

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 0

40% opłać →
[Handwritten signature]

Archiwum Chron. Górczyca. Górczyca 3. Górczyca 3. Górczyca 3.

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. **SKARBOFERME** KRÓL. HUTA.

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE

DOSTARCZA NA DOGODNYCH WARUNKACH:

AZOTNIAK
„SALETRZAK” (SALETRE WAPNIAKOWĄ)
SALETRE AMONOWĄ
SYNTEZYCZNA SALETRE SODOWĄ
KWAS AZOTOWY
WODE AMONJAKALNĄ
AMONJAK SKROPLONY

NAWOZY AZOTOWE PRODUKCJI CHORZOWSKIEJ
MOŻNA NABYĆ ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH
ORGANIZACJI ROLNICZO-HANDLOWYCH W KRAJU

WSZELKICH INFORMACYJ UDZIELA:

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH
W CHORZOWIE

POLSKI BANK KOMUNALNY

założony w 1919 r. przez Samorządy
Rzeczypospolitej Polskiej

w Warszawie, Plac Napoleona Nr. 7 (Gmach własny)
ZAŁATWIA WSZELKIE CZYNNOŚCI W ZAKRES BANKOWOŚCI WCHODZĄCE:

Przyjmuje wszelkie wkłady terminowe i na rachunki bieżące oprocentowane.

Załatwia przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą.

Wykonuje zlecenia giełdowe (waluty i papiery) i inkasuje weksle i dokumenty.

Pośredniczy w umieszczeniu gotówki na korzystnych warunkach w przedsiębiorstwach samorządowych.

Udziela pożyczek Samorządom i instytucjom samorządowym oraz załatwia wszelkie ich zlecenia.

Udziela Samorządom gwarancji za kredyty krajowe i zagraniczne.

Organizuje i finansuje miejskie i powiatowe kasy oszczędności.

BANK EMITUJE OBLIGACJE KOMUNALNE:

Obligacje Banku zabezpieczone są całym majątkiem i dochodami Samorządów oraz majątkiem i kapitałami Banku, wreszcie specjalnymi rezerwami.

Obligacje Banku posiadają przywilej popularności, oraz mogą być przyjmowane jako kaucje przy rządowych dostawach oraz na zabezpieczenie wpływów akcyzy i ceł.

Obligacje notowane są na Giełdzie Warszawskiej i przyjmowane są na zastaw przez Bank Polski, Komunalne Kasy Oszczędności oraz inne poważne instytucje kredytowe.

Obligacje umarzone są 2 razy do roku: 1 maja i 1 listopada w drodze losowania lub skupu na giełdzie.

Kupony płatne są 1 maja i 1 listopada i wolne są od podatków.

Obecnie są wypuszczane 8% obligacje IV emisji w złotych w złocie. Zapisy na obligacje przyjmuje Centrala Banku w Warszawie (Plac Napoleona Nr. 7).

Zasadą nowoczesnego kupca jest:

„Największy
obróć i naj-
mniejsze
zapasy,



by nie więzić
kapitału
obrotowego”.

Zasadę tę realizuje SAMOLOT, przywożąc towary z odległych miast z szybkością telegraficzną.

Samoloty kursują codziennie. Niskie taryfy przewozowe. Ułatwione formalności celne. Dostawa do domów.

Informujcie się w biurach Polskich Linij Lotniczych „LOT”.

Polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje:

Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Warszawa, Gdańsk, Brno w Czechosłowacji, Wiedeń, Czerniowce, Galati i Bukareszt.



JAKOŚĆ i STAŁOŚĆ

marek produktów naftowych gwarantowana

KOPALNIE
w Borysławiu, Mrażnicy i Bitkowie.
FABRYKA GAZOLINY
w Borysławiu

RAFINERJA
w Libuszy

**ORGANIZACJA
SPRZEDAŻY**

obejmuje około 1000 stacji benzynowych i punktów sprzedaży zaopatrzonych w 600 pomp. Standard Nobel zatrudnia przeszło 3000 polskich pracowników.

W ciągu ostatnich trzech lat firma Standard Nobel w Polsce należycie zorganizowała w całym kraju sprzedaż i obsługę, gwarantując publiczności: automobilistom, fabrykantom i innym konsumentom produktów naftowych — szybką i dobrze wykonaną dostawę produktów odpowiednich

gatunków, po cenach normalnych. Uprzejmość i fachowość naszych pracowników stale zwiększa zaufanie polskiej publiczności. Sztabę i Koło „Standard” i „Stanob” rozpoznają wszyscy natychmiast, jako godło oszczędności przy użyciu produktów naftowych.

S T A N D A R D N O B E L w P O L S C E S. A.
CENTRALA, ALEJA JEROZOLIMSKA 57, WARSZAWA

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ
PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
POLSKA W OBROTCIE MIĘDZYNARODOWYM — <i>DR. T. ŁYCHOWSKI</i>	1625	POCZTA I TELEGRAF	1654
PRAWO MNIEJSZOŚCI DO KONTROLI W POLSKIEJ USTAWIE AKCYJNEJ — <i>DR. BENON STEIN</i>	1629	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM: ORZECZNICTWO SĄDOWE	1655
Przemówienie Pana Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie na Kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych		KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1656
ŻYCIE GOSPODARCZE: Rezolucje I Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowych Rynek pracy w lipcu 1930 r.		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1656
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ: GÓRNICTWO WĘGLOWE	1640	SPRAWY SAMORZĄDOWE	1657
ROLNICTWO	1640	SKARBOWOŚĆ I FINANSE: Wykonanie budżetu a system podatkowy — <i>Z. Targowski</i>	
Konferencja w sprawie aktualnych zagadnień państwowej poli- tyki drzewnej		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1659
HANDEL: OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ	1644	Z BANKU POLSKIEGO	1660
HANDEL WEWNĘTRZNY	1644	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY: MIĘDZYNARODOWA RYWALIZACJA O ZŁOTO — <i>DR. W. ZBIJEWSKI</i>	1662
Ruch cen w lipcu 1930 r.		KRONIKA ZAGRANICZNA: OGÓLNE	1665
TARGI I WYSTAWY	1646	FRANCJA	1666
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1647	BELGJA	1666
RYNEK AKCYJNY	1650	ANGLJA	1667
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1651	NIEMCY	1667
Nowe wydanie taryfy towarowej — <i>J.</i>		JUGOSŁAWJA	1667
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1652	Z. S. R. R.	1667
W sprawie pozyskania drobnicy dla polskich portów — <i>A. Rudzki</i>		AUSTRALJA	1667
		SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1668
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1669

POLSKA W OBROTCIE MIĘDZYNARODOWYM

RZĄD POLSKI przesłał za pośrednictwem swego Delegata Stałego przy Lidze Narodów odpowiedź na kwestjonariusz, załączony przy t. zw. protokole, dotyczącym się przyszłych rokowań gospodarczych na terenie międzynarodowym, a podpisanym w Genewie dnia 24 marca r. b.

Z uwagi na fakt, iż charakter kwestjonariusza wymagał objęcia w odpowiedzi wszystkich zasadniczych elementów stanowiska Polski w międzynarodowym obrocie towarowym na naszym kontynencie, odpowiedź polska dotyka wszystkich najbardziej kapital-

nych zagadnień naszej zagranicznej polityki handlowej i dlatego wymaga specjalnego omówienia.

Protokół w sprawie programu przyszłych rokowań jest, jak wiadomo, obok też konwencji handlowej, wprowadzającej pewne gwarancje celne o charakterze międzynarodowym w autonomię dotąd dziedzinę polityki celnej państw europejskich, drugim dokumentem, powstałym w wyniku międzynarodowej konferencji „w sprawie zespolonej akcji ekonomicznej”, jaka odbyła się w Genewie w lutym i marcu r. b. Konferencji tej zostały zlecone przez X Zgromadze-

nie Ligi Narodów z 1929 r. sprawy zarówno t. zw. rozejmu celnego państw europejskich, jak i kwestje, dotyczące się wypracowania programu przyszłych rokowań gospodarczych na terenie Ligi Narodów. Protokół z dn. 24 marca jest właśnie wynikiem prac nad tą drugą kategorią zleceń. We wstępie stwierdza on, iż dla przedsięwzięcia „zgodnej akcji, mającej na celu ściślejszą współpracę, polepszenie systemu produkcji i wymiany, rozszerzenie rynków przez ułatwienie stosunków rynków europejskich między sobą oraz z rynkami zamorskimi” byłoby rzeczą wskazaną, „aby w najkrótszym terminie mogły być rozpoczęte międzynarodowe rokowania, mające określić najszybsze i najskuteczniejsze środki, które należałoby zastosować celem wyrównania warunków ekonomicznych odnośnych krajów, zorganizowania w sposób bardziej racjonalny produkcji i obrotu dóbr oraz usunięcia w możliwym do osiągnięcia stopniu nieusprawiedliwionych przeszkód, utrudniających rozwój wymiany międzynarodowej”. W tym właśnie celu protokół z dn. 24 marca wymienia specjalnie w swym artykule I te środki, „które dotyczą dziedziny celnej i które w szczególności mogą mieć za skutek obniżenie taryf”, jak również wszelkie inne praktyczne środki, „zmierzające do lepszej organizacji produkcji i do bardziej racjonalnego rozdziału produktów”.

Pierwszym etapem w tej akcji jest właśnie wezwanie wszystkich rządów europejskich, które podpisały protokół z dn. 24 marca, do udzielenia odpowiedzi na ankietę, załączoną do jego art. I. Ankietą tą, której wyniki stwierdzić mają obecny stan rzeczy w dziedzinie międzynarodowego obrotu towarowego w Europie, brzmi, jak wiadomo, jak następuje:

A. — a) jakie są w każdym kraju dziedziny produkcji rolnej, wytwarzające w nadmiarze?, b) jakie są normalne rynki zbytu dla tych dziedzin produkcji?, c) jakie praktyczne środki zastosować należy celem zapewnienia zbytu i rozdziału nadwyżek dla normalnych rynków zbytu i dla krajów o produkcji deficytowej?

B. — Jakie są praktyczne środki, mogące ułatwić zbytu produktów gotowych, w szczególności przez zwiększenie siły nabywczej krajów konsumujących?

C. — Jakie są, w szczególności, dla produktów, wymienionych pod literami A i B, środki celne i administracyjne, które mogłyby przyczynić się do rozszerzenia rynków i do udoskonalenia wymiany międzynarodowej?

D. — Jakie są praktyczne środki, mogące zapewnić w warunkach bardziej zadowalających obrót surowców pochodzenia europejskiego pomiędzy poszczególnymi krajami oraz lepsze ich zużytkowanie?

Jak widać z przytoczonych powyżej 4 punktów kwestjonariusza, ankietą pomyślana jest w sposób, odbiegający znacznie od wszelkich innych prób międzynarodowej akcji gospodarczej na terenie Ligi, które, nie wchodząc w istotne przyczyny niedomagań gospodarki europejskiej, zadowalały się projektami mniej lub więcej mechanicznego obniżania taryf celnych lub znoszenia innych przeszkód w obrocie międzynarodowym, skazując na ten sposób zgóry wszelkie tego rodzaju poczynania na niepowodzenie z uwagi na prosty fakt, iż nie pozostawały one w żadnym stosunku do realnego układu warunków gospodarczych w powojennej Europie. Szczególnie znamienne jest podkreślenie w ankiecie tego najbardziej zasadniczego momentu w układzie wspomnianym, jakim jest bezwzględnie sto-

sunek, zachodzący między krajami przemysłowymi i temi, gdzie produkcja rolnicza stanowi główną lub przeważającą gałąź produkcji narodowej. Stąd też niedoceniane dotychczas zagadnienia europejskiego rolnictwa znalazły w ostatniej ankiecie Ligi szersze i bardziej odpowiadające ich znaczeniu uwzględnienie.

Przechodząc do odpowiedzi Rządu polskiego na wspomnianą ankietę, trzeba powiedzieć, iż celem naszych czynników urzędowych było udzielenie Lidze Narodów istotnie wyczerpującego sprawozdania z tej sytuacji, jaką Polska zajmuje w międzynarodowym obrocie towarowym na kontynencie europejskim. Z uwagi więc na przeważającą rolniczą strukturę naszej gospodarki narodowej, punkt A ankiety został przez nas potraktowany najobszerniej, jako dotyczący specjalnie sytuacji naszego obrotu rolniczego w całokształcie obrotu rolniczego Europy. Zaopatrzone w odpowiedni materiał statystyczny zajmuje on też więcej niż połowę polskiej odpowiedzi na ankietę.

W 4 zestawieniach statystycznych, uwidoczniających wywóz polskich produktów rolnych, zwierząt i produktów zwierzęcych, produktów przemysłu rolnego i wreszcie drzewa (surowca i półproduktów), zamknięty został cały obraz wywozu rolniczego Polski. Wynika zeń, iż w dziedzinie produktów rolnych Polska wywozi przedewszystkiem jęczmień, następnie zaś strączkowe, nasiona, chmiel, len i konopie. Jakkolwiek deficyt obrotu żytem w okresie ostatnich trzech lat wyniósł powyżej 8 tys. tonn wartości przeszło zł 15 miljn., to jednak lata urodzajów wykazują poważne nadwyżki, sięgające w 1926 r. 214 tys. t, a w 1929 r. 200 tys. t. Co do pszenicy, to tylko w 1925 r. posiadaliśmy nadwyżkę wywozową w wysokości 53 tys. tonn.

Jeśli jednak wywóz zbóż nie stoi w Polsce na specjalnie wysokim poziomie, to zgoła inaczej przedstawia się sprawa w dziedzinie wywozu zwierząt i produktów zwierzęcych. Za 3 lata od 1927 r. do 1929 r. wywieźliśmy produktów zwierzęcych i zwierząt za zł 528·2 miljn., z czego 35·1% przypada na nierogaciznę, 28·7% na jaja, 14·9% na mięso, produkty mięsne, ptactwo bite i zwierzynę oraz 12·2% na masło.

Co do produktów przemysłu rolnego, to na pierwszym miejscu w wywozie ich stoi cukier, którego przeciętna nadwyżka w okresie 1927 — 1929 wynosiła rocznie 225 tys. t wartości zł 120 miljn. Na drugim miejscu co do wartości wywozu stoją otręby (przeciętny wywóz roczny w wysokości 106 tys. t wartości niemal zł 30 miljn.), na dalszych miejscach znajdujemy: melasę, krochmal i spirytus.

W dziedzinie wywozu drzewa osiągnęliśmy w ciągu 3-letnia 1927 — 1929 przeciętną roczną wartość wywozu równą zł 503·5 miljn. Na pierwszym miejscu stoi tutaj wywóz tarcicy.

Przedstawiliśmy w ten sposób w odpowiedzi na dział a punktu A ankiety nasze możliwości wywozowe w zakresie produktów rolnych, memoriał Polski przechodzi następnie do omówienia głównych naszych rynków zbytu w dziedzinie tych produktów. Z odpowiedzi tablicy wynika, iż głównym naszym rynkiem zbytu, odbierającym około 40% całkowitego naszego wywozu produktów rolnych, są Niemcy, dokąd kieruje się zwłaszcza wywóz drzewa, jaj, masła, paszy, zbóż, nasion, ptactwa bitego i cukru. Na drugim miejscu stoi Austria, konsumująca głównie nierogaciznę, mięso i jaja, na dalszych miejscach — Czechosłowacja i Anglja. Do Czechosłowacji idą: jaja, nierogacizna, strączkowe, len, konopie i chmiel, Anglja

jest odbiorcą cukru, produktów mięsnych (bekony), jaj, masła, nasion i produktów ziemniaczanych. W sumie wspomniane 4 państwa są rynkiem zbytu dla 80% naszego wywozu rolnego, podczas gdy mniejsze ilości odbierają: Holandia, Łotwa, Belgja, Danja, Szwecja, Finlandja, Włochy, Francja, Estonia, Szwajcarja, Norwegja, Węgry i Stany Zjednoczone.

W dalszym ciągu swej odpowiedzi Rząd polski przechodzi do omawiania środków, które mogłyby przyczynić się do ułatwienia zbytu produktów rolnych na ich normalne rynki zbytu oraz wogóle do krajów deficytowych w zakresie rolnictwa. Stwierdziwszy, iż wywóz produktów rolnych wynosi przeciętnie nieco mniej niż 60% całkowitego polskiego wywozu, memoriał Polski podkreśla, iż tylko dzięki tego rodzaju rozmiarom wywozu rolniczego Polska jest w stanie bez obawy zbytniego naruszenia równowagi swego bilansu handlowego stanowić znaczny rynek zbytu dla wywozu przemysłowego państw obcych. Niemniej jednak należy stwierdzić, iż tego rodzaju rozwój wywozu rolnego osiągnięty został wielkimi wysiłkami polskiego rolnictwa, wysiłkami, które odbiły się szczególnie na sytuacji rolnictwa w okresie obecnego światowego kryzysu rolnego. Odbudowawszy bez jakichkolwiek pomocy ze strony odszkodowań wojennych i z minimalnem współdziałaniem Rządu swoje warsztaty pracy, zniszczone przez wojnę (3·5 miljn. hektarów, leżących odłogiem), rolnictwo polskie wyczerpało cały swój kapitał obrotowy, uzależniając się w ten sposób od kredytu, specjalnie trudnego do uzyskania w okresie inflacji i kryzysu finansowego. Co więcej, długoterminowe tanie kredyty zostały uniemożliwione wskutek ogólnego zubożenia kraju i trudności, jakie wskutek tego mogły napotkać towarzystwa kredytowe przy plasowaniu swych listów zastawnych.

Mimo tych wszystkich trudności dopiero ogólny kryzys rolny, który dał się w Polsce odczuć w 1928/29 r., sprowadził istotnie ciężką sytuację dla polskiego rolnictwa. Spadek cen żyta o 50% w stosunku do cen z 1927/28 r. odbił się szczególnie na Polsce, gdzie na 1·3 miljn. ha obsianych pszenicą mamy 5·5 miljn. ha żyta. Obecne ceny żyta pokrywają według luźnych obliczeń zaledwie 60% kosztów produkcji. Brak dostatecznych środków pieniężnych, dający się odczuwać w kraju wogóle, nie pozwala na sprzedaż przez rolników produktów swej pracy w czasie odpowiednim, a — naodwrot — zmusza ich niekiedy do sprzedaży w warunkach wysoce niekorzystnych i niezależnie od ogólnego położenia rynkowego.

Jeśli chodzi więc o środki, mające na celu ułatwienie obrotów produktami rolnymi, to memoriał Polski wymienia dwie kategorie tego rodzaju poczyniń. Jedne miałyby na celu lepszą organizację i racjonalizację produkcji i handlu rolniczego, drugie zwracałyby się konkretnie przeciwko tym przeszkodom, na jakie napotyka obrót produktami rolnymi w dziedzinie międzynarodowej.

Środki pierwszej kategorii są, zdaniem Rządu polskiego, szczególnie ważne. W rolnictwie specjalnie trudnym do przewyciężenia elementem kryzysu są t. zw. nożyce, t. j. rozpiętość między cenami produktów przemysłowych i produktów rolnych. Rozpiętość ta spowodowana jest przedewszystkiem tem, iż w rolnictwie w przeciwieństwie do przemyślu brak jest tego środka przeciwko spadkowi cen, jakim jest kartelizacja. Ilość produktów, wytworzonych w przemyśle, zależy poza tem wyłącznie od woli producenta,

podczas gdy na produkcję rolniczą oddziaływa cały szereg innych czynników, nie dających się przewidzieć. Niezależnie od tego, centralizacja produkcji przemysłowej jest o wiele większa niż rolniczej, odbywającej się w szeregu drobnych warsztatów, między którymi trudno jest ustalić jakąkolwiek ściślejszą łączność.

Dlatego też jako pierwszy środek, zmierzający do poprawy obecnego stanu rzeczy w rolnictwie, Rząd polski wysuwa element centralizacji wzajemnych informacji o stanie rynków i konjunktury, jak również ściślejszą racjonalizację produkcji rolniczej w każdym kraju. Niemniej jednak racjonalizacja taka bez odpowiedniego kapitału obrotowego, którego brak w krajach rolniczych, nie da się skutecznie. Decydującą rolę może tutaj odegrać zagadnienie międzynarodowego kredytu rolniczego, który to problem nie może być rozwiązany inaczej, jak przez odpowiedni układ międzynarodowy między krajami, wywoźcami kapitału, a krajami słabszemi gospodarczo (patrz: odpowiednie rezolucje międzynarodowej konferencji rolniczej w Warszawie z sierpnia r. b.).

Memoriał polski wskazuje następnie specjalnie na konieczność układów między poszczególnymi krajami o nadwyżkach produkcji rolnej, zmierzających do uzgodnienia polityki sprzedaży tych nadwyżek (układ żytni polsko-niemiecki). Warunkiem koniecznym dla powstania takich porozumień jest stworzenie w każdym kraju, posiadającym nadwyżki wywozowe w zakresie rolniczym, centralnych organizacji sprzedaży, gdyż one tylko mogłyby wchodzić w wspomniane powyżej dwustronne lub wielostronne układy, gwarantujące podział rynków, wspólne finansowanie wywozu, stabilizację cen i t. d.

Co do środków drugiej kategorii, a więc tych, które zwracałyby się w interesach rozwoju obrotu produktów rolnych na naszym kontynencie przeciwko nieuzasadnionym przeszkodom i ograniczeniom obrotu tego, stosowanym przez niektóre państwa europejskie, to Rząd polski stwierdza, iż mimo zaleceń Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej z 1927 r. oraz konwencji handlowej, podpisanej w Genewie dn. 24/III 1930 r., protekcjonizm agrarny w Europie nie tylko nie zmniejszył się, lecz naodwrot — wzmógł się na sile. Działanie jego zwiększone jest poza tem zarówno wprowadzeniem przez niektóre państwa ceł ruchomych, zwiększających moment niepewności w obrocie międzynarodowym, jako też i szeregiem zarządzeń z zakresu t. zw. protekcjonizmu administracyjnego (ograniczenia przemiałowe i t. d.), wreszcie zaś zakazami przywozu produktów rolniczych, które pod zewnętrzną formą zakazów weterynaryjnych lub fitopatologicznych stanowią w gruncie rzeczy zwykłe ograniczenia przywozu w celach gospodarczych. Polska z uwagi na istniejący w tej dziedzinie stan rzeczy w zakresie stosunków gospodarczych polsko-niemieckich jest bardziej niż jakiegokolwiek inne państwo ofiarą tego rodzaju ograniczeń.

Memoriał polski wylicza zatem tylko dwa rodzaje środków, zmierzających do ułatwienia obrotu produktami rolniczemi w Europie — wewnętrzną organizację i racjonalizację produkcji i zbytu artykułów rolnych w państwach agrarnych oraz usunięcie nieuzasadnionych przeszkód w obrocie temi artykułami, stosowanych przez niektóre państwa europejskie. Jak się okazuje jednak, niektóre inne państwa rolnicze Europy Południowo-Wschodniej, a mianowicie: Ru-

munja, Jugosławia i Węgry — przedstawiły ze swej strony w odpowiedziach na ankietę Ligi Narodów (uzgodnionych na lipcowej konferencji rzeczoznawców wspomnianych 3 państw w Bukareszcie) jeszcze jeden środek, mogący, zdaniem ich, przyczynić się do ułatwienia zbytu nadwyżek eksportowych europejskich państw rolniczych na rynkach naszego kontynentu. Wyszły one mianowicie projekt udzielenia przez państwa europejskie preferencji celnej dla przywożonych do nich produktów rolnych pochodzenia europejskiego, co wyrównałoby w pewnej mierze nierówność warunków konkurencyjnych między wywozem rolniczym agrarnych państw europejskich a takimiż wywozem krajów zamorskich (Kanady, Stanów Zjednoczonych i Argentyny), lokujących corocznie w Europie znaczne ilości artykułów rolnych. Ponieważ sierpniowa konferencja warszawska 8 państw rolniczych przyjęła również tenże sam punkt widzenia, więc kwestja projektowanej preferencji celnej została też poruszona przez Polskę przy okazji złożenia omawianego tutaj memoriału w Sekretarjacie Ligi Narodów.

Zwracając się obecnie ku punktowi B kwestjonariusza Ligi Narodów, memoriał polski, stwierdzając szczególną ważność zagadnienia powiększenia siły nabywczej krajów, konsumujących produkty przemysłowe, wysuwa szereg wniosków, mogących, zdaniem jego, przyczynić się do zwiększenia siły nabywczej tych krajów i rozwiązania przez to wielu trudności, z jakimi spotyka się obecnie przemysł krajów Europy Zachodniej. Do środków tych zaliczyć można, oprócz bardziej słusznego rozdziału kapitałów na terytorjum Europy (kredyty długoterminowe dla krajów słabszych kapitałowo), jeszcze i konieczność ochrony powstających przemysłów w krajach, znajdujących się na niższym poziomie rozwoju gospodarczego (faktem jest, iż głównymi odbiorcami wywozu krajów uprzemysłowionych są właśnie inne kraje przemysłowe), dalej — umożliwienie krajom rolniczym swobodnego rozwoju ich wywozu produktów agrarnych (środki ku temu omówione zostały w pierwszej części memoriału), wreszcie — rozwiązanie sprawy emigracji, ściśle związanej z kwestją zmniejszenia lub powiększenia siły nabywczej danego kraju. Niewątpliwie, temuż samemu celowi służyć może również w pewnej mierze ujednostajnienie przepisów prawnych, mających związek z handlem międzynarodowym (międzynarodowe przepisy wekslowe i czekowe, jednolita nomenklatura celna, układy o podwójnym opodatkowaniu i t. d.).

Jeśli chodzi teraz o odpowiedź polską na pytanie, zawarte w punkcie C ankiety Ligi, to w opinii zasadniczej Rządu polskiego zarządzenia celne i administracyjne nie są w gruncie rzeczy czynnikiem podstawowym, mogącym przyczynić się w sposób zdecydowany do poprawy warunków, panujących w obrocie międzynarodowym. Centralnym punktem zagadnienia będą tutaj zawsze kwestje powiększenia siły nabywczej poszczególnych krajów, omówione w odpowiedzi pod p. B, niemniej jednak i reformy w dziedzinie istniejących w Europie przepisów celnych oraz administracyjnych mogą mieć pewne pomocnicze znaczenie dla usunięcia obecnych trudności w tej dziedzinie. Rozumie się, że chodzi tu o negatywną akcję w zakresie tych środków natury celnej i administracyjnej, gdyż pozytywna została już omówiona pod punktem A memoriału (racjonalizacja zbytu i produkcji, kredyt i t. d.).

W dziedzinie więc akcji, którą należałoby przedsięwziąć w celu zniesienia istniejących obecnie przepisów celnych i administracyjnych, hamujących obrót międzynarodowy, należy wymienić w pierwszym rzędzie środki, zmierzające do obniżenia taryf celnych — zwłaszcza tych, które zostały w ostatnich latach wprowadzone w dziedzinie obrotu produktami rolnymi. Jeśli chodzi o Polskę, to np. przy wywozie nierogacizny na jeden z głównych rynków zbytu wywóz ten mógłby się spotkać z cłem, wynoszącym ok. 25% ad valorem w stosunku do cen polskich. W dziedzinie otrąb 95% polskiego wywozu spotyka w Niemczech cło w wysokości 80% ad valorem w stosunku do cen polskich. Tak samo 50% wywozu polskich jaj, kierowane na rynek niemiecki, obciążone jest cłem 37% ad valorem, wywóz polskiego jęczmienia — cłem 80% ad valorem, wywóz chmielu — cłem 80% ad valorem. Cło na krochmal dochodzi do 200% ad valorem. Podobnie wysokie cła stosowane są i do wywozu przemysłowego z Polski (oleje mineralne). Na 29 pozycji taryfy celnej, w których Niemcy wprowadziły ostatnio znaczne podwyżki, 19 stanowiło przedmiot dezycydatów polskich w toku rokowań o traktat taryfowy polsko-niemiecki, co wyraźnie uwidacznia znaczenie, jakie posiadają one dla Polski, a przez to przeszkodę, jaką ostatnie podwyżki niemieckie wprowadziły do rozwoju normalnych stosunków między obu krajami.

Niezależnie od zagadnienia wysokości poziomu ceł memoriał polski zwraca uwagę na stosowanie przez niektóre państwa systemu ceł ruchomych, co specjalnie w stosunku do wywozu produktów rolnych należy uważać za wysoce szkodliwe. Nietylko bowiem system taki wprowadza, jak to powiedziano już powyżej, element niestałości w warunki obrotu handlowego, ale w stosunku do produkcji rolnej, gdzie niemożliwe jest szybkie przystosowanie się do nowego poziomu ceł, hamuje on wywóz niemal całkowicie.

Z innych przeszkód, istniejących obecnie w zakresie obrotu międzynarodowego w Europie, memoriał polski wymienia ogólnie znaną sprawę reglamentacji przywozu i wywozu, a w związku z nią podnosi kwestję niewystarczalności konwencji międzynarodowej z dnia 8/XI 1927 r. w sprawie zniesienia zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu. Jak wiadomo, konwencja ta z jednej strony dopuszcza w swym artykule 6 indywidualne wyjątki od zasady zniesienia reglamentacji na korzyść pewnych państw, z drugiej — w ust. 4 art. 4 daje faktyczną możność zachowania wszelkich zakazów w stosunku do obrotu artykułami rolnymi pod przykrywką zakazów weterynaryjnych lub fitopatologicznych. Zdaniem Rządu polskiego, konwencja wspomniana winna być rozszerzona tak, aby całkowicie obejmowała wszystkie dziedziny obrotu handlowego bez wyjątku (konieczne jest uzupełnienie jej międzynarodową konwencją weterynaryjną), i wtedy dopiero będzie mogła ona przyczynić się istotnie do ułatwienia obrotu na kontynencie europejskim.

Z innych podobnego rodzaju ograniczeń administracyjnych, utrudniających obrót międzynarodowy, należy wymienić ograniczenia przemiałowe (procentowy stosunek mąki pochodzenia krajowego i zagranicznego przy przemiale), przepisy, dotyczące się znakowania produktów przywożonych do niektórych krajów, różniczkowanie w drodze przepisów lub opłat administracyjnych tychże samych produktów, lecz przywożonych z różnych krajów i t. d. i t. d. Do tejże samej kategorii zaliczyć należy utrudnienia tranzytowe, stos-

wane przez szereg państw jako środek walki gospodarczej, jak również wszystkie zagadnienia, związane z premjami wywozowymi — specjalnie w dziedzinie obrotu produktami rolnymi, przyczem np. premje, stosowane w Niemczech do wywozu żyta, wynoszą 70% ad valorem, do wywozu nierogacizny zaś — 35% ad valorem. Memorjał polski wyraźnie wypowiada się za koniecznością zakazania premjowania wywozu rolniczego w drodze konwencji międzynarodowej.

Specjalnie, jeśli chodzi o Polskę, to sytuacja jej w międzynarodowym obrocie europejskim utrudniona jest przez fakt zmniejszenia się naszego wywozu do Rosji, wynoszącego przed wojną z ziem polskich ok. \$ 500 miljn. rocznie, podczas gdy obecnie wynosi on ok. \$ 15 miljn. Wywóz polski do Rosji w 1913 r. wynosił 42% całkowitego wywozu ziem polskich, obecnie wynosi on zaledwie 2%. Wiadomo, iż przyczyną tego jest w pierwszym rzędzie zmiana warunków prawnych naszego eksportu do Rosji (monopol handlu zagranicznego), jak również i silny spadek spożycia w Z. S. R. R.

Co do końcowego punktu ankiety Ligi, a mianowicie p. D, odpowiedź polska ogranicza się tylko do kilku uwag ogólnych. Zaleca ona zawieranie w zakre-

niektórych surowców pochodzenia europejskiego (węgiel, cynk i t. d.) układów międzynarodowych między producentami, nie zaś w drodze umów między państwowych. Jeśli chodzi o surowce rolnicze, to, rzecz prosta, wyczerpująca odpowiedź udzielona jest już w p. A polskiego memorjału.

W ten sposób memorjał polski daje w krótkich rysach całokształt stosunków, jakie panują w obrocie międzynarodowym na terenie Europy, ze szczególnem uwzględnieniem tej sytuacji, jaką na tle ich zajmuje Polska. Przesłany do Sekretariatu Ligi Narodów, stanie się on podstawą studjów Organizacji Ekonomicznej Ligi, która, po uzgodnieniu go z innymi odpowiednimi memorjałami państw europejskich, wypracuje odpowiednie propozycje, mające stanowić podstawę dla przyszłych rokowań międzynarodowych na terenie Ligi Narodów. Propozycje te będą przesłane poszczególnym państwom, poczem na podstawie uwag tychże państw Rada Ligi Narodów ma ustalić konkretną procedurę w dalszem postępowaniu, z tem jednak, aby rokowania właściwie rozpoczęły się jeszcze przed dniem 1 kwietnia 1931 r.

Dr. T. Łychowski

PRAWA MNIJSZOŚCI DO KONTROLI W POLSKIEJ USTAWIE AKCYJNEJ¹⁾

AUTOR ARTYKUŁU „Z zagadnień ustawodawstwa akcyjnego” w zeszycie 29 tyg. „Polska Gospodarcza” poruszył w swojej bardzo interesującej krytyce także i zagadnienie, podane w nagłówku, ocenił je jednak tylko w kompleksie „ochrony praw mniejszości” z punktu widzenia praw podmiotowych teje. W artykule niniejszym chciałbym więc zwrócić uwagę szczególnie na uprawnienia mniejszości do kontroli w nowej ustawie o spółkach akcyjnych z punktu widzenia konieczności takich norm, któreby prosperowania i rozwoju tych organizacyj gospodarczych nie hamowały.

Czytając polskie prawo o spółkach akcyjnych, musi się — zdaniem mojem — zauważyć, że ustawodawcy, w dążeniu do jak najdalej idącego zabezpieczenia prawa kontroli dla mniejszości, posunęli granice tego zabezpieczenia dalej, jak istota celowo pojętej kontroli tego wymaga. W rezultacie więc — jak poniżej staram się wykazać — stwarza ustawa prerogatywy dla mniejszości, dając jej większy wpływ na bieg interesów spółki, jak jej z arytmetycznego stosunku jej udziału w kapitale akcyjnym przysługuje, równocześnie zaś ogranicza wpływ większości we wszystkich władzach poniżej granicy, wymaganej przez ponoszoną przez tę większość odpowiedzialność.

I tak, zastrzegła unowa dla mniejszości aż 3 czynniki kontrolne, obok siebie funkcjonujące, a to przez: 1) reprezentację w radzie nadzorczej; 2) reprezentację w komisji rewizyjnej; 3) delegata do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych, który też ma prawo uczestniczenia w posiedzeniach zarządu w głosom doradczym.

Jeżeli się uwzględni, że większość, posiadająca do 80% kapitału akcyjnego, w pierwszym rzędzie zainte-

resowana w należytem prosperowaniu i rozwoju spółki, z natury rzeczy powinna prowadzić interesy spółki na właściwej drodze, że każdą uchwałę niezgodną z prawem lub statutem spółki każdy akcjonariusz ma prawo zaskarżyć (art. 74), że najważniejszy interes mniejszości, bo nawet jednego akcjonariusza do odpowiedniej dywidendy, warowany jest przepisem art. 76 ustawy, że ustawa przewiduje ponadto w art. 89 bardzo daleko idącą kontrolę ksiąg i ich zgodności ze stanem faktycznym majątku przez nadzór zewnętrzny biegłych rewidentów — to nasunie się obawa, że ustawa dopuszcza przerost praw mniejszości do nadzoru i kontroli, których mniejszość, wykonywając w kilku równoległych funkcjach, ustawą jej zastrzeżonych, może nadużyć w celu hamowania czynności władz wykonawczych, dla osiągnięcia korzystnego skupu akcji lub wypłaty dywidendy wyższej, niż jak na to interes spółki zezwala. Nie ulega kwestji, że interes mniejszości ma być przed pokrzywdzeniem chroniony, nie może on być jednak stawiany ponad interesem spółki.

Ponadto należy wziąć pod uwagę, że dla umożliwienia sobie kilkakrotnej kontroli wewnątrz spółki mniejszość może żądać ustanowienia 5 członków rady nadzorczej i tyluż członków komisji rewizyjnej, razem 10 osób, których tantjemy obarczają koszty administracji, a ponadto jednego delegata dla stałej czynności nadzorczej, otrzymującego oprócz tantjemy osobne wynagrodzenie. Żądaniu temu musi być uczynione zadość, nawet i wówczas, gdy większość akcjonariuszy, reprezentująca 80% kapitału (choćby powyżej \$ 5 milionów), chciała się zadowolić tylko 5 członkami rady lub komisji rewizyjnej.

Natomiast prawa większości akcjonariuszów, posiadających chociażby i 80% majątku spółki, poza ograniczeniami, wynikającymi z dużych prerogatyw mniejszości, ulegają ograniczeniom, hamującym celowe

¹⁾ Nie podzielaając wywodów Autora, zamieszczamy artykuł ten jako charakterystyczny głos krytyki (Red.).

zarządzanie majątkiem spółki. Zwłaszcza w wypadkach t. zw. spółek rodzinnych, w których większość akcji skupiona jest w rękach kilku tylko członków jednej rodziny, ograniczenia te mogą nawet utrudnić normalne prowadzenie spółki przez większość w spółce w 80% zainteresowanej. Odnosi się to w szczególności do ograniczających prawa większości postanowień artykułów: 67, 86 i 93.

Art. 67 wyklucza większość z uczestniczenia w głosowaniu nad sprawami, które ją dotyczą lub za które jest odpowiedzialna z tytułu sprawowania przez nią zarządu lub nadzoru. W ten sposób zabiera członkom większości możliwość sprawowania urzędu w władzach nadzorczych (radzie nadzorczej i komisji rewizyjnej), gdyż w innym razie, będąc członkami tych władz, a nie mogąc głosować w swoich sprawach, dawałoby się ewentualnie majoryzować przez mniejszość.

Ponadto stylizacja tego artykułu jest tego rodzaju, iż umożliwia mniejszości majoryzowanie większości na walnym zgromadzeniu, nawet w sprawach nader ważnych dla normalnego toku przedsiębiorstwa. Można sobie bowiem wyobrazić przypadek, w którym mniejszość, reprezentująca 20% kapitału akcyjnego, zażąda postawienia na porządku dziennym walnego zgromadzenia kwestję wynagrodzenia akcjonariusza, będącego równocześnie członkiem zarządu, a reprezentującego pozostałych 80% kapitału akcyjnego, i to mimo, że sprawa ta została unormowana w drodze umowy, zawartej przez radę nadzorczą. W takim wypadku zainteresowany akcjonariusz, nie mając prawa głosu, wydany byłby na łaskę mniejszości, reprezentującej

20% kapitału akcyjnego, która mogłaby bez przeszkody powziąć dowolną uchwałę.

Wobec więc ograniczeń art. 67 i 93 pozostaje członkom większości obsadzenie tylko zarządu, ale także i tutaj nie mogą oni, naskutek postanowienia art. 86, głosować w sprawach, ich dotyczących, ani sami, ani ich krewni i powinowaci do drugiego stopnia.

W rezultacie więc posiadacze większości akcji będą mogli uczestniczyć w nadzorze tylko przez swoich mężów zaufania, ale także i wówczas nie będą mogli w zarządzie wykonywać wszelkich praw, do kompetencji tej władzy należących, z powodu ograniczeń art. 86.

Jak z powyższego ustalenia wynika, większość akcjonariuszy może wpływać na radę nadzorczą, której rola jest bardzo doniosła, oraz na komisję rewizyjną — tylko pośrednio, a w zarządzie samym wpływ jej, mimo daleko idącej odpowiedzialności przed kontrolą wewnętrzną ze strony mniejszości i zewnętrzną wobec biegłych znawców, ulega tak daleko idącemu ograniczeniu, że musi ona i tutaj posługiwać się mężami zaufania we własnych sprawach.

Jeżeli ustawa zmierzała do wzmocnienia ochrony mniejszości, to wystarczała przewidziana w ustawie kilkakrotna kontrola, a nie powinno się było doprowadzać do eliminowania wpływu większości spółki na sprawy, stanowiące istotę prowadzenia spółki, co przecież nie może przyczynić się do należytego prosperowania i rozwoju spółek akcyjnych.

Dr. Benon Stein

PRZEMÓWIENIE PANA PREZESA IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W WARSZAWIE NA KONGRESIE IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH¹⁾

Dwa lata ubiega od chwili powołania w całej Polsce do życia izb przemysłowo-handlowych, jako organów przewidzianego w Konstytucji samorządu gospodarczego.

Reprezentując interesy regionalne, izby od pierwszej chwili swego powstania dawały wyraz potrzebie bliskiej współpracy w zagadnieniach gospodarczych w charakterze ogólnopaństwowym i w tym celu powołały do życia wspólną organizację — Związek Izb Przemysłowo-Handlowych.

Ramy formalne tej organizacji zostały ustalone jednomyślnie na początku lata r. b.

Aby zadokumentować wobec społeczeństwa i Rządu rozpoczęcie nowego okresu zgodnej współpracy izb, Związek zwołał na dzień dzisiejszy uroczysty I Kongres Izb R. P., pragnąc jednocześnie w trudnej sytuacji gospodarczej wskazać na palące potrzeby chwili obecnej i na warunki rozwoju gospodarstwa narodowego.

Zwołaliśmy I Kongres do Lwowa w okresie Targów Wschodnich, gdy obchodzą one swoje dziesięciolecie, aby przez to dać wyraz uczuciom całej Polski gospodarczej dla tego prastarego polskiego grodu stołecznego tej dzielnicy i dać wyraz naszemu poglądom, iż w odrodzonej Polsce Lwów winien odegrać rolę i nabrać znaczenia, jakie posiadał przed wiekami, gdy krzyżowały się tutaj liczne szlaki handlowe, gdy wielka idea jagiellońska umocnienia drogi morze Czarne — Bałtyk była tak bliska urzeczywistnienia ku pożytkowi tych krajów, które na tych szlakach prowadziły swój handel o znaczeniu światowym. Targi

Wschodnie, wytrwale organizowane przez Lwów, z godną największego uznania konsekwencją, obchodząc dzisiaj swe dziesięciolecie, składają dowód żywotności, która obowiązuje życie gospodarcze Polski do energicznego współdziałania w ich rozwoju.

Dwa lata pracy izb przemysłowo-handlowych nie mogą dać jeszcze prawa do zasług i do większego dorobku. Sądzymy jednak, iż nawet w tym tak krótkim okresie czasu zdołaliśmy opanować zadania, ciążące na izbach, dając dowody, iż nasz ustrój państwowy dojrzał w pełni do tego, aby ująć w nim rolę czynników gospodarczych w formy samorządowe, zwłaszcza, iż zachodnie i południowe dzielnice Państwa posiadają już oddawna organizację izbową, pełną tradycji, rozległego doświadczenia i bogatego dorobku prac na swych terenach.

W rozbudowie samorządu gospodarczego widzimy najwłaściwsze drogi do powoływania najwięcej celowych form życia gospodarczego, usprawnienia form administracji publicznej, odciążenia państwa od zbytecznych zadań oraz powołania czynnika zawodowego w granicach jego kompetencji do budowy ustroju państwowego. Te drogi widzi przed sobą myśl gospodarcza.

Niezależnym zadaniem dzisiejszego Kongresu jest m. in. wskazać zakres, w jakim czynnik urzędowy nie wykorzystuje dotąd obecnych możliwości powołania

¹⁾ Wygłoszone przez P. Inż. Cz. Klarnera na wstępie obrad Kongresu lwowskiego w dn. 3 września 1930 r.

samorządu gospodarczego do współpracy. Wystarczy tu wspomnieć najzupełniej niewykorzystane z dużą szkodą ogólną możliwości współpracy z izbami przem.-han. w odniesieniu do szkolnictwa zawodowego, na rzecz którego przemysł i handel jest pociągnięty do specjalnych świadczeń ustawowych.

Pełne zrozumienie celów i dróg rozwojowych samorządu przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu, którego aktywnej roli izby przem.-han. zawdzięczają swoje powstanie, napawa nas otuchą, iż posiadamy w obecnym Rządzie rzecznika i obrońcę tej sprawy. Zagadnienie to nie wymaga drogi ustawodawczej i znajduje się przedewszystkiem w ręku Rządu, co ułatwia zadośćuczynienie temu postulatowi izb.

Obok tej doniosłej roli izb, jako czynnika samorządu gospodarczego, wskazać należy na wielkiej doniosłości zadania w zakresie reprezentacji interesów i wynikającej stąd roli — jak w obecnej chwili — opiniodawczej w odniesieniu do całokształtu zagadnień polityki gospodarczej Państwa.

Niezwykle ciężkie są dziś też adania Państwa na tle potrzeby przeciwdziałania zarówno wewnętrznym, jak i zewnętrznym czynnikom depresji gospodarczej i wymagają fachowego udziału czynników gospodarczych.

Organizm nasz jest tak silnie związany z gospodarką ogólnoswiatową, że stan konjunktur światowych posiada największe i dla naszej gospodarki krajowej znaczenie. Konjunktury te przedstawiają się zaś bardzo czarno. Potwierdza to najdobitniej powszechna, niesłychana klęska bezrobocia.

Tak np. statystyka angielska wykazała liczbę bezrobotnych na 1 sierpnia r. b. powyżej 2 miljn. W Niemczech w I tygodniu sierpnia r. b. bezrobocie osiągnęło rekordową liczbę 2,750.000 osób, a jednocześnie najpoważniejsze przedsiębiorstwa były w dalszym ciągu zmuszone wypowiedzieć pracę znacznej liczbie robotników. W Stanach Zjednoczonych — według przybliżonych szacunków — liczba bezrobotnych w czerwcu 1930 r. wynosiła około 4 miljn., a z tej liczby w New-Yorku 400 tys.

Jedynie wielki wspólny a zgodny wysiłek ludów całego świata jest w stanie przeciwstawić się temu nieszczęściu, zwłaszcza, że przyczyny przesilenia są bardzo głębokie.

Z powodu światowej nadprodukcji płodów rolnych w ciągu ostatnich paru lat nastąpił powszechny spadek cen w rolnictwie poniżej poziomu opłacalności produkcji, pozbawiając rolnika jego zdolności nabywczej. Obniżenie spożycia dóbr przemysłowych pociągnęło kryzys produkcji przemysłowej i handlu, co wyraziło się w znacznym zmniejszeniu obrotów, spadku cen, zwłaszcza w zakresie surowców, rewaloryzacji złota.

Nie ma miejsca na analizę przyczyn światowego kryzysu. Należy jedynie stwierdzić, że zapowiada on się jako długotrwały, gdyż dotknął wszystkie działy gospodarcze i zburzył równowagę cen — tę podstawę stabilizacji stosunków gospodarczych. Wedle obliczeń Reichskreditanstalt obroty towarowe 48 państw, zajmujących przodujące miejsca w obrocie międzynarodowym, których wymiana stanowi 95% całego handlu światowego, zmniejszyły się w I kwartale r. b. w porównaniu z tymże okresem 1929 r. o 11·4% w imporcie oraz o 12·4% w eksporcie. Te same liczby dla Europy dają zmniejszenie importu o 8·8%, zmniejszenie zaś eksportu o 5·5%. Jednak dla niektórych państw europejskich, jak np. dla Anglii eksport spadł o 15·4% za okres styczeń—maj, dla Włoch o 10·7%. Rekordową

liczbę stanowią Stany Zjednoczone — 20% zmniejszenia eksportu przeciętnie. Wedle obliczeń Ligi Narodów wzrost produkcji świata po wojnie wynosił 3% rocznie, gdy przybytek ludności wynosił 1%. Różnica więc nadwyżki była zużywana na odbudowę zniszczeń wojennych i na podniesienie stopy życiowej.

Równoległe ze spadkiem produkcji obserwujemy nienotowany w ostatnich 70 latach spadek cen. Obniża się wybitnie dochód społeczny narodów, a świadczenia państwowe stają się bardzo uciążliwymi. Istniejące rozpięcie cen pomiędzy produktami przemysłu i produktami rolnymi nie rokuje szybkiej poprawy.

Oczywiście, Polska, obciążona w większym stopniu od innych państw zarówno z powodu wojny, jak i długotrwałej niewoli politycznej, nie posiadając w pełni wykończonego i konsekwentnie na podstawach gospodarki kapitalistycznej opartego ustawodawstwa gospodarczego, nie mogła na tle ogólnego przesilenia pozostać oazą. Sytuacja Polski jest szczególnie trudna, gdyż wymiana towarowa z najbliższymi sąsiadami, a najliczniejszymi narodami Europy jest ograniczona, bądź ze względu na specyficzny ustrój polityczno-gospodarczy Z.S.R., bądź ze względu na tradycyjną wrogość naszego sąsiada zachodniego, który uważa za dziejową krzywdę dla siebie polityczną odbudowę narodu polskiego, nikczemnie rozdartego przed 1½ wiekiem, z inicjatywy króla pruskiego, przez 3 sąsiednie mocarstwa.

W obecnej epoce, gdy świat cały dąży do stworzenia podstaw pacyfikacji, walka ekonomiczna, prowadzona przez Niemcy przeciw Polsce dla względów politycznych, wskazuje na to, że dalecy jesteśmy od normalnych sąsiedzkich stosunków z Niemcami, zwłaszcza, gdy czołowe osobistości Niemiec publicznie występują z bezprzykładną agresją w stosunku do granic Rzeczypospolitej.

Stanowisko, zajęte przez Rząd niemiecki w nocy z dn. 4 sierpnia w sprawie podwyżek niemieckich cel na artykuły rolnicze, świadczy, iż Niemcy uczyniły z podpisanego w tak wyjątkowych warunkach przez strony traktatu handlowego świstek papieru, nikomu w Polsce niepotrzebny. Traktat handlowy — to akt międzynarodowego kompromisu, który stwarza trwałe warunki pokojowego współżycia narodów. Burząc drogę kompromisu z Polską, Niemcy zachwiały przygotowaną skwapliwie przez Ligę Narodów międzynarodową konwencję handlową, przyjętą na konferencji gospodarczej w marcu r. b. w Genewie, i dały dowód, iż pomimo szalejącej u nich klęski bezrobocia nie mają zrozumienia, iż walka z obecnym kryzysem może być przeprowadzona jedynie na wspólnym, solidarnym froncie wszystkich narodów. Tylko pozornie należą Niemcy do rodziny demokracji świata.

Sfery gospodarcze Polski widzą lepsze jutro świata jedynie w zgodnej pracy pokojowej nad dobrobytem szerokich mas ludności i pragnęłyby urzeczywistnienia aktu genewskiego, jednak z warunkiem, ażeby traktat handlowy z Niemcami był zawarty jedynie przy uzyskaniu równowagi, obalonej przez politykę Schielego. Nie łudzimy się jednak, aby można było w krótkim czasie stworzyć zgodne współżycie gospodarcze z sąsiadem, który czyni wszelkie wysiłki, aby zniszczyć drogą, torowaną przez drugą stronę do pokojowej współpracy, wysuwając żądania niezgodne ani z traktatami międzynarodowymi, ani z tradycjami historycznymi, ani z najistotniejszymi warunkami samodzielnego bytu państwowego narodu polskiego.

Nieprzejednanie wrogi stosunek licznych warstw społeczeństwa niemieckiego i oficjalnych czynników Niemiec przemawia za tem, abyśmy utrzymywali jak największą niezależność gospodarczą w stosunkach z Rzeszą, a gdy statystyka handlu zagranicznego Polski wykazuje, iż Niemcy posiadają w nim największy procentowy udział przy tendencjach zwykłych zarówno po stronie przywozu i wywozu, nie widzimy koniecznej potrzeby pogłębiania naszej wymiany towarowej z Niemcami przy obecnym wrogiem ustosunkowaniu się ich do Polski.

Jedyną odpowiedzią na ataki gospodarcze i polityczne jest wysiłek ku powiększeniu naszych stosunków z przyjacielskimi krajami, zwłaszcza przy najdalej idącym wyzyskaniu dróg morskich przez nasze porty morskie: Gdańsk i Gdynię, a przede wszystkim przez Gdynię, która nie może doznać żadnego osłabienia tempa w jej rozbudowie z powodu roszczeń gdańskich, odpartych w należyty sposób przez Rząd.

Dla pracy Rządu, a Pana Ministra Przemysłu i Handlu w szczególności, nad wytrwałym wykonywaniem szeroko pomyślanego programu morskiego — jako niezbitego warunku naszej samodzielności gospodarczej — wypowiadamy największe uznanie.

Czyż więc jednak mamy być bierni w stosunku do refleksów kryzysu światowego u nas?

Mając swe źródło w głębokich skutkach hiperprodukcji rolnej i przemysłowej, kryzys światowy nie posiada w Polsce równie głębokich podstaw w strukturze gospodarczej, jak to ma miejsce gdzieindziej.

Jako producent rolny, Polska nie odgrywa na światowych rynkach większej roli i nie wpływa w silniejszym stopniu na kształtowanie cen na płody rolne, gdyż nie posiada zbyt znacznych nadwyżek produktów rolnych. Nie ma to oznaczać, że nie jesteśmy zainteresowani w eksporcie płodów rolnych. Ta cecha większej niezależności od rynków światowych wzmacnia jednak rolę i skuteczność naszych samodzielnych środków polityki gospodarczej. Trudno nie podkreślić, iż konsekwentna i stała ochrona celna w zakresie płodów rolnych jest jednym z najskuteczniejszych środków tej polityki obok jasnego i praktycznego planu sfinansowania zbytu corocznej krescencji.

Tymczasem, musimy to powiedzieć szczerze, chwiejna, bezprogramowa, najczęściej nieoparta o znajomość zjawisk ekonomicznych polityka rolna hamowała od początku odrodzenia Polski rozwój warsztatów rolnych zarówno wielkich, jak i małych. Lata pomyślne dla rolnictwa były wyjątkowe i miały charakter przejściowej konjunktury.

Stworzenie podstaw, zapewniających stały rozwój gospodarstw rolnych przy należytej opłacalności pracy rolnika, uważamy za konieczny warunek trwałej poprawy naszej sytuacji.

Opłacalność warsztatów rolnych wymaga nie tylko opanowania cen na rynku wewnętrznym, organizacji eksportu, uszlachetnienia produkcji rolnej, lecz również stworzenia podstaw dla przeprowadzenia wszystkich z tem związanych prac, pod postacią kredytów, rewizji ustawodawstwa podatkowego, szeregu zarządzeń z dziedziny polityki socjalnej, komunikacyjnej i innych.

Ponieważ produkty rolne są surowcami dla przemysłu i poważnym przedmiotem handlu zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego, musimy domagać się należytego uwzględnienia i udziału w tej pracy czynników, jakie reprezentują izby przemysłowo-handlowe,

zwłaszcza, iż polityka rolna Polski nie może poprzestać jedynie na opanowaniu produkcji zbóż lub hodowli, lecz będzie niewątpliwie dążyć do rozwoju przemysłów, opartych o surowce rolne, aby w sposób najwłaściwszy zapewnić opłacalność produkcji rolnej. Bez opanowania tego problemu poprawa sytuacji gospodarczej byłaby możliwa jedynie w okresie przejściowej konjunktury, a więc bez widoków trwałości.

Z prawdziwym zadowoleniem i uznaniem stwierdzamy, że w poczynaniach i usiłowaniach Rządu, a zwłaszcza Pana Ministra Rolnictwa, widzimy zrozumienie dla potrzeb rolnictwa zarówno ze stanowiska pomocy doraźnej, jak zasadniczego programu gospodarczego, który, oczywiście, wymaga czasu i wysiłku ze strony organizacji i Rządu.

Jednolity front sfer rolniczych, przemysłowych i handlowych w sprawach gospodarczych jest od dłuższego czasu dużym sukcesem myśli gospodarczej Polski. Tę solidarność, jako cenny atut naszych stosunków należy utrwalić przez współpracę tych czynników we wspólnych aktualnych zagadnieniach.

Inicjatywa europejskich krajów rolniczych odnośnie szukania dróg poprawy produkcji rolnej na terenie międzynarodowym leży w interesie powszechnym. Mamy przekonanie, iż usiłowania Rządu polskiego, zapoczątkowane przez zjazd przedstawicieli krajów rolniczych w Warszawie, który uważamy za pierwszy zaledwie krok do porozumienia, spotkają się z ogólnym uznaniem, oraz iż Rząd polski będzie wytrwale dążyć do osiągnięcia celu wytknięcia wspólnej linii pracy zainteresowanych narodów i wprowadzenia planu i programu w tej pracy.

* * *

Zła konjunktura światowa nie jest jedyną przyczyną kryzysu polskiego. Nasze przesilenie ma swoje źródła w znacznym stopniu również w wewnętrznych stosunkach, w braku konsekwentnie przeprowadzonej polityki gospodarczej, która by stwarzała trwałe podstawy dla rozwoju naszych warsztatów. Dlatego też w latach pomyślnej konjunktury światowej Polska nie jest w możności należycie i całkowicie wykorzystać jej, w latach zaś niepomyślnych lub mniej pomyślnych depresja przychodzi w Polsce wcześniej i daje się odczuć dotkliwiej całemu społeczeństwu.

Przyczyny tego stanu rzeczy są różnolite. Jedne z najważniejszych mają swe źródło w niewłaściwym nastawieniu polityki gospodarczej Państwa, wpływającym z wadliwości ustawodawstwa gospodarczego.

Niejednokrotnie wypowiadaliśmy opinię, iż zasadniczym błędem polskiego prawodawstwa gospodarczego z okresu niepodległej Polski jest jego antykapitalistyczne nastawienie, bądź mocno utrudniające, bądź wręcz niszczące rentowność warsztatów pracy oraz zdolność oszczędzania warstw gospodarujących. Ten błędny kierunek spowodował zniszczenie kapitału, jaki pozostał jeszcze w Polsce po wielkiej wojnie, a w następnym okresie uniemożliwił jego odbudowę w tym stopniu, jak to miało miejsce w innych państwach. Ten antykapitalistyczny charakter ustawodawstwa jest również jedną z najważniejszych przyczyn, dla których kapitał zagraniczny niechętnie szuka lokaty w polskich przedsiębiorstwach. To też Polska należy do szeregu tych krajów, które w najsłabszym stopniu są nasycone pieniądzem, a zagadnienie kredytowe nie przestaje być najaktualniejszym i najtrudniejszym problemem produkcji rodzimej. Brak rezerw kapitałowych,

zniszczonych przez wojnę i inflację, utrudnia przetrzymanie przesilenia we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Obecny system podatkowy uniemożliwia odbudowę tych rezerw. To wielkie zagadnienie było wielokrotnie przedstawiane w licznych memoriałach, zgłaszanych do Rządu przez izby przemysłowo-handlowe i inne czynniki gospodarcze.

Przy każdej jednak sposobności, a więc i w chwili obecnej, jest naszym obowiązkiem wypowiedzieć opinię, iż nasz system podatkowy, ulepiony w okresie powojennym na podstawie systemów państw zaborczych, w atmosferze hasła demagogicznych, a następnie w okresie inflacji, nie jest dostosowany do wymogów racjonalnej polityki gospodarczej, gdyż utrudnia on proces kapitalizacji, hamuje rozwój warsztatów pracy, a w okresie kryzysu sieje spustoszenie nawet wśród silnych jednostek przemysłowych i handlowych. Oczywiście, obecny Rząd nie ponosi odpowiedzialności za ten układ stosunków. Lecz krytyka w celu należytego oświetlenia jest koniecznością i obowiązkiem.

Stosownie do wydawnictwa Min. Skarbu „Obciążenie państwem podatkami bezpośrednimi” w 1928 r. przypada podatków: na handel 33 6%, przemysł 29 7%, nieruchomości gruntowe 11 9%, budynki 7 1%, rzemiosło 4 2%, kapitały i prawa majątkowe 2 4%, uposażenie pracownika prywatnego 6 9%, wolne zawody 1 4%.

Z powyższego wynika, że w rolniczej Polsce wieś płaci 15% podatków bezpośrednich, a miasta 85%. Czyż można mieć lepszy dowód wadliwej struktury naszego ustawodawstwa podatkowego, zwłaszcza jeśli do tego doda się ostre formy fiskalizmu w stosunku do płatnika.

Zmiana systemu podatkowego jest naczelnym warunkiem trwałej poprawy sytuacji gospodarczej. Oceniamy ulgi, udzielone przez Pana Ministra Skarbu, lecz uważamy, że nie odpowiadają one istotnym potrzebom i nie zmieniają zasad naszego ustawodawstwa podatkowego. W Polsce istnieje, pełne zdaje się, zrozumienie dla tej prawdy, iż bez obcych kapitałów nie jesteśmy w stanie zapewnić należytego rozwoju naszym warszatom i dać pracę rosnącym szybko rzeszom polskiej ludności. Niemcy, które przegrały wojnę, potrafiły odbudować w znacznym stopniu swój stan posiadania przede wszystkim dzięki temu, że zdołały pozyskać obce kapitały. Dlatego też doprowadzenie do życia gospodarczego obcych kapitałów pod postacią, jaka jest potrzebna poszczególnym warszatom pracy, jest zawsze zagadnieniem pierwszorzędnej doniosłości, jako niezbędny warunek ożywienia polskiego przemysłu i handlu.

Jeśli kapitał zagraniczny pod wpływem niemieckiej ofensywy przeciw Polsce, obawia się jej i trwożliwie omija ją, to nasza polityka winna usuwać wszelkie przeszkody dla dopływu tego kapitału i zachęcać go do pracy w Polsce. Będzie on naszym najlepszym sprzymierzeńcem politycznym i gospodarczym.

Liberalna polityka Skarbu w stosunku do kapitału nie pociągnie dla budżetu Państwa znacznych ofiar, a niewątpliwie sprowadzi korzyści nierównie większe. Polska powinna traktować kapitał jako narzędzie pracy i nie obciążać go wysokimi podatkami.

W okresie, gdy racjonalizacja warsztatów pracy i produkcji wymaga rozmaitych form współzycia jednostek prawnych, podatek dochodowy hamuje postęp, utrudniając czyto wymianę portfeli akcji, czyto posiadanie kontrolującego pakietu przedsiębiorstwa przez inną spółkę pod groźbą podwójnego opodatkowania dochodu z pierwszego źródła stawką 27 1/2%. A czyż

wogóle jest do utrzymania ta skala bez względu na stopień dochodowości przedsiębiorstwa?

Jak to czyniliśmy wielokrotnie, podkreślamy jedną z zasadniczych anomalii w stosunkach administracji skarbowej do płatników. Polski urzędnik skarbowy jest rzecznikiem interesów fiskalnych, co doprowadza go do jednostronnego interpretowania ustaw i przepisów. Nie bronimy złych płatników, będziemy nawoływać do sumiennego spełniania obowiązków wobec Skarbu, lecz musimy domagać się, aby urzędnik każdy, a więc i skarbowy, był przede wszystkim stróżem obowiązujących ustaw na podstawie bezstronnego w najlepszej mierze ich interpretowania. Tylko takie nastawienie administracji leży w interesie Państwa i społeczeństwa.

Z błędów polityki gospodarczej wynika jedno z najbardziej bolesnych zjawisk socjalnych: bezrobocie. Niestety, jest ono w Polsce tak samo stałym zjawiskiem, jak i niewłaściwe nastawienie polityki. Obydwa te zjawiska są z sobą organicznie połączone. Zmienia się jedynie napięcie bezrobocia zależnie od sytuacji.

Błędy więc naszego ustawodawstwa gospodarczego są bolesne w swych skutkach nie tylko dla czynników gospodarczych, lecz i dla szerokich mas robotniczych. W chwilach krytycznych zmuszają one Państwo do udzielania zagrożonym jednostkom pomocy pod postacią ulg, które są tylko paljatywami. Wszak przychory choroby pozostają nieusunięte. A jednak ofiary ze strony Państwa byłyby w znacznym stopniu zbędne, gdyby wzamian ulg zastosowano właściwe zasady polityki gospodarczej, dające podstawy i warunki rozwoju oraz powodzenia warsztatu pracy.

W chwili obecnej stan bezrobocia wskazuje na trudną sytuację w przemyśle, gdyż w porównaniu z poprzednimi latami widzimy znaczny wzrost bezrobocia.

Trudna sytuacja gospodarcza i rosnące bezrobocie w rozmaitych państwach wpłynęły na zmianę poglądów rządów, parlamentów i społeczeństw odnośnie zewnętrznego obrotu towarowego.

W celu zapewnienia rynku wewnętrznego dla własnej produkcji cały szereg państw dąży do nadmiernej nieraz ochrony własnej produkcji. Sytuacja Polski jest na tem tle niewątpliwie szczególna. Gdy przy obecnym stanie nauki produkcja może być rozwinięta w sposób dowolny, jedynie zależnie od posiadania środków finansowych, nie możemy być obojętni dla trudnych warunków rozwoju przemysłu rodzimego. Zbyt wielki posiadamy przyrost ludności, której są stawiane trudności emigracyjne, aby nie zabiegać o rozwój ojczystej produkcji i zatrudnienie w przemyśle przyrostu tej ludności.

Taryfa celna, opracowywana od dłuższego czasu przez nasze ministerstwa, powinna w należyty sposób ochronić polską produkcję, szczególnie w tych działach, które borykają się z trudnościami wobec konkurencji zagranicznej, pomimo iż posiadają podstawy do rozwoju ze względu na posiadane surowce i zawnioną konsumpcję.

* * *

Podnosząc w tym czy innym dziale potrzebę użycia nowych ustaw gospodarczych, nie sposób przejść obok problemu funkcjonowania aparatu ustawodawczego, odgrywającego tak decydującą rolę dla całej struktury oraz biegu życia gospodarczego. Problem ten traktowany być może jako zagadnienie kompetencji, formy i techniki.

Pierwszy okres historii parlamentarnej odrodzonej Polski dał nam, niestety, dostateczną ilość argumentów do stwierdzenia, że nasz system ciał ustawodawczych nie zapewniał traktowania najdonioślejszych problemów gospodarczych z taką dozą kompetencji, jaka wydaje się przy tworzeniu praw nieodzowna. Stąd też szukanie form zwiększenia wpływu czynnika gospodarczo-zawodowego na bieg pracy ustawodawczej staje się powszechne, a znalezienie pozytywnej formuły jest dla ogólnych interesów Państwa wręcz nieodzowne. Czy będzie to przebudowa Senatu, czy obdarzenie specjalnymi kompetencjami Naczelnej Izby Gospodarczej — to wydaje się już zagadnieniem dalszym. Sama zasada jest natomiast najdonioślejszym problemem, przed którym stoi państwo współczesne, a Polska może w większym stopniu niż inne starsze organizmy, które potrafiły do swych form ustrojowych przywyknąć i umiejętnie je wykorzystywać.

Ten brak kompetencji i szwankowanie techniki ustawodawczej w zakresie spraw gospodarczych najbardziej przejawiał się w fakcie, iż sejmy polskie najczęściej i najskłonniej zmuszone były udzielać Prezydentowi Rzeczypospolitej kompetencji ustawodawczych właśnie w odniesieniu do spraw gospodarczych. Ta skłonność pod przymusem życia do dawania władzy wykonawczej tych pełnomocnictw, które dyktuje nieodzowna życiowa potrzeba państwowa, w zbyt wielkim stopniu zależy jednak od momentów czysto politycznych, by życie gospodarcze nie było zainteresowane w konstytucyjnym pozyskaniu kompetencji w zakresie ustawodawstwa gospodarczego.

Na jakie zaś szkody i straty narażane są interesy życia gospodarczego i wręcz całego Państwa w chwilach, kiedy nieuregulowane stosunki polityczne i stan ostrych walk wewnętrznych uniemożliwiają w ogóle funkcjonowanie aparatu ustawodawczego w jakiegokolwiek formie?

Zdaje się, iż z uczuciem ulgi możemy wyrazić мнение, iż Państwo Polskie wchodzi w okres próby nowego, da Bóg celowego uregulowania swych podstaw ustrojowych — w okres zmiany Konstytucji. Z tym okresem, pragniemy mieć nadzieje, skończy się impas, w jaki popadła w Polsce funkcja tworzenia praw. Życie gospodarcze takiego impasu na okres dłuższy znieśćby nie mogło. Nadzieja nastawienia całego aparatu państwowego na okres nowej twórczej pracy przełamałaby depresję psychiczną licznych kół społeczeństwa, stworzyłaby atmosferę do przełamania również depresji gospodarczej.

To zwalczanie depresji gospodarczej mogłoby liczyć na tem większe powodzenie, iż w organizmie naszym zjawiają się niektóre oznaki, dające nadzieje na odwrócenie dotąd nieprzychylnego biegu konjunktury. Oznaki te są bardzo słabe, raczej polegają na fakcie zatrzymania od pewnego czasu linii zniżkowej konjunktury, i znajdują swe wytłomaczenie w fakcie, iż magazyny nie są przeciążone w tym stopniu jak u naszych zachodnich sąsiadów, a zapasy u konsumentów zostały już wyczerpane.

Zdaje się, możemy mieć pewną nadzieję na ożywienie naszej produkcji, zatrudnienie jej w ramach naszego skromnego, lecz normalnego zapotrzebowania rynku.

* * *

Posiadamy właściwe ustosunkowanie sił w poszczególnych dziedzinach naszego gospodarstwa. Nie jeste-

my obciążeni przerostem produkcji przemysłowej lub rolnej, co zapewnia nam widoki na jedynie zdrowe oparcie produkcji własnej na wewnętrznym rynku.

Rolnictwo nasze poprawia metody pracy, nastawiając produkcję swoją w kierunku, więcej odpowiadającym potrzebom wewnętrznym. Nie posiadając wyraźnej poważnej nadprodukcji, nie potrzebujemy obawiać się t. zw. klęski dobrych urodzajów i uważać je za katastrofę. Wszak jeszcze niedawno było nieomal powszechne twierdzenie, iż Polska tylko w latach pomyślnych może liczyć na samowystarczalność własnej produkcji rolnej.

Rezultaty żniw tegorocznych nie są jeszcze dostatecznie wyjaśnione ani u nas, ani zagranicą. Wydaje się rzeczą bliską prawdy, iż naogół pomyślne zbiory w Polsce dadzą niższe rezultaty dla żyta, dla jęczmienia, a zwłaszcza dla owsa; zbiory pszenicy rokują poprawę zarówno ze względu na znaczne powiększenie zasianej powierzchni, jak i na uzyskane plony. Dzięki pomyślnym przemianom w strukturze produkcji rolnej prawdopodobnie nie zajdzie potrzeba sprowadzenia pszenicy zagranicznej, co byłoby już trwałym zwycięstwem dla naszego bilansu handlowego.

Również z wielkim zadowoleniem wypada stwierdzić, iż wchodzimy w nowy okres gospodarczy, zorganizowani pod względem eksportu żyta, co stało się przy czynnej współpracy organizacji gospodarczych i Rządu.

Niestety, nie widzimy jeszcze metod zapewnienia odpowiedniego poziomu cen na rynku wewnętrznym i dlatego ceny na żyto są wciąż znacznie niższe od poziomu opłacalności produkcji.

Z toku tego wywodu wynika, iż w Polsce trudności dla odbudowy chwilowo utraconej zdolności nabywczej rolnika są dużo mniejsze niż gdzieindziej. Posiadamy wszelkie naturalne podstawy, aby tę zdolność rozwinąć.

Również i produkcja przemysłowa Polski nie jest obciążona przerostem. Spożycie produktów przemysłowych w Polsce jest wciąż bardzo słabe. Przemysł posiada w Polsce wszelkie widoki rozwojowe, a klęska bezrobocia nie jest rezultatem nadprodukcji bądź wadliwości w strukturze przemysłu, lecz przejściowego spadku siły konsumpcyjnej ludności. To też polityka gospodarcza, która powoduje wzrost produkcji, leży w interesie całej ludności, gdyż stanie się najlepszym narzędziem podniesienia zdolności konsumpcyjnej ludności, pracującej w przemyśle, i przyczyni się do rozwoju produkcji rolnej i przemysłowej.

Jest rzeczą godną ubolewania, iż wysiłki ulepszenia i racjonalizacji organizacji w przemyśle spotykają się ze sprzeciwem i potępieniem niektórych kół, reprezentujących formalnie interesy robotnicze. Wszak zmniejszenie kosztów produkcji i stworzenie podstaw obniżenia cen na artykuły przemysłowe leży w interesie wszystkich grup konsumentów całego narodu.

Polska, zapóźniona niejednokrotnie w swych metodach produkcji, ma do przebycia wielki szmat drogi na polu organizacji. Jeśli chodzi o chwilę bieżącą, to t. zw. zmniejszenie rozwarcia nożyc, jako symbolu utraconej równowagi cen od strony zdrowego zmniejszenia cen produktów przemysłowych, jest powszechnym wskazaniem i zadaniem całego świata. Racjonalizacja przemysłu i handlu jest procesem, jaki Polskę jeszcze oczekuje.

Jeśli djagnoza kryzysu gospodarczego jest dość jednolita w swych zasadniczych liniach dla większości

krajów, które ten kryzys przeżywają, to jednak różnolita jest głębokość przyczyn, powodujących przesilenie; to też terapia w stosunku do cierpień polskich da się łatwiej zastosować niż w warunkach tych krajów, które posiadają wysoko rozwiniętą, czułą na każde osłabienie strukturę przemysłową bądź rolną.

Polska ma dane po temu, aby szybko opanować sytuację. Wskazuje na to cały szereg przesłanek. Lecz oczywiście będzie to możliwe jedynie w atmosferze wewnętrznej zgody i skierowania sił społeczeństwa na właściwe tory polityki gospodarczej.

Bilans handlowy wykazuje od dłuższego czasu zupełną równowagę, chociaż kryzys wewnętrzny utrudnia eksport, podnosząc koszty produkcji wobec jej kurczenia się. W okresie I kwartału r. b., gdy eksport powszechnie spadał, Polska zdołała powiększyć swój eksport o 8%. W rozwoju produkcji, opartej o wzmożoną konsumpcję wewnętrzną, widzimy najtrwalsze podstawy dla ożywienia wymiany towarowej z zagranicą; tylko kraj, posiadający rozwiniętą własną konsumpcję, opartą o własny przemysł, może pomyślnie rozwijać eksport; premje eksportowe, które są jedynie zwrotem ceł i podatku obrotowego, które nie wpłynęłyby wcale do Skarbu w wypadkach niedojścia do skutku eksportu, traktujemy jako objaw słusznej polityki, stosowanej nie tylko w Polsce.

Budżet Państwa wykazuje mniejsze wpływy do Skarbu w porówniu z rokiem ubiegłym. Zawiodły przedewszystkiem monopole i cło; wpływy z podatków bezpośrednich pomimo depresji i ulg utrzymały się. Skurczenie się wpływów budżetowych jest zjawiskiem zrozumiałym, nieuniknionym w okresie długotrwałej depresji, a świadczącym wymownie o głębokości kryzysu. Polska z dumą może o sobie powiedzieć, iż należy do tych państw Europy, które utrzymują w obecnym kryzysie swą równowagę budżetową.

Walka o to najwyższe dobro życia gospodarczego i Państwa nie jest ukończona. Na tle osłabienia stanu rezerw i zmniejszonych dochodów liczyć się ona musi jeszcze z większym natężeniem. Kompresje, stosowane do wydatków państwowych, są tym instrumentem, który jest regulatorem równowagi pomiędzy wpływami i wydatkami. Sądzymy jednak, iż kompresja jest tylko środkiem doraźnym i będzie zastąpiona przebudową budżetu Państwa w celu jego zmniejszenia. Obecna kompresja odbija się ujemnie przedewszystkiem na rzeczowych wydatkach Państwa, a ciężar administracji pozostaje nietknięty. Oczywiście, jest to nieracjonalne. Uproszczenie postępowania we wszystkich dziedzinach administracji państwowej jest potrzebne zarówno ze względu na usprawnienie aparatu, jak i zmniejszenie wydatków administracyjnych.

Wobec zmniejszenia zdolności nabywczej obywatela Państwo jest obowiązane zadowolić się mniejszymi świadczeniami na rzecz Skarbu, zwłaszcza, że budżet polski zbyt pochopnie i nieproporcjonalnie do zdolności płatniczych ludności wzrósł ponad miarę i właściwą normę w ostatnich paru latach, a powrót do normalnych stosunków będzie wymagał dłuższego okresu czasu, nawet przy zastosowaniu środków, na jakie wskazuje życie gospodarcze.

Spadek cen na zasadnicze artykuły rolne, surowce i wyroby przemysłowe jest równoznaczny ze zwiększeniem wartości złota¹⁾, a więc świadczenia na rzecz Państwa w takich warunkach są większe i prawdopo-

dobnie normy budżetowe nie dadzą się utrzymać na dłuższą metę w dotychczasowej skali nie tylko w Polsce. Kraje, które potrafiły złagodzić przebieg procesu deflacyjnego, mają u siebie łagodny przebieg kryzysu, odwrotnie, przy silnej śrubie podatkowej obserwujemy powszechnie ostrzejszy przebieg kryzysu.

Wykonanie zapowiedzi poprzednich kierowników Rządu odnośnie ograniczenia załatwiania spraw gospodarczych w zakresie państwowym niewątpliwie odbiłoby się korzystnie na budżecie Państwa zarówno na ograniczeniu wydatków, jak i powiększeniu wpływów.

Rynek pieniężny jest zawsze czułym barometrem i wiernym odbiciem sytuacji gospodarczej. Skurczone obroty towarowe na rynkach świata spowodowały mniejsze zapotrzebowanie środków pieniężnych, które pozostały w skarbcach bankowych i stworzyły powszechną płynność światowych rynków pieniężnych, których stopa dyskontowa dochodzi do granic niebywale niskich. Bank Polski również obniża swą stopę do 6½%. Jednak w obrotach prywatnych wbrew praktyce zagranicznej utrzymuje się daleko wyższa stopa od stopy oficjalnego dyskonta, sięgająca 3% miesięcznie. Świadczy to o pozornej płynności rynku polskiego. Obecna płynność posiada znaczenie energii potencjalnej, której wartości nie wolno przeceniać.

Zmiany w ogłoszonych bilansach Banku Polskiego są odbiciem obecnej sytuacji, która nie pozwala warsztatowi pracy wykorzystać przystępnych dla polskiego rynku warunków Banku Polskiego

Nasza instytucja emisyjna należyście pilnuje pieniądza polskiego przy dobrem zabezpieczeniu, opartem o poważne zapasy złota i walut.

Odływ walut z Banku Polskiego wynika z regulacji zagranicznych zobowiązań w okresie zapadłych terminów płatności bez potrzeby odnowienia transakcyj wobec słabego rynku wewnętrznego. Ostatnie dekady wykazują znaczną poprawę. Jak z tego wynika, złoty polski ma mocne podstawy, a sytuacja instytucji emisyjnej wykazuje jej należyte przygotowanie do zwiększenia obiegu w razie poprawy sytuacji gospodarczej. Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. i w bankach prywatnych wykazują stały wzrost podczas całego okresu depresji gospodarczej.

Zasadnicze podstawy naszego gospodarstwa są zdrowe i rokują pełne powodzenie dla zorganizowania wysiłków społeczeństwa, podtrzymanych roztropną polityką. Stwierdzamy to w uroczystej chwili narad I Kongresu, aby wlać otuchę i wiarę w osłabione serca i umysły, zmagające się z dnia na dzień w walce z przeciwnościami, aby przeciwstawić się sceptycznym i pesymistycznym nastrojom. Stwierdzamy to, chociaż posiadamy pełne zrozumienie dla rozległości i głębokości depresji, jaka od dwóch lat niemal czyni spustoszenie w szeregu naszych warsztatów pracy.

Wszystkie przesłanki wskazują zgodnie na potrzebę aktywnego, a szeroko zakrojonego programu dla opanowania, a następnie melioracji sytuacji.

W całokształcie naprawy naszych stosunków gospodarczych widzimy podwójne zagadnienie — jedno, polegające na tem, aby przeciwstawić się bieżącym trudnościom, wynikającym z warunków koniunktury światowej i wewnętrznej w celu bądź opanowania sytuacji bądź złagodzenia jej skutków. Drugie zagadnienie polegałoby na tem, aby stworzyć trwałe warunki generalne dla pomyślnych widoków pracy w Polsce przez przebudowanie od podstaw poszczególnych dziedzin naszego gospodarstwa.

¹⁾ Angielski ekonomista Strakosh oblicza, iż złoto w ciągu ostatnich 5 lat odzyskało 32,5% swej siły nabywczej.

Będziemy uważać, iż cel Kongresu został osiągnięty, a obowiązek nasz spełniony, jeśliby w wyniku prac lwowskich zdołano przedstawić chociażby w zasadniczych tezach plan programu gospodarczego.

Reasumuję wypowiedziane wyżej opinie: Polski gmach pracy narodowej wyraźnie zarysował się w całej swojej strukturze. Jego rysy są mniej głębokie niż w budowlach jego sąsiadów, lecz posiada on słabszą konstrukcję i uszkodzenia są niebezpieczne. Nie może on być pozostawiony bez szybkiej naprawy i rekonstrukcji na zasadzie dokładnie opracowanego planu robót. Pracę nad wzmocnieniem należy popro-

wadzić od fundamentów, które nie mogą już wytrzymać obecnego obciążenia gmachu. Dzięki temu, iż grunt, na którym ta budowla została wzniesiona, jest trwały i pewny, praca nad rekonstrukcją i dostosowaniem do nowych warunków życia poszczególnych elementów i całości ma wszelkie szanse powodzenia.

Miejmy dokładną świadomość, iż polski gmach pracy narodowej jest podminowywany przez sąsiadów, co szczególnie winno skłonić całe społeczeństwo do zgodnego jednolitego wysiłku ku wzmocnieniu jego wytrzymałości i odporności na przeciwności wewnętrzne i zewnętrzne.

ŻYCIIE GOSPODARCZE

REZOLUCJE I KONGRESU IZB PRZEMYSŁOWO - HANDLOWYCH. — W zesz. 36/1930 tygodnika podaliśmy (str. 1584/5) sprawozdanie z obrad I Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych, odbytego w dn. 3 i 4 b. m. we Lwowie, przyczem przytoczyliśmy tekst jednej tylko rezolucji naczelnej, zaproponowanej na plenum przez komisję redakcyjną Kongresu, a dotyczącą udziału samorządu gospodarczego w stanowieniu praw.

Obecnie podajemy część rezolucyj Kongresu, mianowicie dotyczące prawa gospodarczego oraz podatkowe, odkładając druk pozostałych rezolucyj — które znajdują się jeszcze w opracowaniu redakcyjnym — do następnego zeszytu.

Rezolucje w zakresie prawa gospodarczego

1. — Zważywszy: że jednym z podstawowych warunków rozwoju gospodarczego Polski jest zapewnienie możliwie jak największej swobody inicjatywie prywatnej i wyzyskanie wszystkich twórczych sił społeczeństwa i że wobec tego ingerencja Państwa w stosunki gospodarcze powinna mieć miejsce jedynie w tych wypadkach, gdzie niema wątpliwości, iż jest ona bezwzględnie konieczna;

że natomiast ustawodawstwo gospodarcze obecnie obowiązujące powstało w znacznej części w okresie złudnej wiary co do potrzeby jak najszerzej kontroli i opieki ze strony Państwa we wszystkich dziedzinach życia społecznego, w tej liczbie także i w życiu gospodarczym;

że liczne przepisy o charakterze zabezpieczająco-policyjnym w małej jedynie części uzasadnione są rzeczywistością niebezpieczeństw i wagą niepożądanych skutków, którym zapobiec mają, narażają natomiast ogół interesantów na nieprodukcyjną stratę czasu, środków i energii i pętają życie uciążliwym formalizmem, hamując jego normalny rozwój;

że nasze ustawodawstwo wogóle, a w szczególności ustawodawstwo gospodarcze, składające się z olbrzymiej ilości ustaw, pochodzących z najrozmaitszych źródeł, wymaga jak najszybszej unifikacji i kodyfikacji, tak iżby z jednej strony i w tej dziedzinie nastąpiło najściślejsze zespolenie dzielnic Rzeczypospolitej, z drugiej zaś aby Państwo uzyskało prawa jasne i rzeczywiste organom władzy oraz ogółowi obywateli dostępne —

— I Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. stwierdza, że niezbędne jest niezwłoczne przystąpienie do prac nad usystematyzowaniem i uporządkowaniem naszego ustawodawstwa, w szczególności zaś ustawodawstwa gospodarczego w kierunku przeprowadzenia opartej o jeden system kodyfikacji całokształtu ustawodawstwa i stworzenia jednych dla całej Rzeczypospolitej praw.

Kongres uważa, że reforma ta winna być przeprowadzona przy zastosowaniu zasady szerokiego liberalizmu z zachowaniem ingerencji Państwa wyłącznie w wypadkach, uzasadnionych konieczną potrzebą i stwierdza konieczność zrewidowania względnie uchylecia całego szeregu przestarzałych przepisów prawnych, zwłaszcza z doby zaborczej i z okresu inflacji.

2. — Zważywszy: że podstawowe przepisy poszczególnych działów kodeksu cywilnego oraz kodeksu handlowego i ustaw

prawa formalnego, jak ustawa postępowania cywilnego i ordynacja egzekucyjna, ordynacja upadłościowa i ustawa o zapobieganiu upadłości, tudzież ustawa o zaczepianiu czynności prawnych mają podstawowe znaczenie dla rozwoju stosunków gospodarczych;

że zwłaszcza w dziedzinie prawa upadłościowego odczuwa świat gospodarczy specjalnie dotkliwie brak jednolitości i wadliwość obowiązującej w tej mierze w poszczególnych dziedzinach Państwa przepisów prawnych —

— I Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. uważa za konieczne podjęcie względnie przyspieszenie prac nad unifikacją wymienionych wyżej ustaw zasadniczych, przyczem jako najpilniejszy i doraźny postulat w tej dziedzinie wysuwa konieczność szybkiej unifikacji przepisów prawa upadłościowego.

3. — Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. stwierdza, że dzisiejszy wymiar sprawiedliwości w zakresie stosunków prywatno-prawnych zupełnie nie odpowiada potrzebom życia gospodarczego. Współczesny pęd obrotu gospodarczego wymaga zupełnie radykalnego przyspieszenia postępowania sądowego. Niedostosowanie szybkości procesu i egzekucji do tętna obrotu gospodarczego i rozbieżność między formalnymi wymogami dotychczasowych przepisów postępowania sądowego i egzekucyjnego a wymaganiami życia powoduje u nas, jak zresztą i w większości państw europejskich, głęboki kryzys powszechnego sądownictwa cywilnego. Kryzys ten wyraża się przedewszystkiem w olbrzymim rozwoju wszelkiego rodzaju sądów specjalnych. Brak zaufania do sądownictwa powszechnego przynosi życiu gospodarczemu nieobliczalne straty, podrywając bezpieczeństwo prawne, utrudniając kredyty i dezorganizując obrót. Niezbędne jest przeprowadzenie w tej dziedzinie gruntownej reformy, której przewodnią zasadą byłaby ochrona wierzyiciela.

Kongres uważa, że bez ugruntowania praworządności w stosunkach gospodarczych rozwój ekonomiczny Polski nie może przybrać należytego tempa. Niezbędna jest rozbudowa sądownictwa administracyjnego niższych instancji, w szczególności dla spraw skarbowo-podatkowych, przyczem sądownictwo to winno być oparte o sądownictwo powszechne.

Kongres podkreśla, że konieczna reforma wymiaru sprawiedliwości nie może być przeprowadzona z rzeczywistym skutkiem, bez zapewnienia dopływu do sądownictwa najlepszych sił prawniczych przy racjonalizowaniu ustroju i działania sądów na nowoczesnych zasadach naukowej organizacji pracy.

4. — Kongres uważa, iż niezbędne jest jak najrychlejsze wydanie zapowiedzianej w Konstytucji ustawy o odpowiedzialności cywilnej Państwa oraz samorządów za działania organów władzy.

5. — Kongres stwierdza potrzebę częściowej nowelizacji prawa akcyjnego i uważa, że do czasu jej przeprowadzenia należy odroczyć przewidziany w art. 170 tego prawa termin do obowiązkowego uzgodnienia statutów spółek istniejących z przepisami nowego prawa.

6. — Kongres uważa za konieczne przyjęcie jako obowiązującej zasady zasięganie opinii izb przemysłowo-handlowych we wszystkich sprawach ustawodawstwa gospodarczego, a to już w trakcie przygotowywania odnośnych projektów, przy wyznaczaniu izbom odpowiednich terminów, umożliwiających udzielanie wyczerpujących odpowiedzi.

7. — Zważywszy, że unifikacja stosunków prawnych w dziedzinie prawa górniczego w ramach jednolitej ustawy górniczej, która już została opracowana, jest rzeczą wielkiej wagi i pilnej

potrzeby, Kongres stwierdza konieczność jak najrychlejszego wydania jednolitej ustawy górniczej.

8. — Stwierdzając, że polski przemysł naftowy z powodu znanych trudnych warunków, w jakich się obecnie znajduje, wymaga szczególniejszej opieki i zapewnienia możliwości uzyskiwania potrzebnych terenów oraz eksploataowania istniejących już szybów w sposób dogodniejszy niż ten, który się opiera na zasadach prawnych, obecnie obowiązujących, Kongres uważa za konieczne znalezienie ustawy naftowej w sposób, uwzględniający potrzeby tego przemysłu.

9. — Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. uważa za konieczne przyspieszenie prac nad wydaniem ustawy w sprawie sprzedaży na raty.

Rezolucje podatkowe

A. — W sprawie systemu państwowych podatków bezpośrednich

1. — Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. we Lwowie, stwierdzając, że dotychczasowy system podatkowy utrudnia rentowność i kapitalizację oraz szkodzi całości gospodarstwa narodowego, podnosi konieczność gruntownej reformy naszego systemu podatkowego. Kongres również stwierdza, że wobec dominującego wpływu, jaki system podatkowy wywiera na życie gospodarcze, powinien on być konstruowany w myśl bezspornych zasad skarbowych, pozbawionych niezgodnych z myślą gospodarczą pierwiastków doktryn społecznych i politycznych, oraz liczyć się ze strukturą gospodarczą kraju.

2. — Kongres, stwierdzając, że zachowanie równowagi budżetowej, niezbędnej dla prawidłowej gospodarki publicznej i prywatnej, wymaga zapewnienia Skarbowi właściwych dochodów oraz stabilizacji ich poziomu, stwierdza jednocześnie, że obecne obciążenie podatkowe bardzo dotkliwie daje się odczuwać gospodarce narodowej i dlatego uważa za konieczne stosowanie jak najdalej idących oszczędności w wydatkach państwowych, zarówno obecnie, jak i w przyszłości, co umożliwi słuszniejszy i bardziej celowy rozkład ciężarów podatkowych, oraz obniżenie stawek, a w rezultacie ożywi rozwój życia gospodarczego, który w znacznej mierze skompensuje skutki obniżenia stawek podatkowych.

3. — W dziedzinie podatku dochodowego Kongres uważa za potrzebne:

a) rozszerzenie podstaw tego podatku przede wszystkim przez skasowanie przepisu ustępu 2 art. 15 ustawy;

b) przy opodatkowaniu osób prawnych skasowanie progresji oraz wielokrotnego obciążenia dochodów z udziałów konsorcjalnych;

c) w miarę możliwości budżetowych złagodzenie progresji podatku od dochodów osób fizycznych przez obniżenie stawek dla średnich i wyższych klas podatkowych przy jednoczesnym wyrównaniu stawek od dochodów fundowanych i niefundowanych.

Nadto Kongres podnosi potrzebę wprowadzenia ulg doraźnych w drodze rozporządzeń Ministra Skarbu przez podwyższenie stawek amortyzacyjnych, podwyższenie granic dopuszczalnych potrąceń od dochodu osób prawnych wynagrodzeń członków administracji, oraz rozszerzenie uprawnień komisji szacunkowych do rozstrzygania odwołań przy równoczesnym jak najspieszniejszym uzgodnieniu praktyki wymiarowej z przepisami ustawy w wykładni władz sądowych, a to w myśl memoriału Związku Izb z dn. 8 sierpnia 1930 r.

4. — Kongres uważa za niezbędne uchylene ustawy o podatku majątkowego z 1923 r. i zaprzestanie dalszego pobierania rat na poczet tego podatku.

5. — W dziedzinie podatku przemysłowego Kongres uważa za konieczne likwidację obowiązujących dzisiaj form tego podatku i zastąpienie ich przez podatek, bardziej odpowiadający warunkom życia gospodarczego.

Zanim stanie się możliwym osiągnięcie tego postulatu, Kongres stwierdza konieczność doraźnej reformy świadectw przemysłowych — przez większe ich zróżniczkowanie, oraz podatku obrotowego — co najmniej przez uwzględnienie dezyderatów, sformułowanych dwukrotnie przez Związek Izb, a to przede wszystkim:

a) obniżenie stopy podatkowej przy sprzedaży hurtowej do $\frac{1}{2}\%$;

b) obniżenie stopy do 1% przy sprzedaży detalicznej i drobnej wszelkich towarów oraz do $\frac{1}{2}\%$ przy sprzedaży towarów spożywczych nieodzownej potrzeby;

c) obniżenie stopy do 1% od obrotu instytucji kredytowych;

d) stopniowe obniżanie stopy podatkowej od obrotów przedsiębiorstw przemysłowych do 1%;

e) obniżenie stopy do 2% od obrotów komisowych i pośrednictwa handlowego;

f) zwolnienie od podatku obrotowego transakcji, dokonywanych na krajowych giełdach towarowych.

Jako ulgę doraźną Kongres uważa za konieczne uzgodnienie praktyki wymiarowej z przepisami ustawy w wykładni władz sądowych, a to w myśl memoriału Związku Izb z dn. 8 sierpnia 1930 r., przy równoczesnym wykorzystaniu uprawnień Ministra Skarbu do: 1) rozszerzenia wykazu artykułów, których sprzedaż może korzystać z ulgowych stawek podatkowych, 2) wprowadzenia bonifikacji podatku obrotowego przy eksporcie.

6. — Kongres wyraża opinię, że w interesie zarówno Skarbu, jak i całokształtu życia gospodarczego leży reforma podatku gruntowego w kierunku ustosunkowania go do wydajności gruntu z jednoczesnym skasowaniem progresji i regresji.

7. — Celem poparcia ruchu budowlanego Kongres podnosi potrzebę przedłużenia na okres lat 15 ulg podatkowych, przewidzianych w ustawie z dn. 22 września 1922 r. o ulgach dla nowozwoszonych budowli.

8. — Kongres stwierdza potrzebę rewizji wysokości opłat stemplowych w kierunku obniżenia tych, które utrudniają powstawanie i reorganizację przedsiębiorstw, utrudniają kredyt, oraz tych, które stanowią ukrytą podwyżkę podatku obrotowego.

9. — Kongres uznaje za niezbędne obniżenie kar za zwłokę do 12% i odsetek za odroczenie do 8% w stosunku rocznym oraz kosztów egzekucyjnych do 2% nie wyżej jednak niż $\text{zł } 500$ w każdym poszczególnym wypadku i z tem, aby były pobierane jedynie w wypadku faktycznego przeprowadzenia egzekucji.

Jednocześnie Kongres uważa za słuszne oprocentowanie przez Państwo sum podatkowych nieprawnie pobranych lub przypisanych płatnikom do zwrotu.

B. — W sprawach procedury wymiarowej

Kongres stwierdza zasadniczą potrzebę wprowadzenia jednolitych przepisów postępowania w sprawie podatków bezpośrednich, co powinno znaleźć wyraz w systemie ordynacji podatkowej. Z uwagi na doniosłe znaczenie tego zagadnienia dla życia gospodarczego Kongres zaleca Związkowi Izb kontynuowanie prac celem ustalenia dezyderatów i opinii w tym zakresie.

Kongres stwierdza, iż ze względu na znaczenie należytego stosowania ustaw podatkowych w praktyce wymiarowej i na konieczność stworzenia u nas warunków, sprzyjających krzewieniu moralności podatkowej, pożądane jest pogłębienie zakresu i metod współpracy izb przemysłowo-handlowych z władzami skarbowymi, do czego mogą prowadzić następujące kroki:

1) zbiorowe konferencje informacyjne władz skarbowych centralnych i lokalnych z przedstawicielami izb przemysłowo-handlowych celem wyjaśnienia bieżących kwestyj wątpliwych lub spornych i ustalenia poglądu na sytuację gospodarczą;

2) przesyłanie izbom do opiniodawczego oświadczenia się nie tylko projektów ustaw, lecz i wszelkich rozporządzeń wykonawczych, normujących prawa i obowiązki płatników;

3) najszersze uprzedmiotnienie okólników;

4) udzielanie izbom bieżących informacji o wpływach skarbowych, osiągniętych w ich okręgach w dziedzinie podatków bezpośrednich, celem ułatwienia oceny sytuacji gospodarczej;

5) uprzedmiotnienie izbom drukowanych protokołów zjazdów naczelników urzędów skarbowych;

6) rozszerzenie zakresu współdziałania przedstawianych przez izby rzeczoznawców oraz rzeczoznawców księgowości z władzami skarbowymi i ustalenie przepisów, normujących tę współpracę;

7) uregulowanie współdziałania izb przemysłowo-handlowych przy corocznej rewizji norm średniej dochodowości;

8) przeprowadzenie zasady, iż członków komisji do spraw podatku przemysłowego wybierają, a nie tylko przedstawiają izby przemysłowo-handlowe, oraz przyznanie izbom analogicznego uprawnienia w dziedzinie podatku dochodowego;

9) przywrócenie zasady, iż przy lustracjach podatkowych współdziałają przedstawiciele płatników, wyznaczeni przez powołane do tego reprezentacje sfer gospodarczych;

10) tworzenie na wniosek izb przemysłowo-handlowych większej ilości komisji odwoławczych oraz specjalnych komisji dla drobnych płatników;

11) wprowadzenie zasady, że we wszystkich wypadkach, w których przepisy ustawowe orzekają, iż dla ustalenia stosunku faktycznego miarodajne są zwyczajne handlowe, władze skarbowe powinny zasięgać opinii izb przemysłowo-handlowych.

C. — W sprawie podatków komunalnych

Zważywszy, że zarówno dotychczasowa polityka finansowa samorządu terytorjalnego, jak i system podatków komunalnych, w szczególności zaś źródła podatkowe, przewidziane w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, nie odpowiadają racjonalnym zasadom polityki gospodarczej i skarbowości, wskutek czego pociągają nadmierne obciążenie przemysłu i handlu — Kongres uważa za konieczne uporządkowanie gospodarki finansowej i systemu podatkowego samorządów terytorjalnych, stosownie do siły płatniczej sfer gospodarczych, w szczególności zaś znalezienie ustawy o tymczasowym uregulowa-

niu finansów komunalnych, przede wszystkim w kierunku zniesienia podatku od zaprotestowanych weksli, od szyldów i ładunków.

Z uwagi na przejawiającą się niejednokrotnie dążność samorządów miejskich do nadmiernej rozbudowy budżetów ze szkoda ludności, a ze szczególnym uszczerbkiem dla sier gospodarczych, Kongres stwierdza celowość, aby nadzór nad finansami samorządowymi spoczywał w pierwszym rzędzie w rękach Ministra Skarbu, oraz żeby czynniki nadzorcze przed zatwierdzeniem statutów podatkowych samorządów terytorjalnych zasięgały opinii izb przemysłowo-handlowych co do wysokości obciążeń przemysłu i handlu.

Dla doraźnego złagodzenia opodatkowania przemysłu i handlu konieczne jest:

1) niepobieranie podatku od kopalni w granicach wyższych ponad $\frac{1}{2}\%$ (kopalnie węgla, soli i ropy naftowej);

2) wydatne zmniejszenie pobieranych dotąd stawek podatku ładunkowego i uzależnienie ich od wartości przywożonych towarów, przy ustaleniu maksimum tego podatku i zwolnieniu surowców i towarów przeznaczonych do przerobu;

3) niezaliczanie środków lokomocji przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych do przedmiotów zbytku;

4) oparcie poboru podatku drogowego na ściśle brzmieniu ustawy z dn. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych przy równoczesnym obniżeniu tego podatku dla handlu;

5) niepobieranie dodatku komunalnego do podatku dochodowego w b. dzielnicy pruskiej.

ZJAZD IZB HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH RUMUŃSKICH I POLSKICH.—Dn. 5 b. m.

o godz. 10 rano w sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie odbyło się uroczyste otwarcie i rozpoczęcie obrad zjazdu izb handlowych i przemysłowych rumuńskich z izbami przemysłowo-handlowymi polskimi.

Delegatów i gości powitał P. Wiceminister Czapski, Prezes Dr. Szarski, wreszcie imieniem gości rumuńskich P. Apostol Popa, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gałacz. Następnie P. Dr. Blum wygłosił referat na temat możliwości eksportowych z Rumunii do Polski, poczem referował tę samą sprawę P. Apostol Popa. W zjeździe brali udział ze strony rumuńskiej P. Iwan Dimitrescu, Dyrektor Generalny Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Bukareszcie, P. Kornel Balasescu, Attaché Handlowy rumuński w Warszawie, P. Trojan Gallin, Generalny Konsul Królestwa Rumunii w Polsce i 16 reprezentantów poszczególnych izb rumuńskich.

O godzinie 12 uczestnicy obrad wyjechali na plac Targów Wschodnich, zwiedzili pawilony, poczem odbyło się śniadanie w restauracji Alhambra.

Po południu nastąpił dalszy ciąg obrad, wieczorem zaś Związek Izb Przemysłowo-Handlowych polskich wydał obiad na cześć gości w hotelu George'a.

Zjazd zajmował się następującymi problemami: wzmoczenie eksportu rumuńskiego do Polski, wzmoczenie eksportu polskiego do Rumunii, usunięcie trudności, stojących na przeszkodzie rozwojowi stosunków polsko-rumuńskich, zagadnienie wzajemnego tranzytu.

W dalszym ciągu kongresu izb handlowych rumuńskich i polskich przystąpiono do obrad, których przedmiotem był szereg referatów, omawiających całokształt stosunków gospodarczych między Rumunią i Polską, oraz możliwości, wynikające z ostatnio zawartego traktatu handlowego z Rumunią, I tak imieniem Izby lwowskiej wygłosił referat Dr. Jan Blum, na temat: „Możliwości rozwinięcia importu z Rumunii do Polski”. Prezes Izby Handlowo-Przemysłowej w Gałacz P. Apostol Popa przedstawił trudności, na jakie ze strony polskiej napotyka import rumuński, P. L. Bajera, Dyrektor Izby w Łodzi, mówił o możliwościach wzmoczenia eksportu polskiego do Rumunii. Następnie

P. Wartalski, Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, uzasadnił na tle aktualnych problemów międzynarodowej polityki handlowej wspólność interesów rumuńskich i polskich w związku z analogiczną strukturą ekonomiczną obydwu krajów. Nawiązawszy do propagowanych przez Ligę Narodów form międzynarodowych porozumień gospodarczych, P. Wartalski przedłożył kongresowi uchwalony następnie tekst rezolucji, treści następującej:

Zważywszy na konieczność powszechnego przestawienia polityki ekonomicznej państw europejskich, a zwłaszcza potrzebę poprawy w kierunku zwiększenia siły nabywczej ludności krajów europejskich, bądź rolniczych, bądź o strukturze mieszanej, kongres przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych Rumunii oraz Polski zaleca: energiczne poparcie usiłowań czynników gospodarczych obydwu krajów w celu zwalczenia kryzysu rolnego, którym obecnie dotknięte jest ich gospodarstwo narodowe, oraz wzajemne współdziałanie w realizacji uchwał, przyjętych przez warszawską międzynarodową konferencję państw rolniczych z dn. 30 sierpnia r. b. w dziedzinie towarowego obrotu.

Radca Izby Przemysłowo-Handlowej lwowskiej, Inż. Arnold Kolischer, postawił wniosek wysłania depeš hołdowniczych do J. K. M. Króla Karola II oraz do Pana Prezydenta Mościckiego, a ponadto depeš powitalnych do Ministrów: Spraw Zagranicznych, Przemysłu i Handlu oraz Komunikacji obu państw. W czasie przerwy obiadowej uczestnicy zjazdu udali się na Targi Wschodnie.

Obrady wznowiono w godzinach popołudniowych, przyczem przewodnictwem objął Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gałacz P. Popa. Po referacie Dr. Rogera Battaglii na tle usunięcia trudności, stojących na przeszkodzie rozwojowi wzajemnych stosunków polsko-rumuńskich, przewodniczący Prezes Popa stwierdził, że trudności te zostały w znacznej mierze usunięte. Referent Izby Przem.-Handl. w Poznaniu, P. Tadeusz Kołodziej, omówił zagadnienia wzajemnego tranzytu, stwierdzając, że tranzyt towarów polskich napotyka ze strony rumuńskiej na dość poważne przeszkody.

W dalszym ciągu obrad uchwalono wybrać komisję, która ma się zająć zredagowaniem rezolucyj zjazdu, przyczem ze strony Polski wybrano do tej komisji PP.: Dyrektora Stanisława Wartalskiego, Dr. Rogera Battaglię, Dyr. Michała Jasińskiego, Dyr. Bajera, ze strony rumuńskiej zaś: Dyr. Mitkiewici, Inż. Kraessela, Dyr. Jonesco, Inż. Jakóbowskiego, Sen. Popa i Radcę Marcu.

Rezolucje, uchwalone przez komisję redakcyjną, zostały przyjęte, poczem obrady Zjazdu zostały zamknięte.

RYNEK PRACY W LIPCU 1930 R.— Położenie na rynku pracy wykazało w lipcu dalszą poprawę; liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., zmniejszyła się z 207.258 w początkach lipca do 194.279 w początkach sierpnia, przy równoczesnym dość znacznym spadku liczby częściowo zatrudnionych, Poprawa stanu zatrudnienia — jak zazwyczaj w okresie żniw — wiąże się ze zwiększonym zapotrzebowaniem rąk roboczych w rolnictwie i ogrodnictwie, ponadto w r. b. szczególnie opóźnione budownictwo absorbuje nadal znaczną liczbę robotników budowlanych i niefachowych; wreszcie wzrost zatrudnienia, acz nie nazbyt znaczny i ujawniający się przede wszystkim w spadku liczby częściowo zatrudnionych, wykazują niektóre działy przemysłu przetwórczego.

Liczby bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., podaje poniższe zestawienie (w początkach miesięcy):

	1926	1927	1929	1930
Styczeń	251.326	165.268	126.429	186.427
Luty	301.457	179.602	160.843	249.462
Marzec	302.179	178.403	177.462	282.568
Kwiecień	295.529	167.022	170.494	295.612
Maj	272.414	154.656	149.093	273.717
Czerwiec	256.934	132.453	122.771	228.321
Lipiec	243.302	116.719	106.622	207.258
Sierpień	223.474	103.451	97.191	194.279
Wrzesień	205.393	94.177	91.512	
Październik	285.207	79.885	83.063	
Listopad	167.826	79.689	93.800	
Grudzień	168.008	94.132	126.644	

Następujące zestawienie podaje liczby częściowo zatrudnionych (w początkach miesięcy):

	1928	1929	1930
Styczeń	33.190	21.726	36.663
Luty	31.465	15.847	88.712
Marzec	25.565	16.554	117.973
Kwiecień	48.878	16.967	109.519
Maj	54.385	21.791	142.647
Czerwiec	27.461	26.343	127.511
Lipiec	28.728	30.299	94.065
Sierpień	32.996	36.044	78.117
Wrzesień	25.911	38.837	
Październik	28.147	35.067	
Listopad	25.189	34.572	
Grudzień	26.143	36.111	

Z całkowitej liczby częściowo zatrudnionych 1.058 pracowało 1 dzień w tygodniu, 3.336 — 2 dni, 29.056 — 3 dni, 32.369 — 4 dni i 17.275 — 5 dni w tygodniu. Średnio zatem każdy częściowo zatrudniony pracował 4,0 dni wobec 3,6 w czerwcu.

Poniższe zestawienie podaje liczbę bezrobotnych według zawodów (w początkach miesięcy):

	Lipiec	Sierpień	+ wzrost - zmniejszenie
Górnicy	10.550	10.614	+ 64
Hutnicy	1.603	1.843	+ 240
Metalowcy	18.767	18.517	- 250
Włókiennicy	27.793	25.912	- 1.881
Budowlani	18.199	14.648	- 3.551
Umysłowi	17.945	18.518	+ 573
Poz stałe zawody i niefachowi	122.397	104.227	-18.170
Razem:	207.258	194.279	-12.979

W górnictwie węglowym sytuacja w lipcu uległa poprawie; zwiększył się mianowicie dość znacznie zbyt węgla, zarówno w kraju, jak i zagranicą. Na uwagę zasługuje, że, odmiennie niż w innych latach, popyt krajowy na węgiel opałowy był nikły; wzmożł się natomiast odbiór węgla ze strony przemysłu, zwłaszcza rolnego. Wślad za zbytem zwiększyło się wydobycie. W kopalnictwie naftowym sytuacja nie wykazała zmian. Bezrobotni górnicy stanowili ok. 7% zatrudnionych.

W hutnictwie żelaznym w lipcu zapanowało ożywienie wskutek przystąpienia do wykonania obstalunków sowieckich. Wytwórczość, zwłaszcza stali i wyrobów walcowanych, zwiększyła się znacznie.

Zbyt krajowy zwiększył się wskutek wzrostu zamówień ze strony przemysłu przetwórczego i handlu hurtowego. Zamówienia rządowe natomiast utrzymują się na niskim poziomie. Bezrobotni hutnicy stanowili ok. 3% zatrudnionych.

W przemyśle metalowo-maszynowym zaznaczyła się w lipcu poprawa zbytu i produkcji, co spowodowało wzrost o 8.000 tonn zamówień ze strony przemysłu metalowego w hutach. W dziale maszyn rolniczych nastąpiło w lipcu znaczne polepszenie zbytu; większym popytem przytem cieszyły się maszyny droższe, dające oszczędność na robociznie; zakupy czyniła przede wszystkim większa własność — drobni rolnicy ograniczali swoje zakupy do rzeczy najniezbędniejszych. Wytwórczość maszyn

włókienniczych, obrabiarek, maszyn dla cukrowni doznała lekkiego ograniczenia wskutek końca sezonu; fabryki lokomotyw pracują nad wykończaniem otrzymanych obstalunków. W przemyśle odlewniczym w związku ze zbliżającym się sezonem nastąpiło ożywienie produkcji. W sytuacji dość dobrej pracowały walcownie metali, specjalnie zaś dobry zbyt miały cynkownie blachy, których obroty były nawet większe niż w odpowiednim okresie r. ub. Bezrobotni metalowcy stanowili ok. 27% zatrudnionych.

W przemyśle bawełnianym łódzkim wskutek zakończenia sezonu letniego zapotrzebowanie na letnie artykuły bawełniane było ba dzo niewielkie. Naogół jednak przebieg sezonu letniego uważany jest za pomyślny; świadczy o tem m. in. wyczerpanie się przędzy bawełnianej, co zmusiło kartel przędzalniczy do uruchomienia fabryk w godzinach nadliczbowych. Liczba zatrudnionych robotników w przemyśle bawełnianym wykazuje pewne wahania, utrzymując się raczej przy tendencji zwykłej. Przemysł wełniany łódzki pracował nad produkcją artykułów zimowych, przyczem stan zatrudnienia wykazał lekką poprawę. W okręgu bielskim fabryki włókiennicze pracowały przeważnie nad wykończeniem artykułów zimowych. Sprzedaż była mało ożywiona, przyczem dotyczyła głównie artykułów niesezonowych. Eksport nie zapowiada się tak dobrze, jak w latach ubiegłych. Zatrudnienie przemysłu włókienniczego białostockiego wykazało dalszą poprawę. Niektóre fabryki uruchomiły pracę na dwie zmiany. Sprzedaż wewnętrzna, jak i eksportowa zapowiada się dobrze. Przemysł wyrobów dzianych pracuje nad produkcją zimową. Położenie fabryk pończoch nie wykazało zmian. W przemyśle jutowym sprzedaż ograniczona. Bezrobotni włókiennicy stanowi ok. 21% zatrudnionych.

Tempo pracy budownictwa wzmağa się w dalszym ciągu; wyrazem tego jest szybko postępujący spadek bezrobotnych w przemyśle budowlanym.

Charakterystyczne jest, że liczba bezrobotnych pracowników umysłowych nadal wzrasta; w znacznej mierze spowodowane to jest przez rozszerzenie muzyki mechanicznej z równoczesnym zwalnianiem dotychczas zatrudnionych muzyków. Płace robotnicze w ciągu lipca nie wykazały zmian.

Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU WIZYTA PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU W CZECHOSŁOWACJI.

— W dn. 5 b. m. o godz. 15 wyjechał do Czechosłowacji Pan Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski, celem rewizytowania P. Ministra Przemysłu i Handlu Czechosłowacji, który w r. ub. odwiedził Powszechną Wystawę Krajową, a w tym roku Wystawę Komunikacyjno-Turystyczną w Poznaniu. P. Ministrowi towarzyszyli PP.: J. Cybulski, Dyr. Dep. Górn.-Hutn. M. P. i H., B. Dębicki, Dyr. Dep. Ceł w Min. Skarbu, Czesław Peche, Szef Sekretariatu Ministra Przemysłu i Handlu, Radcowie Ministerjalni: S. Pawlica, S. Stoga, Jerzy Barański, oraz Radca Poselstwa Czeskosłowackiego w Warszawie L. Lom. Wraz z Panem Ministrem udali się do Czechosłowacji przedstawiciele życia gospodarczego w osobach PP.: Inż. Klarnera, Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej, A. Wierzbickiego, Dyrektora Centralnego Związku Przemysłu, Górnictwa, Handlu, Finansów, M. Szydłowskiego, delegata Górnośląskiego Związku Przem. Górnictwo-Hutniczego w Warszawie, Dr. Hilchena, przewodniczącego del. polskiej Rady Portowej w Gdańsku, oraz Dr. Wachowiaka, delegata Naczelnej Organizacji Zednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski. Powrót Pana Ministra nastąpił dn. 12 b. m. Pana Ministra zastępował w czasie nieobecności P. Podsekretarz Stanu Dr. Franciszek Doleżał.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W SIERPNIU 1930 R. — przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

K r a j e	Sierpień:			Li- piec	Sier- pień	Wzrost (+) lub zmniejsza- nie (-) w stos. do czerwca 1930 r.
	1927	1928	1929			
Kraje północne:						
Szwecja	217	273	271	283	276	— 7
Norwegja	18	54	63	35	44	+ 9
Dania	149	152	168	146	139	— 7
Finlandja	41	63	68	50	68	+ 18
Łotwa	21	51	57	48	45	— 3
Litwa	8	14	6	8	11	+ 3
Estonja	—	—	—	2	—	— 2
Kłajpeda	5	9	7	—	4	+ 4
Razem:	459	616	640	572	587	+ 15
Państwa sukcesyjne:						
Austria	262	226	306	170	182	+ 12
Węgry	64	69	111	48	58	+ 10
Czechosłowacja	6	82	73	63	64	+ 1
Razem:	332	377	490	281	304	+ 23
Inne kraje:						
Francja	18	31	74	67	79	+ 12
Włochy	93	40	54	37	30	— 7
Jugosławja	46	37	32	11	6	— 5
Rumunja	19	17	12	8	9	+ 1
Szwajcaria	12	10	10	12	11	— 1
Holandja	—	2	5	5	11	+ 6
Belgia	4	14	—	3	—	— 3
Niemcy	1	—	—	—	—	—
Z. S. K. R.	—	—	—	5	1	— 4
Brazylja	—	—	9	—	—	—
Islandja	—	—	4	—	6	+ 6
Algier	—	5	—	5	—	— 5
Bułgaria	—	1	—	—	—	—
Razem:	193	157	200	153	153	—
Gdańsk	42	34	38	27	26	— 1
Węgiel okrętowy	18	70	61	87	71	— 16
Ogółem:	1.044	1.541	1.429	1.120	1.141	+ 21

Przeładunek węgla w portach:

w Gdańsku	348	503	528	485	462	— 23
„ Gdyni	84	169	242	290	274	— 16
„ innych	17	1	5	1	—	— 1
Razem:	449	673	775	776	736	— 40

Eksport węgla kamiennego w sierpniu, wobec pewnego zwiększenia się eksportu do krajów północnych i do państw sukcesyjnych, wykazał pomimo mniejszej niż w poprzednim miesiącu ilości dni roboczych (25 wobec 27) wzrost o 21 tys. t osiągając 1.141 tys. t.

Zwiększenie eksportu miało miejsce głównie z rej. dąbrowskiego, skąd wywieziono 186 tys. t, t. j. o 17 tys. t więcej niż w lipcu, z rej. zaś śląskiego wywóz wynosił 954 tys. t, a zatem zmniejszył się o 6 tys. t, z rej. krakowskiego wywieziono 895 t.

Z wyżej wymienionych ilości na rynki północne wywieziono w sierpniu 587 tys. t, t. j. o 15 tys. t więcej niż w lipcu, do państw sukcesyjnych 304 tys. t, czyli o 23 tys. t więcej, do do innych krajów łącznie z węglem okrętowym 224 tys. t, t. j. o 16 tys. t mniej, do W. M. Gdańska 26 tys. t, a zatem o 1 tys. mniej niż w poprzednim miesiącu.

Udział wymienionych rynków w ogólnym eksporcie polskiego węgla w sierpniu w porównaniu z lipcem procentowo przedstawiał się, jak następuje:

	Lipiec 1930	Sierpień 1930
Rynki północne	51'07	51'45
Państwa sukcesyjne	25'09	26'64
Inne kraje	13'66	13'41
Gdańsk	2'41	2'28
Węgiel okrętowy	7'77	6'22
Razem:	100'00	100'00

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wynosiła w sierpniu przy 25 dniach roboczych 45.640 t, a zatem o 4.160 t więcej niż w lipcu przy 27 dniach roboczych. Wysyłka ta wynosiła ze Śląska 38.160 t, a zatem o 2.605 t więcej, a z rej. dąbrowskiego 7.440 t, czyli o 1.550 t więcej niż w lipcu.

Przeładunek węgla w portach w miesiącu sprawozdawczym zmniejszył się o 40 tys. t, wynosząc 736 tys. t, z czego na Gdańsk przypada 462 tys. t, t. j. o 23 tys. t mniej, a na Gdynię 274 tys. t, czyli o 16 tys. t mniej w porównaniu z miesiącem poprzednim.

ROLNICTWO

POD REDAKCJA MINISTERSTWA ROLNICTWA

KONFERENCJA W SPRAWIE AKTUALNYCH ZAGADNIENI PAŃSTWOWEJ POLITYKI DRZEWNEJ. — W dniach 8 i 9 września r. b. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja w sprawie aktualnych zagadnień państwowej polityki drzewnej z udziałem zainteresowanych sfer gospodarczych.

Konferencja powzięła następujące rezolucje:

1. — Regulowanie podaży surowca. — Dokładne zorientowanie się w stosunku podaży do popytu na rynku drzewnym utrudnione jest przez całkowity niemal brak dostatecznych danych statystycznych, dotyczących wszelkich elementów produkcji drewna (obszar lasów, ich skład, wiek, etaty rębne etc.) oraz jego spożycia. Celem usunięcia tych braków należy przeprowadzić planowany oddawna spis lasów, zorgani-

zować coroczną statystykę wyrębów oraz podjąć pracę w kierunku bardziej szczegółowego ustalenia norm zapotrzebowania drewna w kraju.

Natomiast z obserwacji przejawów rynku drzewnego stwierdzić można, że podaż i popyt na drewno utrzymywały się na ogół u nas do niedawna w stanie równowagi, przyczem dostosowywanie się obu tych czynników do siebie odbywało się drogą naturalną i było wynikiem ogólnych konjunktur krajowych i zagranicznych. Dziś jednak należy stwierdzić, że z powodu przesilenia światowego, dumpingu obcego oraz gwałtownego zwiększenia pojemności rynku wewnętrznego równowaga ta wydaje się być poważnie zachwiana.

W kierunku regulacji podaży interwencja Państwa, z wyjątkiem ewentualnego zmniejszenia własnych etatów rębnych, pomyślana jest już do ostatecznych granic przez wykonywanie nadzoru nad lasami prywatnymi, i dalej już rozwinięta być nie może. Natomiast istnieją możliwości regulowana przez Państwo

intensywności popytu, przede wszystkim przez nieograniczenie dostaw rządowych, zwłaszcza przez Ministerstwo Komunikacji, przez forsowanie ruchu budowlanego i przez stworzenie jak najszerszych możliwości eksportowych.

Nadto konferencja zwraca uwagę, że przywóz drzewa na warunkach dumpingowych z zagranicy mógłby zachwiać stan równowagi między podażą a popytem.

2. — **Polityka celna.** — Konferencja wyraża pogląd, że utrzymanie cen surowca drzewnego na poziomie, gwarantującym opłacalność produkcji leśnej, jest nie tylko postulatem własności leśnej, lecz i przemysłu drzewnego, który tylko w ten sposób może mieć zabezpieczony trwały dopływ surowca. Z drugiej strony konferencja stwierdza, że na poziom cen drewna w Polsce wpływają przede wszystkim konjunktury na zachodnich i środkowo-europejskich rynkach zbytu i że stan ten utrzyma się tak długo, dopóki Polska nie przestanie być krajem, eksportującym drewno. Nie zmienia to faktu, że dumpingowy przywóz drewna z zagranicy może obniżyć w Polsce cenę drewna poniżej granic, wynikających z cen, istniejących na rynkach środkowo i zachodnio-europejskich. Ochrona celna leśnictwa stałaby się problemem nader aktualnym, gdyby Polska, mimo swego charakteru państwa eksportującego, narażona była na zbędny, zwłaszcza dumpingowy przywóz drewna zagranicznego.

Stwierdzając szkodliwość importu obcego drewna, konferencja uważa za dopuszczalny przywóz pewnych sortymentów drewna z zagranicy dla celów uszlachetnienia i dla eksportu. Stwierdzając, że dotychczasowe rozmiary tak pojętego tranzytu uszlachetniającego były i są dotychczas minimalne, konferencja uznaje, iż istnieje cały szereg naturalnych przesłanek, które mogą umożliwić jego rozwój w przyszłości (jak stopniowe zmniejszanie się wyrębów, ilościowy przerost zakładów przemysłowych w stosunku do zapasów surowca krajowego, istnienie dużych nieuprzemysłowionych obszarów leśnych po drugiej stronie wschodniej granicy polskiej i t. p.). Państwu polityka drzewna winna przeto unikać posunięć, któreby uniemożliwiły w przyszłości odegranie przez Polskę aktywnej roli w uszlachetnianiu i sprzedaży obcych surowców na eksportowych rynkach zbytu.

Z tych przesłanek wynika, że Rząd winien być gotów do natychmiastowego wprowadzenia cel przywozowych na zbędne surowce drzewne przy ewentualnym zwrocie cła w wypadkach efektywnej przeróbki sprowadzanych surowców do celów reeksportu. Podstawa do tych zarządzeń istnieje w obecnie obowiązującej ustawie o uregulowaniu stosunków celnych, i odnośnie pełnomocnictwo winno przysługiwać Rządowi i po wprowadzeniu nowej taryfy celnej.

3. — **Cła wywozowe.** — Cła wywozowe na surowiec drzewny zasadniczo mogą mieć uzasadnienie jedynie jako przejściowy środek państwowej polityki gospodarczej, powołany do wyrównywania ujemnego działania na jakościową stronę eksportu drewna z Polski zarządzeń celnych państw importujących. Nie może natomiast być ich celem ani wpływ na intensywność wyrębów, ani też dążenie do sztucznego utrzymywania cen drewna na niskim poziomie.

Rolę czynnika uszlachetniającego wywóz spełniają poniekąd łącznie z eksportową polityką taryfową polskie cła wywozowe na kłody iglaste i liściaste, ułatwiają pracę nad organiczną sanacją eksportu i przemysłu drzewnego, lecz cła te działają równocześnie jako czynnik obniżania cen surowca. Dlatego też stopniowa ich likwidacja jest zasadniczo pożądana, ale tylko w drodze równorzędnych rekompensat dla eksportu polskich półfabrykatów i wyrobów drzewnych ze strony tych państw importujących, które, nakładając na nie wysokie cła przywozowe, dążą do oparcia obrotu drzewnego z Polską przede wszystkim na imporcie surowca. Konferencja wypowiada się natomiast już teraz za zniesieniem, względnie za zrównaniem z innymi liściastymi cłami wywozowymi na osikę zapalczaną i merlową.

W związku z kwestią cel wywozowych konferencja wyraża pogląd, że cła wywozowe ulgowe stosowane być winny generalnie nie tylko do państw, które zawarły z Polską specjalne układy drzewne, lecz i do tych, z którymi Polska uregulowała cały swój obrót towarowy, a więc i drzewny na mocy ogólnych traktatów handlowych. Brzmienie poz. 228 taryfy celnej winno ulec przeto nowelizacji w tym kierunku.

Odnośnie do kwestji cel wywozowych na olszę konferencja stwierdza przede wszystkim, zgodnie z wyżej wymienioną ogólną zasadą, że zasadniczo należy dążyć do przywrócenia wolnego handlu w stosunku do obrotu olszyną w Polsce, również jak i dla dyktu polskiej w krajach odbiorczych.

Konferencja stwierdza dalej, że z krajowego surowca powinien być zaopatrzony w pierwszym rzędzie krajowy przemysł dyktowy, lecz, że z drugiej strony producenci olszyny nie mogą znajdować się nadal w sytuacji, w której nie mają możliwości sprzedaży we właściwym czasie nadwyżek eksportowych.

Uznając dzisiejszy system wykonywania reglamentacji wywozu za wadliwy, konferencja prosi Pana Ministra Rolnictwa o zwołanie specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli zainteresowanych władz i stron, i która w terminie 4-tygodniowym opracować winna konkretne wnioski, zmierzające do sanacji obecnego stanu rzeczy.

Gdyby komisja w powyższym terminie nie zdołała opracować konkretnych wniosków sanacyjnych, to konferencja uprasza Pana Ministra Rolnictwa o spowodowanie, aby sprawa ta zdecydowana została przez zainteresowane czynniki rządowe przed rozpoczęciem nowej kampanji zakupu olszyny dyktowej.

4. — **Tranzyt i taryfy kolejowe.** — Konferencja stwierdza, że wprowadzenie polityki taryfowej prohibicji tranzytu drewna przez Polskę miałyby się z celem wobec możliwości przenikania obcego drewna przez inne szlaki kolejowe i naraziłyby Polskę na komplikacje międzynarodowe. Z drugiej strony nie zachodzą żadne przyczyny, któreby usprawiedliwiały udzielanie tranzytowi jakichkolwiek przywilejów taryfowych, czy też z dziedziny techniki ruchu kolejowego, z których nie korzysta nadanek drewna krajowego.

Zasadniczo taryfy tranzytowe powinny dawać kolejom maksimum dochodów, na jakie pozwala zasada konkurencyjności wobec innych szlaków tranzytowych, równocześnie jednak winny być tak skonstruowane, aby towar tranzytowy nie posiadał lepszych taryfowych warunków niż towar polski.

Rozpiętość między taryfami tranzytowymi a wewnętrznymi powinna być tem większa, im bardziej groźna jest konkurencja towaru tranzytowego dla produkcji krajowej. W wypadku krajowym taryfy tranzytowe mogą być obniżone do poziomu taryf wewnętrznych.

Tranzyt przez porty może podlegać specjalnym taryfom ulgowym, które jednak nie powinny być w żadnym wypadku niższe niż portowe taryfy krajowe. W związku z tem przyznanie taryfy P. D. 2 tranzytowym przesyłkom surowca sowieckiego, a nie udzielanie ich eksportowi surowca krajowego nie jest niczem uzasadnione, tembardziej, że eksport krajowego surowca przez porty nie jest w stanie zaszkodzić zaopatrzeniu się w surowiec krajowych zakładów przemysłowych.

Z drugiej strony nie jest także celowe odmawianie tranzytowej taryfy portowej przesyłkom sowieckiego drewna tartego, zwłaszcza, gdy bliższa analiza kalkulacyjna wykazała możliwość podniesienia stawek taryfy P. D. 2.

Niedogodności, wynikające z pierwszeństwa podstawiania wagonów pod przesyłki tranzytowe, dałyby się usunąć przez powiększenie ilości wagonów platform tylko wtedy, gdyby P. K. P. były finansowo w stanie zdobyć się jednorazowo w szybkim czasie na tak znaczny wydatek. Ponieważ obecnie nie jest to prawdopodobne, przeto kwestja uprzywilejowania eksportu w stosunku do tranzytu w zakresie podstawiania wagonów jest nadal aktualna i może doznać ponownego zaostrzenia w razie dalszego wzrostu tranzytu drewna przez Polskę przy równoczesnej poprawie konjunktury dla drewna polskiego.

Odnośnie do wysokości obecnej taryfy konferencja stwierdza, że jako oparta na kalkulacjach z okresu najlepszej konjunktury, stała się ona bezwzględnie za wysoką w okresie głębokiej depresji cen na wszystkie materiały drzewne i wymaga obniżenia z uwzględnieniem zasad jej prawidłowej konstrukcji przynajmniej na czas trwania obecnego kryzysu.

Odnośnie do kwestji konstrukcji nowej taryfy kolejowej konferencja wyraża pogląd, że:

a) w przewozach wewnętrznych konstrukcja taryfy winna sprzyjać przeróbce drewna surowego jak najbliższej miejsca jego pozyskania, aby w ten sposób zredukować do minimum udział kosztów transportu w ogólnej cenie wyprodukowanego sortymentu i podnieść cenę drewna na pniu. Licząc się jednak z obecnym rozmieszczeniem przemysłu drzewnego jako z faktem, którego nie da się zmienić w sposób gwałtowny, konferencja nie mogłaby zalecić takiej konstrukcji taryfy, któraby utrudniała przewozy wewnętrzne drewna surowego na dalsze odległości;

b) system taryf eksportowych winien współdziałać przy zrównaniu opłacalności przecierania rodzimego surowca w kraju wobec jego eksportu w stanie nieobrobionym i to zarówno dla ośrodków, położonych u źródeł surowca drzewnego, jak też i leżących w znacznym odległości od nich oddaleniu. Natomiast taryfy te nie powinny uniemożliwiać kalkulacyjnie eksportu surowca;

c) wobec eksportu morskiego polityka taryfowa stosować winna ulgi portowe, wynikające z konieczności wyrównania zwiększonych kosztów przeładunkowych w portach oraz trudniejszych warunków zbytu na rynkach zachodnich w porównaniu z sąsiednimi rynkami kontynentalnymi. Pożądana rozpiętość taryfy portowej i taryfy przy eksporcie przez suchą granicę nie może jednak być stwarzana przez nadmierną już dzisiaj wysokość tej ostatniej, uniemożliwiająca utrzymanie się na najważniejszych dla Polski kontynentalnych rynkach zbytu;

d) taryfy importowe nie powinny ułatwiać konkurencji drewna obcego z krajowym na rynku wewnętrznym, natomiast w porównaniu z tranzytowymi winny umożliwiać obrót uszlachetniający.

Konstrukcja nowej taryfy winna być poddana szczegółowemu zbadaniu z uwzględnieniem powyższych czterech przesłanek, a w wyniku tego badania winny być podstawą do zaprojektowania w niej odpowiednich zmian.

Konferencja uważa za słuszny postulat przyznanie ulg eksportowi przez suchą granicę do krajów zachodniej Europy takim przesyłkom, które z uwagi na mały rozmiar lub terminowość dostaw nie mogą korzystać z transportu morskiego. Konferencja zaleca w tym celu opracowanie specjalnych taryf związkowych w obrocie z Francją, Belgią i Holandją z odpowiednim obniżeniem stawek dla przebiegów polskich, względnie zastosowanie systemu zwrotu części frachtu po udowodnionym eksporcie do tych krajów.

Z uwagi na obecną nad wyraz trudną sytuację eksportu kontynentalnego konferencja wypowiada się za natychmiastowe wprowadzenie specjalnej taryfy ulgowej na eksport materiałów drzewnych (nie wyłączając papierówki) przez granicę lądową.

Konferencja uważa za konieczne zrównanie podkładów kolejowych i sleeprow z materiałami tartem przy eksporcie portowym.

5. — Kredyt. — Konferencja stwierdza, że rozwijanie sprawy finansowania produkcji i eksportu drewna stanowić powinno na czas najbliższy najpilniejsze i najważniejsze zadania państwowej polityki drzewnej. W szczególności akcja ta polegać winna na stworzeniu odpowiednich form kredytu, dostosowanego do potrzeb drzewnictwa oraz do zmobilizowania na ten cel wystarczających kapitałów.

W tym celu powinien uzyskać jak najszybciej moc obowiązującą gotowy już projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym drogą wydania go w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie art. 44 Konstytucji. Konferencja stwierdza przy tej sposobności, iż uważa za całkowicie nieuzasadniony i szkodliwy postulat nieprzyznania właścicielom lasów prawa korzystania z instytucji rejestrowego zastawu drzewnego.

Akcja kredytowa dla drzewnictwa, oparta o zastaw rejestrowy, powinna być potraktowana przez banki państwowe i Bank Polski równie poważnie, jak akcja rolniczych kredytów zastawowych. W tym celu banki te winny bezzwłocznie przystąpić do przestudowania całej sprawy, aby po ukazaniu się rozporządzenia i nie później, jak z końcem roku kalendarzowego 1930 można było przystąpić do rozprowadzenia kredytów.

Rozpoczęcie tej akcji przez banki państwowe, choćby w małych rozmiarach, stanowić będzie niewątpliwie impuls do zajęcia się tą kwestją przez banki prywatne, które już dziś okazują zainteresowanie tą formą kredytu.

W razie przeprowadzenia nowego rozporządzenia nieaktualna stanie się sprawa rozszerzenia na drewno rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 r. o rejestrowym zastawie rolniczym, które wprawdzie możliwe jest do przeprowadzenia, lecz które mogłoby stanowić tylko niekompletny surogat zastawu drzewnego, dostępny tylko dla producentów drzewa.

Kredyt warrantowy stanowić może doskonałe uzupełnienie zastawowego kredytu rejestrowego, zwłaszcza dla cenniejszych półfabrykatów i wyrobów drzewnych, i przyczynić się może bardzo poważnie do poprawy stosunków w eksporcie tych towarów.

Akcją uruchomienia składów warrantowych zająć się winny poszczególne silne firmy eksportowe lub syndykaty firm słabszych, tworząc, zgodnie z wymaganiami ustawy, towarzystwa warrantowe ze składami w najważniejszych punktach węzłowych i stacjach granicznych, mających znaczenie dla eksportu drewna, wyposażone w prawo taryfowej reekspedycji. Konferencja stwierdza bardzo słabe zainteresowanie się akcją kredytową dla produkcji leśnej i drzewnej ze strony istniejących w Państwie banków i wyraża pogląd, że należy poprzeć podejmowane z wielu stron usiłowania skierowania działalności jednego z banków prywatnych przede wszystkim w kierunku finansowania produkcji drzewnej. Konferencja wyraża przekonanie, że wyniki działalności takiej instytucji rozwijają całkowicie atmosferę nieufności i rezerwy, z jaką sfery bankowe odnoszą się do spraw kredytu drzewnego.

Nadto dla zwiększenia środków pieniężnych na cele kredytu drzewnego, zwłaszcza dla finansowania produkcji eksportowej i eksportu, należałoby dążyć do stworzenia konsorcjum kilku najpoważniejszych banków. Konsorcjum takie powierzyłoby gestję wspólnie udzielanych kredytów drzewnych jednemu z banków. Skierowałyby ono część otrzymanych przez banki konsorcjalne krótkoterminowych lokat zagranicznych do przemysłu drzewnego, a nadto mogłoby w stosunku do kapita-

listów zagranicznych, chętnych do zaangażowania się w finansowanie produkcji i handlu drzewa, pełnić funkcje powiernicze.

Tę konsorcjalną akcję kredytową należałoby ewentualnie związać z utworzeniem i funkcjonowaniem „Open price association”, obejmującej najpoważniejsze przedsiębiorstwa drzewno-przetwórcze.

Należy zalecić bankom państwowym, by przy udzielaniu kredytu krótko i średnio-terminowego nie stosowano form, przyjętych przez banki ziemskie kredytu długoterminowego, opartego na listach zastawnych, i by przy zabezpieczeniu hipotecznym majątków leśnych dla kredytu średnio i krótko-terminowego przyjmowano w szacunku tych majątków nie tylko wartość gruntów ornych i podleśnych, lecz także wartość lasu na pnii.

Konferencja zwraca się do Rządu z apelem o wprowadzenie wszelkich środków w celu ochrony praw wierzyciela.

Konferencja zwraca się z apelem do Rządu, aby wpłynął na obniżenie stopy procentowej, pobieranej przez banki przy kredytach drzewnych.

6. — Podatki. — P o d a t e k p r z e m y s ł o w y. — Konferencja stwierdza konieczność sukcesywnego zniesienia podatku przemysłowego od obrotu.

Do czasu zasadniczej reformy należy przedewszystkiem:

1) znieść zupełnie podatek obrotowy od eksportu papierówki;
2) artykuł 7 punkt a ustawy o podatku obrotowym rozszerzyć przez zastosowanie ulgowej stawki do przedsiębiorstw komunikacyjnych, jak również do sprzedaży przez przedsiębiorstwa przemysłowe przedsiębiorstwom państwowym i przemysłowym;

3) zastosować na przyszłość 1%-ową stawkę przy transakcjach sprzedaży drzewa kopalnianego bezpośrednio kopalniom w myśl wyraźnego przepisu art. 7 ustawy, ustęp przedostatni, i § 24 rozporządzenia wykonawczego w przeciwnieństwie do okólnika Ministerstwa Skarbu Nr. 190 z dn. 29 marca 1927 r. L. D. P. 3826, a wstrzymania wszelkich kroków egzekucyjnych w sprawach, zaskarżonych w drodze odwołań oraz skarg do Najwyższego Trybunału Administracyjnego;

4) konferencja stwierdza, że zastosowanie art. 94 nie dało się odczuć szeregowi zagrożonych przedsiębiorstw przemysłu i handlu drzewnego. Ze względu na krytyczny stan drzewnictwa należy artykuł ten liberalnie i szerzej zastosować bez względu na brzmienie art. 93 ust.;

5) konferencja stwierdza konieczność ścisłego zastosowania się urzędów skarbowych do okólnika Min. Skarbu, polecającego powoływanie rzeczoznawców ze spisu tychże przedłożonych przez organizację zawodową względnie izbę przemysłowo-handlową;

6) należy bezzwłocznie wprowadzić przy podatku przemysłowym jawność postępowania wymiarowego w I i II instancji analogicznie do podatku dochodowego;

7) należy utworzyć specjalne sądy skarbowe I i II instancji zamiast dotychczasowych komisji odwoławczych; aż do chwili zrealizowania tego konieczne jest powiększenie ilości komisji odwoławczych przy poszczególnych izbach skarbowych celem załatwienia odwołań od 6 miesięcy w myśl przepisów ustawy;

8) zmniejszyć odsetki za zwłokę również przy rozkładaniu na raty poszczególnych podatków do 10% w stosunku rocznym oraz zmniejszyć odsetki, pobierane przy kosztach egzekucyjnych;

9) przepisy wykonawcze, przewidujące dla uzyskania zwolnienia od podatku obrotowego przy eksporcie przedłożenia władcom skarbowym kart wywozowych, wydanych przez urzędy celne, są zbyt rygorystycznie traktowane przez władzę skarbową I instancji; obowiązujące przepisy, zakazujące urzędowi celnemu w razie zagubienia karty wywozowej przez firmę wystawienia duplikatu, winny ulec rewizji;

10) konferencja uważa za konieczne wprowadzenie okresowych świadectw przemysłowych dla tartaków gospodarczych, opartych na źródłach własnego surowca.

P o d a t e k d o c h o d o w y: — 1) koniecznym jest ogólniejsze stosowanie art. 62 ustawy o podatku dochodowym, na zasadzie którego wymierza się podatek na podstawie oznak zewnętrznych;

2) należy przy ustaleniu czystego zysku potrącać straty i wydatki, wynikłe z protestowanych weksli, otwartych rachunków, kosztów techników leśnych, geometrów, kosztów notarialnych, związanych z kupnem drzewostanów — w przeciwnieństwie do interpretacji władz skarbowych, stojących na stanowisku, że wydatki te zwiększają wartość przedsiębiorstwa;

3) konferencja stwierdza konieczność ingerencji Ministerstwa Rolnictwa w sprawie poinformowania władz skarbowych, w jaki sposób określić podatek dochodowy od wyrobów leśnych, by oprócz kosztów, z wyrębem związanych, potrącały koszty administracji leśnej, ciążącej bezzwłocznie na wyrębach;

4) wobec depresji na rynku drzewnym konferencja uznaje za konieczne, by Ministerstwo Rolnictwa ingerowało u władz skarbowych, by podatek dochodowy od tartaków był oznaczony według najniższej skali, ustawowo przewidzianej.

Okólniki Ministerstwa Skarbu. — Stojąc na stanowisku, że okólnik Ministerstwa Skarbu może wyjaśniać ustawę, a nie zmieniać, podczas gdy cały szereg okólników, dotychczas wydanych, stoi w rażącej sprzeczności z ustawą o podatku przemysłowym i dochodowym, konferencja uważa za konieczne rewizję wszystkich okólników oraz uzgodnienie tychże z ustawami przy udziale naczelnych organizacji gospodarczych oraz izb przemysłowo-handlowych.

Podatek majątkowy. — Konferencja uważa za konieczne zaniechanie dalszego ściągania rat podatku majątkowego.

Podatki drogowo. — Konferencja stwierdza, że ustawa z dn. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 6/1921, poz. 32) obciąża nadmiernie przemysł drzewny i domaga się reformy tejże ustawy.

Konferencja wypowiada się za koniecznością realizacji postulatów Zrzeszenia Związków Właścicieli Lasów w dziedzinie podatków celem zagwarantowania rentowności lasów, a mianowicie:

1) reforma podatków gruntowych ze zniesieniem progresji i degresji wogóle, a przynajmniej od posiadłości leśnej; zwolnienie drzewostanów do lat 30 od podatku gruntowego;

2) reforma podatku dochodowego (art. 15) w tym duchu:

a) aby nie były pociągane do opłacania podatku dochodowego nadzwyczajne wyreby w wypadkach, gdy zachodzi wyraźna realizacja substancji majątkowej (wyrab wskutek parcelacji, regulacji serwitutów, klęsk żywiołowych, działów majątkowych, analogicznie do tego, jak były traktowane tego rodzaju wyreby przez pruską ustawę o podatku dochodowym z 1891 r. (art. 13 ust. 3 przepisów wykonawczych);

b) aby w wypadkach przyspieszonej realizacji dochodów drogą wyrebu nadzwyczajnego, a więc w wypadkach wyrebu pewnej określonej ilości rocznych poręb, (przewidzianego w planie gospodarczym) opodatkowanie następowało według stałej najniższej skali podatku dochodowego, w żadnym jednak wypadku nie wyżej, niż wynosi renta z lasu;

c) wogóle podatek dochodowy powinien być znolizowany w tym duchu, aby nie był pobierany od absolutnej wysokości dochodu, ale od oprocentowania kapitału zakładowego. Dzisiejszy system pobierania tego podatku, zwłaszcza przy skali zawrotnie wzrastającej, jest wysoce krzywdzący dla własności ziemskiej, a leśnej w szczególności, nie uwzględnia bowiem niskiej rentowności warsztatu. Konstrukcja polskiego podatku dochodowego nie da się pogodzić z dążeniem do kapitalizacji;

3) reforma podatku obrotowego w tym duchu, aby tartaki gospodarcze, oparte na własnych źródłach surowca, opłacały niższą stawkę podatku obrotowego, analogicznie np. do gorzeli rolniczych;

4) zwolnienie lasów od podatku spadkowego, a w każdym razie nie szacowanie obiektów leśnych według ceny rynkowej poszczególnych klas wieku drzewostanów.

7. — Świadczenia socjalne. — Konferencja stwierdza konieczność obniżenia świadczeń socjalnych przez:

1) wyeliminowanie w drodze orzecznictwa i wyjaśnień Ministerstwa Pracy i Op. Społ. z pod obowiązku ubezpieczenia tych kategorii pracowników, którzy nie są objęci obowiązkiem ubezpieczenia na podstawie ścisłej interpretacji obowiązujących ustaw, jak np. wozacy we wszystkich zakładach ubezpieczeń, robotnicy leśni, jeśli chodzi o kasę chorych i fundusz bezrobocia;

2) zaliczenie zakładów pracy przemysłu drzewnego — eksploatacji i tartaków — do niższych a odpowiadających rzeczywistości kategorii niebezpieczeństwa;

3) reorganizację zakładów ubezpieczeń i zasad ich pracy, przy czym konferencja zwraca uwagę na konieczność:

a) skumulowania instytucji ubezpieczeń społecznych, celem zmniejszenia ich kosztów własnych,

b) wprowadzenia w zakresie ubezpieczeń na wypadek choroby bodajby zasady częściowej odpłatności za świadczenia kas chorych na rzecz ubezpieczonych.

Konferencja stwierdza, że szereg gałęzi przemysłu drzewnego jak np. eksploatacje i tartaki, należą do rzędu przemysłów sezonowych; toteż w stosunku do nich powinny mieć zastosowanie wszystkie ulgi, odnoszące się do przemysłów sezonowych.

8. — Organizacja przemysłu i handlu drzewnego. — Przemysł drzewny wykazuje obecnie jeszcze cały szereg braków, przedewszystkiem w dziedzinie należytej organizacji produkcji i poziomu sprawności technicznej. Główną przyczyną, hamującą rozwój w tym kierunku, jest utrudniony dopływ kapitałów inwestycyjnych, który to objaw w pewnym stopniu wynika z niedostatecznej stałości państwowej polityki drzewnej, zwiększającej niepomierne ryzyko. Zaznacza się rów-

nież, że poza wyjątkami regionalnymi przemysłowi brak jest odpowiednio wykwalifikowanych sił fachowych.

Celem usunięcia tych niedomagań należałoby poza stworzeniem sprzyjających warunków do inwestowania kapitałów w przemysły drzewnym:

a) udzielać liberalnie ulgi celne na maszyny, służące do obróbki drewna,

b) prowadzić za pośrednictwem jednego z targów propagandę racjonalnych technicznych urządzeń przemysłowych,

c) poddać rewizji programy szkolnictwa zawodowego wyższego i średniego i uzgodnić je z wymaganiami życia praktycznego,

d) zainicjować dokształcanie zagranicą inżynierów, mechaników i leśników, specjalizujących się w przemyśle drzewnym i w szkolnictwie zawodowym drogą szerokiej akcji stypendjalnej,

e) powołać do życia instruktorjaty techniczne dla małych i średnich zakładów przemysłowych przy izbach przemysłowo-handlowych,

f) organizować kursy dokształcające i stałe dla niższego personelu przemysłowego przy izbach przemysłowo-handlowych,

g) powołać zaprzysiężonych znawców branży drzewnej przez izby przemysłowo-handlowe w porozumieniu z organizacjami drzewnymi.

Chociaż w dziedzinie organizacji handlu wewnętrznego istniejące giełdy nie wykazały dotąd pozytywnych korzyści ze względów lokalnych, konferencja wypowiada się za powoływaniem do życia giełd drzewnych po dokładnym przestudjowaniu warunków ich działalności i określeniu punktów i czasu, w których mają powstać.

Kodyfikacja zwyczajów handlowych, zarówno ogólnokrajowych, jak i regionalnych, jest sprawą pierwszorzędnej znaczenia i bardzo pilną. Załatwienie tej kwestii ułatwiłoby poważnie wewnętrzny obrót drewnem i przyczyniłoby się również do sanacji stosunków w eksporcie. Inicjatywę w tym kierunku podjąć winien Związek Izby Przemysłowo-Handlowych oraz poszczególne izby, każda dla swego terytorjum.

Kwestia rozjemstwa zawodowego winna być rozwiązana przez poszczególne Izby Przemysłowo-Handlowe na zasadzie ich ustawowych uprawnień w tym kierunku.

Konferencja wyraża wreszcie opinię, że najskuteczniejszym środkiem walki z obecnym przesieleniem byłoby międzynarodowe porozumienie eksporterów drzewa.

PRZYPUSZCZALNE ZBIORY W 1930 R. — Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych z końca lipca, Główny Urząd Statystyczny dokonał oszacowania przypuszczalnego zbioru 4 głównych ziemiopłodów.

Z obliczeń wynika, że przypuszczalnie zebrano (w miljn. q):

Pszenvca	18'3
Zyto	66'6
Jęczmień	13'3
Owies	20'7

W porównaniu ze zbiorami r. ub. zbior pszenicy byłby około 2% większy niż w 1929 r., żyta o ok. 5% mniejszy, jęczmienia o ok. 20% mniejszy, owsa o ok. 30% mniejszy.

Prowizoryczne dane te mogą jeszcze ulec większym zmianom, gdyż ostateczne dokładne obliczenia zbiorów zostaną dokonane później, po otrzymaniu dokładniejszych danych o wynikach młocki.

KURSY DLA KIEROWNIKÓW SPÓŁDZIELŃ ROLNICZYCH. — Pomorska Izba Rolnicza wraz z Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Rolniczych w Toruniu organizuje w najbliższej przyszłości kilka kursów dla wyszkolenia kierowników spółdzielni. I tak w listopadzie r. b. odbędą się 2 kursy: mleczarski — dla kierowników mleczarni — oraz rachunkowo-kasowy — dla kierowników kas Stefczyka.

W styczniu 1931 r. organizatorzy projektują również dwa kursy: dla urzędników względnie kierowników spółdzielni zbytu trzody chlewnej oraz dla kierowników spółdzielni zbytu drobiu i jaj.

Pierwsze kursy przewidziane są dla szerokiego ogółu, dwa ostatnie zaś przedewszystkiem dla kandydatów, mających już przygotowanie fachowe, dla których kursy powyższe będą tylko praktycznym uzupełnieniem.

Termin rozpoczęcia kursów, czas trwania oraz warunki przyjęcia będą ogłoszone w swoim czasie.

Bliszych informacji udziela Pomorska Izba Rolnicza, Wydział Ekonomiczny, Toruń, ul. Sienkiewicza 40, i Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych, Toruń, ul. Prosta 20.

H A N D E L

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Życzący poznać szczegóły któregośkolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na kosztą odpowiedzi sumę $\text{zł } 1$ — w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).

Redakcja Tygodnika „Polska Gospodarcza” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

Nr. 135/A: Amerykański importer szczerzyciny pragnie nawiązać stosunki handlowe z przedsiębiorstwami polskimi.

Nr. 136/A: Firma amerykańska interesuje się importem z Polski waty higroskopijnej, watoliny, filców bawełnianych, materaców bawełnianych, pleców wełnianych i bawełnianych i t. p.

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W LIPCU 1930 R. — Sezonowy zastój obrotów, który zaczął się już ujawniać w czerwcu, w lipcu wystąpił jeszcze wyraźniej. Zwłaszcza w handlu detalicznym poziom obrotów był niski.

Naogół jednak daje się zauważyć na rynku wewnętrznym tendencja do wzrostu zbytu towarów przemysłowych, a w związku z tem występuje i tendencja wzrostu rozmiarów produkcji. Jednak w niektórych działach zapasy są jeszcze tak znaczne, że mimo tendencji zwykłej zbytu uruchomienie warsztatów ulega jeszcze redukcji. Przed sezonowym jesiennym wzrostem obrotów nastąpi wzrost zakupów handlu detalicznego, który

jednak stosuje obecnie politykę gromadzenia zapasów tylko do wysokości przewidywanego minimalnego zapotrzebowania.

Pojemność rynku zewnętrznego ulega pogorszeniu wobec panującej zagranicą depresji oraz spadku cen, pojemność rynku wewnętrznego nie zwiększyła się w lipcu, gdyż ani siła nabywcza ludności miejskiej, ani siła nabywcza rolnictwa nie wykazały poprawy. Przy niewielkich zmianach w stanie zatrudnienia płace nominalne pozostawały te same, jednak dążenie do indywidualnych zniżek płac wciąż zwiększało się, a wartość realna płac uległa pewnemu obniżeniu wskutek wzrostu kosztów utrzymania. Siła nabywcza ludności rolnej nie wykazała poważniejszej poprawy, bo choć dochód ze zbóż wskutek wyższej cen, zwłaszcza w I połowie miesiąca, nieco się zwiększył, dochód z hodowli przy niewielkim wzroście obrotów, a różnej tendencji cen poszczególnych artykułów nie uległ zmianie.

Wyplacalność uległa w lipcu dalszej poprawie i w obrotach towarowych dał się zauważyć wyraźny wzrost zaufania.

Wskaźnik cen hurtowych po zniżce w maju i czerwcu wykazał w lipcu wzrost o 1%. Wzrost ten został spowodowany zwykłą cen artykułów rolnych, a głównie zbóż (zwłaszcza w I połowie miesiąca), podczas gdy ceny artykułów przemysłowych w dalszym ciągu zniżkowały. Zwłaszcza zniżkowy ruch cen wyrobów gotowych wyraźnie utrzymywał się.

Ceny detaliczne wykazywały tendencję zwykłą, podobnie jak i hurtowe, ale wzrost tych cen był w lipcu silniejszy, wyniósł bowiem 3·6%. Przy pełnej stabilizacji cen artykułów przemysłowych na wzrost ten oddziaływała wyłącznie zwykła cen artykułów rolnych (głównie żywności).

Dla przeprowadzenia bliższej analizy ruchu cen hurtowych w lipcu r. b. zapoznamy się w poniższych zestawieniach ze zmianami, jakie zaszły w miesiącu sprawozdawczym we wskaźnikach poszczególnych grup towarowych oraz cenach ważniejszych towarów:

	Wskaźnik Artykuły		W t e m:			W t e m:					
	ogólny	rolne	prod. roślnie	spożywcze: zwierzęce	Artykuły przemysł.	drzewo	artykuły włókienn.	węgiel	metale	różne	Artykuły kolonjalne
			W s k a ź n i k			1927 = 100					
VII 1929 r.	95·5	85·1	77·9	96·4	103·4	115·9	95·6	121·0	100·1	104·4	103·1
I 1930 r.	88·2	74·8	64·8	91·8	99·1	111·5	86·3	121·0	97·5	102·9	101·1
II "	84·9	69·3	59·4	86·2	98·2	111·5	84·2	121·0	96·5	103·0	101·1
III "	85·0	70·1	61·3	84·9	97·5	108·0	84·6	121·0	94·6	103·1	101·1
IV "	85·0	71·3	65·0	81·5	96·5	108·0	84·6	121·0	92·8	101·2	97·4
V "	83·3	68·3	60·3	81·6	96·3	108·0	85·3	121·0	91·4	101·1	93·9
VI "	83·1	68·9	63·7	77·4	95·2	108·0	82·9	121·0	90·9	100·5	94·3
VII "	83·9	71·3	66·9	78·6	94·4	103·0	82·7	121·0	90·5	100·3	93·9

T O W A R

		Waga towarów we wskaźniku		Czerwiec 1930	Lipiec 1930
Roślinne krajowe produkty spożywcze		24			
Ziemniaki:					
Pszonica	gielda Poznań	za 100 kg	4	42·75	33·81 ¹⁾
Żyto	" Warszawa	" "	4	20·01	18·63 ¹⁾
"	" Poznań	" "	4	16·83	19·63
Jęczmień brow.	" Warszawa	" "	2	26·—	—
Jęczmień	" Poznań	" "	2	20·50	—
Ówies	" "	" "	1	17·17	22·—
Przetwory:					
Mąka pszenna 65%	gielda Poznań	za 100 kg	4	67·17	—
Mąka żytnia 70%	" "	" "	4	29·33	34·13
Kasza jęczmienna młyn	Warszawa	" "	1	37·—	45·—
Cukier loco	Poznań	" "	2	146·15	146·15

¹⁾ Przeciętna dla zboża nowego i starego.

Zwierzęce produkty spożywcze 18

Bydło:		Warszawa za		1 kg	4	1·15	1·15
Wół żywa waga	"	"	"	"	6	1·94	2·05
Wieprz żywa waga	"	"	"	"	"	"	"
Nabiał:							
Mleko	"	"	1 litr	3	0·33	0·33	—
Masło	"	"	1 kg	3	4·60	4·90	—
Jaja świeże	"	"	1 skrz.	2	180·—	156·70	—

Kolonjalne produkty spożywcze 13

		Warszawa za		100 kg	1	83·—	82·—
Ryż	"	"	1	"	0·8	16·—	16·—
Herbata	"	"	1	"	1	5·—	5·—
Kawa	"	"	1	"	"	"	"

Drewno 6

S u r o w e:

Dłużyce sosn. loco st.	Warszawa za	1 m ³	2	50·—	45·—
Drzewo opał.	"	"	1 tonnę	57·—	57·—

Tarte:

Deski sosn. cies. tartak Warszawa	za 1 m ³	2	100—	96·50
Deski sosn. stol. " " " "	" " "	1	155—	155—

Artykuły włókiennicze 15

Surowce:

Bawełna ameryk. loco Łódź	za 1 kg	3	3·54	3·49
Wełna Merynos myta " " "	" " "	1	11·76	11·96
Wełna Buenos Aires " Bielsk	" " "	1	10·17	10·96

Półfabrykaty:

Przędza bawełn. 1/16 loco Łódź	za 1 kg	1·5	5·78	5·78
" " 1/32 " " "	" " "	1·5	7·30	7·30
" wełn. czesank. 2/40 " " "	" " "	2	21·39	21·39

Materiały gotowe:

Madapolam loco skład fabryczny	" 1 m	2	1·95	1·95
Oxford " " " " "	" " "	1	1·54	1·54
Kamgarn " " " " "	" " "	1	27·69	27·69
Szewiot " " " " "	" " "	1	22·70	22·70

Węgiel 5

Węgiel dąbrow. gruby loco wag. kop. za 1 tonnę	}	1·5	36·20 ¹⁾	36·20 ¹⁾
" " kostka I " " " " 1 " "			37·70 ¹⁾	37·70 ¹⁾
Węgiel górnośl. gruby loco wag. kop. " 1 " "	}	3	38·50	38·50
" " kostka I " " " " 1 " "			40—	40—
Koks gruby kostka " fabryka " 1 " "			0·5 47·50	47·50

Metale 15

Surówka odlewnicza loco wag. huta za 1 tonnę	2	220—	220—
Żelazo handlowe " " " " " "	2	350—	350—
" bednarskie " " " " " "	1	422·50	422·50
Druć walcowany " " " " " "	1	397·50	397·50
Blacha żelazna 5 mm " " " " " "	1	432·50	432·50
" ocynk. 0·5 mm " " " " " 100 kg	1	125—	125—
Stal narzędziowa loco st. Warszawa " 1 kg	2	3·01	3·01
Cynk surowy " wag. huta " 100 " "	1	75·76	74·69
Ołów hutniczy " " " " " " 1	1	84·37	85·06
Cyna " Warszawa " " " " 1	1	800—	800—

Różne 14

Oleje mineralne:

Nafta rafinowana loco Borysław za 100 kg	2	48·70	48·70
Benzyna 0·741—0·750 " " " " " 1	1	76·47	76·47
Olej gazowy loco Borysław za 100 kg	0·5	24·45	24·45
" maszyn. 4·4·5/50 " " " " " 0·5	0·5	52·10	52·10
Parafina rafinowana " " " " " 0·5	0·5	181—	181—

Mineralne prod. budowlane:

Wapno palone loco st. wysył. za 100 kg	1	6·35	6·35
Cement " " " " " " 1	1	7·70	7·70
Cegła palona " " " " 1.000 szt.	0·5	87—	87—
Szkló w skrzyn. " Warszawa " 1 m ²	0·5	4·59	4·59

Skóry surowe:

Skóry surowe bydl. loco Warszawa za 1 kg	0·6	2·05	2·05
--	-----	------	------

Skóry gotowe:

Skóry podszwiane loco Warszawa za 1 kg	0·4	6·53	6·53
Ssaki chrom. czarne " " " 1 stopę	0·4	2·48	2·48

Nawozy sztuczne:

Sól potasowa loco stacja wysył. za 10 t netto	0·5	1.375—	1.375—
Superfosfat " " Warsz. za 1 kg brutto	0·5	0·84	0·84

Inne chemikalja:

Soda amonjak. loco wag. fabr. za 100 kg netto	0·5	25—	25—
Kw. siarcz. 60° Bé " " " " " " 0·5	0·5	77·40	73·10
Terpent. surowa biała loco st. wys. za 1 kg netto		1·42	1·42
" "Medicinale puriss A" loco st. wys. za 1 kg netto	0·5	1·83	1·83
Benzol motorowy loco wag. fabr. za 100 kg netto	0·5	90—	90—

Papier:

Papier rotacyjny loco wag. fabryka za 1 kg	0·5	0·67	0·67
--	-----	------	------

Ceny artykułów rolnych, aczkolwiek po silnym spadku w styczniu i lutym utrzymują się na poziomie znacznie niższym od zeszłorocznego, jednak w ostatnich kilku miesią-

cach wykazywały raczej tendencję zwykłą: po wyższe w marcu i kwietniu w maju coprawda przejściowo zniżkowały, ale już czerwiec i lipiec przynoszą znowu wzrost i poziom lipcowy zrównywa się z marcowym. Wzrost cen artykułów rolnych w lipcu wyniósł 3·5%.

Wzrost ten był głównie spowodowany podniesieniem się cen krajowych roślinnych produktów spożywczych, a właściwie zbóż i przetworów. Ceny zbóż zwykłych przez lipiec i dopiero pod koniec miesiąca pod wpływem pojawienia się na rynku zbóż nowego zbioru nastąpiło pewne załamanie się cen. Silnie jednak ujawniło się ono tylko w stosunku do pszenicy, podczas gdy ceny zbóż pastewnych (zwłaszcza owsa) w ciągu całego miesiąca zwykły, a to wobec przewidywanych gorszych zbiorów.

Grupa zwierzęcych produktów spożywczych w lipcu przyczyniła się też w pewnym stopniu do wyżki cen artykułów rolnych; ogólny wskaźnik cen tej grupy po dość silnym spadku w czerwcu (o 5·1%) w lipcu nieco zwykował (o 1·5%). W zakresie inwentarza żywego zbyt w kraju nie wykazywał większych zmian, eksport zaś — zwłaszcza trzody — zwiększył się; ceny bydła pozostawały naogół bez zmiany, ceny nierogacizny zwykowały. W zakresie nabiału na rynku wewnętrznym sytuacja uległa pogorszeniu, natomiast sytuacja eksportowa, zwłaszcza masła — w związku z poprzednim okresem suszy — na początku lipca nieco poprawiła się. Stąd pewna wyżka cen masła, podczas gdy ceny jaj wykazały w ciągu lipca spadek.

Ceny artykułów przemysłowych od kwietnia 1929 r. nieprzerwanie zniżkują; w lipcu spadek cen wyniósł 0·8%. Na spadek ten oddziaływał zarówno dalszy światowy spadek cen surowców, jak i samodzielny zniżkowy ruch cen wyrobów gotowych.

W grupie drzewnej w lipcu panowała tendencja zniżkowa zarówno dla cen surowca, jak i dla cen drewna tartego, dla tych ostatnich jednak w znacznie większym stopniu, co obniżyło znów marżę zarobkową tartaków; ożywienie ruchu budowlanego i zwiększone zapotrzebowanie wsi na ruch cen odbić się może w następnych miesiącach, narazie zaś przyczyniło się tylko do likwidacji zapasów. Wskaźnik cen grupy drzewnej obniżył się w lipcu o 4·6%.

Poziom cen w grupie włókienniczej obniżył się w lipcu o 0·3% (w czerwcu o 2·8%). Jest to wynik spadku cen bawełny, które zniżkowały w dalszym ciągu, podczas gdy ceny wełny, po stabilizacji w czerwcu, wykazały lekką wyżkę. Ruch cen surowca nie odbił się na poziomie cen przędzy ani wyrobów gotowych, które pozostawały naogół bez zmiany.

W grupie metali ceny żelaza pozostały niezmiennione, co do pozostałych zaś metali, to w lipcu zmiany były niewielkie, co się wyraziło też nieznaną tylko, bo o 0·4%, zniżką ogólnego wskaźnika cen tej grupy. Ceny cynku nieco zwykowały, natomiast ceny ołowiu wykazały lekką wyżkę; cyna nie wykazała zmian cen.

Ceny węgla pozostawały w miesiącu sprawozdawczym w dalszym ciągu niezmiennione.

W grupie „różnych” artykułów przemysłowych nastąpił w lipcu dalszy spadek cen (w maju o 0·1%, w czerwcu o 0·6%, w lipcu o 0·2%). W powyższych notowaniach Gł. Urz. Stat. widziemy przede wszystkim spadek cen kwasu siarczanego. Poza tem spadły ceny szeregu innych chemikalij, mebli i t. p. W dużym stopniu zwiększane były skonta przy transakcjach gotówkowych (np. w dziale skór wyprawionych).

Ceny kolonialnych produktów spożywczych wykazały w lipcu spadek o 0·4%, powracając do poziomu majowego. Jest to rezultatem powrotu cen ryżu do poprzedniej wysokości.

Ruch cen w ciągu roku, t. j. od lipca 1929 r. do lipca 1930 r., wykazał się zniżką ogólnego poziomu cen o 12·1%.

¹⁾ Ceny węgla z kopalń, zaliczonych do klasy II-a.

przyczem ceny artykułów rolnych obniżyły się o 16·2%, a ceny artykułów przemysłowych — tylko o 8·7%. Rok ten pogłębił więc znacznie dysproporcję między cenami artykułów rolnych a przemysłowych. Biorąc pod uwagę poszczególne grupy towarów, widzimy, że wśród artykułów rolnych grupa produktów roślinnych wykazała spadek o 14·1%, a grupa produktów zwierzęcych aż o 18·4%; z artykułów przemysłowych pozostały niezmiennion: ceny węgla, obniżyły się zaś ceny: drzewa — o 11·1%, artykułów włókienniczych — o 13·5%, metali — o 9·6% i „różnych” — o 3·9%. Grupa artykułów kolonialnych wykazała spadek cen o 8·9%.

W stosunku do poziomu cen z I połowy 1925 r., t. j. okresu względnej stabilizacji przed załamaniem się kursu dawnego złotego, ceny hurtowe w lipcu 1930 r. wykazują znaczny spadek, mianowicie o 27·3%. Dla poszczególnych grup odchylenia cen lipcowych od poziomu z I połowy 1925 r. są następujące (w % -ach):

Artykuły rolne	—38·5
„ przemysłowe	—18·3
Roślinne produkty spożywcze .	—47·5
Zwierzęce „ „	—23·1
Kolonjalne „ „	—12·3
Drewno	+11·3
Artykuły włókiennicze	—36·6
Węgiel	— 3·7
Metale	—20·6
Różne artykuły przemysłowe .	— 9·4

Ceny detaliczne zwykowały w lipcu o 3·6% (w czerwcu bez zmiany) — mniej więcej do poziomu styczniowego.

Ruch wskaźników cen detalicznych (52 towarów w Warszawie) przedstawiał się w miesiącu sprawozdawczym następująco:

	Wskaźnik cen (1927 = 100)		
	VI 1930	VII 1930	VII 1929
Wskaźnik ogólny	99·9	103·5	109·0
Artykuły rolne	89·6	97·0	109·2
„ przemysł.	111·0	111·0	110·1
Żywność	90·8	97·4	108·1

Jak widzimy, zwykła ogólnego poziomu cen detalicznych w lipcu r. b. powstała wyłącznie [naskutek wzrost cen artykułów rolnych (głównie żywnościowych), podczas gdy ceny artykułów przemysłowych pozostały bez zmiany. M. in. wzrosły ceny: chleba, mąki, kaszy, mleka, masła i cukru, obniżyły się zaś ceny: mięsa (wołowego), wędlin, słoniny i t. p.

Lipcowy poziom cen detalicznych jest o 3·5% wyższy od przeciętnego poziomu z 1927 r., gdy poziom cen hurtowych obniżył się jednocześnie o 16·1%, a więc rozpiętość cen w hurcie i detalu w porównaniu ze stanem w 1927 r. znacznie się wzmogła.

Ruch cen detalicznych w ciągu roku, t. j. od lipca 1929 r., wykazuje spadek o 5·1%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły o 11·2%, a ceny artykułów przemysłowych wzrosły o 0·8%.

W stosunku do poziomu cen I połowy 1925 r. ceny detaliczne w lipcu wykazują spadek o 13·2%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły o 19·9%, a ceny artykułów przemysłowych o 5·5%.

Koszty utrzymania (w Warszawie) wzrosły w lipcu o 2·5% (w czerwcu o 0·3%), mianowicie koszty żywności podniosły się o 5·6%, opału — o 0·3%.

TARGI I WYSTAWY

UDZIAŁ ZAGRANICY W X TARGACH WSCHODNICH. — W tegorocznej jubileuszowej kampanji Targów Wschodnich udział zagranicy przedstawia się bardzo pokaźnie, jak to wykazuje nam poniższe zestawienie krajów, z których pochodzą wystawcy, oraz eksponatów wystawianych:

Austria: motory, maszyny drukarskie, maszyny piekarskie, metalowe wyroby, czcionki, fortepiany i pianina, narzędzia precyzyjne, przyrządy biurowe, futra, preparaty chemiczno-techniczne, galanterja skórzana, galanterja różnego rodzaju, dywany, przybory fryzjerskie, przybory do palenia, plomby, obcęgi do plomb, skarbonki, bielizna, chusteczki, firanki, roboty ręczne, kapy, sznurówki, portjery, koronki, bandaże;

Belgia: maszyny rolnicze, wagi uchylne, maszynki do krajania wędlin;

Chile: eksponaty Związku Producentów Saletry, Valparaíso (Delegacja Producentów Saletry Chilijskiej, Warszawa);

Czechosłowacja: maszyny rolnicze, maszyny młyńskie, samochody, traktory, przybory biurowe, maszyny do pisania, wyroby galanteryjne, Kuchenki elektryczne, naczynia kuchenne, czeska biżuterja, mozaikowe wyroby;

Egipt: bawełna surowa, galanterja i biżuteryjne wyroby;

Francja: maszyny rolnicze, samochody, wyroby tekstylne, koronki, koniak, pióra;

Gdańsk: wyroby z bursztynu;

Holandja: maszyny mleczarskie, wagi automataczne i maszyny do krajania wędlin;

Niemcy: traktory, motory, maszyny drukarskie, maszyny i przybory rzeźniczo-masarskie, urządzenia sklepowe, obrabiarki do drzewa, instrumenty optyczne, instrumenty muzyczne, artykuły graficzne, radjosprzęt, przyrządy miernicze, narzędzia pyrometryczne, sikawki i pożarnicze przyrządy, piece łazienkowe, maszyny do prześwietlania, sortowania i stemplowania jaj i formowania masła, papiery introligatorskie, maszyny do użytku biurowego, maszyny do liczenia, maszyny do mięszania szutru;

Portugalia: konserwy rybne;

Szwajcaria: gaza młynarska, zegarki, młynarskie maszyny;

Szwecja: maszyny mleczarskie, froterki, odkurzacze, filtry;

Stany Zjednoczone: samochody, maszynki do kawy, chemiczno-techniczne preparaty, oleje samochodowe;

Turcja: dywany;

Rumunja: wina, owoce;

Węgry: motory elektryczne, artykuły biurowe, studnie szachtowe, dywany, przemysł artystyczny, wina, sery, zioła lecznicze, winogrona i inne owoce, galanterja, roboty ręczne;

Włochy: galanterja;

Wielka Brytania: gramofony i płyty gramofonowe, automaty fotograficzne, przybory chemiczne, przyrządy optyczne, automaty do wydawania biletów, motocykle.

DZIEŃ RUMUŃSKI WE LWOWIE. — Wśród zagranicznych gości jubileuszowej kampanji Targów Wschodnich zajmuje grupa rumuńska najpoważniejsze miejsce. Składa się na to zarówno okazały pawilon rumuński, urządzony z wielkim smakiem artystycznym, jak niemniej liczny zjazd przedstawicieli rumuńskich sfer rządowych i kupieckich. Chcąc skorzystać z tej okazji, Targi Wschodnie i Liga Polsko-Rumuńska we Lwowie urządziły w niedzielę dn. 7 b. m. wieczór

rumuński. Na program złożył się krótki odczyt wybitnego uczonego Prof. Uniwersytetu Bukareszteńskiego, P. P. Panaitescu, o stosunkach handlowych polsko-rumuńskich (w języku polskim), koncert muzyki rumuńskiej oraz pokaz bardzo interesującego filmu, obrazującego krajobraz, sztukę, obyczaje i życie ludu rumuńskiego.

GRUPA WĘGIERSKA NA JUBILEUSZOWYCH TARGACH WSCHODNICH.

— Węgiersko-Polska Izba Handlowa zorganizowała na tegorocznych Targach Wschodnich wspólnie z węgierskim Rolniczym Instytutem Eksportowym grupę wystawową, której głównym celem jest przedstawić publiczności polskiej działy produkcji węgierskiej, mogące odegrać rolę w wzajemnych stosunkach handlowych obu krajów. W skład ekspozycji wchodzi przede wszystkim wino węgierskie we wszystkich swych odmianach. Konsument polski zna głównie tylko wino tokajskie. Oprócz niego są jednak wystawione i inne pierwszorzędne wysokowartościowe wina węgierskie. Reprezentowana jest również w wydatnej mierze produkcja winogron, która pod względem zawartości cukru i smakowitości niema sobie równej na całym świecie. Wystawione są również węgierskie kawony. Ażeby publiczność polska z artykułami temi mogła także praktycznie się zapoznać, grupa węgierska częstuje zwiedzających bezpłatnymi próbkami.

Wśród ekspozycji grupy, w której udział bierze około 40 węgierskich firm i producentów, znajdują się konserwy owocowe i mięsne, konfitury, sery, śmietana kondensowana, salami, zioła lecznicze. Ze wszystkich wystawionych artykułów publiczność polska może poznać, że rolnictwo i przemysł rolniczy na Węgrzech osiągnęły wysoki stopień rozwoju. Znaczną część ekspozycji stanowi wystawa turystyczna, która ilustruje węgierskie kąpieliska z Budapesztem jako miastem kąpielowym na czele.

Publiczność polska nie miała dotąd wiadomości o tem, że Budapeszt posiada w znacznej ilości źródła termiczne, urządzone z największym komfortem, tak, że cudzoziemcy, potrzebujący kuracji, mogą korzystać nie tylko z dobroczynnych skutków kąpeli, lecz zarazem także z piękna i rozrywek stolicy. Zorganizowanie wystawy przyszło do skutku dzięki staraniom hr. Ivana Csekonicza, Prezydenta Węgiersko-Polskiej Izby Handlowej, Podsekretarza Stanu Dr. Elemiera Stauba, Prezydenta węgierskiego Rolniczego Instytutu Eksportowego Dr. Antoniego Steinera, Dyr. Węgiersko-Polskiej Izby Handlowej Radcy Ministerjalnego Dr. Zoltana Szviesenyi, Dyrektora Tow. Budapeszteńskich Kąpielisk. Przez cały czas trwania Targów w pawilonie węgierskim urzędować będzie Dr. Koloman Fellner, Sekretarz Rolniczego Instytutu Eksportowego w Budapeszcie, i Karol Kovacs, Sekretarz Węgiersko-Polskiej Izby Handlowej, którzy z całą gotowością udzielają wyjaśnień na wszelkie zapytania, dotyczące wzajemnych obrotów handlowych między obu krajami.

GOŚCIE CZUDZOZIEMSCY NA TARGACH WSCHODNICH.

— W pierwszych dniach trwania jubileuszowej kampanji Targów Wschodnich odwiedziły ją z wybitniejszych gości zagranicznych następujące osobistości: członkowie rolniczej konferencji warszawskiej PP.: Dr. Velimir Stoykowicz, Dyr. Dep. Polityki Agrarnej w Min. Rolnictwa w Belgradzie, Cyryl J. Petrowicz, Inspektor w Min. Roln. w Belgradzie, Dr. Rudinsky, delegat Akademii Rolniczej z Pragi, P. Preischamis, Prof. Uniwersytetu w Rydze i Dr. Artur Prudden Coleman z Uniwersytetu Columbia w New-Yorku. Prócz reprezentantów

Rządu rumuńskiego przybyli specjalnie na Targi Wschodnie z Rumunii PP.: E. Marian, Dyr. Dóbr Państw., i Jerzy Manolesco, Insp. Gen. Służby Zootechn. w Bukareszcie, oraz delegaci Izby Rolniczej z Czerniowiec PP.: Woltmer Stefan, Marcianu Stare i Arystydes Berha. Ze Sztokholmu przybyli P. G. Person, redaktor „Stockholms-Tidningen” i P. Anna Nils, redaktorka „Hvard & Dag”, z Holandii dwaj kupcy meblarscy — Jan van Peer i Heinrich Dietrich Boeckhoff, z Jugosławii Dr. Franciszek Ileszić, Prof. Uniwersytetu w Zagrzebiu i absolwent Uniwersytetu w Pekinie, obecnie słuchacz polonistyki na Uniwersytecie w Lugdunie P. Yu Houo Joei.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEN WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACYJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DEPEZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

ZIEMIOPLÓDY

RUCH CEN ZBÓŻ

w okresie od 23 sierpnia do 8 września 1930 r.

(za kwintal)

	23 — 31/VIII		1 — 8/IX		Różnica w %/10-ach cen z 1 — 8/IX w stos. do cen z 23 — 31/VIII
	zł	§	zł	§	
Pszenica					
Warszawa . . .	33·00	3·71	31·10	3·49	— 5·7
Poznań . . .	31·62½	3·54½	28·72	3·22½	— 9·1
Lwów . . .	29·94	3·36	28·75	3·23	— 3·9
Srednia giełd krajowych	31·48	3·53½	29·52	3·31½	— 6·2
Zyto					
Warszawa . . .	19·81	2·22½	18·92	2·12½	— 4·4
Poznań . . .	20·57½	2·31	19·17	2·15	— 6·8
Lwów . . .	19·50	2·19	18·83	2·11½	— 3·4
Srednia giełd krajowych	19·96	2·24	18·97	2·13	— 4·9
Owies					
Warszawa . . .	22·12½	2·48½	22·40	2·52	+ 1·2
Poznań . . .	18·87½	2·12	17·90	2·01	— 5·1
Lwów . . .	18·75	2·10½	18·00	2·02	— 4·0
Srednia giełd krajowych	19·91½	2·23½	19·40	2·18	— 2·5
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	27·50	3·09	26·85	3·01½	— 2·3
Poznań . . .	27·25	3·06	27·00	3·03½	— 0·9
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Srednia giełd krajowych	—	—	—	—	—
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	23·16½	2·60	21·70	2·44	— 6·3
Poznań . . .	23·18½	2·60½	21·35	2·40	— 7·9
Lwów . . .	19·87½	2·23	18·25	2·05	— 8·1
Srednia giełd krajowych	22·04½	2·47½	20·43	2·29½	— 7·3

NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 1 do 6 września 1930 r.

WARSZAWA. — Okres sprawozdawczy przyniósł dalsze osłabienie na rynku zbóż chlebowych. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego jedynie owies i otręby pszenne utrzymały się na dotychczasowym poziomie, wszystkie natomiast pozostałe zboża zniżowały. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 30·00 — 31·00 (32·00 — 33·00), żyto 18·50 — 19·00 (19·25 — 19·75), jęczmień brow. 26·00 — 27·50 (26·50 — 28·50), — przemiałowy 21·00 — 22·00 (22·00 — 23·00), owies jednolity 22·00 — 23·00 (22·00 — 23·00), otręby pszenne szale 18·00 — 19·00 (18·00 — 19·00), — pszenne średnie 15·00 — 16·00 (15·00 — 16·00), — żytnie 11·00 — 12·00 (12·00 — 12·50).

— Na rynku mąki sytuacja bez zmiany. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 70'00 — 80'00 (70'00 — 80'00), — pszenna 4/0 60'00 — 70'00 (60'00 — 70'00), — żytnia (typ przepisowy) 35'00 — 36'00 (35'00 — 36'00).

POZNAŃ. — Dla zbóż chlebowych tendencja słaba; obniżyły się ceny pszenicy, żyta, jęczmienia przemiałowego, owsa oraz mąki pszennej i żytniej. Obróty niewielkie. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 27'25 — 29'00 (29'75 — 31'50), żyto 18'60 — 18'85 (19'80 — 20'30), jęczmień brow. 26'00 — 28'00 (26'00 — 28'00), — przemiałowy 19'50 — 20'00 (21'25 — 23'75), owies 17'00 — 18'00 (17'50 — 19'50), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 48'00 — 51'00 (50'00 — 53'00), — żytnia 70%-owa wraz z workiem 30'50 (31'50), otręby pszenne grube 17'00 — 18'00 (17'00 — 18'00), — pszenne średnie 15'50 — 16'50 (15'50 — 16'50), — żytnie 12'50 — 13'50 (12'50 — 13'50).

LWÓW. — Podaż zwiększona, ceny kształtują się zniżkowo. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Podwołoczyska (jak wyżej): pszenica dworska 26'75 — 27'50 (28'25 — 28'75), — zbiorowa 24'75 — 25'25 (25'75 — 26'25), żyto małopolskie jednolite 16'25 — 16'75 (17'00 — 17'50), — zbiorowe 15'50 — 16'00 (16'00 — 16'50), jęczmień dworski 19'00 — 19'50, — przemiałowy 16'00 — 16'50 (17'50 — 18'00), loco Lwów: mąka pszenna 65%-owa 53'00 — 54'00, — żytnia 33'00 — 34'50 (34'00 — 35'00), otręby pszenne 13'00 — 13'50 (13'75 — 14'25), — żytnie 9'75 — 10'25 (10'75 — 11'25).

KRAKÓW. — Na rynku zbóż chlebowych nadal tendencja słaba. Ceny w związku z nadmierną podażą kształtowały się nadal zniżkowo. Ceny orientacyjne w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): pszenica dworska czerwona stand. 31'50 — 32'00 (32'00 — 33'00), — biała stand. 30'50 — 31'50 (31'00 — 31'50), — targowa stand. 29'00 — 29'50 (29'00 — 30'00), żyto dworskie stand. 19'50 — 20'00 (20'50 — 21'00), — targowe stand. 18'50 — 19'00 (20'00 — 20'50), jęczmień brow. 26'00 — 27'00, — przemiałowy stand. 22'00 — 23'00 (22'00 — 23'00), owies dworski stand. 21'00 — 22'00 (22'00 — 22'50), — targowy stand. 19'50 — 20'50 (20'50 — 21'00), mąka pszenna 65%-owa 58'00 — 59'00 (59'00 — 62'00), — żytnia typowa 36'00 — 37'00 (36'50 — 37'50), otręby pszenne 14'50 — 15'00 (14'50 — 15'00), — żytnie 12'00 — 12'50 (12'00 — 12'50).

WILNO. — Dla zbóż chlebowych sytuacja niemal bez zmiany; żyto i jęczmień browarowy podniosły się nieco, pszenica spadła. Obróty niewielkie. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): pszenica 33'00 — 34'00 (34'00 — 35'00), żyto 18'00 — 20'00 (17'00 — 19'00), jęczmień brow. 24'00 — 26'00 (24'00 — 25'00), — przemiałowy 21'00 — 23'00 (21'00 — 23'00), owies 21'00 — 22'00 (21'00 — 22'00), otręby pszenne 14'00 — 15'00 (14'00 — 15'00), — żytnie 12'00 — 13'00 (12'00 — 13'00), makuchy lniane 36'00 — 37'00 (37'00), — słonecznikowe 27'00 — 28'00 (28'00).

GDAŃSK. — Tendencja utrzymana. Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 17'55 — 19'00 (17'55 — 19'00), żyto 12'00 (12'00), jęczmień 14'00 (14'00 — 16'00), — pastewny 12'00 — 12'50 (12'00 — 12'50), otręby pszenne grube 10'50 — 11'00 (10'50 — 11'00), — żytnie 8'00 — 8'50 (8'00 — 8'50).

PASZA

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie nowe 11'00 — 12'00, — średnie gat. nowe 10'00 — 11'00, — kwaśne nowe 8'00 — 9'00, koniczyna pastewna nowa 13'00 — 14'00, słoma długa 6'00 — 6'50, — mierzwa luzem 3'50 — 4'00, — prasowana 4'50 — 5'50, makuchy rzepakowe 24'00 — 24'50, — lniane 37'50 — 38'50, — słonecznikowe 46% białka i tłuszczu 30'00 — 31'00, śrut soya 46% 40'00 — 41'00, otręby pszenne 14'50 — 15'00, — żytnie 12'00 — 12'50.

LWÓW. — Notowania paszy Centralnej Targowicy — w \mathcal{Z} za 100 kg: siano I gat. 11'00 — 12'00, — II gat. 7'00 — 9'00, koniczyna niemiłocna 9'00 — 12'00, tymotka 12'00 — 14'00, słoma omlotowa 5'00 — 6'00.

LEN I KONOPIE

LUBLIN. — Rynek lnu mało ożywiony; podaż niewielka w związku z niskimi cenami. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja woj. lubelskiego: len czesany I gat.

24'00, — II gat. 18'00, — III gat. 13'00, pakuley lniane I gat. 12'00, — II gat. 6'00, — III gat. 4'00; w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja Lublin: konopie czesane I gat. 250'00, — II gat. 220'00, — nieczesane I gat. 200'00, — II gat. 150'00, — III gat. 120'00, pakuley konopne I gat. 100'00.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 sztukę: worki do zboża o pojemności 100 kg zależnie od gatunku 2'75 — 3'15, worki jutowe najlepszego gatunku 3'80, worki czysto lniane o pojemności 100 kg 7'40, posttronki do chomąt „Sisal” za 1 kg 3'00.

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w \mathcal{Z} za 100 kg: bób 20'00 — 30'00, fasola strączkowa zielona 24'00 — 36'00, — żółta 60'00 — 100'00, groch strączkowy 60'00 — 100'00, kapusta 2'00 — 2'50, pomidory I gat. 15'00 — 20'00, — II gat. 10'00 — 12'00, szczaw 12'00 — 15'00, szpinak 15'00 — 18'00, ziemniaki 6'00 — 7'50; za 1 kg: chrzan 2'00 — 3'00; za 100 sztuk względnie peczków: botwina 6'00 — 7'50, cebula młoda I gat. 10'00 — 15'00, — II gat. 6'00 — 9'00, kalafior I gat. 15'00 — 24'00, — II gat. 10'00 — 12'00, — III gat. 3'00 — 6'00, kapusta biała I gat. 3'00 — 6'00, — włoska 6'00 — 10'00, koperek 5'00 — 6'00, koper 50'00 — 80'00, marchew 10'00 — 12'00, ogórki 3'00 — 4'50, pietruszka 12'00 — 15'00, pory 20'00 — 30'00, rzodkiewka 3'00 — 4'50, sałata 7'50 — 10'00, selery 25'00 — 40'00.

NASIONA

TORUŃ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja załadowania: koniczyna czerwona 180'00 — 220'00, — biała 200'00 — 300'00, — szwedzka 180'00 — 220'00, — żółta odłuszczone 90'00 — 100'00, — żółta w łuskach 40'00 — 50'00, inkarnatka 180'00 — 200'00, przelot 90'00 — 110'00, rajgras krajowy 90'00 — 110'00, tymotka 40'00 — 50'00, seradela 26'00 — 30'00, wyka letnia 30'00 — 36'00, wiczka zimowa 90'00 — 100'00, peluszka 30'00 — 33'00, groch Wiktorja 40'00 — 44'00, — zielony 30'00 — 33'00, gorczyca 60'00 — 65'00, rzepak 45'00 — 50'00, rzepik 60'00 — 65'00, siemię lniane 65'00 — 75'00, — konopne 60'00 — 70'00, mak niebieski 80'00 — 100'00, — biały 100'00 — 120'00, tataraka 30'00 — 35'00, proso 40'00 — 50'00.

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków: groch Wiktorja 45'00 — 55'00, — półwiktorja małopolski 40'00 — 43'00, — zwykły jadalny 36'00 — 38'00, — polny 27'00 — 29'00, rzepak zimowy wraz z workiem 51'00 — 52'00, mak niebieski wraz z workiem 105'00 — 115'00, — szary wraz z workiem 100'00 — 105'00.

BYDŁO I MIĘSO

Na rynku krajowym bydła i mięsa w II połowie sierpnia panował tendencja niejednolita, lecz naogół cokolwiek słabsza niż w poprzednim okresie, co daje się wytlomaczyć zwiększeniem podaży żywca w związku z ukończeniem żniw. Ceny bydła z wyjątkiem cieląt prawie nie uległy zmianom, cielęta natomiast zwykowały w dalszym ciągu. Ceny trzody chlewnej kształtowały się zniżkowo, jedynie świnię bekonową cieszyły się dość dobrym popytem, co nie pozostało bez wpływu na ceny tej grupy trzody chlewnej.

WARSZAWA. — Notowania świń na targu żywca według Kasy Ubezpieczeniowej ostatnio wynosiły za 1 kg \mathcal{Z} 1'75 — 2'05. Nastroj spokojny, ceny słabsze o gr 5.

POZNAŃ. — Płacono — w \mathcal{Z} za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi): buhaje wytucz. pełnom. 122 — 128, — tucz. mięs. 114 — 120, — nietucz. dobrze odżywiane starsze 102 — 110, — miernie odżywiane 90 — 100, — krowy wytuczone pełnomięs. 122 — 130, — tucz. mięsiste 110 — 120, — nietuczone dobrze odżywiane 90 — 100, miernie odżyw. 60 — 70, jałowice wytucz. pełnomięs. 130 — 138, i tucz. mięsiste 116 — 124, — nietucz. dobrze odżywiane 108 — 114, miernie odżyw. 96 — 104, młodzież dobrze odżywiana 86 — 90, miernie odżywiana 78 — 84, cielęta najprzedniejsze wytuczone 180 — 190, — tuczone 160 — 170, — dobrze odżywiane 135 — 140, miernie odżyw. 130 — 140; wytucz. pełnomięs. jagnięta i młodsze skopy 144, — tuczone starsze skopy i maciorki 120, świnię (tuczniaki) pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 192 — 196, pełnomięs. od 100 do 120 kg żywej wagi 184 — 190, — pełnomięs. od 80 do 100 kg żywej wagi 174 — 180, — mięs. ponad 80 kg 168 — 172, maciory i późne kastraty 156 — 164, świnię bekonową 174 — 180. Przebieg targu bardzo spokojny.

MYSŁOWICE. — Płacono — w zł za 1 kg żywej wagi: buhaje 0'95 — 1'10, woły 0'92 — 1'20, krowy 0'98 — 1'23, jałówki 0'92 — 1'20, cielęta 1'00 — 1'20, nierogacizna A 2'10 — 2'19, B 2'00 — 2'09, C 1'90 — 1'99, D 1'80 — 1'89. Nierogacizna zniżkowała, krowy mocniej, jałówki słabiej. Targ ożywiony.

MASŁO

II połowa sierpnia na wewnętrznym rynku maślarskim nie zaznaczyła się większą zmianą; chwilowa zwyżka cen ustąpiła miejsca znowu niższe, a to wobec pomyślnych warunków atmosferycznych, zwiększonej produkcji i zmniejszonego zapotrzebowania, w związku z kryzysem oraz dużą podażą owoców po cenach niskich.

W dalszym ciągu podaż towaru jest duża, i po zaspokojeniu rynku wewnętrznego zostają duże nadwyżki na eksport, który wobec słabej konjunktury na naszych rynkach eksportowych nie przedstawia się pomyślnie. Notowano — w zł za 100 kg:

WARSZAWA. — I gat. 490, — 550 — 530, II gat. 410, — 460 — 430, — solone 440, — 460, — oseekowe 370 — 390

LWÓW. — I gat. 480 — 500, II gat. 460 — 480.

KATOWICE. — I gat. 500 — 520, II gat. 470 — 450, — wiejskie 400.

GRUDZIĄDZ. — Deserowe 500.

LUBLIN. — I gat. 490 — 440, II gat. 410 — 400, — oseekowe 360 — 380.

BYDGOSZCZ. — Deserowe 530,

WILNO. — Wyborowe 480 — 500, — deserowe 440 — 460

JAJA

Na krajowych rynkach jajczarskich w II połowie sierpnia położenie poważniejszej zmianie nie uległo. Tendencja panowała przeważnie niejednolita i chwiejna. Eksport napotykał na znaczne trudności, ponieważ rozpiętość pomiędzy cenami, płaconymi w kraju, a uzyskiwanymi zagranicą była zbyt mała. Widoki na przyszłość nie są jasne, jednak trzeba liczyć się z tem, że w miarę zmniejszania się produkcji ceny muszą się podnosić.

W poszczególnych ośrodkach produkcji sytuacja w końcu okresu sprawozdawczego przedstawiała się następująco (cena — w zł za skrzynię à 1.440 sztuk):

BOCHNIA. — Cena towaru oryginalnego wynosi zł 162, eksportowego zaś loco granica \$ 20'50.

KATOWICE. — Obroty umiarkowane, tendencja lekko zwyżkowa, ceny, jak następuje: jaja duże wyborowe czyste 180 — 190, niesortowane 165, drobne i brudne 145.

KRAKÓW. — Dowozy nieco mniejsze, kupcy liczą na wyższe ceny, odbiorcy zaś zagraniczni przeciwstawiają się podwyższeniu cen; notowano: towar oryginalny 158 — 160, towar eksportowy franco granica \$ 20'00 — 21'50.

LWÓW. — Eksport prawie się nie opłaca, ponieważ różnica pomiędzy ceną, płaconą w kraju, a uzyskiwaną u importerów jest zbyt mała; cena towaru oryginalnego bez opakowania, loco stacja załadowania wynosi \$ 17'50 — 18'00, za towar eksportowy loco granica płać \$ 20'50 — 21'00.

LUBLIN. — Tendencja niejednolita, podaż i zapotrzebowanie średnie, jaja zbierane, niesortowane płacono 150 — 152, jaja eksportowe loco granica \$ 20 — 21.

STANISŁAWÓW. — Nastrój nieco słabszy, dowozy znaczne, notowano: towar oryginalny 152 — 155, towar eksportowy \$ 21 — 22.

TARNOPOL. — Położenie spokojne, ceny pozostają na poprzednim poziomie, zbyt zagranicę utrudniony, dowozy ostatnio się zwiększyły, mimo to jednak cena zakupu nie może być zredukowana, ponieważ dostawcy zatrzymywaliby towar na spekulację; cena towaru eksportowego franco wagon granica wynosi \$ 22'50 — 23'00.

TARNÓW. — Nastrój na rynku nieco żywszy, tendencja lekko zwyżkowa, zapotrzebowanie zaś ze strony odbiorców zagranicznych, słabsze, kupcy liczą na zwyżkę na rynkach zagranicznych; za towar nieprzerobiony płać zł 168, za towar eksportowy loco granica około \$ 23.

WARSZAWA. — Tendencja niejednolita. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notuje za 1 kg zł 2'20.

WILNO. — Popyt ze strony odbiorców zagranicznych średni, cena towaru oryginalnego wynosi 144, za towar eksportowy płać \$ 20'50 — 21'00.

SKÓRY

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne skór surowych — w zł za 1 kg loco Bydgoszcz: skóry bydlęce ciężkie 1'60, — lekkie 1'80, — skopowe długowełniste 2'00, — skopowe krótkowełniste 1'60; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 9'00, — średnie 10'00 — 11'00, — końskie 25'00 — 27'00, — kozie 8'00.

KATOWICE. — Ceny orientacyjne skór surowych — w zł za 1 kg: skóry bydlęce (żałoki) 2'60, — wagi do 35 funtów 2'40, — do 50 f. 2'25, — ponad 50 f. łącznie ze skórami buhajów 2'15 — 2'18, skóry cielęce 3'61.

GRUDZIĄDZ. — Dla skór surowych usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne skór surowych solonych na eksport — w zł za 1 kg loco Grudziądz: skóry bydlęce ciężkie 1'50, — lekkie 1'60, — owcze krótkowełniste 1'20 — 1'50, — długowełniste 1'60 — 1'70; za 1 sztukę: skóry cielęce 8'00 — 8'50, — końskie 28'00 — 29'00, — kozie 5'00 — 6'00.

WARSZAWA. — Zapotrzebowanie na skóry surowe zwiększone, ceny kształtują się zwyżkowo. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia miejska: skóry wołowe lżejsze 2'10, — ciężkie 2'20 — 2'25, — cielęce 3'50.

LWÓW. — Notowania skór surowych Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry bydlęce lekkie 1'85, — ciężkie 1'85, — cielęce z rzeźni 3'70, — cielęce prowincjonalne 2'60; za 1 sztukę: skóry końskie duże 24'45, — małe 12'50.

KRAKÓW. — Notowania skór surowych Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry wołowe 1'70, — krowie 1'60, — z jałówek 1'70; za 1 sztukę: skóry cielęce 9'00 — 10'00.

TORUŃ. — Zainteresowanie dla skór surowych wzrosło, ceny poprawiły się. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydlęce solone bukaty 2'52 — 2'66, — średnie 2'26 — 2'32, — ciężkie 1'90 — 1'94, — oryginalne 2'30 — 2'34, — skopowe solone wełniste 2'84 — 3'20, — gołe 2'50, oryginalne 2'76 — 2'80, — suche 3'70; za 1 sztukę: skóry cielęce solone do 7½ funta 10'60 — 10'80, — do 8 funtów 13'80 — 14'40, — oryginalne 11'70, — suche 10'00, kozie suche 10'00, — końskie solone 35'00, — żrebaki suche 10'00.

WŁOSIE

LUBLIN. — Obroty niewielkie, usposobienie słabe. Ceny orientacyjne (w hurcie) — w zł za 1 kg: włosie z ogona 8'00 — 8'50, — z grzywy 4'00 — 4'50.

BYDGOSZCZ. — Tendencja utrzymana. Ceny orientacyjne (w hurcie) — w zł za 1 kg: włosie końskie z ogona 6'00, — z grzywy 2'00.

RYBY

WARSZAWA. — Dowozy zmniejszone, usposobienie nieco mocniejsze. Notowano — w zł za 1 kg franco wagon Warszawa: karpie żywe 3'60; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 3'80 — 4'20, — śnięte 2'50, liny żywe 4'00, — karasie żywe 5'00 — 6'00, — śnięte 3'00 — 4'00, łososie 18'00 — 20'00, węgorze 6'00, sandacze mrożone 4'50, leszcze 3'50 — 4'00, sumy krajane 5'00, ślize 4'00, szczupaki śnięte 4'00 — 5'00, średnica 2'00 — 2'50, drobnica 1'00 — 1'30.

CHEMICALIA

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 560'00, alkohol metylowy techniczny 90% 200'00, — czysty 99% 330'00, amoniak skroplony za 1 kg NH_3 (wraz z opakowaniem) 1'80, azotniak mielony za 1 kg N_2 (wraz z opakowaniem) 1'62, — granulowany za 1 kg N_2 (wraz z opakowaniem) 1'82, azotan amonu (wraz z opakowaniem) 103'60, benzen handlowy 90% 90'50, — czysty 105'00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 16'00, chlorek cynku 50^o Bè 55'00, chlorek wapna bielący 40'00, chlorek wapnia (CaCl_2) 20'00 — 22'00, chloroform czysty 75'00, — „pro narcosi” 1.800'00, fenol czysty 300'00, formalina 30% 250'00, gliceryna farmaceutyczna 30^o Bè 305'00, — techniczna 175'00, karbid 75'00 — 80'00, karbolineum 45'00, klej kostny 240'00, klej skórny 400'00, kre-

zol 140'00, kwas azotowy 30° Bé w przel. na 100% HNO₃ (wraz z opakowaniem) 110'00, kwas mrówkowy 85% 241'00, kwas siarkowy 60° Bé 7'37, kwas solny 19/21° Bé 13'00, kwas octowy techn. 30% 110'00, fosforyty rachowskie surowe 3'50—4'00, mączka kostna odklejona 30% P₂O₅ 17'00, naftalen surowy prasowany 34'50, — czysty w łuskach 68'00, octan sodu 160'00, — ołowiu 270'00, oleina zwierzęca destylat 280'00, — saponifikat 270'00, oleum 20% 19'94, pirydyna czysta za 1 kg 12'00, smoła preparowana 19'95, siarczan amonu 43'00, siarczek sodu 60.62% (wraz z opakowaniem) 70'00, soda amonjalkalna 25'00, — kaustyczna 60'00, sól Glauberska kalcynowana niemielenona 14'00—16'00, stearyna 285'00, superfosfat 16% 12'80—13'92, toluen czysty 120'00, żelatyna techniczna 450'00.

— Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco skład Warszawa: biel ołowiana 2'30, glejta ołowiana 1'75, minja ołowiana chemicznie czysta 1'90, biel cynkowa chemicznie czysta I gat. 1'45, — II gat. 1'40; za 100 kg loco skład Warszawa: siarczan miedzi techniczny 99.5% (na beczki po 100 kg) 175'00, siarczan miedzi rolniczy 175'00, licopodium 15'50.

DRZEWO

LWÓW. — Notowania Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie — w zł za 1 m³ w obrocie krajowym loco wagon stacja załadowania w województwie lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim: deski i brusy jodłowe i świerkowe 65'00—75'00, deski i brusy jodłowe z pod piły 76'00—91'00, — świerkowe z pod piły 94'00—108'00, deski i brusy stolarskie świerkowe lub czyste i półczyste jodłowe 134'00—147'00, deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe 56'00—62'00, kantówka i rygle rżnięte 3 do 6 m długości, 8×8 cm i wyżej grub. 78'00, — 6 do 8 m długości, 8×8 cm i wyżej grubości 83'00, deski i brusy sosnowe budowlane 75'00—80'00, deski i brusy sosnowe stolarskie nieobryznane 4 do 6 m długości, 16 cm i wyżej szerokości, 26, 33, 40, 52 mm grubości 120'00, deski i brusy IV klasy o 25% taniej, deski i brusy sosnowe od 1 m długości wzwyż, ale poniżej 3 m — o 40% taniej; drewno ciosane 3 do 6 m długości, 16×18 cm grubości 42'00, — 18×21 cm i wyżej grubości 47'00, — 6 do 9 m długości, 16×18 cm grubości 59'00, — 18×21 cm grubości 72'00, deski sosnowe heblowane na pióro i wpust 3 do 6 m długości, 16 do 18 cm szerokości 100'00; drewno dębowe: kłocę od 3 m i wyżej długości, od 50 cm i wyżej średnicy w odczubie I kl. 130'00, II kl. 65'00, — III kl. 43'00, — 40 do 49 cm średnicy I kl. 111'00, — II kl. 60'00, — III kl. 40'00, — 30 do 39 cm średnicy I kl. 65'00, — II kl. 38'00, — III kl. 32'00, — 29 cm średnicy 25'00; drewno bukowe: kłocę zdrowe tartaczne od 26 cm i wyżej grubości w odczubie 40'00, materiały rżnięte nieobryznane od 2 m i wyżej długości, 26 mm i wyżej grubości 75'00; drewno olchowe: kłocę 3 m i wyżej długości, 22 do 29 cm średnicy w odczubie I kl. 60'00, — II kl. 45'00, — od 30 cm i wyżej I kl. 85'00, — II kl. 55'00, materiał rżnięty od 2 m i wyżej długości, 13 mm grubości, od 10 cm i wyżej szerokości 135'00, ditto 20 mm grubości 125'00, ditto 26/105 mm grubości 115; za 10.000 kg: drewno opałowe przeschnięte bukowe, grabowe, jodłowe 220'00, — osikowe 160'00, — sosnowe 240'00, — jodłowe i świerkowe 160'00.

WILNO. — Zapotrzebowanie małe, ceny kształtują się zniżkowo. Ceny orientacyjne — w zł za 1 m³: deski sosnowe czyste (stolarskie) 90'00—100'00, — półczyste (ciesielskie) I gat. 80'00—85'00, — II gat. 50'00—55'00, — łąty 90'00—95'00, — kantówki do 20 mm grubości 90'00—100'00, — od 20 mm grubości 110'00—120'00, — bale 100'00—110'00, kłocę 50'00—55'00, deski stolarskie wszystkich grubości: dębowe 180'00—220'00, grabowe 280'00—320'00, jesionowe 180'00—220'00, klonowe 180'00—220'00, brzozy 110'00—120'00, olszowe 110'00.

WARSZAWA. — Uspokojenie słabe. Ceny orientacyjne — w zł za 1 m³ franco wagon stacja Warszawa: sosnowe deski i bale stolarskie 145'00, sosnowe deski obrzynane ½ cala do kantu 90'00, — ¾ i ¼ cala 85'00—90'00, — 1½ i 1½ cala 100'00, sosn. bale obrzynane 100'00, sosn. kantówka obrzynana niewymiarowa 95'00, — ciosana 70'00, łąty sosnowe i świerkowe 110'00, sosn. deski heblowane i szpuntowane 115'00, dębowy materiał stolarski wszystkich grubości 185'00, — I posadzkowy 110'00—120'00; materiał stolarski wszystkich grubości: jesionowy 230'00, grabowy 120'00, olchowy 120'00, brzozy 110'00, bukowy 160'00.

LUBLIN. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 m³ parytet Lublin (przy tranzakcjach wagonowych): deski sosnowe stolarskie 2 cale I gat. 130'00, — II gat. 116'00, kantówka ciosana wymiarowa 100'00, — wymiaru handlowego 72'00, kantówka rżnięta wymiarowa 120'00, — wymiaru handlowego 100'00, deski dę-

bowe stolarskie 2 cale I gat. 150'00, deski budowlane sosnowe 80'00.

NAWOZY SZTUCZNE

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł (w ładunkach wagonowych): azotniak sproszkowany chorzowski 22% łącznie z opakowaniem workowem brutto za netto loco wagon Chorzów: za 100 kg za gotówkę 36'30, — na kredyt 37'84, azotniak granulowany chorzowski 23% w beczkach blaszanych brutto za netto loco wagon Chorzów: za 100 kg za gotówkę 42'55, — na kredyt 44'39, azotniak chorzowski mielony 16% w workach za gotówkę 27'50, — na kredyt 29'00, saletra chorzowska „Nitrofos” (15.5% azotu i ok. 9% kwasu fosforowego) brutto za netto wraz z opakowaniem franco wagon Chorzów na kredyt do 15/II 1931 r. 36'00, siarczan amonu syntetyczny luzem loco wagon Knurów 36'00, — w workach 38'00, kainit zwykły loco wagon stacja odbiorcza na P. K. P. w woj.: łódzkim, warszawskim, kieleckim, krakowskim i lubelskim 4'90, — w woj.: poleskim i białostockim 4'60, kainit pylisty odpowiednio 6'40 i 6'00, sól potasowa 25% loco stacja załadowania Kałuż 13'75, superfosfat 16% luzem netto parytet Warszawa-Wschodnia 15'24, — parytet Częstochowa 14'60, superfosfat 18% parytet Warszawa-Wschodnia 16'92, — parytet Częstochowa 16'20, żuźle Thomasa 17% wraz z opakowaniem workowem franco wagon Gdańsk lub Gdynia za 100 kg 14'20, wapno nawozowe palone mielone (90—99% tlenku wapnia) luzem loco stacja Chęciny 4'20.

MATERJAŁY BUDOWLANE

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 1.000 sztuk: cegła loco cegielnia podmiejska 65'00—70'00, — loco budowa 90'00—97'00, cegła górnośląska loco cegielnia na G. Śląsku 52'00—56'00, — loco budowa 97'00—104'00, cegła dziurawka franco budowa 95'00—105'00, dachówka karpiołka franco budowa 160'00—175'00; za 1.000 sztuk loco fabryka: dachówka palona karpiołka I kl. 155'00, — II kl. 120'00, — żłobkowana I kl. 230'00, — II kl. 180'00, — marsylka 300'00, — starorzyska 350'00, — holenderka 300'00, drewny 1½ cala 70'00, — 2 c. 95'00, — 3 c. 175'00, — 4 c. 280'00, — 5 c. 500'00, — 6 c. 680'00, — 7 c. 1.000'00, — 7½ c. 1.250'00, — 8 c. 1.500'00, — 9 c. 1.900'00, — 10 c. 2.700'00; za 100 kg: cement franco wagon Warszawa 9'50, — za beczkę 200 kg loco skład 26'00, — za beczkę 180 kg loco skład 24'00, wapno franco wagon Warszawa: Kadzielnia kielecka I gat. 5'60, — II gat. 5'20, — III gat. 4'90, Jaworzna kielecka 4'90, Chęciny kieleckie 4'92, Rudniki 4'50, Rędziny częstochowskie 4'65, — sosnowieckie 4'60, Piehcin poznański 4'85; za 1 m³: wapno lasowane loco budowa 40'00—45'00; za 100 kg loco skład: gips solvayski murarski 11'00, — sztukatorski 12'00, — modelowy 13'00, — alabastrowy 17'00.

METALE I WYROBY METALOWE

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: cyna Banka w blokach 7'40, ołów hutniczy 1'15, cynk 1'15, antymon 1'80, aluminium hutnicze 4'00, blacha miedziana 4'00, blacha mosiężna 3'50—4'50, blacha cynkowa 1'28.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 1 do 6 września 1930 r.

Zainteresowanie rynkiem akcyjnym na giełdzie warszawskiej spadło w okresie sprawozdawczym do oddawna nienotowanych rozmiarów. Większością nawet najpopularniejszych akcyj transakcje zawierane są sporadycznie; wyjątek stanowią tu jedynie stale notowane akcje Banku Polskiego. Na zmniejszenie obrotów w dużej mierze wpływa również bardzo ograniczona podaż, co wywołane jest bardzo niskimi kursami większości akcji, przy których posiadacze nie chcą się ich pozbywać.

W grupie bankowej słabiej kształtowały się akcje Banku Polskiego i Banku Handlowego w Warszawie, tracąc w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego po zł 2'00; kurs od bardzo dawna nienotowanych akcji Polskiego Banku Przemysłowego bez zmiany.

Akcje przedsiębiorstw chemicznych i elektrycznych nie były w okresie sprawozdawczym zupełnie notowane.

Z pośród akcji przedsiębiorstw cukrowniczych notowane były akcje Częstocice i Warsz. T-wa Fabryk Cukru; obie te akcje cenione były nieco wyżej w porównaniu z ostatnimi notowaniami.

W zaniedbanej od dłuższego czasu grupie akcji przedsiębiorstw cementowych doszło do notowań akcji Wysokiej — po dość wysokim kursie zł 140⁰⁰.

Akcjami przedsiębiorstw węglowych i naftowych nie obracano zupełnie.

Obroty akcjami przedsiębiorstw metalurgicznych spadły do minimum. Notowano jedynie akcje Lilpopa i Modrzejowa, których kursy nie wykazują różnic w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego.

Stosunkowo liczne były notowania akcjami pozostalych grup: Borkowski utrzymał się na dotychczasowym poziomie, Kluczevska Fabryka Papieru ceniona była o zł 3⁰⁰ na akcji wyżej, Haberbusch i Schiele zaś po poważnej zwwyżce tygodnia poprzedniego poniósł niewielką stratę.

Na giełdach prowincjonalnych przyniósł okres sprawozdawczy dalsze zmniejszenie zainteresowania rynkiem akcyjnym; obroty bardzo niewielkie przy tendencji niejednolitej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 5/IX ¹⁾
Bank Polski	zł 100	168 ⁰⁰	166 ⁵⁰	166 ⁵⁰
„ Handl. w Warsz.	zł 100	108 ⁰⁰	108 ⁰⁰	—

Polski Bank Przemysłowy	zł 100	85 ⁰⁰	85 ⁰⁰	—
Częstocice	zł 100	36 ⁰⁰	36 ⁰⁰	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	35 ⁰⁰	34 ⁷⁵	—
Wysoka	zł 100	140 ⁰⁰	140 ⁰⁰	—
Lilpop	zł 25	25 ⁵⁰	25 ⁵⁰	—
Modrzejów	zł 50	9 ⁰⁰	9 ⁰⁰	—
Borkowski	zł 25	3 ⁷⁵	3 ⁷⁵	—
Kluczevska Fabryka Papieru	zł 100	68 ⁰⁰	68 ⁰⁰	—
Haberbusch i Schiele	zł 100	122 ⁰⁰	122 ⁰⁰	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w ostatnich dniach okresu sprawozdawczego nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 4/IX — w zł): Gazolina — 28⁰⁰.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w dn. 5/IX — jak wyżej): Herzfeld i Victorius — 28⁰⁰ — 27⁰⁰, Roman May — 62⁰⁰.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

NOWE WYDANIE TARYFY TOWAROWEJ. —

Taryfa towarowa, wprowadzona w życie z dn. 1 października 1929 r. jako wynik rewizji taryf poprzednio obowiązujących, ulegała w pierwszym roku swego istnienia pewnym przekształceniom i uzupełnieniom, nieodzownym dla każdej rzeczy nowej. Sześć kolejnych dodatków do tej taryfy uczyniły z niej wreszcie podręcznik trudny do użytkowania zarówno dla publiczności, jak i urzędów stacyjnych. Aby temu zaradzić, Ministerstwo Komunikacji ogłosiło drukiem nowe wydanie taryfy towarowej (część I B i część II, zeszyty 1 i 2), włączając do niego zarówno wszystkie zmiany i uzupełnienia, wprowadzone przez owe dodatki, jak też pewne nowe zmiany, mające na celu bądź bardziej przejrzysty układ pewnych działów taryfy, bądź zmianę redakcji poszczególnych ustępów, usuwającą niejasność brzmienia, bądź wreszcie uzupełnienie pewnych przepisów i taryf wyjątkowych.

Nowe wydanie taryfy towarowej wchodzi w życie z dn. 1 października r. b. i zawiera następujące główne zmiany.

W części I B — „Postanowienia taryfowe, klasyfikacja towarów i wykazy opłat dodatkowych i miejscowych” wprowadzono: 1) uprawnienie nadawcy do stwierdzenia zamówienia wagonu krytego nie tylko przez nadpis na liście przewozowym, ale również przez okazanie osobnego zamówienia pisemnego; 2) włożenie na stacje obowiązku zaznaczania w liście przewozowym faktu podstawienia wagonu krytego w braku zamówionego wagonu otwartego; 3) zmniejszenie opłaty

za przewóz dozorczy w wagonie towarowym do połowy ceny biletu klasy II celem zachęcenia go do przejazdu razem z przesyłką, którą ma dozorować; 4) ustalenie normy powierzchni ładownej podłogi w wagonie dla poszczególnych rodzajów zwierząt domowych celem zapobieżenia nadmiernemu przeładowaniu wagonów inwentarzem żywym; 5) żądanie stwierdzenia przez nadawcę w liście przewozowym faktu dowozu towaru w opakowaniu do stacji przeznaczenia drogą kolejową celem zapobieżenia zwrotnego ulgowego przewozu koleją takiego opakowania próżnego, które z towarem przybyło na stację samochodem.

W części II zesz. 1 — „Prawidła obliczenia przewozowego, tabele opłat klas taryfowych, taryfy wyjątkowe i postanowienia reekspedycyjne” usunięto „uzupełnienia części I A i części I B”, włączając je do odpowiednich działów tych części, skreślono t. zw. „reklasyfikację” niektórych towarów, przeprowadzając odpowiednie zmiany w „klasyfikacji towarów”, wreszcie przeniesiono do części I B „opłaty miejscowe”, jako będące rozwinięciem „wykazu opłat dodatkowych”.

Poza tem przeprowadzono w tejże części II zeszyt 1 zmiany następujące: 1) wprowadzono pobieranie na rzecz kolei 2% od różnicy taryfowej za sprawdzanie obliczeń ulg taryfowych; 2) w tych taryfach wyjątkowych, w których przy przewozie towarów luzem podano tabelę opłat, obliczone z obrachunku za ładowność 15 t w wagonie, wprowadzono omówienie, zezwalające na przewóz tych towarów także w wagonach o ładowności mniejszej niż 15 t, ale z podwyższeniem opłat, wskazanych w tabeli — o 10%; normę

¹⁾ W sobotę dn. 6/IX giełda nieczynna.

tę zmniejszono do 5% dla przewozów węgla kamiennego; 3) skreślono taryfę wyjątkową na przewóz miału węglowego i koksowego, który odtąd—za przykładem taryf wszystkich kolei świata—będzie taryfowany na równi z innymi sortymentami węgla kamiennego, względnie koksu; 4) zmieniono schemat klasy 9 na przewóz zboża i mąki z budowy proporcjonalnej na różniczkową, znosząc w zależności od tego dotychczasową taryfę wyjątkową G₅ na przewóz wyrobów młynarskich na odległości dalsze.

W „aneksie” do części II zesz. 1 część taryf wyjątkowych, posiadających cechy zarządzeń taryfowych stałych, przeniesiono do części II zesz. 1, inne, których termin działania upłynął do dn. 1 października r. b.—skreślono, pozostałe zaś czasowe taryfy wyjątkowe zachowano z tem, że obowiązywać one będą do dn. 31 grudnia r. b. Przed tym terminem „aneks” poddany będzie rewizji.

W cz. II zesz. 2—„Taryfy wyjątkowe w komunikacji z portami morskimi Gdynia i Gdańsk” wprowadzono niższe opłaty na przewóz zboża, śledzi, tytoniu, wełny i juty oraz cynku celem utrzymania przewozu tych artykułów przy naszych portach.

J.

BUDOWA DWORCA CENTRALNEGO.—

Wobec znacznego postępu robót przy przebudowie węzła warszawskiego kolejowego aktualną stała się sprawa budowy dworca centralnego w Warszawie.

W związku z tem Ministerstwo Komunikacji powierzyło opracowanie projektu tego dworca Prof. Poli-

techniki Warszawskiej Inż. Czesławowi Przybylskiemu, autorowi jednego z trzech projektów, nagrodzonych w 1929 r. na konkursie, ogłoszonym przez Ministerstwo Komunikacji na opracowanie szkicowego projektu dworca centralnego w Warszawie, i Inż. Andrzejowi Pszenickiemu, Rektorowi Politechniki Warszawskiej.

Dla ściślejszego ustalenia podstaw i danych, potrzebnych do opracowania projektu dworca centralnego w Warszawie została powołana przez Ministra Komunikacji specjalna podkomisja przy Radzie Technicznej Ministerstwa Komunikacji. Podkomisja ta będzie współdziałać w opracowaniu projektu szkicowego i projektu szczegółowego dworca.

Wszystkie podstawy i dane, potrzebne do sporządzenia projektu szkicowego, zostały opracowane przez podkomisję, przy współdziale Prof. Prof. Przybylskiego i Pszenickiego.

Plan sytuacyjny i szkicowy projekt wraz z obliczeniami przybliżonej kubatury budynku gotowy będzie w przeciągu 4 miesięcy.

Dworzec będzie wybudowany nad 12 torami, przy czem początkowo nad 8 torami południowymi, następnie zaś nad pozostałymi 4 torami.

Hale, poczekalnie, kasy i t. d. będą znajdowały się w części budynku w poziomie ulicy, a perony w części podziemnej budynku, połączonej schodami i windami z górną częścią dworca.

Dworzec wzniesiony będzie na obecnym terenie stacyj Warszawa-Główna w odległości 333 m od osi ul. Marszałkowskiej.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

W SPRAWIE POZYSKANIA DROBNICY DLA POLSKICH PORTÓW.—

Realizacja zadań naszej polityki morskiej nasuwa coraz to nowe zagadnienia, domagające się zbadania i rozwiązania. Stwarzanie podstaw dla dalszych poczynań w tej dziedzinie wymaga coraz to bardziej szczegółowego, wyczerpującego opracowywania materiałów istniejących i uzyskiwania nowych. Ci, którzy obserwowali rozwój naszej polityki morskiej od jej początków, zauważyli niewątpliwie, że planowość w tej dziedzinie powstawała stopniowo, obejmując coraz to nowe jej działy. Odnosi się to również do rozwoju ruchu towarowego w portach.

W pierwszych latach po wojnie światowej ruch towarowy w Gdańsku, jedynym wówczas porcie, przeznaczonym dla obsługi handlu zamorskiego Polski, nie był wynikiem jakiegokolwiek planowej polityki. Uzależniony był on raczej od najbardziej palących potrzeb gospodarczych kraju. Lata te cechuje import dużych ilości artykułów pierwszej potrzeby, pochodzących w przeważnej mierze z Ameryki. W 1922 r. z chwilą ustania, wzgl. osłabnięcia importu następuje przesilenie w rozwoju ruchu towarowego w porcie gdańskim, co się wyraża spadkiem liczb obrotów portowych poniżej przeciętnej przedwojennej.

Od 1923 r. natomiast widzimy już pewne zaczątki planowej pracy i współpracy z zainteresowanymi sferami gospodarczymi. W roku tym rozpoczyna się eksport drzewa w większych ilościach drogą morską.

Rada Portu w Gdańsku nawiązuje kontakt z organizacjami przemysłu drzewnego w Polsce, bada warunki, przy których eksport drzewa przez Gdańsk mógłby się pomyślnie rozwijać, tak w odniesieniu do strony technicznej przeładunku, jak i do kosztów transportu. Po raz pierwszy też wówczas nasze Ministerstwo Komunikacji stosuje cały szereg zarządzeń taryfowych, mających na celu obronę Gdańska przed konkurencją portu królewieckiego.

W latach następnych i aż do chwili obecnej kontakt pomiędzy czynnikami, kierującymi naszą polityką morską, a sferami gospodarczymi rozwijał się nadzwyczaj intensywnie. Cały szereg inwestycji w portach, jak również układ taryf kolejowych miał na celu zadośćuczynienie warunkom, przy których rozmaite gałęzie naszego życia gospodarczego mogłyby w handlu zamorskim korzystać z naszych portów. Współpraca ze sferami gospodarczymi przyczyniła się niewątpliwie w dużej mierze do sprecyzowania i pomyślniej realizacji szeregu postulatów naszej polityki morskiej.

Z natury rzeczy do współpracy na tem polu wciągnięte zostały przede wszystkim organizacje, reprezentujące podstawowe działy naszego życia gospodarczego. Przemysł górniczy i hutniczy, drzewny, rolnictwo i jego przemysły przetwórcze, przemysł cementowy i szereg innych w miarę swych możliwości w jak najszerszym zakresie posługują się naszymi portami w handlu zamorskim. Zorganizowanie współpracy było tutaj ułatwione, ponieważ istniała moż-

ność bezpośredniego porozumienia się i ustalenia warunków, przy których dany towar może korzystać z drogi morskiej przez własne porty.

Inaczej zupełnie przedstawia się sprawa przy obrocie towarami drobnicowemi. Artykuły te występują w ilościach znacznie mniejszych w porównaniu do obrotów towarami masowemi. Nie posiadają też one zazwyczaj organizacji, centralizujących w swoich rękach zakup wzgl. sprzedaż w handlu zagranicznym. Drobnym kupiec lub przemysłowicem występuje przeważnie samodzielnie przy transakcjach ze swym kontrahentem zagranicznym.

Często bardzo przytem nie orientuje się on dokładnie, jaką drogą jego towar zostanie przetransportowany. Kierunek przewozu wybiera tu zazwyczaj spedytora, na którego decyzję może wpływać cały szereg względów ubocznych, niekoniecznie wpływających wyłącznie z kalkulacji przewozowej, zwłaszcza że przy artykułach wysokowartościowych koszty transportu nie grają decydującej roli.

W istocie, towary drobnicowe w pewnej tylko części kierują się przez nasze porty. Na podstawie naszej statystyki handlu zagranicznego i ruchu w portach oraz statystyk niemieckich stwierdzić można, jak poważna część tych artykułów posługuje się dotychczas portami obcymi. A są to przecież — jak wiadomo — towary, na których transporcie najwięcej się zarabia. Bogactwo portu i pracujących tam firm zależne jest w dużej mierze od posiadania transportów drobnicy.

Skutkiem braku bezpośredniego kontaktu z tą liczną rzeszą drobnych kupców i przemysłowców praca nad pozyskaniem drobnicy dla naszych portów jest niezmiernie utrudniona. Nie znając dokładnie powodów kierowania się drobnicy przez porty obce, nie można pracować skutecznie nad stworzeniem warunków, sprzyjających skierowaniu tego ruchu do portów własnych. Konieczne jest zdobycie materiału, któryby dał możliwość dokładnego wyświetlenia tej sprawy i podstawę do odpowiednich poczynań.

Najbardziej skuteczną drogą dla pozyskania tego materiału informacyjnego, byłoby — zdaniem moim — powierzenie tej sprawy izbom przemysłowo-handlowym. Posiadając dokładny wykaz firm swego okręgu, każda z izb może przesłać tym firmom, które biorą pośrednio lub bezpośrednio udział w handlu zagranicznym, odpowiedni kwestjonariusz. Odpowiedzi, które izby otrzymają, mogą stworzyć niezmiernie interesujący i wartościowy materiał.

Ustalenie dokładnego tekstu kwestjonariusza musiałoby być przedmiotem rozważań ewentualnej komisji ankietowej. W przybliżeniu musiałby on wyglądać następująco:

1) czy WP. eksportują wzgl. importują towary w handlu z krajami, posługującymi się w obrocie towarowym z Polską drogą morską?

2) jakie towary są przedmiotem tego obrotu?

3) jak duże są obroty każdego artykułu w stosunku rocznym w tonnach?

4) czy towary swoje kierują WP. przez Gdynię lub Gdańsk?

5) jeżeli tak, to jakie ewentualnie życzenia wzgl. zarzuty mają WP. w stosunku do transportu przez te porty: a) co do sprawności przeładunku, b) co do kosztów przeładunku i składowania, c) do kosztów przewozu kolejowego, d) co do szybkości przewozu

kolejowego, e) co do dogodności połączeń okrętowych, f) inne.

6) jeżeli nie, to: a) z jakich portów WP. korzystają i w jak dużym zakresie w każdym wypadku, b) z jakich powodów woła WP. posługiwać się portami obcymi niż polskimi, c) czy wysyłają WP. towary do wzgl. z portów obcych za bezpośrednim listem przewozowym, czy też w drodze reekspedycji na granicy, d) czy interesowali się WP. wyborem portu dla towarów, będących w ich obrocie, czy też pozostawili to uznaniu spedytora?

7) w jaki sposób WP. kupują wzgl. sprzedają swoje towary (c. i. f., f. o. b., franco wagon fabryka lub t. p.)?

8) uwagi ogólne.

Otrzymane odpowiedzi zostałyby opracowane przez komisję ankietową, w której skład powinni wejść przedstawiciele sfer gospodarczych i urzędów zainteresowanych. Wynik tej ankiety, jak każdej innej, może będzie pozostawiał dużo do życzenia. Może trzeba będzie szukać innych jeszcze dróg dla zdobycia potrzebnych wskazówek. W każdym razie byłby to ważny krok w kierunku pozyskania dla naszych portów towarów, których przeładunek przyczyniłby się do dalszego, pomyślnego ich rozwoju.

A. Rudzki

RYNEK FRACHTOWY. — W ostatnim naszym sprawozdaniu stwierdziliśmy, że dalsza zwyżka stawek frachtowych na rynkach zamorskich zatrzymała się wskutek nadmiernej podaży tonnażu okrętowego. Ta nadmierna podaż tonnażu została spowodowana uruchomieniem dużej ilości przywiązanych okrętów. W ciągu ostatniego tygodnia od 1 do 6 września mieliśmy okazję stwierdzić, że stawki frachtowe nie spadły i zdołały się utrzymać na poziomie ostatnich transakcji, które w poprzednim naszym sprawozdaniu podaliśmy. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do transportów zboża z rynków La Plata, Północnego Pacyfiku i Australji. Zauważyć należy, że jest obecnie zapotrzebowanie na tonnaż pod ładunki saletry z Chile, pod które zafrachtowano kilka okrętów po korzystnych stawkach. Stawki z Dunaju oraz Czarnego Morza na zboże mają również tendencję raczej mocną, gdy natomiast stawki pod ładunki węglowe z Anglii utrzymują się na niskim poziomie.

Na bałtyckim rynku frachtowym był zeszły miesiąc dla przemysłu żeglugowego najgorszym w ostatnim dziesięcioleciu, i widoki na wrzesień są jak najgorsze, gdyż przy obecnej podaży tonnażu okrętowego, przekraczającej zapotrzebowanie, nie należy przypuszczać, aby stawki mogły się poprawić.

Drzewo. — Przeładunek kopalniaków, słupów telegraficznych i podkładów sosnowych w Gdańsku jest nadal ożywiony, i — według otrzymanych informacji — część odnośnych transportów ma być skierowana w najbliższym czasie do Gdyni. Stawki frachtowe na przewóz drzewa z morza Bałtyckiego do Anglii są mniej więcej o 1/3 niższe od stawek, które można było osiągnąć o tej samej porze r. ub. Rynek angielski kupił poważne ilości materiałów tertych na rynku szwedzkim i finlandzkim, co się przyczyni do ożywienia transakcji frachtowych. Stawki orientacyjne na przewóz różnych gatunków drzewa, które podaliśmy w ostatnim naszym sprawozdaniu, nie uległy w ciągu ostatniego tygodnia żadnym poważniejszym zmianom.

Tomasyna. — Obecnie wyładowuje w Gdyni statek, który przywiózł 2.000 t tomasyny z Brukseli, zafrachtowany po stawce 5/6 przy 1 discharging. Na rynku cyrkulowane są jeszcze małe orderzy z Gandawy, Antwerpji i Brukseli po 5 do 5/6 od tonny.

Węgiel. — Stawki na przewóz węgla z Gdańska/Gdyni do krajów bałtyckich i Francji utrzymują się na tym samym poziomie. Zafrachtowano kilka ładunków do portów duńskich

po stawkach od 4/3 do 4/6 zależnie od wielkości statków, ładunek 1.400 t do Fredericia po 4/10 $\frac{1}{2}$ oraz 850 t do Assens po 6. Według ogólnej opinii należy się spodziewać tego roku ostrej zimy i nie jest wykluczone, że w tych warunkach rynek węglowy się ożywi.

Z i o m. — W ostatnim czasie zakontraktowane zostały nowe dostawy z Holandji i Belgji, i dostawcy poszukują tonnażu pod odnośne ładunki. Podaż jednak tonnażu jest znaczna, i stawki frachtowe niewątpliwie pozostaną niskie. Ładunki te rozchwytywane są przez tych armatorów, którzy przewożą węgiel z Gdańska/Gdyni w stronę Francji i poszukują ładunków powrotnych.

R u d a. — Na skandynawskim rynku panuje ogólny zastój. Ładunki rudy przewożone są na podstawie dawno zawartych kontraktów frachtowych, tak że nowych orderów na rynku prawie że nie ma. W ostatnim tygodniu zafrachtowano tylko jeden statek i to pod ładunek 5.000 t z Kirkenes do Middlesborough.

Stawki frachtowe na inne kategorie towarów utrzymują się nadal bez zasadniczych zmian.

RUCH STATKÓW P. P. „ŻEGLUGA POLSKA”, podług sprawozdań, otrzymanych w tygodniu od 1 do 8 września 1930 r., był następujący:

T r a m p y:

- S/S. „K a t o w i c e” — po przybyciu w dn. 27/VIII do Dunkierki (Francja) ładował złom dla Gdyni, w dn. 3/IX przeszedł do Antwerpji (Belgja), gdzie ładował tomasynę dla Gdyni, poczem w dn. 6/IX odplynał do Gdyni;
- S/S. „K r a k ó w” — odplynał dn. 26/VIII z Suezu do Dżeddy (Hedżas), gdzie przybył w dn. 29/VIII, wyładowywał drobnicę do dn. 3/IX, poczem odplynał do Port-Saidu (Egipt);
- S/S. „N i e m e n” — w dn. 30/VIII przybył do Casablanca (Marokko), zabrał ładunek trawy morskiej, poczem w dn. 1/IX odplynał do Szczecina i Gdyni z ładunkiem 4 200 t fosfatów oraz 735 t drobnicy;
- S/S. „P o z n a ń” — dn. 30/VIII odplynał z Gandawy (Belgja) do Gdyni z ładunkiem złomu, przybył w dn. 3/IX do Gdyni i wyładowuje;
- S/S. „T o r u ń” — o l dn. 30/VIII ładował węgiel do Rouen (Francja), poczem w dn. 5/IX odplynał do Rouen z ładunkiem 2.617,5 t węgla;

S/S. „W a r t a” — po wyładowaniu w Lulea (Szwecja) 3.750 t węgla odplynał dn. 1/IX do Gdańska z pełnym ładunkiem rudy, przybył w dn. 5 IX do Gdańska i w dn. 6/IX zakończył wyładunek;

S/S. „W i n o” — od dn. 29/VIII ładował w Gdyni węgiel do Norrköping (Szwecja); poczem w dn. 4/IX odplynał z ładunkiem 2.713,5 t węgla i dn. 6/IX przybył do Norrköping;

S/S. „W i s ł a” — przybył w dn. 30/VIII do Cardiff (Anglja), załadował 4.458 t brykietów oraz 155 t węgla i odplynał w dn. 4/IX do Stax (Tunis);

L i n j a B a ł t y c k a:

S/S. „C h o r z ó w” — przybył w dn. 29/VIII do Helsingforsu (Finlandja), wyładował 150 t drobnicy, poczem w dn. 1/IX odplynał do Gdyni z ładunkiem 300 t złomu i drobnicy i w dn. 4/IX przybył do Gdyni;

S/S. „T c z e w” — przybył w dn. 31/VIII do Libawy (Łotwa), wyładował drobnicę, przeszedł w dn. 3/IX do Rygi, wyładował drobnicę, ładował do dn. 6/IX około 400 t drobnicy do Tallinna, Helsingforsu i Gdyni.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszemy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco.

— W sierpniu w porcie gdyńskim bandera polska jest na pierwszym miejscu przed szwedzką. Jest to pierwszy wypadek, odkąd Gdynia istnieje.

— Dn. 2/IX przybył do Gdyni ze stoczni Lindholmen w Göteborgu i rozpoczął pracę S/S. „Robur V”, należący do f. „Polskarob”. Ten nowy statek polski ma 3.000 t DW i służyć będzie jako tramp węglowy.

— Dn. 6/IX odwiedził Gdynię słynny luksusowy yacht motorowy „Stella Polaris”, przywoząc 114 turystów z Anglii i krajów skandynawskich.

— Prezydent m. Gdyni P. M. Bilek powrócił ze Szwajcarii, gdzie sfinalizował sprawę pożyczki elektrycznej dla Gdyni w kwocie fr. szw. 4.000.000¹⁾.

— W ostatnich czasach odwiedzili Gdynię m. in. powracający z konferencji rolniczej w Warszawie PP.: jugosłowiański Minister Rolnictwa J. Demetrowic, estoński Minister Rolnictwa A. Kerem, węgierski viceminister Rolnictwa bar. G. Pronay, finlandzki b. Minister Rolnictwa S. Matson i in.; następnie P. Lacoour-Payet, członek Dyrekcji Banque de France; P. Maguino, korespondent „Popolo di Roma”; wycieczka, zorganizowana przez Związek Eksporterów Zboża.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

**TELEGRAMY NA RACHUNEK ODBIORCY W OBRO-
CIE ZE STANAMI ZJEDNOCZONEMI AMERYKI.** — Rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 2 kwietnia 1930 r. wprowadzona została w obrocie telegraficznym między Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki w obu kierunkach drogą „via Radio Warszawa” wymiana telegramów, nadawanych na rachunek odbiorców tych telegramów, a więc takich, za które całkowitą należność uiszcza nie nadawca, a odbiorca.

Telegramy, nadawane na rachunek odbiorców, oznaczone są bezpłatną wskazówką służbową „collect”.

Prawo nadawania telegramów na rachunek odbiorców przysługuje tylko tym osobom, które posiadają zezwolenie, wydane im przez urząd, w którym chcą nadawać takie telegramy i na imię tych osób, które zostały wymienione w zezwoleniu.

W celu uzyskania zezwolenia na nadawanie telegramów na rachunek odbiorcy nadawca obowiązany jest wnieść do urzędu, w którym ma zamiar nadawać telegramy „collect”, pisemne podanie o wydanie mu odpowiedniego zezwolenia.

W podaniu winny być wyszczególnione osoby, na których imię nadawane będą telegramy „collect”, szczegółowe adresy tych osób, oraz ewentualnie ich adresy telegraficzne, skrócone lub umówione.

— Poza tem petent obowiązany jest złożyć kaucję w kwocie zł 25, która będzie zwrócona jednocześnie z wydaniem zezwolenia.

Udzielenie przez urząd zezwolenia na nadawanie telegramów „collect” nastąpi dopiero po uzyskaniu zgody adresata na nadawanie telegramów na jego rachunek.

Odnośne zapytania i odpowiedzi w tej sprawie wysyłane będą w drodze telegraficznej na rachunek zarządów telegraficznych, w razie jednak nadejścia odpowiedzi odmownej, należność za nie potrącona będzie ze złożonej kaucji.

Udzielone przez dowolny urząd zezwolenie będzie ważne na całym terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej. Zezwolenie będzie mogło być cofnięte bez podania motywów.

Odbiorcy telegramów „collect”, nadawanych w Stanach Zjednoczonych Ameryki do Polski, o ile zgadzają się pokrywać powstające z tego tytułu należności, obowiązani są złożyć w urzędzie doręczającym odpowiednie pisemne zobowiązanie, iż każdy telegram „collect” opłacać będą niezwłocznie przy odbiorze.

¹⁾ Szczegóły p. „Polska Gospodarcza” zesz. 29/1930, str. 1296.

Urzędowi przysługuje prawo w razie wątpliwości co do wypłacalności odbiorcy żądać od niego wpłacenia kaucji w kwocie \neq 50.

W charakterze telegramów „collect” mogą być nadawane telegramy państwowe, prywatne i prasowe.

Telegramy prywatne mogą zawierać płatne wskazówki służ-

bowe, dotyczące kolejności ich wydawania, jak = D = pilne, = PU = częściowo pilne, = LC = nieśpieszne, = NLT = listowe i = WLT = z końca tygodnia, nie mogą natomiast zawierać wszelkich innych płatnych wskazówek służbowych.

Adres, treść i podpis telegramów „collect” winny odpowiadać tym samym przepisom, co i telegramy opłacone przez nadawców.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

KARTELIZACJA W ŚWIETLE USTAWY O NIUCZCIWEJ KONKURENCJI. — W skardze, wniesionej do Sądu Okręgowego w Warszawie (Wydział Handlowy, sprawa Nr. II 3 C 1347/29), firmy X i Y (firmy powodowe) wystąpiły przeciwko firmom Z, V i W (firmy pozwane) i wyjaśniły, że te ostatnie utworzyły związek kartelowy, mający na celu uregulowanie zbytu swych wyrobów i osiągnięcie jednolitego stanowiska wobec odbiorców, i że rozesłały do ogółu kupców danej branży cyrkularz, w którym zapowiedziały bojkot tych kupców, którzy udzielili zamówień firmie powodowej X, zbywającej swe wyroby przez ad hoc utworzoną firmę powodową Y. Skarga wychodzi z założenia, że tego rodzaju postępowanie firm pozwanym, mające na celu wyeliminowanie konkurenta za pomocą odstępstwa od niego klientów, jako przekraczające granice dopuszczalnej konkurencji, jest sprzeczne z dobrymi zwyczajami kupieckimi i podpada pod ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i art. 1382 Kodeksu Cywilnego (odszkodowanie za wyrządzoną szkodę). Z tych też zasad firmy powodowe wniosły o uznanie, że firmy pozwane dopuściły się względem powódek czynu sprzecznego z dobrymi obyczajami i przez prawo zakazanego, a przeto — o nakazanie firmom pozwanym odwołania wspomnianych cyrkularzy pod rygorem kary za zwłokę oraz o zasądzenie globalnej sumy tytułem odszkodowania, a wreszcie — ogłoszenie wyroku w pismach.

Sąd okręgowy postanowił powództwo oddalić, a to z zasad następujących:

Na obszarze b. zaboru rosyjskiego pod rządem dawnego kodeksu karnego (z 1876 r.) syndykaty producentów celem ograniczenia liczby odbiorców i ustalenia jednolitej ceny nie były dopuszczalne. Z chwilą wprowadzenia nowego kodeksu karnego (z 1903 r.), co nastąpiło, jak wiadomo, dopiero pod okupacją niemiecką, kartelizacja zaczyna się u nas szybko rozwijać, idąc za wzorem zachodniej Europy, a szczególnie Ameryki, gdzie kartele i trusty stały się jednym z głównych czynników rozwoju przemysłu.

Sąd okręgowy w motywach wyroku stwierdza więc, że kartelizacja jest tendencją, odpowiadającą rozwojowi współczesnego życia gospodarczego, i w wielu wypadkach kartel stanowi konieczną formę gospodarki, dającą rezultaty pozytywne z punktu widzenia gospodarstwa społecznego, a mianowicie wszędzie tam, gdzie bez kartelu panowałaby na rynku ceny deficytowe, prowadzące do strat kapitałów zakładowych i obrotowych, oraz że istniejące w Polsce kartele są przeważnie „dziećmi biedy” (Kinder der Not), a nie „dziećmi chciwości” (Kinder der Hab-sucht), jak to różniła znany teoretyk niemiecki Liefman.

Skoro więc istnienie syndykatów, trustów i karteli jest przez Państwo tolerowane, a w niektórych wypadkach wprost popierane, to muszą być również tolerowane pewne sposoby walki zrzeszonych w kartele firm z firmami, nie należącymi do zrzeszenia, jednakże walki te nie mogą kolidować z dobrymi obyczajami kupieckimi i zakazami prawnymi.

W państwach, gdzie istnieją ustawy kartelowe, Rząd znajduje podstawę do swych orzeczeń w tych właśnie ustawach, w państwach zaś, gdzie ustaw kartelowych nie ma, jak właśnie u nas, sąd przez analogję musi stosować ustawy zbliżone. Najbardziej w tym wypadku zbliżoną jest ustawa o nieuczciwej konkurencji, regulująca stosunek przemysłowo-handlowy firm z punktu widzenia etyki kupieckiej.

Przechodząc przeto do wykładni art. 3 ustawy o nieuczciwej konkurencji, sąd okręgowy, stwierdziwszy, że wyliczenie wypadków nieuczciwej konkurencji w artykule tym nie jest wyczerpujące, nie uznał jednakże za możliwe podciągnięcie pod ten przepis prawa nawet bojkotu publicznego, gdyż taka była wola prawodawcy, który, jak to widać ze sprawozdania komisji prawniczej Sejmu, nie przyjął poprawki mniejszości, która dała właśnie do uznania publicznego nawoływania do niezawierania transakcji za czyn nieuczciwej konkurencji.

W Niemczech ustawa kartelowa dopuszcza wręcz ogłoszenie bojkotu, wymaga tylko uprzedniego pozwolenia przewodniczą-

cego sądu kartelowego, a sądy niemieckie niejednokrotnie wypowiadały się, że bojkot jest dopuszczalny i zasadniczo nie sprzeciwia się dobrem obyczajom.

We Francji orzecznictwo sądowe idzie w innym kierunku, uważając bojkot za kolidujący z zasadami uczciwej konkurencji. Ostatnio głośny był w tym względzie wyrok w sprawie syndykatu prasy paryskiej z Coty'm. Ale tam stan faktyczny był zresztą odmienny niż w wypadku, stanowiącym przedmiot sprawy, jaką rozpoznawał Sąd Okręgowy w Warszawie, który doszedł też do ostatecznego wniosku, że w danym wypadku firmy pozwane nie uczyniły nic, co by kolidowało z uczciwością kupiecką i zasadami ustawy o nieuczciwej konkurencji.

OBROT, PODLEGAJĄCY OPODATKOWANIU W INSTYTUCJACH UBEZPIECZENIOWYCH — Według art. 5 p. 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 r. uważa się za obrót, podlegający opodatkowaniu w instytucjach ubezpieczeniowych, całkowitą „sumę pobranych składek”.

Skarżące towarzystwo twierdzi, że, zgodnie z przyjętą ogólnie terminologią asekuracyjną, należy przez to rozumieć tylko składki netto, a nie składki dodatkowe, wobec czego doliczenie do zeznanej przez towarzystwo sumy składek netto należy do dodatkowych, a to: na fundusz rezerwowy, należności manipulacyjnych i 3% należności stemplowych, sprzeczne jest z powołanym przepisem ustawy.

Na poparcie swego twierdzenia towarzystwo wskazuje na tę okoliczność, że przy innych podatkach, którym podlegają instytucje ubezpieczeniowe, ustawy rozróżniają „składki” i należności „dodatkowe”.

Doliczeniu zaś 3% należności stemplowych stoi ponadto na przeszkodzie wyraźne postanowienie ustępu przedostatniego cytowanego art. 5.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie mógł uznać argumentów, na których skarżące towarzystwo oparło swój zarzut obrazy przepisów ustawowych, w pełnej mierze za trafne.

Pojęcie „składki” nie jest ścisłym terminem prawniczym i nie znajduje też wyraźnego określenia w powołanej ustawie o podatku przemysłowym, aby więc dojść do wyjaśnienia tego zagadnienia, w oderwaniu od poszczególnych ustaw, które zajmują się składkami ubezpieczeniowymi, nie dają atoli jednolitej definicji tych składek, należy rozważyć, czem są w istocie składki ubezpieczeniowe.

Składkami w instytucjach ubezpieczeniowych, w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym, są wszelkie świadczenia, do jakich ubezpieczony jest zobowiązany za wzajemne świadczenia ze strony instytucji, na podstawie umowy o ubezpieczeniu, nie tylko premje matematyczne (netto).

Otóż składka taka obejmuje i sporne w niniejszym wypadku należności manipulacyjne, które w istocie swej przedstawiają się jako koszty handlowe, oraz składki na fundusz rezerwowy, stanowiący zabezpieczenie wypłat na rzecz ubezpieczonych, jednym słowem wchodzi do niej wszystkie wpłaty, które zwiększają fundusz towarzystwa ubezpieczeniowego i umożliwiają mu dokonanie świadczeń na rzecz ubezpieczonych.

Ustawodawca bowiem uważa zasadniczo za obrót w przedsiębiorstwach handlowych, jak to wynika w ogólności z istoty podatku przemysłowego, jako rzeczowego, a w szczególności z postanowień p. 1, 2, 4, 5 i 6 cytowanego art. 5 — sumę przychodu brutto, względnie sumę wszelkich wynagrodzeń za świadczenia. Uzasadnioną jest tedy konkluzja, że ta zasada ma zastosowanie także do wymienionych w p. 3 art. 5 instytucji ubezpieczeniowych i że pojęciu „składki” trzeba przypisać obszerniejsze znaczenie, wbrew zapatrywaniu skargi, popartemu jedynie argumentacją, której jak już wyżej zaznaczono, nie można uznać za trafne.

Z tych powodów uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny, wbrew zapatrywaniu skargi, iż należy składki dodatkowe, a to: należności manipulacyjne i na fundusz rezerwowy, jako wynikające z umowy i zgodnie z istotą podatku przemysłowego

uważać za doliczalne do obrotu względnie do podstawy wymiaru podatku.

Z tego punktu widzenia nie mogą natomiast być uważane za doliczalne do obrotu wynikające z ustawy 3% opłaty stemplowe, które, nie będąc wynagrodzeniem za ubezpieczenie „nie mają tem samem charakteru składek i nie zwiększają fundu-

szów towarzystwa, są one bowiem daniną publiczną, którą instytucja winna jest uiścić skarbowi państwa, pobierając ją od ubezpieczonych.

Uznając w tym punkcie skargę za uzasadnioną, uchylił Najwyższy Trybunał Administracyjny zaskarżone orzeczenie (Wyrok N. T. A. L. Rej. 782/28).

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Zmiana cen soli jadalnej — rozp. Ministra Skarbu z dn. 23/VIII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63, poz. 501).

Częściowa zmiana i uzupełnienia taryfy pocztowej — rozp. Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 23/VIII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63, poz. 502).

Podwyższenie kwot przekazów pocztowych i pobrań — rozp. Ministra Poczty i Telegrafów w dn. 23/VIII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63, poz. 503).

Przyznanie ulgowej opłaty pocztowej dla paczek z książkami — rozp. Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 23/VIII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63, poz. 504).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

15 września:

— **Zakłady Przemysłowo-Budowlane „Fr. Martens i Ad. Daab”, S. A.:** zebra. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Wiejska 9 (ew. II termin — dn. 30 września).

— **„Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Wełnianych i Gumowych F. W. Schweikerta w Łodzi”:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 147.

— **„Syndykat Rolniczy Warszawski”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (II termin) — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Kopernika 30.

16 września:

— **„Polski Akcyjny Bank Komercyjny”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu Banku w Warszawie, al. Jerozolimskie 36.

— **„Cerata”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Długa 21.

— **Warszawska Fabryka Biskoptów „Stanisław Fuchs”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowolipie 80.

— **„Superfosfat” Fabryka Nawozów Sztucznych Józefa i Karola Towarnickich, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Kopernika 9.

— **„Fabryka Pończoch, Koronek i Wstążek Emil Eisert i Bracia Schweikert w Łodzi”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Gdańska 47.

18 września:

— **Dom Towarowy „Bracia Jabłkowscy”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Bracka 25, IV p.

— **„Lechja”, Spółka Akcyjna dawniej Kujawski, Milewski i S-ka:** zebra. zwyczaj. (pow. kap. akc., zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie, ul. Powiatowa 5.

— **Huta Szklana „Dąbrowa”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 11 w lokalu Banku Zachodniego w Warszawie, ul. Fredry 6.

19 września:

— **„Arkona”, Wytwórnia Wyrobów Metalowych, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Tczewie, ul. 30 Stycznia 30.

20 września:

— **„Cukrownia Wierzchosławicka — Actien-Zuckerfabrik Wierzchosławice w Wierzchosławicach”, S. A.:** zebra. nad-

zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Wierzchosławicach.

— **Cukrownia „Kujawy”, S. A. w Janikowie:** zebra. zwyczaj. — o godz. 10 w hotelu Basta w Inowrocławiu.

— **Towarzystwo Przemysłowe „Florida”, S. A.:** zebra. zwyczaj. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Żytnia 22 (ew. II termin — o godz. 18).

— **„Kolej Lokalna Trzebinia-Skawce”, S. A.:** zebra. zwyczaj. — o godz. 10 w Pałacu Pod Baranami w Krakowie, Rynek Główny 27.

24 września:

— **„Gaz” Fabryka Gazów Przemysłowych w Warszawie, S. A.:** zebra. organizacyjne — o godz. 13 w kancelarii notariusza Karola Hettlingera w Warszawie, gmach Hipoteki.

25 września:

— **„Wiepofana” Wielkopolska Odlewnia, Fabryka Narzędzi i Maszyn w Poznaniu:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

— **„Drukarnia Kujawska”, S. A.:** zebra. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 14 w lokalu S-ki w Inowrocławiu.

26 września:

— **„Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewni Żelaza R. Dratt i S-ka w Chełmie”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Chełmie, ul. Lwowska 16.

— **Towarzystwo Wyrobów Trykotowych i Dziaonych „Jakób Hirsberg i Wilczyński w Łodzi”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, Al. Kościuszki 23/25.

27 września:

— **Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu „Rektyfikacja Warszawska”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Dobra 48/50 (ew. II termin — dn. 11 października).

— **„Bank Międzynarodowy w Warszawie”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu Banku w Warszawie, ul. Trębacka 4.

— **Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego „Weiss i Poznański”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Pusta 10 (ew. II termin — dn. 11 października).

— **Dom Rolniczy, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza „H. Mühsam”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 7 w lokalu S-ki w Włocławku, ul. Tad. Kościuszki 2.

— **„Bronikowski, Grodzki i Wasilewski”, Spółka Akcyjna Wyrobu i Handlu Maszynami, Narzędziami Rolniczymi i Nasionami:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Senatorska 33.

28 września:

— **Fabryka Lakierów i Farb, Towarzystwo „Nobiles”, Kochanowicz, Sachnowski i S-ka, S. A.:** zebra. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Włocławku, ul. Łęgska 23.

29 września:

— **Karolewska Manufaktura „Karol Kroning i S-ka”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. 6 Sierpnia 5.

— **Fabryka Kopyt i Szpilek Drewnianych „Formiarz”, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (pow. kap. zakł., zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Kowieńska 14.

— **Przemysł Bawełniany „Teodor Tietzen i S-ka” w Łodzi, S. A.:** zebra. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Łąkowa 1-a (ew. II termin — dn. 13 października).

30 września:

— „Zakłady Włókiennicze Karol Hoffrichter”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 204 (ew. II termin — dn. 15 października).

— „Zakłady Hohenlohego — Hohenlohe. Werke”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w gmachu Głównego Zarządu S-ki w Wełnowcu, Górny Śląsk.

— Włocławska Fabryka Cykorji „Stella”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Włocławku, ul. Tad. Kościuszki 28/30.

— „Włocławska Fabryka Drutu”, dawn. C. Klauke, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Włocławku, ul. Tad. Kościuszki 28/30.

— Powszechne Towarzystwo Filmowe „Petef”, S. A.: zebr. zwyczaj. (II termin) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Widok 10.

— Dom Handlowo-Przemysłowy „Franciszek Fuchs i S-wie”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Miodowa 18.

— Towarzystwo Wydawnicze „Prasa”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Tamka 46 m. 11.

1 października:

— „Sieci Elektryczne”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 9 min. 30 w lokalu S. A. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94 (ew. II termin — dn. 18 października).

— „Siła i Światło”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 11 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 94 (ew. II termin — dn. 18 października).

— „Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Krarowskiem”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 12 min. 30 w lokalu S. A. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94 (ew. II termin — dn. 18 października).

— „Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 12 min. 30 w lokalu S. A. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94 (ew. II termin — dn. 18 października).

— „Warszawskie Zakłady Przemysłowe Wyrobu Drodzcy Prasowanych, Słodów i Spirytusu”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 117.

2 października:

— Fabryka Perfum i Mydeł „Warszawskie Laboratorium Chemiczne”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Złota 61.

— „Mirkowska Fabryka Papieru”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Sienna 4.

— Towarzystwo Akcyjne Fabryki Ołówków „St. Majewski i S-ka”: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w Warszawie, ul. Wspólna 10 m. 5.

— Zjednoczone Browary Warszawskie p. f. „Haberbusch i Schiele”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Krochmalna 59.

3 października:

— „Zakłady Rolniczo-Przemysłowe Ziemi Kutnowskiej”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. — o godz. 15 w lokalu Związku Ziemi w Kutnie.

— „Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów”: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, ul. Fredry 8.

— „Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 11 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Traugutta 5.

4 października:

— „Spółka Akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich”: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Warszawie, Al. Ujazdowskie 51 (ew. II termin dn. 18 października).

— Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu „Firley”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zw. stat.) — o godz. 18 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.

— Zakłady Przemysłowe „Eternit”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.

— Fabryki Portland-Cementu „Rudniki”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 min. 30 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.

8 października:

— Przemysł Elektrotechniczny „Stanrej”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (likwidacja) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, al. Róż 6.

10 października:

— „Kluczeńska Fabryka Papieru”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w Warszawie, ul. Moniuszki 4.

— „Górnośląska Fabryka Celulozy”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Moniuszki 4.

— „Włocławska Fabryka Papieru”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 min. 30 w Warszawie, ul. Moniuszki 4.

16 października:

— „Browary Grodziskie w Grodzisku”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Grodzisku, ul. Kolejowa 5.

SPRAWY SAMORZĄDOWE

KREDYTY KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI. —

Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dn. 26 marca 1928 r. (§ 50) komunalne kasy oszczędności uzyskały uprawnienia zaciągania pożyczek za specjalnym zezwoleniem władz nadzorczych. Pożyczki te mogą być zaciągane jedynie na podstawie upoważnienia organu „stanowiącego” związku poręczającego danej kasy. Niejednokrotnie jednak związki poręczające udzielały kasom pozwolenia na zaciąganie pożyczek w wysokości, przekraczającej siły finansowe związków komunalnych. Celem uregulowania stosunków w tym zakresie i uniknięcia na przyszłość nieodpowiedniego stosowania powyższego rozporządzenia Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do wojewodów okólnik, wyjaśniający brzmienie rozporządzenia wykonawczego z dn. 26 marca 1928 r.

Ustęp 1 § 50 rozporządzenia wykonawczego przewiduje: „Komunalne kasy oszczędności mogą od Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych otrzymać pozwolenie na dokonywanie m. in. następujących czynności bankowych: a) zaciągania pożyczek na podstawie upoważnienia organu stanowiącego swego związku poręczającego” i t. d. Wynika stąd, iż komunalna kasa oszczędności, o ile otrzymała od władz centralnych pozwolenie na zaciągnięcie pożyczki, winna po powzięciu przez radę kasy uchwały zwrócić się do swego związku poręczającego o wniesienie na posiedzenie sejmiku powiatowego uchwały, upoważniającej kasę do zaciągnięcia pożyczki, z określeniem rodzaju, wysokości, oraz sposobu jej umorzenia. W ten sposób związek poręczający, odpowiedzialny za wszelkie zobowiązania kasy, byłby dokładnie poinformowany o zobowiązaniach, jakie ma zaciągnąć kasa komunalna. Ponieważ wszelkie uchwały związków komunalnych winny być przedkładane władzom II instancji do zatwierdzenia lub wiadomości, więc i uchwały związku poręczającego o upoważnieniu kasy do zaciągnięcia pożyczki winny być przedkładane wojewodzie dla umożliwienia kontroli nad działalnością związków w tej mierze.

Związek poręczający, zamiast podejmować uchwałę w każdym konkretnym wypadku, może ustalić w ogólnej uchwale sumę globalną, do której wysokości, lecz tylko do końca bieżącego roku obrachunkowego, może kasa zaciągnąć pożyczki. W tym wypadku rada kasy winna uchwałę, dotyczącą zaciągnięcia pożyczki z ustaleniem rodzaju, wysokości i sposobu jej umorzenia, przedłożyć każdorazowo wydziałowi powiatowemu do wiadomości z zaznaczeniem, że pożyczka ta mieści się w ramach

już przez sejmik powiatowy uchwalonej sumy globalnej, do jakiej kasa została przez odnośny związek poręczający upoważniona. Uchwała rady kasy winna być potwierdzona przez sejmik powiatowy, względnie radę miejską, oraz dodatkowo przesłana władzom nadzorczym.

Uchwały związków poręczających winny być dokonywane na podstawie istotnych zdolności finansowych związków komunalnych. Uchwały powyższe, ustalające upoważnienia do zaciągania pożyczek przez kasy komunalne w wysokości, przekraczającej siłę finansowe związku komunalnego, przeciwstawiają się intencji obowiązujących przepisów prawnych o komunalnych kasach oszczędności oraz zasadniczemu postulatowi co do właściwych zadań komunalnych kas oszczędności, wyrażonemu w art. 1 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności. Minister Spraw Wewnętrznych zwrócił się więc do wojewodów z wezwaniem o zwrócenie bacznej uwagi na uchwały związków poręczających, oraz w razie potrzeby polecenie wydziałom powiatowym lub magistratom spowodowania rewizji takich uchwał przez sejmik powiatowy względnie radę miejską, w myśl art. 39 ust. 2 dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej z dn. 4 lutego 1919 r.

Wysokość wszelkiego rodzaju zobowiązań, zaciąganych przez komunalne kasy oszczędności, z wyjątkiem wkładów oszczędnościowych, nie może przekroczyć dziesięciokrotnej sumy kapitałów własnych (zakładowych i rezerwowych).

KONWERSJA 4½%-OWEJ POŻYCZKI M. STOŁ. WARSZAWY. — Rada Miejska Warszawy zatwierdziła umowę z „Association nationale des porteurs français des valeurs mobilières” w Paryżu co do konwersji obligacji 4½%-owej pożyczki m. stoł. Warszawy z 1903 r., znajdującej się w posiadaniu obywateli francuskich. Umowę powyższą uzupełniono przez zmianę nazwy pożyczki na 4½%-ową pożyczkę 1931 r., gdyż w roku tym rozpocznie się 45-letni okres spłaty kredytu. Pożyczka ma być wypuszczona we frankach francuskich i złotych. Umarzana będzie drogą losowań oraz drogą skupu na giełdzie. Jeśli skup części obligacji, przeznaczonych do losowania, będzie dokonany, to losowanie odbędzie się tylko na sumę niewykupioną. Losowanie odbędzie się w dn. 1 lipca 1931 r. Wypłata za wylosowane obligacje dokonana zostanie w październiku 1931 r. Kupony do dn. 1 kwietnia 1929 r. zostały doliczone do kapitału i mają być spłacone w ciągu lat 45, poczynając od 1931 r. Kupony od dn. 1 kwietnia 1929 r. mają być zapłacone w dn. 31 marca 1931 r.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

WYKONANIE BUDŻETU A SYSTEM PODATKOWY. — Poważna sytuacja gospodarcza w kraju na tle przeżywanego obecnie światowego kryzysu ekonomicznego postawiła Rząd przed koniecznością z jednej strony utrzymania równowagi budżetowej, z drugiej — możliwego złagodzenia ciężaru podatkowego.

Nie ulega bowiem wątpliwości, iż na stępienie skutków kryzysu gospodarczego i likwidację jego w dużej mierze oddziaływa to, czy ciężar podatkowy zostanie należycie złagodzony, a w braku możliwości przeprowadzenia w krótkim czasie reformy samego systemu podatkowego, praktyka wymiarowa odpowiednio unormowana.

Zamknięcia rachunkowe z wykonania budżetu za pierwsze 4 miesiące roku budżetowego 1930/31 wykazują w wydatkach zł 921·7 miljn., w dochodach — zł 925·2 miljn. Nadwyżka zł 3·5 miljn. jest więc za pierwsze 4 miesiące bardzo nieznaczna, raczej widać usilne staranie o utrzymanie równowagi w wydatkach i dochodach Skarbu Państwa, równowagi, dającej się osiągnąć w drodze t. zw. kompresji budżetowych, dokonywanych zapomocą budżetów miesięcznych.

W niektórych wypadkach kompresje te są znaczne, ze względu na to, że dochody Skarbu, zamiast idealnych 33⅓% przyniosły za 4 miesiące tylko 30%.

Poniższa tabela ilustruje nam stan rzeczywistych dochodów i wydatków budżetowych w okresie od kwietnia do lipca roku budżetowego 1930/31 włącznie w porównaniu z budżetem:

(p. tabelę na następnej stronie)

Z powyższego zestawienia wykonania budżetu za pierwsze miesiące bież. roku budżetowego wynika niezbicie, że Rząd, licząc się ze zmniejszonymi dochodami Skarbu, dzięki odpowiednio i bezwzględnie przeprowadzonym oszczędnościom, redukcji preliminowanych wydatków w poszczególnych działach gospodarki

państwowej — nie tamując jednak ich prawidłowego funkcjonowania i rozwoju — utrzymuje z pełnym powodzeniem równowagę budżetu państwowego.

Rząd pragnąłby przez nowelizację systemu podatkowego, uznanego powszechnie w Polsce za wadliwy, ulżyć prywatnym warsztatom pracy, zdając sobie sprawę, że pomiędzy sytuacją państwową a gospodarką prywatną istnieje ścisła współzależność. Zanik bowiem sił żywotnych gospodarki prywatnej nie może pozostać bez decydującego wpływu na skarbowość Państwa i tem samym na ogólną jego sytuację.

Z drugiej strony, właśnie w dobie kryzysu gospodarczego, równowaga budżetowa Państwa stanowić musi przedmiot szczególnej troski Ministra Skarbu, który za żadną cenę nie może dopuścić do częściowego chociażby nadwyrężenia całości budżetu, przede wszystkim ze względu na dobro gospodarki prywatnej, gdyż równowaga budżetu jest najkardynalniejszym warunkiem stabilizacji stosunków gospodarczo-walutowych w kraju.

Brak unormowanych u nas stosunków w dziedzinie legislatywy, t. zn. zdrowo pracującego parlamentu, stoi na przeszkodzie odpowiedniej zmianie systemu podatkowego przez racjonalne przystosowanie świadczeń podatkowych do siły płatniczej poszczególnych grup społeczeństwa, jego warsztatów pracy. Stąd też wpływają znaczne trudności dla stron obu: Skarbu Państwa i gospodarki prywatnej.

Sytuacja jest istotnie trudna. Jak nie wolno bowiem ani na chwilę dopuścić do zachwiania równowagi budżetowej Państwa, tak również byłoby dowodem krótkowzroczności w obecnej chwili przykręcać śrubę podatkową dla zrównoważenia zmniejszonych wpływów skarbowych.

Powstały w takich warunkach ucisk fiskalny, przerastający faktyczne siły płatnicze społeczeństwa, jeszcze bardziej zachwiały źródłem świadczeń publicznych.

	D o c h o d y:			W y d a t k i:		
	budżet 1930/1931	rzeczywiste kwiecień — lipiec	% budżetu	budżet 1930/1931	rzeczywiste kwiecień -- lipiec	% budżetu
	t y s i ę c y \mathcal{Z}			t y s i ę c y \mathcal{Z}		
Administracja						
Prezydent Rzeczypospolitej	243	82	34	4.579	1.372	30
Sejm	228	80	35	9.494	3.108	34
Senat	47	15	32	2.429	741	31
Kontrola Państwa	207	1	0	7.951	1.937	24
Prezydium Rady Ministrów	33	16	48	4.926	1.497	30
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	13.150	3.722	28	52.295	20.157	39
„ Spraw Wojskowych	5.184	1.383	27	827.096	245.968	30
„ Spraw Wewnętrznych	13.324	7.396	56	252.901	78.784	31
„ Skarbu	1.728.605	566.992	33	145.233	44.651	31
„ Sprawiedliwości	42.500	15.301	36	133.212	36.837	28
„ Przemysłu i Handlu	14.498	3.740	26	54.371	19.998	37
„ Komunikacji	2.075	344	17	18.183	5.403	30
„ Rolnictwa	9.126	2.741	30	59.815	14.705	25
„ Wyznań Religijnych i Oświecenia Pu- blicznego	3.727	993	27	471.554	142.457	30
„ Robót Publicznych	34.289	7.758	23	161.264	40.756	25
„ Pracy i Opieki Społecznej	935	202	22	81.120	42.570	52
„ Reform Rolnych	5.582	847	15	61.708	14.233	23
„ Poczty i Telegrafów	6	9	150	2.685	1.052	39
Emerytury	27.660	9.327	34	111.047	60.000	54
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	—	163.270	50.603	31
Długi Państwowe	—	—	—	296.843	93.276	31
Razem:	1.901.419	620.952	33	2.921.976	920.105	31
Przedsiębiorstwa	180.437	37.783	21	18.946	1.625	9
Monopole	956.881	266.476	28	—	—	—
Ogółem:	3.038.737	925.211	30	2.940.922	921.730	31

To też, jak z dotychczasowej polityki skarbowej Rządu wynika, Skarb Państwa przyszedł życiu gospodarczemu z wydatną pomocą w postaci najróżnorodniejszych ulg, które w granicach uprawnień Ministra Skarbu mogły być i zostały wprowadzone w życie.

Unaoczniał to P. Wiceminister Skarbu Starzyński w swym przemówieniu na otwarciu I Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych we Lwowie, zaznaczając m. in., że „w wyniku szeregu zarządzeń Ministra Skarbu w dziedzinie podatkowej dochody Państwa zmniejszone zostały jednorazowo o sumę \mathcal{Z} 30'5 miljn. oraz stale o sumę \mathcal{Z} 35'5 miljn. rocznie”.

Podobnie wydatek Skarbu Państwa tytułem zwrotu ceł wyniósł w roku budżetowym 1929/30 \mathcal{Z} 31'5 miljn., w I zaś kwartale bież. roku budżetowego \mathcal{Z} 14'1 miljn., co, jak stwierdza dalej P. Wiceminister Starzyński, bez uwzględnienia zachodzącego w tej dziedzinie postępu, w skali rocznej wynieść musi co najmniej \mathcal{Z} 56'5 miljn.

Rzecz prosta, że te ustępstwa, poczynione przez Skarb Państwa na rzecz gospodarki prywatnej, sprawiły poważny wyłom w prelimitowanych przez Rząd dochodach skarbowych, na skutek czego nadwyżki budżetowe utrzymane są obecnie tylko na takim poziomie, aby nie naruszyć równowagi budżetowej.

Z tych poczyniań Skarbu Państwa widać, iż w obecnej sytuacji gospodarczej Rząd od szeregu miesięcy wkroczył na jedyną drogę, jaka przed nim, jako regulatorem życia ekonomicznego kraju, leżała: z jednej strony daleko posunięta oszczędność w szafowaniu groszem państwowym i kompresja budżetu, z drugiej — jak największe łagodzenie świadczeń podatkowych na rzecz Skarbu Państwa — przez czynienie w dalszym ciągu rozmaitych ulg w tej dziedzinie i w ten sposób wpływanie na intensyfikację życia gospodarczego, oraz odpowiednie stosowanie praktyki wymiarowej.

Z. Targowski

RYNEK DEWIZ I PAPIEROW PROCENTOWYCH

GIELDA WARSZAWSKA

za okres od 1 do 6 września 1930 r.

Dla walu t panowała w okresie sprawozdawczym tendencja słabsza, w porównaniu zaś z notowaniami okresu poprzedniego większość kursów wykazuje zniżkę; są to funty szterlingów, franki francuskie i szwajcarskie, belgi, floreny holenderskie, korony szwedzkie i duńskie, guldeny gdańskie oraz pengö węgierskie. Na dotychczasowym poziomie utrzymały się liry włoskie, zwyżkę zaś kursu osiągnęły dolary, korony czeskosłowackie, szylingi austriackie i leje rumuńskie. Różnice kursowe przybrały nieco większe rozmiary.

Obroty dolarami gotówkami były niewielkie; przy mocniejszej tendencji zyskały one \mathcal{Z} 0'5, kończąc okres sprawozdawczy na poziomie \mathcal{Z} 8'895 za \$ 1. Również na rynku prywatnym kurs ich nieznacznie się podniósł — do \mathcal{Z} 8'896 za \$ 1.

Dzienne zapotrzebowanie walut ulegało w okresie sprawozdawczym niewielkim wahaniom, utrzymując się na ogół na dotychczasowym średnim poziomie.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 5/IX ¹⁾
		w \mathcal{Z}		
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'906	8'903	8'906
„ „ „ telegr.	\$ 1	8'916	8'913	8'916
Funty szterlingów	£ 1	43'38½	43'35½	43'35½
Franki francuskie	100 fr.	35'05½	35'03	35'03
Franki szwajcarskie	100 fr.	173'27	173'10	173'10
Belgi	100 blg.	124'58	124'49	124'49
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'45	26'44	26'45
Szylingi austriackie	100 szyl.	125'95	125'93	125'93
Liry włoskie	100 lir.	46'69	46'68	—
Floreny holenderskie	100 fl.	359'10	359'00	359'00
Korony szwedzkie	100 kor.	239'67	239'62	239'62
Korony duńskie	100 kor.	238'81	238'81	—
Guldeny gdańskie	100 gld.	173'48	173'48	—
Pengö węgierskie	100 png.	156'29	156'27	156'27
Leje rumuńskie	100 lei	5'32	5'32	—

¹⁾ W sobotę dn. 6 września giełda nieczynna.

Ożywienie w dziale papierów lokacyjnych państwowych było w okresie sprawozdawczym nieco mniejsze. Kursy nie wykazują większych różnic w porównaniu z okresem poprzednim: 5% Pożyczka Konwersyjna, 7% Pożyczka Stabilizacyjna oraz 10% Pożyczka Kolejowa utrzymały się bez zmiany na dotychczasowym poziomie, 5% zaś Pożyczka Konwersyjna Kolejowa oraz obie pożyczki premjowe — te ostatnie mimo nieco zwyższych w ostatnich dwóch okresach obrotów — poniosły niewielkie straty.

Dział listów zastawnych cieszył się stosunkowo dużym zainteresowaniem. Wskutek osłabienia tendencji w drugiej połowie tygodnia większość papierów tej grupy zniżkowała; dotyczy to głównie listów prowincjonalnych, z pośród których jedynie 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Kielc utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Obroty listami zastawnymi w walucie obcej były dość żywe, przyczem 8% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie, serja 1924 r., zyskały 1% na kursie.

Dla obligacyj panowała tendencja słabsza; notowano jedynie VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. po kursie o 2'00 niższym.

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 5 IX ¹⁾
5% Pożyczka Konwersyjna	zł 100	55.50	55.50	—
5% „ Konwers. Kol.	zł 100	49.50	49.25	—
7% „ Stabilizacyjna ²⁾	\$ 100	89.00	88.00	89.00
10% „ Kolejowa	fr. w zł. 100	103.50	103.50	103.50
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 100	83.25	83.25	83.25
8% L. Z. „ Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	94.00	94.00	94.00
7% Obl. „ „ „	zł w zł. 100	83.25	83.25	83.25
8% Obl. Bud. „ „ „	zł w zł. 100	93.00	93.00	93.00
8% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	94.00	94.00	94.00
8% Obl. „ „ „	zł w zł. 100	94.00	94.00	94.00
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego ³⁾	£ 1	89.00	89.00	—
7% L. Z. T-wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1928 r.	\$ 1	76.50	76.50	—
8% L. Z. T-wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1924 r.	£ 1	89.00	89.00	—
w zł				
4% Pożyczka Inwestycyjna	zł w zł. 100	113.00	111.50	113.00
5% Pożyczka Premjowa	\$ 5	59.50	58.00	59.50
4½% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł 100	57.75	56.75	57.00
5% „ „ „ „ m. Warsz.	zł 100	60.00	59.00	—
8% „ „ „ „ „	zł 100	76.00	75.00	75.25
8% L. Z. T-wa Kred. Częstochowy	zł 100	67.77	67.00	67.00
8% „ „ „ „ Kalisza	zł 100	66.75	66.75	—
8% „ „ „ „ Kielc	zł 100	67.00	67.00	—
8% „ „ „ „ Lublina	zł 100	67.50	67.00	—
8% „ „ „ „ Łodzi	zł 100	70.75	70.00	70.00
8% „ „ „ „ Piotrkowa	zł 100	67.75	67.00	—
10% „ „ „ „ Radomia	zł 100	81.00	80.50	80.50
10% „ „ „ „ Siedlec	zł 100	81.50	80.75	—
VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł 100	55.00	55.00	—

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1930 r.	Gdańsk ⁴⁾	Berlin ⁴⁾	Wiedeń ⁴⁾	Paryż ⁴⁾	Zurych ⁴⁾
1 IX	57.56—57.70	46.925—47.125	79.18	—79.46	— 57.75
2 „	57.56—57.71	—	79.20	—79.48	— 57.70
3 „	57.59—57.73	46.90—47.10	79.215	—79.495	— „
4 „	—	46.925—47.125	79.25	—79.52	286.00 „
5 „	57.60—57.74	46.975—47.175	—	—	285.50 57.75
6 „	57.63—57.78	—	—	—	— „

¹⁾ W sobotę dn. 6 września giełda nieczynna.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

⁴⁾ Za zł 100.

1930 r.	Londyn ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
1 IX	43.41	—	11.23	—
2 „	43.40	—	—	—
3 „	43.39	—	—	—
4 „	—	—	—	—
5 „	43.35	—	—	—
6 „	—	—	—	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs ultimo	Obroty
--	----------------	----------------	-------------	--------

(w %/o-ach nominalu)

Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r.				
18—23/VIII	76	75½	75½	9.000
25—30/VIII	75¼	74	74	10.000
2—7/IX	75½	73	73	14.000

8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)

18—23/VIII	94½	94	94½	33.000
25—30/VIII	95	94	94½	8.000
2—7/IX	94½	93¾	93¾	53.000

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

18—23/VIII	85	84¾	85	226.000
25—30/VIII	84¾	83¾	84¾	170.000
2—7/IX	85	84¼	85	107.000

7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.

18—23/VIII	73¾	71½	73¾	14.000
25—30/VIII	73¾	72½	73	5.000
2—7/IX	73½	73	73	9.000

7% pożyczka śląska z 1928 r.

18—23/VIII	72¼	72	72¼	22.000
25—30/VIII	72	71¼	71¼	6.000
2—7/IX	71¼	70¾	70¾	7.000

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

18—23/VIII	88.53	87.28	88.28
25—30/VIII	88.90	87.90	88.15
2—7/IX	88.55	87.30	87.80

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

18—23/VIII	—	—	—
25—30/VIII	—	—	—
2—7/IX	—	—	—

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

Maj 1930	85½	85	85	18.000
Czerwiec „	85½	85	85	3.000

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.

18—23/VIII	105.88	103.61
25—30/VIII	105.60	103.80
2—7/IX	—	—

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.

18—23/VIII	99.20	99.10	99.20	Liry 87.500
25—30/VIII	—	—	—	—
2—7/IX	—	—	—	—

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 31 SIERPNI 1930 R. — Trzecia dekada sierpnia przyniosła jak dwie poprzednie nadwyżkę skupu walut i dewiz nad ich sprzedażą przez Bank, wobec czego cały miesiąc sierpień okazał się pod względem walutowym dodatni dla Banku, przynosząc zwyczaj jego rezerw.

¹⁾ Za zł 100.

²⁾ Za £ 1.

Przez pierwsze 7 miesięcy r. b. trwał odpływ walut z Banku, gdyż z 7 miesięcznych bilansów walutowych Banku tylko jeden — lutowy — zamknął się saldem dodatkiem. Odpływ ten tłumaczony był zmniejszeniem zapotrzebowaniem kredytu w Polsce — wobec skurczenia produkcji i obrotów, i związana z tem płynnością rynku pieniężnego, a specjalnie spłatą kredytów towarowych zagranicą — wobec zmniejszenia importu pewien wpływ miało też wyrzucić skracanie w niektórych wypadkach terminów kredytów towarowych, a nawet ich cofanie przez zagranicznych dostawców w związku ze złym stanem wypłacalności na rynku polskim. Poza tem oddziaływało tu zwiększone zapotrzebowanie urzędów na dewizy — w związku ze zwiększoną obsługą pożyczek zagranicznych.

Proces spłaty kredytów od kilku miesięcy był już raczej na ukończeniu, a wyraźna poprawa wypłacalności wpłynęła na wstrzymanie ewentualnych restrykcji ze strony dostawców-kredytorów zagranicznych. I dlatego już w czerwcu i lipcu nastąpiło wyraźne zmniejszenie deficytu walutowego, a w sierpniu uzyskana została nadwyżka skupu zł 25 miljn. Nadwyżka ta nie osiągnięta została dzięki wzrostowi skupu, który nawet obniżył się o ok. 10% w stosunku do lipca, ale dzięki poważnej (o ok. 30%) niższej sprzedaży dewiz.

Obniżeniu pewnemu uległa sprzedaż dewiz urzędom, ale gros zniżki przypada na sprzedaż dewiz bankom i prywatnym klientom Banku. Co do zniżki skupu, to nastąpiła ona wyłącznie wskutek zmniejszonego dopływu dewiz od urzędów.

W związku z nadwyżką skupu walut i dewiz nad ich sprzedaż — rezerwy walutowe Banku uległy zwyczajnie: w III dekadzie z zł 336'3 miljn. do zł 345'0 miljn., a w ciągu całego sierpnia o zł 12'5 miljn., przyczem rezerwy walutowe, wchodzące w skład pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, zwiększyły się w ciągu III dekady sierpnia z zł 224'6 miljn. do zł 225'7 miljn., a w ciągu miesiąca o zł 4'0 miljn., pozostała zaś część rezerw, niezaliczona do pokrycia, wzrosła w III dekadzie z zł 111'7 miljn. do zł 119'2 miljn., a za cały sierpień o zł 8'5 miljn.

Zapas złota zwiększył się w dekadzie sprawozdawczej bardzo nieznacznie, bo tylko z zł 703'3 miljn. do zł 703'4 miljn., mianowicie dzięki drobnemu skupowi złota (głównie w monetach), dokonywanemu przez oddziały Banku. Zapas złota zagranicą pozostał niezmienny w wys. zł 219'0 miljn. (od końca marca) a zwiększył się tylko zapas złota w skarbcach Banku — z zł 484'3 miljn. do zł 484'4 miljn. W ciągu całego sierpnia zwykła zapasu złota wyniosła zł 0'2 miljn., przypadając całkowicie na zapas złota w skarbcach.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, w ciągu sierpnia ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	31/VII	20/VIII	31/VIII
Złoto	703.194	703.349	703.424
Waluty i dewizy netto	221.773	224.608	225.728
Razem:	924.967	927.957	929.151

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku powyższe pokrycie złoto-walutowe wynosiło w dn. 31/VIII 58'15%, gdy w dn. 20/VIII 59'75% i w dn. 31/VII 59'16% (statutowe minimum 40%); samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 31/VIII 44'03%, w dn. 20/VIII 45'29% i w dn. 31/VII 44'98% (statutowe minimum 30%).

Silny spadek procentu pokrycia w ostatniej dekadzie sierpnia mimo wzrostu sumy pokrycia (rezerw) tłumaczy się jednoczesnym poważnym zwiększeniem się sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, mianowicie w zł 1.553'0 miljn. do zł 1.597'7 miljn. Suma ta była na ultimo sierpnia większa również (o zł 34'3 miljn.) niż na ultimo lipca, co wy-

wołało spadek pokrycia (przy wzroście rezerw) i w skali miesięcznej.

W III dekadzie sierpnia zwykował właściwie (i to bardzo silnie) tylko jeden składnik powyższej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych — z zł 1.245'2 miljn. do zł 1.355'2 miljn., podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał dość poważny spadek — z zł 307'8 miljn. do zł 242'5 miljn. Spadek zobowiązań dotknął prawie wyłącznie lokat na rachunkach żyrowych, które zmniejszyły się w dekadzie sprawozdawczej z zł 279'4 miljn. do zł 216'8 miljn.; z pozostałych pozycji zobowiązań saldo rachunku zakupu srebra pozostało bez zmiany w wys. zł 13'0 miljn., saldo rachunku państwowego funduszu kredytowego obniżyło się o zł 2'0 miljn. do zł 4'9 miljn., a saldo pozycji „różne rachunki” zmniejszyło się o zł 0'7 miljn. do zł 7'8 miljn. Z lokat żyrowych spadek wykazały zarówno lokaty kas państwowych (z zł 114'3 miljn. do zł 93'0 miljn.), jak i lokaty na rachunkach prywatnych (z zł 165'1 miljn. do zł 123'8 miljn.). W ciągu całego miesiąca sierpnia lokaty żyrowe zwiększyły się o zł 3'4 miljn., przyczem wzrost dotyczy tylko pozostałości na rachunkach kas skarbowych, które wzrosły o zł 8'5 miljn.

Wzrost obiegu biletów bankowych w III dekadzie sierpnia o blisko 9% (w ciągu całego miesiąca obieg wzrósł o zł 35'8 miljn., czyli o blisko 3%) częściowo stanowi odpowiednik zmniejszenia się lokat żyrowych, poza tem wiąże się z dopływem walut do Banku oraz ze znacznym wzrostem kredytów Banku.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (suma weksli w portfelu) wzrosła w dekadzie sprawozdawczej z zł 590'2 miljn. do zł 616'5 miljn., suma zaś pożyczek zastawowych zwiększyła się z zł 75'0 miljn. do zł 75'5 miljn. W ciągu całego miesiąca kredyty dyskontowe wzrosły o zł 5'8 miljn., pożyczki zaś zastawowe o zł 5'2 miljn.

Z pozostałych pozycji bankowego pokrycia obiegu i zobowiązań — zapas monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność, zwiększył się w III dekadzie sierpnia z zł 2'5 miljn. do zł 3'0 miljn., zapas papierów procentowych własnych obniżył się z zł 8'5 miljn. do zł 8'1 miljn., a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny w wys. zł 25'0 miljn.

Całe pokrycie bankowe obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku przedstawiało się w sierpniu następująco (w tys. zł):

	31/VII	20/VIII	31/VIII
Weksle	610.681	590.184	616.493
Polskie monety srebrne i bilon	2.814	2.500	2.987
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	74.359	74.971	79.547
Papiery proc. własne	8.504	8.475	8.099
Zobowiązanie Skarbu Państwa	25.000	25.000	25.000
Razem:	721.357	701.129	732.127

Obieg pieniędzy skarbowych wykazał w II dekadzie sierpnia zwykłą stosunkowo znacznie mniejszą od zwykłej obieg biletów Banku Polskiego; mianowicie obieg skarbowy wzrósł z zł 221'6 miljn. do zł 230'5 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych) w wys. zł 2'2 miljn. (w dn. 20/VIII zł 2'4 miljn.), 2) obieg biletów zdawkowych (5- i 2-złotowych) w wys. zł 1'1 miljn. (w dn. 20/VIII zł 1'1 miljn.), 3) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. zł 150'8 miljn. (w dn. 20/VIII zł 143'7 miljn.), 4) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 76'4 miljn. (w dn. 20/VIII zł 74'4 miljn.). W ciągu całego miesiąca sierpnia obieg pieniędzy skarbowych wzrósł o zł 7'9 miljn.

AKTYWA

ZŁOTO w skarbcu	zł 484.378.282'09
„ zagranicą	„ 219.045.501'15
	zł 703.423.783'24

PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGRAN.	zł 225,727.604'96	zł 929,151.388'20
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGR., niezaliczone do pokrycia	"	119,248.824'32
POLSKIE MONETY SREBRNE I BILON	"	2,987.347'72
PORTFEL WEKSŁOWY	"	616,493.389'42
POŻYCZKI ZASTAWOWE	"	79,546.960'23
PAPIERY PROCENTOWE WŁASNE	"	8,099.190'16
PAPIERY FUNDUSZU ZAPASOWEGO	"	86,570.457'53
DŁUG SKARBU PAŃSTWA	zł	25,000.000'—
NIERUCHOMOŚCI	"	20,000.000'—
INNE AKTYWA	"	195,242.942'53
		<u>zł 2,082,340.500'11</u>

PASYWA

KAPITAŁ ZAKŁADOWY	zł 150,000.000'—
FUNDUSZ ZAPASOWY	" 110,000.000'—

NATYCHM. PŁATNE ZOBOWIĄZANIA:

a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 93,048.807'19
b) pozostałe rachunki żyrowe	" 123,764.221'35
c) rachunek zakupu srebra	" 13,000.000'—
d) rachunek państw. funduszu kredyt.	" 4,942.268'85
e) różne rachunki	" 7,775.775'23
	<u>zł 242,531.072'62</u>

OBIEG BILETÓW BANKOWYCH

	1,355,192.210'—	zł 1,597,723.282'62
--	-----------------	---------------------

RACHUNEK SPECJALNY SKARBU PAŃSTWA

	"	75,000.000'—
INNE PASYWA	"	149,617.217'49
		<u>zł 2,082,340.500'11</u>

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

MIĘDZYNARODOWA RYWALIZACJA O ZŁOTO

NA ŚWIATOWYM RYNKU ZŁOTA zaznaczyło się ostatnio silne naprężenie, któremu towarzyszyły znamienne przesunięcia w rezerwie kruszcowej banków centralnych. Fakty te uwydatniły ekonomiczną doniosłość zagadnienia kruszcowego na tle sytuacji gospodarczej poszczególnych krajów oraz rzuciły interesujące światło na proces stałego wzrastania wartości złotego kruszcu.

Popyt na złoto wzmaga się oddawna w związku z likwidacją bimetalizmu i niemal powszechnym wprowadzeniem monometalizmu złotego oraz pod wpływem zastępowania w wielu krajach waluty dewizowo-złotej przez walutę, opartą wyłącznie na złocie. Prócz tego popyt na złoto zwiększa się znacznie wobec katastrofalnego spadku ceny srebra do poziomu, nigdy nienotowanego w dziejach tego kruszcu, t. j. do 20% ceny z 1920 r. Ucieczka przed srebrem ze strony krajów, stosujących dotychczas białą walutę, stała się potężnym czynnikiem zapotrzebowania żółtego kruszcu.

Bieżąca produkcja pokrywa tylko część wzmożonego popytu, a natomiast banki emisyjne strzegą swych rezerw kruszczowych przed zmniejszeniem z coraz większą bezwzględnością. Wprawdzie złoto powszechnie uznane zostało za międzynarodowy środek regulowania zobowiązań, w praktyce jednak rezerwy kruszczowe uważane są za skarb nienaruszalny, będący podstawą nietylko struktury kredytowej kraju, ale również prestiżu gospodarczego i politycznego państwa. Gdy w wyniku niepomyślnego kształtowania się bilansu płatniczego kraju bank centralny zmuszony jest przystąpić do wysyłki złota, opinia publiczna natychmiast zaczyna przejawiać niepokój. Niektóre kraje, jak Argentyna i Kanada, wolały wyrzec się w ostatnich czasach waluty złotej, przez zawieszenie wymiennialności banknotów, niż dopuścić do odpływu złota dla wyrównania deficytu bilansu płatniczego. Deprecjacje waluty uznano za mniejszą szkodę gospodarczą od ew. obniżenia się jej kruszczowego pokrycia. Są to objawy coraz bardziej rozpowszechniającego się „fetyzmu złota”.

W zapomnienie poszły przedwojenne zasady funkcjonowania waluty złotej. We fluktuacjach na rynku złota opinia publiczna skłonna jest dopatrywać się wyrazu gry politycznej, nie zaś wyniku rozrachunków gospodarczych. Tymczasem obecnie, jak i dawniej, złoto kieruje się do krajów, gdzie znajduje najwyższą ocenę. Handel międzynarodowy sprawia, że złoto przepływa w zasadzie z krajów o niskim poziomie cen towarów do krajów o wyższych cenach, kalkulowanych w złocie. Ponieważ jednak swoboda handlu międzynarodowego skrzepowana jest takimi czynnikami, jak polityka celna i transportowa poszczególnych państw, przeto ceny towarów nie mogą wywierać wpływu decydującego na kierunek fluktuacji złota. Czynnikiem decydującym w tym względzie jest kurs waluty. Złoto kieruje się do krajów, których waluta posiada kurs wysoki w stosunku do walut obcych. O napływie złota do danego kraju decydują więc te czynniki, które wpływają na wyżkę kursu jego pieniądza, a temi czynnikami są: bilans płatniczy i poziom stopy dyskontowej. Złoto ucieka zaś z tych krajów, których waluta traci na kursie. W tym względzie znajduje zastosowanie prawo Kopernika, polegające na tem, że zła moneta wypiera z obiegu dobrą: banknot, którego kurs obniża się, wypiera z kraju złoto, które ucieka zagranicę.

Poważne przesunięcia w zapasie złota banków centralnych, jakie dokonywały się w ostatnich czasach, są wynikiem procesu, wyrównującego różnice w kształtowaniu się bilansów płatniczych poszczególnych krajów. Należy liczyć się z tem, że kierunek tych przesunięć jeszcze przez dłuższy czas nie ulegnie zmianie, gdyż, jak z charakteru tych fluktuacji można wnioskować, są one jeszcze w dużej mierze wyrazem likwidacji chaosu, jaki panował w międzynarodowych stosunkach monetarnych w okresie stabilizacji walutowych. Powrót do waluty złotej nie został przeprowadzony przez poszczególne państwa w jednakowy sposób i w jednakowych warunkach. Kraje, które, zrzekając się rewaloryzacji, dokonały urzędowej de-

waluacji waluty krajowej, zapewniły sobie na długie lata za cenę olbrzymich strat, jakie z tej dewaluacji wynikały, pomyślną konjunkturę. Natomiast państwa, które przeszły przez okres rewaloryzacji, do chwili obecnej odczuwają konsekwencje tego ambitnego posunięcia.

Fluktuacje na rynku złota w perspektywie dłuższego czasu sprzyjają wyrównaniu międzynarodowego poziomu cen. Jednakże w okresie przejściowym spadek cen i związana z nim depresja gospodarcza doznają zaostrenia w krajach, z których złoto odpływa. Przyczyny obecnego przesilenia są bardzo liczne: nadprodukcja, racjonalizacja, protekcyjizm, monopolizacja, spadek siły nabywczej krajów o walucie srebrnej, skrępowanie ruchu kapitałów i t. d., jednakże odpływ złota, pociągając za sobą skurczenie struktury kredytowej niektórych krajów, pogarsza w znacznym stopniu sytuację. Z tego punktu widzenia doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego może mieć przewidywane zmniejszenie się ogólnej produkcji złota w najbliższych latach z powodu wyczerpywania się kopalń w Transwaalu. Biorąc pod uwagę wpływ, jaki wywiera ruch złota na kształtowanie się konjunktury, liczni ekonomiści zalecają oddawna jak nadal posuniętą oszczędność w operowaniu złotem oraz nawołują do uniezależnienia struktury pieniężnej od kruszcu.

W okresie silnych fluktuacji na rynku złota, jakie zaznaczyły się w ostatnich czasach, importerami złota były: Francja, Szwajcaria i Belgia, a eksporterami — Anglja, Stanv Zjednoczone Am., a częściowo także Niemcy i Holandja.

Cechą charakterystyczną tych przesunięć jest silny napływ złota do Francji, który wzmógł się właśnie w chwili, gdy większość państw przeżywa okres depresji gospodarczej.

Opinia międzynarodowej finansjery nieprzychylnie ocenia politykę kruszczową Banku Francuskiego, zarzucając mu, że gromadzi złoto w stosunkowo nadmiernych ilościach bez uzasadnionej potrzeby, wywołując naprężenie w polityce kruszczowej banków centralnych. Ponieważ Bank Francuski posiada złoto za ok. 47 miliardów franków i dewiz zagranicznych za zgórą 25 miliardów, przeto obieg banknotów, który wynosi prawie 73 miliardów franków, pokryty jest w wysokości ok. 100%. Francja jest najzasobniejszą w złoto krajem na świecie w stosunku do liczby swej ludności.

W tych warunkach dalsza akumulacja złota przez Bank Francuski nie wydaje się celową. To też należy stwierdzić, że francuskie sfery oficjalne o dalszy wzrost rezerwy kruszczowej nie zabiegały. Przeciwnie, można przytoczyć wiele argumentów, dowodzących, że starano się przypływ złota do Francji ukrócić drogą poparcia eksportu kapitałów; zostały wprowadzone ulgi podatkowe od zagranicznych emisji na rynku francuskim, i utworzony został przy współudziale Banku Francuskiego silny Bank Akceptowy. Oczywistym dowodem, że Bank Francuski nie dążył do akumulacji złota jest fakt, że zapas dewiz zagranicznych, nie będąc zamieniany na kruszec, utrzymuje się na niezmiennym poziomie już od bardzo długiego czasu, a natomiast w lutym i marcu r. b., zgodnie z zapowiedzią, zawartą w dorocznym sprawozdaniu, Bank Francuski przeciwdziałał odpływowi złota do Niemiec.

Jednakże błędne jest twierdzenie, jakoby Bank Francuski był bezsilny wobec napływu złota z zagra-

nicy; bezsilność w tym względzie byłaby równoznaczna z utratą kontroli nad rynkiem walutowym, czego nie można przypisać Bankowi Francuskiemu, który posiada w swem rozporządzeniu liczne i potężne środki, jak chociażby możliwość manipulowania stopą dyskontową. Bank nie czyni wprawdzie starań o zwiększenie napływu złota do Francji, ale także nie przeciwstawia się temu napływowi zbyt energicznie. Chociaż wzrost rezerwy kruszczowej, pociągając za sobą wzrost wkładów i obiegu pieniężnego, staje się powodem t. zw. „inflation gagée”, to jednak inflacji tej nie należy się obawiać. Wprawdzie, w perspektywie dłuższego czasu, zwiększenie środków płatniczych kraju mogłoby przyczynić się do podniesienia poziomu cen towarów francuskich do poziomu cen światowych, to jednak ta ewentualna wyżka cen nie byłaby objawem groźnym. Nigdy bowiem dla kraju nie jest rzeczą korzystną stale sprzedawać swe wyroby po cenach znacznie niższych od poziomu cen zagranicą. Poza tem zbyt gwałtowne forsowanie eksportu kapitałów zagranicę nie może być uważane za bardziej wskazane od dążenia do spożytkowania rozporządzalnych kapitałów na przeprowadzenie dogodnych z punktu widzenia państwowego konwersyj lub też na spłatę uciążliwych zobowiązań zagranicznych. Wreszcie, gromadzenie olbrzymiej rezerwy kruszczowej odbywa się przy życzliwej aprobacie szerokiej opinii publicznej, która dopatruje się w tym fakcie t. zw. „rewanżu franka”, dążącego do zajęcia stanowiska międzynarodowej jednostki monetarnej; w przekonaniu szerokich sfer trudności gospodarcze Stanów Zjednoczonych i Anglii stwarzają dla franka wyjątkowo pomyślną sytuację, pozwalającą mu na zajęcie stanowiska funta szterlingów czy nawet dolara.

Wobec braku energicznego przeciwdziałania, od szeregu miesięcy rezerwa kruszczowa Banku Francuskiego rośnie nieustannie, znajdując bilansowy odpowiednik we wzroście wkładów i obiegu pieniężnego. W ciągu 3 miesięcy, od połowy maja do połowy sierpnia r. b., rezerwa kruszczowa Banku Francuskiego wzrosła w ten sposób prawie o 4 miliardy franków. Na początku tego okresu import złota do Francji wzmagał się pod wpływem repatriacji znacznych kapitałów krótkoterminowych, przyciąganych chęcią uczestniczenia w ogłoszonych subskrypcjach na akcje Banku Rozrachunków Międzynarodowych i na obligacje pożyczki reparacyjnej. Następnie jednak, po ostatecznym zamknięciu tych subskrypcyj, napływ złota trwał nadal. Zauważono, że liczne kapitały zagraniczne, nie liczące się z wysokością oprocentowania, ale z solidnością lokaty, inwestowane były w rentach państwowych francuskich. Lokaty francuskie zyskały opinię najlepiej zabezpieczonych i miano pełnowartościowych. Właściwą podstawą dalszego przyływu złotego kruszcu do Francji jest stale korzystne kształtowanie się bilansu płatniczego kraju. Zmniejszenie wpływów z turystyki w sezonie tegorocznym zrekompensowane zostało przez wydatne zmniejszenie deficytu bilansu handlowego, jakie nastąpiło w wyniku dużego spadku importu towarów zagranicznych.

Obniżenie się kursu franka, jakie nastąpiło w ostatnich czasach po długim okresie napływu złota do Francji, dowodzi, jak słuszne było stanowisko Banku Francuskiego, który wstrzymał się z wcześniejszym zastosowaniem środków, mających na celu zahamowanie tego napływu, a w szczególności z zastosowaniem ponownej obniżki stopy dyskontowej. Stanowisko to

okazało się słusznym również z tego względu, że, jak wynika z ostatnio dokonanych obliczeń, tegoroczne zbiory zbóż we Francji są na tyle niepomysłne, że zajdzie potrzeba sprowadzenia znacznej ich ilości, co pochłonać może dużą część przyrostu rezerwy kruszcowej z ostatnich miesięcy. Chociaż słabe urodzaje tegoroczne mogą przyczynić się do częściowego obniżenia wysokości rezerwy Banku Francuskiego, to jednakże doświadczenia ostatnich miesięcy wskazują na fakt, że istnieją silne podstawy napływu złota do Francji i że wobec tego z napływem tym trzeba się w przeszłości liczyć.

Drugim krajem, który wystąpił w ostatnich czasach w charakterze importera złota, jest Szwajcaria, która już oddawna stała się krajem tranzytowym dla kapitału europejskiego. Atrakcyjność Szwajcarii dla złota stale wzrasta w związku z zwiększającym się napływem kapitałów zagranicznych, przyciąganych przez rzadko spotykane w innych krajach udogodnienia podatkowe. Ostatnio napływ złota i kapitałów do Szwajcarii zwiększył się znacznie w związku z rozpoczęciem działalności przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych. Waluta szwajcarska zyskała opinię najlepiej zabezpieczonej z pośród wszystkich walut europejskich, co znacznie wzmacnia inwestycje kapitału zagranicznego w Szwajcarii. Poza tem Bank Rozrachunków Międzynarodowych lokuje w bankach szwajcarskich znaczne sumy, ściągane z zagranicy, co niekiedy znajduje również wyraz w imporcie złota. Napływ kruszcu, jaki dokonał się w ciągu ostatnich tygodni, pozostał w związku z ucieczką znacznych kapitałów z Anglii i Niemiec do Szwajcarii; ucieczka ta, która trwa nadal, przyczynia się do znacznej płynności na szwajcarskim rynku kredytowym.

Wyjątkowa i uprzywilejowana sytuacja Szwajcarii sprawia, że zapewne na długi czas stanie się ona rynkiem, ściągającym kapitały i złoto. Obecnie, gdy napływ złota do Francji osłabł, Szwajcaria pozostała najważniejszą importerką żółtego metalu.

Import złota do Belgii nie posiada większego znaczenia międzynarodowego.

Zmiany w zapasie złota niektórych banków centralnych

(w milionach jednostek walutowych)

	Połowa maja	Połowa lipca	Koniec sierpnia
Bank Angielski £	163 6	155 5	154 8
„ Belgijski Fr. belg.	5.981 3	6.010 6	6.041 9
„ Francuski Fr. fr.	43.187 3	44.457 3	47.194 6
„ Holenderski Fl. hol.	431 9	414 5	390 6
„ Niemiecki RM	2.577 7	2.618 7	2.619 0
„ Szwajcarski Fr. szw.	578 8	578 9	628 7
Federal Reserve Banks . \$	3.074 1	3.030 7	2.955 9

W wyniku przesunięć, jakie dokonały się w zapasach kruszczowych banków centralnych, największej złota utracił Bank Angielski. Ponieważ jednocześnie największy przyływ złota zaznaczył się w Banku Francuskim, przeto uogólniając zjawisko, przedstawiono dokonywany się ruch jako walkę o złoto między Bankiem Angielskim a Bankiem Francuskim. Z walki tej Bank Angielski wyszedł z uszczuplonymi rezerwami.

Słabość kursu funta szterlingów, będąca bezpośrednią przyczyną odpływu złotego kruszcu z Anglii, wywołana jest przejściowo ujemnym kształtowaniem się niektórych składników bilansu płatniczego. Bilans handlowy wykazał w ostatnich miesiącach większy deficyt z powodu spadku wywozu towarów angielskich, a rów-

nież wyjazdy turystów angielskich zagranicę spowodowały nagły odpływ kapitałów z Anglii w sezonie letnim. Jednakże wyjątkowo niekorzystne kształtowanie się kursu funta, jakie wydarzyło się w ciągu kilku ostatnich tygodni, w znacznie większej mierze było wyrazem tej wysoce kłopotliwej sytuacji rynku kredytowego Anglii, która polega na tem, że duża część zagranicznych lokat krótkoterminowych zużyta została na udzielenie zagranicy długoterminowych kredytów. W szczególności nagłe wycofanie części krótkoterminowych lokat kapitału francuskiego stało się przyczyną odpływu złota. Prócz tego w ostatnich tygodniach zaznaczyła się po raz pierwszy na szerszą skalę ucieczka kapitałów krajowych z Anglii. Ucieczka ta wywołana została nie tylko naciskiem sruby podatkowej, ale również jest objawem nieufności kapitalistów angielskich do solidności krajowych papierów przemysłowych. Wyjątkowo trudna sytuacja gospodarcza kraju, a w szczególności wzrost bezrobocia i spadek eksportu, poderwały ufność w pomyślny rozwój przemysłu i rentowność akcji. Liczne konflikty w dominjach i kolonjach nieufność tę wzmagają.

Pragnąc utrudnić odpływ złota, Bank Angielski postanowił, opierając się na dawnych ustawach, dokonywać wymiany banknotów na złoto t. zw. standardowe o próbie 916^{2/3}, zamiast, jak dotychczas, na złoto sztabowe o próbie 995. Zarządzenie to nie dało oczekiwanych rezultatów. Kruszc nie przestał odpływać, ale natomiast kurs funta obniżył się znacznie, gdyż dolny punkt odpływu złota ustalił się na znacznie niższym poziomie. Może najgorszym efektem powyższego utrudnienia było obudzenie pewnego rodzaju nieufności do waluty angielskiej. Kapitaliści francuscy, zawierający transakcje w funtach, zaczęli zabezpieczać się przed dalszym spadkiem waluty angielskiej przy pomocy reportu. Wobec tego, że operacje te pociągają za sobą pewne koszty, więc odbija się to znowu na kursie funta.

W połowie sierpnia nastąpiła poprawa kursu waluty angielskiej. Stało się to przede wszystkim dzięki interwencji banków amerykańskich, które nabyły poważne ilości akceptów funtowych, oraz dzięki pomocy Banku Rozrachunków Międzynarodowych, który nabył portfel bonów Skarbu angielskiego. Również dużą ilość funtów szterlingów ściągnął B. R. M. do swych kas drogą inkasa i przyjmowania wkładów na rachunki bieżące.

W związku z poprawą kursu funta odpływ złota z Anglii uległ zahamowaniu. Zbliżył się jednak okres jesienny, ciężki pod względem walutowym z powodu przypadających w tym czasie likwidacji zobowiązań zagranicznych. Jesień z reguły cechuje odpływ złota z Anglii. Na ten odpływ Bank Angielski przygotowany jest lepiej w porównaniu z rokiem ubiegłym, posiada bowiem obecnie zapas złota, wynoszący ponad £ 153 miljn., gdy w tym samym czasie r. ub. zapas ten wynosił £ 139 miljn.

Drugim krajem, skąd popłynęło złoto w ciągu ostatnich tygodni, są Stany Zjednoczone. Odpływ złota z Ameryki nie przybrał jednak jeszcze poważniejszych rozmiarów. Wiadomo zaś, że Banki Federalne mogą oddać złota za kilkaset milionów dolarów, nie uszczuplając zbyt swojej struktury kredytowej i zachowując wysokie pokrycie swych banknotów.

Wraz z obniżeniem kursu franka i poprawą kursu waluty angielskiej w obrotach złotem nastąpiło odprę-

zenie. Jednakże równowaga kursowa osiągnięta została w dużej mierze dzięki interwencji zewnętrznej. Właściwe, głębsze przyczyny przesunięć w rezerwach kruszcowych nie zostały jednak usunięte i wobec tego nie jest na przyszłość wykluczona możliwość zaostrenia rywalizacji o złoto.

Jeśli w wyniku tej walki banki emisyjne zmuszone zostały do podwyższenia stóp dyskontowych, to przybyłaby nowa trudność w zwalczaniu depresji gospodarczej. Jest faktem, że „tani pieniądz”, jaki

panuje na rynkach międzynarodowych, jest doniosłym czynnikiem, który może powoli, ale niezawodnie, działa w kierunku ożywienia gospodarczego. Jeśli w obronie rezerw kruszcowych niektóre banki emisyjne podniosły stopę dyskontową, to zarządzenie takie, obliczone na zewnętrzny efekt, stałoby w jasnej sprzeczności z potrzebami wewnątrz-gospodarczymi poszczególnych krajów i gospodarki światowej.

Dr. W. Zbijewski

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

EUROPEJSKI KARTEL STALOWY. — Nowy ustrój kartelu stalowego nie wytrzymał próby kryzysu przemysłowego; zachwiał się on tak silnie, że dziś właściwie istnieje już tylko nominalnie.

Dn. 28 sierpnia r. b. odbyło się w Leodjum zebranie członków kartelu, gdzie postanowiono zawiesić działanie międzynarodowych biur sprzedaży dla półproduktu i belek, które dopiero od dn. 1 sierpnia zaczęły swoją działalność. W ten sposób wszystkie gatunki żelaza walcowanego podlegają znów wolnej, niczem niekierowanej sprzedaży. Reglamentowane pozostają tylko szyny, rury i żelazo na drut, które posiadają swoje własne syndykaty. Ażeby wyjaśnić sobie przyczynę tak krótkiego życia biur sprzedaży, należy powrócić jeszcze do tej organizacji i poznać słabą jej stronę, która stała się przyczyną upadku.

Biura sprzedaży były, właściwie powiedziawszy, organem kartelu, mającym na celu repartycję zamówień między poszczególne grupy i jednostki oraz kontrolę ceny sprzedażnej żelaza. O ile kontrola wytwórczości przeprowadzona była w bardzo dokładny sposób, o tyle ścisła kontrola cen sprzedażnych, z powodu samej organizacji sprzedaży, była niezmiernie trudna i nawet niemożliwa do skutecznienia; ona też ostatecznie stała się przyczyną rozwiązania biur sprzedaży. Organizacji centralna tych biur, pod kontrolą dykcji generalnej, przeprowadzała podział obstalunków według kwot kartelowych, przyczem poszczególne jednostki zachowywały prawo bezpośredniego przyjmowania obstalunków od swoich klientów pod warunkiem komunikowania tych obstalunków do biura, które zaliczało je na poczet kwoty danej jednostki. Z chwilą gdy jakaś grupa lub oddzielny wytwórca przekroczył swoją kwotę, zadaniem dykcji generalnej, która otrzymywała ściśle dane co do podziału obstalunków, było natychmiastowe ingerowanie i odebranie nadwyżki oraz przekazanie jej tym grupom, które kwot swoich nie osiągnęły. Rygory pieniężne w razie przekroczenia kwoty pozostawały te same, które były przyjęte przez kartel w ostatnich czasach jego istnienia, a poza tem istniał jeszcze rygor wykluczenia z uczestnictwa w biurze jednostki, opierającej się zarządzeniom gen. dykcji. Kontrola wytwórczości była obecnie znacznie ułatwiona przez fakt ogólnego zmniejszenia produkcji, tak że żadne z państw, uczestniczących w kartelu, kwoty swojej przekroczyć nie mogło

poprostu dla braku dostatecznej ilości zamówień.

Inaczej uregulowana została sprzedaż. Każda z poszczególnych grup i jednostek zachowywała swoją normalną organizację sprzedaży, a zatem i bezpośredni kontakt ze swoimi klientami, którzy za wykonane obstalunki płacić mieli wprost wytwórcy bez pośrednictwa biur sprzedaży. Kontrola w ten sposób stawała się bardzo iluzoryczną, natomiast wobec ogólnej depresji na rynku pokusa dostarczenia zatrudnienia swoim zakładom była bardzo wielka. Jedyną kontrolą pobieranych cen było prawo generalnej dykcji sporadycznego przeprowadzania rewizji ksiąg członków biur sprzedaży. W razie niezachowania przez wytwórcę cen obowiązują-

cych komitet dykcji kartelu miało prawo nałożenia kary od £ 100 do £ 1.000. Jak widać jednak, rygory te nie były wystarczające, gdyż, o ile wiadomo, Belgja wyłamała się z obowiązujących cen, co było właśnie bezpośrednim powodem rozbicia porozumienia i zawieszenia działalności biur sprzedaży. Oficjalnie jednak kartel istnieje nadal, i następne zebranie członków jest przewidywane na początek listopada; ogólnie przypuszczają, że ceny osiągnęły już swoje minimum i że do tego czasu nastąpi jakiś zwrot ku lepszemu, który pozwoli nawiązać zerwane nici.

Niezmiernie ciekawe jest porównanie liczb wytwórczości stali surowej poszczególnych grup kartelu, które podane są w poniższym zestawieniu (w tys. tonn):

	Francja	Niemcy	Belgja	Luksemburg	Zagłębie Saary
Październik 1929	847	1.377	357	242	199
Listopad "	790	1.286	323	230	179
Grudzień "	813	1.156	312	217	168
Styczeń 1930	804	1.275	329	216	181
Luty "	773	1.176	311	215	174
Marzec "	849	1.201	349	225	188
Kwiecień "	787	1.033	303	198	167
Maj "	855	1.034	285	189	} 331
Czerwiec "	770	854	245	150	

Obrachunki kartelowe robione były kwartalnie, to też procentowy spadek pro-

dukcji następuje jeszcze wyraźniej przy kwartalnym ujęciu tych liczb (w tys. tonn):

	Francja	Niemcy	Belgja	Luksemburg	Zagłębie Saary
IV kwartał 1929	2.450	3.819	993	689	546
I " 1930	2.426	3.652	990	656	543
II " "	2.412	2.926	832	537	498
Zmniejszenie w II kwart. w stosunku do IV kwart. — %	— 1'5	— 23'4	— 16'2	— 22'0	— 8'8

Jak widać z tych liczb, spadek wytwórczości Francji i Saary (pozostających w jednym obszarze celnym) jest bardzo znacznie niższy niż w innych kontrahentów; tłumaczy się to tem, że Francja opierała pracę swego hutnictwa na rynku wewnętrznym, który silnie się wzmocnił po wprowadzeniu stabilizacji franka. rynek zaś zewnętrzny traktowała jedynie jako pomocniczy.

Jak wiadomo, jeszcze w listopadzie 1929 r. kartel stalowy zdecydował obniżenie produkcji o 10% w stosunku do października. Począwszy od grudnia i stycznia miały miejsce stały spadek wytwórczości, który w końcu drugiego kwartału osiągnął stosunek, znacznie przekraczający wyznaczone 10%. Jedynie Francja

dała spadek cokolwiek mniejszy, gdyż, jak widać z pierwszego zestawienia, różnica między produkcją październikową i czerwową, która była najmniejsza, wynosi 9'1%. Spadek wytwórczości niemieckiej w czerwcu wyniósł 38'0%, a więc znacznie przekroczył owe 10%; wytwórczość belgijska spadła o 30%, — luksemburska o 38'0% i — zagłębia Saary o 16%.

Jeżeli porównać spadek czerwowej wytwórczości, to największy spadek okazuje się w Luksemburgu i w Niemczech, natomiast semestralny spadek jest największy w Niemczech. Niemcy w kartelu szczęścia nie miały, gdyż do czasu rewizji wysokości kar płaciły je za znaczną nadwyżkę swojej produkcji, powstałą dzięki silnemu rozwojowi wewnętrznego

rynku, z chwilą zaś rozszerzenia przez kartel granic bezkarnej produkcji, zaczęła ona w Niemczech w szybkim tempie spadać. Obecnie wyrównawcza kasa kartelowa znajduje się w szczególniejszym położeniu—nie otrzyma ona prawie nic za ubiegły semestr, gdyż żadne z państw nie osiągnęło swojej ogólnej kwoty, a nato-

miast Niemcom będzie się należała dosyć znaczna suma za nieosiągnięcie w pierwszym semestrze kwoty wywozowej.

Ciekawe jest jeszcze porównanie spadku wytwórczości I półrocza 1930 r. w tymże okresem czasu 1929 r. (w tys. tonn):

	Francja	Niemcy	Belgia	Luksemburg	Zagłębie Saary
I półrocze 1929	4.814	8.324	1.980	1.316	1.087
I " 1930	4.830	6.581	1.822	1.194	1.042
Różnica w 1930 r.—%	+ 0.34	- 21.0	- 8.0	- 9.3	- 4.1

Jak widać więc, obraz zasadniczo się nie zmienił, jedynie tylko bardziej zaznaczyło się zmniejszenie produkcji niemieckiej, w porównaniu do innych państw, gdyż w początku 1929 r. była ona rozszerzona ponad miarę.

KARTEL WAGONOWY. — Prasa szwajcarska donosi, iż 4 i 5 b. m. odbyły się w Lucernie narady przedstawicieli niemieckiego, francuskiego, belgijskiego, czeskosłowackiego, węgierskiego, austriackiego, szwajcarskiego i włoskiego przemysłu wagonowego, zmierzające do ostatecznego zawarcia kartelu międzynarodowego. Negocjacje posunęły się na tyle naprzód, iż w razie dokonania uzgodnienia pewnych różnic w poglądach Niemiec z jednej strony, a Francji i Belgji, z drugiej, zawarcie kartelu będzie mogło nastąpić niezwłocznie. Narazie zawarty będzie zapewne kartel przewoźniczy na okres półtora roku, przyczem w tym okresie czasu ma być dokonane porozumienie z dalszymi producentami wagonów, t. j. Anglią, Polską i Rumunją.

FRANCJA

PROBLEM LUDNOŚCIOWY W ROLNICTWIE.

— W dobie wzrostu zainteresowań dla zagadnień rolniczych w Europie warto wskazać na specjalne położenie, w jakim znajduje się rolnictwo francuskie na tle nierozwiązanego tam problemu ludnościowego. Gdy w krajach Europy wschodniej i południowej jest nadmiar rąk do pracy na roli, w krajach wysoce uprzemysłowionych szalone bezrobocie w przemyśle, we Francji odczuwa się brak ludzi i na wsi i w mieście. Jednak położenie przemysłu jest tam o tyle lepsze, iż łatwo może zdobyć ruchliwego robotnika przemysłowego z zagranicy oraz ludzi z francuskich okręgów rolniczych, gdy natomiast wieś francuska stale się wyludnia.

Wyludnianie Francji, a zwłaszcza jej południowo-zachodnich departamentów rolniczych przetrwało takie rozmiary, iż—jak podają „*Berichte über Landwirtschaft*”—niektóre okolice np. Gaskonii robią wrażenie terenów, nawiedzonych niedawno przez działania wojenne. Na każdym kroku widzi się opustoszałe domki o otwartych drzwiach, porysowanych murach i trawą zarosłych podwórzach. Najsilniej występuje to zjawisko w następujących departamentach: Lot-et-Garonne, Lot, Gers, Tarn oraz Tarn-et-Garonne, a zatem w okolicach o urodzajnej ziemi i bardzo łagodnym klimacie. Widać tam wspaniałe plantacje owocowe, pola jarzynowe, winnice, pola pszeniczne, a mimo to ludność opuszcza swe gospodarstwa i wędruje do miasta. Np. w departamencie Tarn-et-Garonne niektóre

miasteczka straciły w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat $\frac{3}{4}$ swej miejscowej ludności.

Statystyka ludności i zatrudnienia potwierdza te spostrzeżenia. Ogólna liczba ludności wynosiła w 1921 r. 39,209,766, w 1926 r. zaś 40,743,851 osoby, wzrosła zatem o 1,534,085 mieszkańców. Z tego jednak przypada na Francuzów 586,314, a na obcokrajowców, imigrantów głównie z Polski, Włoch i Hiszpanji 947,771 osób. 62.5% przyrostu ludności przypada więc na obcych.

Prawie $\frac{1}{3}$ departamentów wykazuje stały ubytek ludności; jej naturalny przyrost wyniósł w 1928 r. 1.72 pro mille, gdy np. w Niemczech 6.4‰, średnia gęstość ludności nie przekracza 74 osób na km². Procentowy udział ludności rolniczej maleje; w 1891 r. wyniósł on 62.6%, w 1911 r. 55.8%, w 1921 r. 53.6%, w 1929 r. już tylko 50.9%.

O przyczynach tego niezwykle ciekawego zjawiska istnieje już ogromna literatura; ostatni numer wspomnianego wyżej czasopisma dorzuca do tego szeregu ciekawych i nowych wyjaśnień. Autor tej pracy P. Leo Dreszer z jenańskiego instytutu badawczego (Deutsches Forschungsinstitut für Agrar-und Siedlungswesen in Jena) wskazuje na departament Lot-et-Garonne, jako na przykład, że nie tylko emigracja ze wsi do miasta, ale i wysoki stopień śmiertelności przyczynia się również do wyludnienia wsi francuskiej. Śmiertelność tę wywołują fatalne stosunki higieniczne, jakie tam panują, brak prymitywnych nieraz urządzeń sanitarnych; śmiecie i nieczystości wyrzuca się poprostu na ulice, co wszystko w warunkach gorącego klimatu musi wywoływać częste choroby. Ostatnio dopiero zabrano się na wsi do poprawy panujących stosunków, dla polepszenia warunków życia na wsi doprowadza się nawet elektryczność. Na przykładzie tego samego departamentu pokazuje autor, iż zmniejszenie się ludności na wsi występuje we Francji naogół wcześniej, aniżeli się rozpoczyna masowy odpływ do miast. Da się to wytłumaczyć jedynie specjalnymi właściwościami charakteru francuskiego chłopca, albowiem wszędzie indziej to zmniejszenie wywołane jest dopiero cywilizacyjnym działaniem miasta.

Rząd walczy z tym groźnym zjawiskiem, ale, jak dotąd, z małym powodzeniem. Próbowano przesiedlać do wyludnianych się prowincji Bretończyków, którzy z trudem mogą się wyżywić na swej nieurodzajnej, skalistej ziemi; zdołano ulokować kilka tysięcy osadników, i na tem się skończyło. Bretończycy okazali się bardzo trudnym elementem osadniczym, raczej emigrują do Kanady, gdzie mogą w niezamieszkałych dotąd okolicach zakładać wyłącznie bretońskie osiedla. Zorganizowano ponadto cały system

specjalnych ubezpieczeń, mających odciągnąć ludność od maltuzjanizmu, a więc: pomoc dla kobiet w ciąży, zasiłki dla rodzin, ulgi podatkowe, kolejowe i lecznicze, a nawet medale państwowe. Chodzi tu o znaczne stosunkowo sumy, np. rodzina wiejska, któraby miała 7 dzieci, otrzymywałaby łącznie około 55,000 fr., jako pomoc na ich wychowanie do 13 roku życia. Francuz jednak woli nie dostać tej sumy, i efekt tych ubezpieczeń jest niewielki.

Porostaje więc sprowadzanie obcych, i tu dochodzimy do sprawy, która, zwłaszcza ostatnio, stała się bardzo ostrą. Jest to sprawa imigracji włoskiej; Włosi stanowią 30.8% ogółu emigrantów, i oni właśnie kierują się ostatnio do wyludnianych się okolic południowo-zachodniej Francji. Np. do Gaskonii przybyło w ostatnich kilku latach 40,000 rolników z rodzinami i na stałe się tam osiedliło. Jest to pokojowa inwazja, która w epoce faszystów i naprężonych stosunków pomiędzy obu krajami nabiera specjalnego znaczenia. Rząd włoski otacza ich silną opieką, istnieje specjalna kasa narodowa dla pomocy emigrantom, wszędzie utworzono konsulaty i placówki rządowe włoskie, tak iż Francja obawia się, że może się nagle znaleźć w obliczu zagadnienia mniejszości narodowej, domagającej się pewnych dla siebie praw.

J. B.

O STABILIZACJĘ CEN ZBÓŻ.

— Minister Rolnictwa rozesał za pośrednictwem podległych sobie organów prowincjonalnych, oraz regionalnych Kas Kredytu Rolnego, okólnik, w którym wskazuje na konieczność zastosowania przez indywidualnych rolników umiaru w oferowaniu posiadanych zapasów zboża. Rok obecny nie zapowiada szczególnie pomyślnych urodzajów, niemniej jednak obawiać się można spadku cen, o ile sprzedaż nastąpi już w najbliższym okresie. Regionalne Kasy Kredytu Rolnego mają możliwość udzielania rolnikom kredytów na dogodnych warunkach i w rozmiarach, pozwalających na zaspokojenie wydatków sezonowych; w wypadku, jeżeli zapotrzebowanie, zgłoszone do poszczególnych kas, przewyższa ich własne zdolności kredytowe, wystąpi z pomocą natychmiastowa „Caisse Nationale du Crédit Agricole” i ewentualnie Bank Francuski, tak by wszystkie uzasadnione zgłoszenia rolników zostały zaspokojone. Poza tem Minister Rolnictwa wzywa do tworzenia kooperatywy dla przechowywania, konserwacji i sprzedaży zboża, co może znakomicie ułatwić operacje kredytowe i wpłynąć regulująco na podaż produktów rolniczych.

BELGJA

KREDYT DLA ŻEGLUGI. — Rząd belgijski przedłożył parlamentowi projekt ustawy o utworzeniu centralnej instytucji kredytowej dla żeglugi pod nazwą „Société nationale de crédit maritime”. Zadaniem tej instytucji będzie dostarczenie przedsiębiorstwom żeglugi morskiej, których rozwój leży w interesie całego państwa, niezbędnych środków kredytowych na zamianę starych jednostek morskich na nowe i wogóle na rozbudowę floty. Według przybliżonych obliczeń suma kapitału, na ten cel niezbędna, wynosi 500 miljon. fr. Kapitał zakładowy nowej instytucji kredytowej będzie wy-

nosił 100 miljn. fr., z czego 65% przejmie Rząd, resztę zaś banki i przedsiębiorstwa żeglugowe. Celem zdobycia niezbędnych środków kredytowych „Société nationale de crédit maritime” będzie mogło wypuścić własne obligacje do pięciokrotnej wysokości swego kapitału zakładowego, a więc do wysokości 500 miljn. fr. Procenty od obligacji i ich amortyzację gwarantuje państwo. Członkowie Rady Nadzorczej nowego towarzystwa będą mianowani przez Króla.

Nowa instytucja kredytowa będzie udzielała towarzystwom żeglugowym zasadniczo długoterminowych pożyczek pod zabezpieczenie hipoteczne na statkach, na asekuracji i t. p.

ANGLJA

PAŃSTWOWA KOMISJA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.—Nowa ustawa węglowa (Coal Mines Act 1930) obejmuje kwestje zreglamentowania i usprawnienia produkcji, podaży i zbytu węgla, czasowej zmiany postanowień „Coal Mines Regulation Act 1908” oraz utworzenia Państwowej Komisji Przemysłu Węglowego; utworzenie tej Komisji wydaje się mieć znaczenie szczególnie doniosłe. Komisja, powoływana przez zarządzenie Board of Trade, składa się z 17 członków, z których 16 wyznaczonych na podstawie wniosków poszczególnych organizacji gospodarczych, a mianowicie Związku Brytyjskich Właścicieli Kopalń (6 członków), Federacji Górników (6 członków), Związku Izby Handlowych (1 członek), Rady Trade Union Congress (1 członek) i in.; przewodniczący Komisji nie może być członkiem żadnej z powyższych organizacji; sekretarza Komisji mianuje Board of Trade. Zadaniem Komisji jest regulowanie warunków pracy, a aczkolwiek nie posiada ona uprawnień obligatoryjnych, w praktyce działać będzie jako czynnik decydujący, jak to wynika z tendencji zasadniczej ustawy. Wszelkie umowy, zawierane między właścicielami a robotnikami, dotyczące zarówno płac, jak i innych warunków pracy, mogą być komunikowane Komisji, która jest powołana do ich rejestracji. W wypadku, jeżeli powstaje lub grozi zatarg na tle warunków pracy i nie może być załagodzony w drodze bezpośredniego porozumienia, każda ze stron ma prawo odwołać się do Komisji, która niezwłocznie bada zagadnienie drogą ankiety i opracowuje na tej podstawie raport przedkłada obu zainteresowanym stronom. Kompetencja Komisji rozciąga się na wszystkie dystrykty węglowe Wielkiej Brytanii.

NIEMCY

JESIENNE TARGI LIPSKIE.—Otwarte 31 ub. m. Targi Lipskie miały przebieg bardzo słaby. Liczba wystawców wyniosła 7.653, t. j. o 200 mniej aniżeli na szesznarocznych Targach Jesiennych; tłumaczone to jest wycofaniem się grupy instrumentów muzycznych i pewnymi posunięciami organizacyjnymi, istotną jednak przyczyną wydaje się ogólny spadek zainteresowania, wywołany złą konjunkturą. Spadek interesów stwierdziły nieomal wszystkie branże, tak iż Targi obecne uważane są za rekordowo złe i znacznie słabsze od przeszłorocznych, zarówno jesiennych, jak i wiosennych, nawet po uwzględnieniu, że Targi Jesienne z reguły

wzbudzają mniejsze zainteresowanie. Również udział wystawców i zwiedzających zagranicznych najzupełniej nie dopisał, okazując się niższym od najbardziej pesymistycznych przewidywań.

JUGOSŁAWJA

SUBWENCJE DLA ŻEGLUGI.—Aby należycie zwiększyć tempo rozwoju jugosłowiańskiej floty handlowej, Rząd Jugosławii postanowił poprzeć wydatnie swą żeglugę przez przyznanie jej szeregu subwencji za pełnienie pewnych określonych zadań. M. in. Rząd zawarł umowy z Lloydem Jugosłowiańskim i z towarzystwem „Oceana”, na których podstawie towarzystwa te zobowiązują się założyć szereg nowych linii okrętowych oraz odpowiednio rozbudować swój tonnage, za co otrzymywać będą pewne określone subwencje rządowe. Linja Lloydu Jugosłowiańskiego do Argentyny ma być zamieniona na linię południowo-amerykańską wogóle, na której kursować będą 4 statki po 8.000—10.000 t każdy i o szybkości 12 węzłów. Dla linii tej przeznaczona jest roczna subwencja w wysokości £ 31.000. Towarzystwo „Oceana” zaś, które ma na nowo uruchomić regularną, co 2 tygodnie, komunikację pomiędzy Jugosławią i Hiszpanią oraz utworzyć nowe połączenia z portami Barcelona, Valencia i Alicante, otrzymuje roczną subwencję w wysokości £ 22.000. Państwo zobowiązało się przytem subwencjonować oba wymienione towarzystwa przez 10 lat.

Z. S. R. R.

WYNIKI GOSPODARKI NAFTOWEJ W 3 KWART. 1929/1930 R.—Produkcja ropy w Z. S. R. R. rozwija się dotychczas zgodnie zupełnie z określonym planem „piatiletki”; wyznaczone ilości ropy i gazów ziemnych na rok gospodarczy 1929/1930 zostały osiągnięte (za 9 mies.) w 71% wzgl. w 73% (gazy ziemne). O ile nie zajdą nieprzewidziane wypadki, można przypuszczać, iż wyniki 1929/1930 r. wyraża się w kwocie 17,2 miljn. t ropy i 427.000 t gazów. W porównaniu z r. ub. będzie to zwykła o 24,2%.

Punkt ciężkości wydobycia ropy, jak dotychczas, leży w okręgach naftowych Baku i Grozny, podczas gdy inne okręgi dają tylko nieznaczne ilości ropy. Ta okoliczność jest bardzo doniosła dla oceny planu „piatiletki”. Dotychczasowe wyniki na nowych terenach są bardzo skromne. Bez wątpienia odkrycia i eksploatacja nowych terenów naftowych połączone są z wielkimi trudnościami technicznymi i finansowymi. Chociaż w Z. S. R. R. istnieje bardzo bogate złoża ropne, to do eksploatacji ich prowadzi jeszcze bardzo daleka droga i łatwo jest obliczać na zielonym suknie prawdopodobne zasoby ropy, natomiast trudniej rzeczywiście eksploatować nowoodkryte złoża. Dowodzą tego liczby, które dla starych okręgów naftowych Baku i Grozny wynoszą 100,4% i 102,0%, gdy dla Uralu tylko 48% przewidywanej produkcji.

Bardzo ciekawym zjawiskiem jest w tym roku dosyć znaczne zwiększenie przeciętnego wydobycia z otworu w stosunku do r. ub. I tak przeciętne wydobycie z otworu w Baku wzrosło z 247 t do 297 t, w Grozynie z 1.127 t na 1.421 t. Według Łomowa powyższe zwiększenie należy za-

pisać na dobro racjonalizacji i zmodernizowania metod wydobywania. Częściowo może jest to prawda, jednak w dużej mierze przyczyniło się tutaj zwiększenie wydobycia samoczynnego. Na dowód podajemy produkcję szybów, odwierconych w maju r. b.: w Maikopie w otworze Nr. 15 produkcja samoczynna uchwycona 2.000 t na dobę, w Bibi-Eibat zaś 8.000 t na dobę. Nic dziwnego, że wzrost produkcji ropy postępuje silnie naprzód, a przeciętne wydobycie z otworu wzrasta. Dzięki temu równocześnie spada koszt własny tonny ropy, który wyniósł ostatnio Rb 11'34, chociaż jednak nie osiągnął przewidywanej normy Rb 11'03 za tonnę.

Przejdźmy obecnie do rozważenia działalności wiertniczej. W ciągu 1929/1930 r. (9 mies.) odwierczono ogółem 410.900 m, z czego na Baku przypada 291.800 m, na Grozny 90.900 m, na Embę 18.900 m, na Uzbę — 4.300 m i na Ural 5.000 m. Biorąc pod uwagę wiercenia eksploatacyjne i poszukiwawcze, wykonanie planu określonego dla działalności wiertniczej wyniesie: dla Baku 63,5%, dla Grozniego — 47,6%, dla Uralu nawet tylko 27,3%. Przyczyną tego jest dotkliwy brak urządzeń, względnie dostawa urządzeń jakościowo nieodpowiednich oraz brak fachowego personelu kierowniczego i robotniczego. Pomimo tego udało się jednak zmniejszyć koszty metra odwierconego dla Baku z Rb 166 na Rb 121, dla Grozniego — z Rb 153 na również Rb 121 przy wierceniach eksploatacyjnych; natomiast przy wierceniach poszukiwawczych koszty są znacznie wyższe i wynoszą dla Baku Rb 231, dla Grozniego Rb 275 za 1 m b. W innych okręgach kosztu te mają być jeszcze wyższe, co jest zupełnie naturalne, zważywszy, iż są to dotychczas tereny prawie dziewicze.

W zakresie rozbudowy urządzeń przerobczych i przeróbki ropy plan określony również nie został całkowicie wykonany. A więc w okręgach Baku i Grozynie wykonano około 63% określonych prac, w innych okręgach zaś zaledwie około 40%. Te niezadowolające wyniki przypisać należy tym samym przyczynom, które wskazyaliśmy przy omawianiu działalności wiertniczej.

Niezmiernie ciekawe dane ogłoszono obecnie odnośnie finansowych środków, postawionych przez Rząd Z. S. R. R. do dyspozycji przemysłu naftowego. W 1929/1930 r. inwestowano Rb 353 miljn. w 1928/1929 r. Rb 239 miljn., w 1927/1928 r. Rb 219 miljn., w 1926/1927 r. Rb 191 miljn., w 1925/1926 r. Rb 147 miljn. Widac z tego, iż rokrocznie inwestowany kapitał stale się zwiększał. Jednakże, o ile porównamy z kapitałem ogólnym, inwestowanym przez Rząd Z. S. R. R. na wszystkie przemysły, to okaże się, że procentowy udział dla przemysłu naftowego stale się zmniejszał i w 1929/1930 r. wyniósł tylko 9,8% ogólnego kapitału inwestowanego. Przemysł naftowy odczuł więc również na sobie zły stan gospodarczy Z. S. R. R. Na tym tle obecnie przeprowadzona komercjalizacja przemysłu naftowego w Z. S. R. R. uzyskuje tem donioślejsze znaczenie.

W. Ł.

AUSTRALJA

SYTUACJA GOSPODARCZA.—Australja jest jednym z krajów, które szczególnie dotkliwie odczuły ostatni spa-

dek cen, a mianowicie głównie spadek ceny wełny, stanowiącej blisko połowę całego wywozu australijskiego, oraz pszenicy, stanowiącej dalsze 20% wywozu. O nasileniu spadku cen tych towarów mówi fakt, że przodujący gatunek wełny australijskiej—, Queensland scoured super-combing" osiąga obecnie cenę 25 d, wobec 48 d w grudniu 1927 r. i 31 d w końcu r. ub., przyczem zjawisko to bynajmniej nie było kompensowane ilościowym wzrostem eksportu, albowiem australijska produkcja wełny wzrosła od 1924 r. zaledwie o 35%, podczas gdy konkurencyjna produkcja południowo-afrykańska i południowo-amerykańska wzrosła w tym czasie o 50%; podobnie, notowania pszenicy wynoszą obecnie około sh 35 wobec sh 55 w połowie 1927 r., przyczem ilościowo eksport również się zmniejszył. W wyniku tego stanu rzeczy powstało bardzo znaczne saldo pasywne bilansu handlowego, tem groźniejsze, że dzięki jednostronności struktury gospodarczej zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych jest w Australii w bardzo silnym stopniu uzależnione od importu, który w przeliczeniu na głowę ludności przekracza \$ 100, stawiając Australję pod tym względem na ósmym miejscu wśród państw świata.

Wychodząc z założenia, że istniejące trudności mają swe źródło w monokulturowym ustroju gospodarczym kraju, rozpoczęto zabiegi, zmierzające do wzmocnienia względnie stworzenia nowej produkcji przemysłowej, przy jednoczesnym nader intensywnym i wszechstronnym co do swych form popieraniu produkcji eksportowej. Środki po temu znalezione w udzielaniu subwencji poszczególnym przemysłom w rozmiarach nader poważnych, jak tego dowodzi fakt zasilenia produkcji drutu od 1922 r. sumą £ 560 tys., produkcji bawełnianej od 1926 r. sumą £ 240 tys., eksportu wina od 1924 r. sumą \$ 1.000 tys. i t. d., oraz w polityce celnej. Cła australijskie, oddawna już wysokie, uległy w kwietniu r. b. podwyższeniu o przeciętnie 50%, poczem nastąpił szereg dalszych zarządzeń, które w drodze zmian w taryfikacji i t. p. wzmagały obciążenia celne, głównie na towary, dające się zastąpić produkcją wewnętrzną, lecz również i na artykuły inwestycyjne. Zamierzony cel napozór został osiągnięty, albowiem rozwój przemysłu australijskiego istotnie jest szybki. Jednocześnie jednak osłabiona została zdolność konkurencyjna produkcji australijskiej, gdyż zwykła ceł wywołała wzrost kosztów utrzymania i zarobków, oraz wzrost kosztów produkcji; ostatnie zwykły celne miały na celu m. in. poprawę bilansu handlowego, ujemnie odczuwającego zwykłe koszty produkcji; jasne jest jednak, iż następuje tu „circulus vitiosus”, mogący być kontynuowany bez końca. Z drugiej strony zauważyć należy, że industrializacja kraju, w dużym stopniu obciążająca finanse publiczne, spowodowała wzrost zadłużenia zagranicznego tak poważny, że dług państwowy w przeliczeniu na głowę ludności wynosi dziś £ 171, a więc więcej niż w Anglii, do czego dochodzą długi samorządowe, przedsiębiorstw etc. Płatności, przypadające z tytułu zadłużenia zagranicznego (głównie w W. Brytanji), grożą obecnie poważnymi trudnościami i w silnym stopniu utrudniają racjonalną gospodarkę finansową państwa, działając równoległe z polityką subwencyjną. Obserwuje się też ciekawe zjawisko przeciwstawności pomiędzy polityką przyciągania kapitałów zagranicznych i wysokimi murami cel-

nemi. Pożyczki, mianowicie, zaciągane przez gospodarstwo australijskie na cele inwestycyjne, z natury rzeczy wpływają do kraju w postaci dostaw materiałów inwestycyjnych, obłożonych cłem, wynoszącym przeciętnie 20% ad valorem; w ten zaś sposób $\frac{1}{5}$ dopływu kapitałów inwestycyjnych staje się częścią normalnych wpływów skarbowych. W efekcie ostatecznym nowa produkcja przemysłowa okazuje się nie dosyć rentowną, aby pokryć zobowiązania, wynikające z pożyczek zagranicznych, i wywiera dalszy nacisk na państwo o subwencje, obciążając tem samem lepiej prosperującą gałęzie gospodarki narodowej.

Powstałe na tle powyższym trudności w dziedzinie finansów publicznych skłoniły Rząd australijski do powołania doradcy finansowego z ramienia Banku Angielskiego, którym jest Sir Otto Niemeyer; doradca posiada wpływy, niewątpliwie przerastające jego uprawnienia oficjalne, a wynikające z faktu, że jest on reprezentantem potężnego wierzyciela. Zalecenia Sir Otto Niemeyer'a, skierowane zarówno do Rządu związkowego, jak i rządów krajowych, dotyczą przede wszystkim wprowadzenia najdalej posuniętej oszczędności; musiały one być przyjęte, zwłaszcza wobec pewnego niepokoju, objawianego ostatnio przez City londyńskie; o ile jednak przejawia się w postaci zahamowania subwencji dla przemysłu, co wydaje się być prawdopodobne, to wynikną stąd zapewne dalsze zawikłania gospodarcze, związane z okresem zmieniania kursu polityki gospodarczej. Niewątpliwie jest wreszcie, że wyjątkowo silny nacisk, jaki finansjera londyńska może obecnie wywierać na Australję, nie pozostanie bez wpływu na przebieg obrad Konferencji Imperjalnej, mającej rozważać m. in. kwestję protekcyjizmu imperjalnego.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

NIEMCY. — Układ handlowy z Finlandją. — Dn. 29 sierpnia r. b. podpisany został w Helsingforsie dodatkowy układ handlowy niemiecko-fiński, będący w ciągu ostatniego roku przedmiotem kilkakrotnie podejmowanych i skomplikowanych pertraktacji między obydwojma Rządami. Jak wiadomo, punktem spornym w rokowaniach powyższych była sprawa niemieckiego cła na masło i sery. W lipcu 1929 r. uchwalił parlament Rzeszy podwyższenie cła autonomicznego ma masło z RM 30 do 50; uchwała ta weszła w życie dn. 1 sierpnia 1929 r., w praktyce jednak obowiązywała tylko w stosunku do państw, z którymi Niemcy nie posiadały traktatu handlowego; do pełnego zastosowania jej wobec wszystkich państw stał na przeszkodzie traktat z Finlandją, w którym cło na masło było związane w wysokości RM 27.50. W wyniku pertraktacji, które przeprowadzone zostały na jesieni r. ub., podpisany został w końcu listopada układ dodatkowy do zasadniczego traktatu niemiecko-fińskiego z 1926 r. W układzie tym Finlandją zrezygnowała, wzamian

za pewne rekompensaty w dziale wyrobów drzewnych, ze zniżki konwencyjnej na masło, zadowalając się zafiksowaniem ceł autonomicznych na ten artykuł, przewidzianych w ustawie z lipca 1929 r., t. j. cła RM 50 z degresją do RM 30. Tego rodzaju załatwienie sprawy okazało się jednak dla Niemiec jeszcze nie wystarczające. Już po ratyfikowaniu przez Parlament Rzeszy układu listopadowego, postanowił zapewnić sobie całkowitą swobodę w regulowaniu na przyszłość cła na masło i w związku z tem przystąpił do nowej rewizji odnośnych postanowień traktatu z Finlandją. Tym razem zdecydowano się na załatwienie sprawy w drodze umowy prywatnej pomiędzy zainteresowanymi sferami fińskimi i niemieckimi. Wzamian za zrzczenie się zafiksowanych w układzie listopadowym ceł na masło i na sery zaproponowano Finlandji zapewnienie odbioru pewnych stałych ilości masła i sera, przekraczających zresztą bardzo poważnie normalny eksport Finlandji w zakresie tych artykułów, po zgóry określonych cenach. Obrót ten miał się dokonywać na podstawie specjalnej umowy prywatnej między odpowiednią spółką eksportową fińską i importową spółką niemiecką. Pertraktacje w tej sprawie, pomimo usilnych zabiegów ze strony Niemiec, nie doprowadziły jednak do podpisania układu. Fakt ten zresztą uchronił Niemcy od poważnych komplikacji w stosunkach handlowych z innymi państwami, zainteresowanymi w imporcie do Niemiec masła, np. Holandji, która już na pierwszą wiadomość o projektowanym zawarciu układu prywatnego z Finlandją rozpoczęła proklamowanie bojkotu towarów niemieckich u siebie.

Nie decydując się na wymówienie traktatu z Finlandją (bilans handlowy niemiecko-fiński jest wybitnie korzystny dla Niemiec), ani też na zrezygnowanie z ewentualnych dalszych podwyżek cła na masło, Rząd niemiecki zaproponował ponowną rewizję układu listopadowego, która tym razem doprowadziła do podpisania ostatecznego układu.

W nowym układzie Finlandją zrzeka się zafiksowania ceł na masło i na sery, wzamian za co otrzymuje kontyngent celny na 5 tys. t masła po cła RM 50, t. j. po obecnym cła autonomicznym, oraz kontyngent celny na 2.500 t serów po cła RM 5, RM 30 i RM 20. Wysokość kontyngentu na masło odpowiada w przybliżeniu dotychczasowemu eksportowi z Finlandji do Niemiec w zakresie tego artykułu. Oprócz powyższych koncesyj Finlandją otrzymała szereg zniżek, np. na mięso reniferowe, pewne wyroby drzewne i t. d.

Chcąc zapewnić sobie możliwie szybkie wprowadzenie cła autonomicznego na masło w wys. RM 50, względnie dalszego podwyższenia tego cła, Rząd Rzeszy, jednocześnie z podpisaniem nowego układu, wymógł traktat z Finlandją z 1926 r., na dzień 29 listopada r. b., z tem że, wymówienie to stanie się bezprzedmiotowe z chwilą wcześniejszego ratyfikowania obecnego układu dodatkowego. Najpóźniej zatem w końcu listopada r. b. wprowadzone zostanie w stosunku do wszystkich państw jednolite cło na masło; fakt ten jest specjalnie ważny z punktu widzenia eksportu masła z Polski do Niemiec, który w ten sposób osiągnie równe warunki konkurencji z innymi państwami na rynku niemieckim.

Uregulowanie w układzie z Finlandją sprawy ceł w zakresie sera narazie nie daje Niemcom żadnych korzyści, ponieważ cła te są związane w traktatach handlowych Niemiec z innymi państwami.

i o podwyżce ich w najbliższym czasie nie będzie mogło być mowy.

Jednocześnie z podpisaniem nowego układu dodatkowego odpada układ niemiecko-fiński z listopada 1929 r.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 23 sierpnia do dn. 8 września 1930 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	23 — 31/VIII		1 — 8/IX		Różnica (w %-ach) cen z 1 — 8/IX w stos. do cen z 23 — 31/VIII
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
Pszemica:					
Berlin	24'80	5'90	24'94	5'95	+ 0'5
Praga	149'00	4'42	142'50	4'23	— 4'3
Chicago	—	3'27	—	3'14	— 3'9
Buenos Aires	—	3'97½	—	3'84½	— 3'2
Liverpool	—	4'14½	—	4'00½	— 3'3
Wiedeń	28'45	4'00	28'45	4'00	—
Hamburg	9'35	3'76	8'96	3'61	— 4'1
Żyto:					
Berlin	18'00	4'29	18'70	4'46	+ 3'8
Praga	95'00	2'82	93'00	2'76	— 2'1
Chicago	—	2'64	—	2'54	— 3'7
Wiedeń	19'30	2'71	19'30	2'71	—
Hamburg	—	—	—	—	—
Owies:					
Berlin	19'03	4'53	18'39	4'38½	— 3'3
Praga	103'00	3'05½	103'00	3'05½	—
Chicago	—	2'88	—	2'90	+ 0'6
Buenos Aires	—	1'90	—	1'81½	— 4'4
Liverpool	—	3'06	—	2'72	— 11'1
Wiedeń	21'87½	3'07	21'87½	3'07	—
Hamburg	5'43	2'19½	5'26½	2'12	— 3'0
Jęczmień browarowy:					
Berlin	21'43	5'10½	21'28½	5'08	— 0'6
Praga	137'00	4'06	136'50	4'05	— 0'3
Chicago	—	2'88	—	2'86	— 0'6
Wiedeń	29'50	4'14½	29'50	4'14½	—
Hamburg	5'25	2'12	5'06	2'04	— 3'6
Jęczmień zwykły:					
Berlin	19'05	4'55½	18'99	4'53	— 0'3

ANGLJA. — W tygodniu od 27 sierpnia do 3 września sytuacja na rynku przedstawiała się, jak następuje:

Cukier. — Wymieniano następujące ceny różnych gatunków cukru: biały jawański £ 0.8.3 za cwt, czeskosłowacki £ 0.7.9 f. o. b. Rotterdam, kubański £ 0.5.9 c. i. f. Londyn. W handlu terminowym 96%-owy buraczany uzyskiwał cenę £ 0.5.10½ z dostawą koło Nowego Roku. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmian w porównaniu do notowań zeszłotygodniowych, a więc: trzcinowy (z cłem opłaconem): kostkowy £ 1.4.9, najlepszy granulowany £ 1.1.6, kryształ zachodnio-indyjski £ 1.0.6; buraczany (bez cła): zwyczajny granulowany £ 0.8.3, 96%-owy nowy standard £ 0.6, 88%-owy typu przedwojennego £ 0.5 za cwt.

Mąka. — Naogół nowy rok gospodarczy zaczyna się cenami znacznie niższymi niż te, które notowano na początku

roku. W porównaniu wszakże do notowań zeszłotygodniowych oficjalne notowania gatunków typowych pozostały bez zmian, a mianowicie: dobra kanadyjska £ 0.16, domowa przemiału londyńskiego £ 0.15.6, angielska czysta £ 0.15 za worek 140-funtowy.

Ryż. — Sprzedawano ostatnio: Siam-Patna po £ 22.5 za tonnę, najlepszy Rangoon po £ 16.5, łamany ryż £ 11, mąkę ryżową po £ 16.5 za tonnę. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmian w porównaniu do notowań zeszłotygodniowych (w niektórych wypadkach bez zmian od szeregu tygodni): oryginalny Carolina £ 33, Patna £ 24, imitacja Caroliny £ 25, hiszpański £ 16, birmański £ 12.10 za tonnę.

Herbata. — W porównaniu do notowań z tego samego okresu r. ub. ceny wszystkich gatunków herbaty wykazują spadek. Przeciętne ceny różnych gatunków w tygodniu sprawozdawczym wyno-

siły: cejlońska 16'82 d, indyjska 13'46 d, jawańska 9'66 d za funt.

Kawa. — Ceny różnych gatunków zaczynają ujawniać coraz to większą rozpiętość. Oficjalne notowania cen były następujące: Jamajka wzrosła z £ 10.5 do £ 10.15, Costa-Rica z £ 5 do £ 5.15, Kenya dobra średnia z £ 4.5 do £ 5; przeciwnie, brazylijska Santos spadła z £ 2.12.6 do £ 2.10 za cwt.

Kakao. — Bardzo niskie ceny Accry posłużyły bodźcem do ożywienia handlu. Handel terminowy z dostawą na styczeń obejmował kakao Accra w cenach £ 1.12 — £ 1.12.6, — z dostawą na maj po £ 1.12.6 — £ 1.13.6 za cwt. Widoki na polepszenie się cen w 1931 r. są uzasadnione. Tem niemniej narazie ceny spadają. Oficjalne notowania wykazują spadek: Trinidad spadło z £ 3 do £ 2.18.9, Grenada przednie z £ 2.10 do £ 2.8.9, Accra standardowe z £ 1.15 do £ 1.12.6 za cwt.

BYDŁO I MIĘSO

— Na międzynarodowym rynku mięsnym w II połowie sierpnia ogólna sytuacja poważniejszym zmianom nie uległa, tendencja naogół utrzymana.

W Anglii ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie, który jednak jest niższy od zeszłorocznego z tego samego okresu. Dowóz bekonów duńskich oraz popyt na nie duży. Również dobry jest popyt na bekony bałtyckie i polskie. Rosyjskich i ukraińskich bekonów na rynku tutejszym w ostatnich czasach prawie że niema. Związek angielskich fabryk bekonów zwrócił się do Rządu z żądaniem ograniczenia importu bekonów, lecz otrzymał odpowiedź, że na zastosowanie tego środka ochrony angielskiej produkcji nie pozwalają istniejące traktaty.

W Austrii sytuacja prawie bez zmian. Ostatnie notowania wykazują cokolwiek mocniejszą tendencję dla świń słoninowych. Na uwagę zasługuje zupełne zniknięcie z targu świń niemieckich. Dowóz świń mięsnych z Rumunii, Węgier i Jugosławii zmniejszył się.

W Czechosłowacji nieco słabiej kształtowały się ceny świń, ceny mięsa pozostały bez zmian. Dowóz materjału rzeźnego z Polski znaczny.

LONDYN. — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za cwt: bekony duńskie Nr. 1 sizeable 94, — Nr. 2 92, — Nr. 3 90, Nr. 1 ciężkie 93, — Nr. 2 91, szóstki Nr. 1 88—90, — Nr. 2 89, szwedzkie Nr. 1 sizeable 90—91, — Nr. 2 87—88, ciężkie Nr. 1 89—90, — Nr. 2 85—86, holenderskie Nr. 1 sizeable 82—86, — Nr. 2 78—82, — Nr. 3 79—80, polskie najchudsze 78, — chude 75, — prima 74, — ciężkie chude 72—73, — prima szóstki 72—74, rosyjskie najchudsze 76, — chude 74.

WIEDEŃ. — Notowano — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: słoninowe prima 1'70—1'75, angielskie krzyżówki 1'75—1'90, — chłopskie 1'60—1'75, — stare 1'60—1'65, — mięsne 1'95—2'35.

PRAGA. — W jatkach Praga VII płacono — w Kcz. za 1 kg bitej wagi łącznie z podatkiem: cielęta 8'00—11'50, — wyjątkowo 11'75—13, — polskie 7, świnię krajową 11'50—13, — wyjątkowo 13'25, — polskie 12'50—14, — wyjątkowo 14'10—14'25, bagony jugosłowiańskie 10'50—11'25. Ceny na targowicy bez podatku za 1 kg

wynosiły: woły krajowe 6:50 — 7:00, stadniki 6:40 — 7:30, krowy 4:25 — 6:80, jałówki 6:50, — 7:90, polskie stadniki 5:00 — 7:80, — krowy 4:60, — jałówki 5:00 — 7:30. Na targu świń cena żywca wynosiła: świnię krajową 10:10, — słowackie 8:20 — 9:70, — rumuńskie 8:20 — 9:00, — polskie 8:20 — 9:80, — wyjątkowo 10:30, bagony jugosłowiańskie 8:50 — 9:00, — węgierskie 8:60 — 9:00.

MASŁO

— Rynki zagraniczne w II połowie sierpnia stały pod znakiem dużej podaży towaru, tak z produkcji wewnętrznej, jak i importu. Popyt więc ze strony importerów jest ograniczony. Kraje, eksportujące masło, w dalszym ciągu konkurują na swoich rynkach odbiorczych jakością towaru i ceną, chcąc ulokować swój towar. Importerzy ograniczają się do małych zakupów w przewidywaniu niższej ceny i unikają magazynowania towaru z obawy strat. W tych warunkach zbyt masła napotyka na poważne trudności, zwłaszcza dla gatunków gorszych.

Rynki krajów odbiorczych, jak Niemiec i Szwajcarii, których normalna produkcja nie wystarcza na pokrycie własnego zapotrzebowania, odgradzają się wysokimi stawkami celnymi od krajów rolniczych, dla osiągnięcia samowystarczalności. Ostatnio Szwajcaria podniosła raptownie z dniem 1 września cło wwozowe na masło z fr. 70 na fr. 120 za 100 kg wagi brutto, wstrzymując tem eksport masła polskiego na rynek szwajcarski, który ostatnio przedstawiał się jako bardzo dodatni rynek zbytu dla polskiego masła.

Rynek oficjalny niemiecki nie wykazuje zmian, jednak tendencja jest słaba. Natomiast transakcje dokonywane są poniżej oficjalnych notowań. Rynek angielski cechuje tendencja słaba, pomimo mniejszych dowozów masła niż w tym samym okresie lat poprzednich. Odbija się tu w głównej mierze zmniejszone zapotrzebowanie na masło, a to wskutek przeżywanego przez Anglię kryzysu i wzrostu bezrobocia. Importerzy wstrzymują się od robienia większych zapasów i dokonywają transakcyj na pokrycie bieżącego zapotrzebowania.

BERLIN. — Notowano — w RM za 50 kg: I gat. 139—136, II gat. 127—124, III gat. 111—108.

LONDYN. — Notowano — w sh za 1 cwt: nowozelandzkie najlepsze niesolone 145—150, — najlepsze 134 — 132 — 127, australijskie najlepsze 132 — 128 — 124, duńskie 142 — 143, estońskie 134 — 136, polskie 110 — 128.

KOPENHAGA. — Notowano — w Kor. za 100 kg na eksport do Anglii 236; produkcja w Danii maleje, zbyt utrudniony.

JAJA

— W II połowie sierpnia na międzynarodowym rynku jajczarskim przeważnie panowała tendencja spokojna, w niektórych krajach ceny nawet doznały niżki. Zapotrzebowanie ze strony konsumentów ograniczone, szczególnie trudnym był zbyt towaru gatunków droższych, towar natomiast normalny znajdował zbyt stosunkowo łatwiejszy. Importerzy ze względu na słaby popyt nie są

w stanie dostosować ceny do wymagań krajów produkcji. Widoki na przyszłość nie są jasne.

Na rynku niemieckim położenie w dalszym ciągu spokojne. Ceny naogół pozostają na niezmiennym poziomie, jedynie niektóre gatunki lekko zwyżkowały. Zapotrzebowanie ze strony konsumentów ograniczone, dowozy z zagranicy natomiast duże. Szczególnie dużo towaru ciężkiego nadchodzi z Danii, Holandji i Belgii oraz normalnego z Polski, Węgier, Jugosławii, Bułgarii i Rumunii. Dowozy towaru krajowej niemieckiej produkcji pokaźnie zmalały. Transportów z Z. S. R. R. prawie że niema.

Na rynku angielskim położenie bardziej niespokojne. Podaż jaj tak gatunków ciężkich, jak i normalnych przewyższa zapotrzebowanie, tak, że część towaru pozostaje niesprzedana lub zostaje sprzedana z opóźnieniem po cenach niższych. Zniżka, która dotknęła towar angielskiej produkcji, nie pozostała bez wpływu i na kształtowanie się cen towaru importowanego.

Na rynku austriackim położenie spokojne, ceny bez zmian, zapasy w chłodniach austriackich stosunkowo nieznaczne.

Na rynku czeskosłowackim znajduje się dużo towaru polskiego, popyt stosunkowo mały, to też ceny tak towaru importowanego, jak i zagranicznego utrzymują się w dalszym ciągu na poziomie niezmiennym, nie wykluczona jest nawet zniżka cen.

Na rynku holenderskim niezbyt zapotrzebowanie na towar średni, dowozy mniejsze.

Na rynku duńskim położenie bez zmian, widoki na przyszłość nie są pomysłne.

BERLIN. — Notowano — w fenigach franco wagon Berlin: jaja polskie normalne 8 — 8½, niemieckie zupełnie świeże stemplowane do picia ponad 65 g 12¼, — 53 g 11¼, świeże 53 g 10, 18 lbs duńskie 12¼, holenderskie 68 g 12½, — 60 — 66 g 12½.

LONDYN. — Notowano — w sh za 120 szt.: polskie niebieskie 45/48 kg 7/6, — 48/51 kg 8/0 — 8/3, — 51/54 kg 8/3 — 8/6, polskie czarne 6/7½ — 6/9, angielskie 14/0 — 18/0, 18 lbs duńskie 13/9, 18 lbs holenderskie brązowe 14/0 — 15/0.

WIENIĘ. — Notowano — w groszach austriackich za szt.: prima polskie 51/54 kg 12 — 12½, — 48/51 kg 11½ — 11½, prima jugosłowiańskie i węgierskie przerobione 12¼ — 13, oryginalne 12 — 12½, jaja starsze 9 — 10¼.

PRAGA. — Notowano — w Kcz. za kopę: polskie 35—38, słowackie 37—38, czeskie i morawskie 40—42.

METALE

Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH. — Ceny wywozowe żelaza z większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 4 września 1930 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1.016 kg	za 1.000 kg	
Surowka:			
odlewn. Nr. III (2½-3% Si)	3. 3.6	2.17.0	
tomasowska	—	2.14.0	—
hematytowa	3.11.0	—	—
ferromangan	11. 0.0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	3. 16.0	3. 16.0
platyny	—	3. 17.0	3. 17.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	7. 5.0	4. 5.0	4. 5.6
belki	7. 2.6	4. 4.0	4. 4.6
katowniki	7. 2.6	4. 5.0	4. 5.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t.p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	5. 2.6	6. 2.6
druk-walcówka	7.12.6	—	—
blacha tomasowska	8.15.0	5. 7.0	5. 7.0
blacha czarna (24 gage)	9.10.0	—	—
druk ocynkow.	13. 0.0	7. 5.0	7. 5.0
gwoździe druc.	10. 0.0	5.17.6	5.17.6

Położenie na rynku starego żelastwa w tygodniu od 28 sierpnia do 5 września żadnej zasadniczej zmiany nie uległo. Czuć pewne odprężenie w sytuacji, jednak do jej jakiegos wyrażniejszego polepszenia jeszcze daleko. O ile można się zorientować, to w wielu krajach zapasy się pozmniejszały, gdyż dzięki niskiej cenie żelastwa opłaca się używanie go w większych ilościach we wsadzie martinowskim, z drugiej zaś strony niska cena nie zachęca bynajmniej drobnych handlarzy do zbiórki, skutkiem czego dostawa żelastwa w wolnym handlu zmniejszyła się w ostatnich miesiącach dosyć znacznie.

W Niemczech położenie pozostało bez wielkich zmian. Podwyższone nieco w ostatnich tygodniach ceny utrzymywały się, pomimo tego, że niema obecnie widoków na znaczniejsze zakupy ze strony hut. Huty westfalskie są obecnie w tem położeniu, że nie potrzebują płacić nadmiernych cen, to też zakupy swoje sprowadzają do minimum i będą bezwątpienia dążyły do obniżenia ceny do jej pierwotnego poziomu. W tygodniu sprawozdawczym nieoficjalnie wymieniane były następujące ceny za tonnę żelastwa loco huta: staliwo RM 44—45, żelastwo I gatunku RM 42—43, otoczki martinowskie RM 36—37, otoczki wielkopiecowe RM 34—35, żelastwo mieszane RM 22—23.

W okręgach środkowych i wschodniemieckich położenie również pozostało bez zmiany. Huty ponaznaczały obecnie terminy dostaw, jednakże tylko dla zakupów, poczynionych już dawniej, o zakupach zaś nowych zupełnie nie słycały. Huty uważają, że obecne ceny nie nadają się jeszcze do czynienia zapasów na przyszłość i oczekują jeszcze ich obniżenia. Podstawę do tego mają w znacznej niewspółmierności podaży i zapotrzebowania.

Stosunkowo najlepiej stoi wszędzie żelastwo wielkopiecowe, gdyż zarówno w Westfalji, jak i na Śląsku zapotrzebowanie się utrzymuje. Cena utrzymuje się na poziomie RM 22 za tonnę loco barka w Berlinie. Przeważnie transporty idą na zachód dla wyrównania dawniejszych za-

ległości obstalunkowych, jednakże widoki skierowania ich i na Śląsk są zupełnie realne i zdaje się, że żadnych przeszkód nie doznają.

Na rynku złomu żeliwnego położenia jest bardzo trudne, jednakże w tygodniu sprawozdawczym były możliwości umieszczenia nieznacznych ilości złomu. Wymieniano cenę loco Berlin za I gatunek złomu RM 48, za złom handlowy RM 36. Złom niższych gatunków zbytu nie miał prawie zupełnie.

Oficjalnie notowane ceny — w RM za 1.000 kg loco huta rensko-westfalska przedstawiały się, jak następuje:

	29/VII	3/IX
Staliwo	43	43
Żelastwo I gatunku	41/42	41/42
Pakiety z blachy czarn. pras.	40	40
Otoczki wielkopiecowe	32	32/33
" martenowskie	34	34/35
Żelastwo mieszane	31	31
Żeliwo maszynowe tłucz.	58/60	58/60
" kupne	46/48	46/48

Na rynku francuskim ogólna sytuacja w handlu starem żelastwem nieco się polepszyła z tego względu, że zapasy widocznie się zmniejszyły. Można sądzić o tem z tego, że przy dostawach natychmiastowych i szybkich niektórzy spóżywcy napotykają na trudności w otrzymaniu żądanego złomu, czego jeszcze w poprzednim tygodniu nie było. Zapotrzebowanie pozostaje mniej więcej bez zmiany, t. j. znać na niem pewne pogorszenie w koniunkturach dla żelaza nowego. Ceny utrzymywały się mocniej niż w poprzednim tygodniu, jednakże do góry nie poszły.

W handlu druzgiem żeliwnym widoczne jest osłabienie. Zapotrzebowanie jest mniejsze i ceny mają tendencję zniżkową. Najlepszy złom maszynowy można dostać z łatwością po 350 fr. za tonnę w okręgach przemysłowych.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. loco Longwy z 1.000 kg — przedstawiały się następująco:

	25/VIII	2/IX
Staliwo	170/180	170/180
Żelastwo I gatunku	150/160	150/160
Odpadki blachy niesort.	60/70	60/70
" " pakiet.	120/130	120/130
Otoczki	120/130	120/130
Żelastwo mieszane	130/140	130/140
Żeliwo maszyn. tłucz.	320/330	320/330

Na rynku belgijskim zmian poważniejszych nie było. Naogół przedstawiał się on słabo, zapotrzebowanie było małe; ogólny kryzys gospodarczy bardzo silnie odbijał się na usposobieniu. Ceny pomimo to utrzymywały się na poziomie poprzedniego tygodnia.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. belg. loco miejsce spożycia za 1.000 kg — przedstawiały się, jak następuje:

	3/IX
Staliwo	370/380
Żelastwo I gatunku	360
Odpadki blachy nowe	280
Otoczki	210/220
Żelastwo wielkopiecowe	280/290
Żeliwo maszyn. tłucz.	520/540

Rynek starych metali przedstawiał się również niekorzystnie. Zastój w przemyśle obróbczym metalowym bardzo silnie dawał się tu we znaki, zmniejszając popyt. Ceny utrzymywały się mniej więcej bez zmiany, jednakże przy większych zakupach można było osiągnąć znaczną zniżkę.

Oficjalnie notowane ceny (w Niemczech loco Berlin, we Francji i Belgii loco miejsce spożycia wzgl. loco granica za 1.000 kg):

	Niemcy	Francja	Belgia
	4/IX	3/IX	3/IX
	RM	Fr. fr.	Fr. belg.
Miedź — odpadki grube	97	580/590	825
Bronz — " "	93	550/560	825
Mosiądz — " "	73	370/380	600
Cynk stary	23	120/130	200
Ołów miękki stary	34	180/190	250

ANGLJA. — Rynek metalowy londyński w tygodniu sprawozdawczym od 28 sierpnia do 5 września był bardzo nierównomierny. W pierwszej połowie tygodnia, t. j. w końcowych dniach sierpnia, można było zauważyć dosyć znaczne ożywienie i nawet podniesienie się kursów. Transakcje dotyczyły głównie dostaw natychmiastowych, podczas gdy operacje terminowe były prawie że zaniebane. To też lekkie podwyższenie kursów należy przypisać raczej technice samej giełdy, niż polepszeniu się położenia. Potwierdza to druga połowa tygodnia, gdzie po minięciu ultimo miesiąca zainteresowanie bardzo znacznie się zmniejszyło, i kursy prawie wszystkich metali osłabły. Tem nie mniej panuje przekonanie, że położenie jednak musi się poprawić, choćby z tego względu, że konsumenci nie posiadają żadnych zapasów, i że przed zimą choć do pewnego stopnia zrobić je muszą, jakkolwiek zaś większe zakupy muszą pociągnąć za sobą poprawę kursów, z drugiej jednak strony zapasy metali, posiadane przez producentów, są zbyt wielkie na to, ażeby możebna była duża i długotrwała zwyżka cen. W lipcu wytwórczość miedzi i cyny obniżyła się, a że poza tem wzrastająca nierentowność zmusza słabsze zakłady do zamykania się i powoduje przez to zmniejszenie się produkcji, istnieje więc coraz bardziej uzasadnione nadzieje, że wreszcie wytwórczość i spożycie zrównoważą się.

Na rynku miedzi zapotrzebowanie początkowo wzrosło, lecz pod koniec tygodnia znów nastąpił dawny spokój i brak zainteresowania. Do spadku cen w znacznej mierze przyczyniło się ponowne pojawienie się na rynku dużej ilości ofert po cenie tańszej niż kartelowa, pochodzących od drobnych producentów, stojących poza kartelem. Pomimo to jednak, że kartel narazie utrzymał swoją cenę, przeważa mniemanie, że jednak w krótkim czasie będzie zmuszony ją obniżyć. Nadchodzą wiadomości o zmniejszeniu dywidendy nawet poważnych producentów, jak np. Nevada Copper Cia, co jest wynikiem ograniczenia produkcji.

Na rynku cyny nastąpił dosyć znaczny spadek ceny. Zapotrzebowanie jest minimalne ze strony konsumentów, zakupy są przeważnie robione przez spekulację, lecz i tu w bardzo ograniczonych rozmiarach. Pomimo ograniczenia produkcji zapasy sierpniowe prawdopodobnie wzrosły, gdyż zapotrzebowanie ze strony przemysłu ciągle spada — między innymi amerykańskie wytwórnie blachy białej pracują zaledwie w 60% swojej zdolności wytwórczej; podobne położenie jest i w angielskich fabrykach.

Rynek ołowiu utrzymuje się bodaj najrówniej ze wszystkich metali, choć i tu zapotrzebowanie jest nieznaczne. Skutkiem ograniczenia produkcji wysokość kosztów własnych odgrywa coraz to większą rolę, tak że rentowność wielu przedsiębiorstw może stanąć pod znakiem zapytania. Dowóz metalu na rynek w tygodniu sprawozdawczym był umiarkowany.

Rynek cynkowy był spokojny. Zapotrzebowanie było słabe zarówno w Londynie, jak i w Ameryce. Wytwórczość światowa obniżyła się w lipcu do 92.800 t. Ze strony kartelu żadnych nowych wiadomości nie było.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się, jak następuje:

Miedź standard wykazała w ciągu tygodnia spadek ceny przy obrotach kasowych £ ³/₈, przy operacjach zaś terminowych £ ⁵/₁₆. Miedź elektrolityczna i rafinowana, jak również i blacha miedziana już od dłuższego czasu nie wykazują żadnych zmian ceny.

Cyna przy zamknięciu tygodniowych rachunków dała stratę przy operacjach kasowych £ ¹/₁₆ i przy terminowych £ ¹/₁₆.

Ołów wykazał przy sprzedaży kasowej stratę £ ¹/₈, przy terminowych zaś operacjach zamknął swój rachunek na zero.

Cynk poniósł stratę £ ¹/₈ przy sprzedaży gotówkowej, przy operacjach zaś terminowych wykazał zysk £ ¹/₈.

Glin i nikiel zarówno przy sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej, zmian w cenie nie wykazywały.

Antymon, blacha biała, rtęć i platyna pozostawały bez zmiany.

Ruda wolframowa zyskała sh ¹/₂ na 1% w tonnie.

Srebro zyskało w ciągu tygodnia ⁵/₁₆ d na uncji przy obu rodzajach transakcji.

Złoto zyskało ¹/₂ d na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w £ za butlę, rudy wolframowej — w sh za 1% w tonnie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za uncję i blachy białej — w sh za skrzynek o 120 ark. 24 g.):

Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:

Metal	tydz. ultimo	maksymum	minimum	ultimmo
Miedź:				
standard				
kasa	47 ⁵ / ₁₆ - ⁷ / ₁₆	47 ³ / ₄	46 ¹⁵ / ₁₆	46 ¹⁵ / ₁₆ -47
term.	47- ¹ / ₁₆	47 ⁷ / ₈	47	47- ¹ / ₁₆
elektrol.	50 ¹ / ₂ -51 ¹ / ₂	51 ¹ / ₂	50 ¹ / ₂	50 ¹ / ₂ -51 ¹ / ₂
rafinow.	50-51 ¹ / ₄	51 ¹ / ₄	50	50-51 ¹ / ₄
blacha miedz.	79	79	79	79
Cyna:				
kasa	134 ⁵ / ₈ - ³ / ₄	133 ³ / ₄	133	133 ¹ / ₄ - ¹ / ₂
term.	136 ¹ / ₄ - ³ / ₈	135 ¹ / ₂	134 ⁵ / ₈	135- ¹ / ₄
Ołów:				
kasa	18 ¹¹ / ₁₆	18 ¹ / ₄	18 ³ / ₁₆	18 ³ / ₁₆
term.	18 ³ / ₁₆	18 ¹ / ₄	18 ¹ / ₁₆	18 ³ / ₁₆
Cynk:				
kasa	16 ¹ / ₁₆	16 ¹ / ₈	15 ¹⁵ / ₁₆	15 ¹⁵ / ₁₆
term.	16 ⁵ / ₁₆	16 ⁵ / ₈	16 ⁷ / ₁₆	16 ⁷ / ₁₆

Glin:				
dla kraju . . .	95	95	95	95
„ zagr. . .	100	100	100	100
Antymon 46- ¹ / ₂	46 ¹ / ₂	46	46	46- ¹ / ₂
Blacha				
biała . . .	18	18	18	18
Rtęć . . .	22 ³ / ₄	22 ³ / ₄	22 ³ / ₄	22 ³ / ₄
Nikiel:				
dla kraju . . .	175	175	175	175
„ zagr. . .	175	175	175	175
Ruda				
wolfram. 18 ³ / ₄	19	18 ³ / ₄	19	
Platyna				
„Spong” 7	7	7	7	7
Srebro:				
kasa . . .	16 ⁷ / ₁₆	16 ³ / ₄	16 ⁷ / ₁₆	16 ³ / ₄
term. . .	16 ⁷ / ₁₆	16 ³ / ₄	16 ⁷ / ₁₆	16 ³ / ₄
Złoto . . .	85.0	85.0 ¹ / ₂	85.0	85.0 ¹ / ₂

— Wewnętrzne ceny żelaza —
w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca —
przedstawiały się w następujący sposób:

	1/IX	25/VIII
Surówka odl.		
Nr. III (2 ⁵ — 3 ⁰ % Si) . . .	3.3.6—3.16.6	3.3.6—3.16.6
Surówka		
marten. za-		
sadowa . . .	3.0.0 —3.8.0	3.0. —3.7.6
Kęsy . . .	5.15.0—6.5.0	5.15.0—6.5.0
Szyny . . .	8.10.0	8.10.0

Żelazo szta-		
bowe . . .	7.17.6—8.5.0	7.17.6—8.5.0
Żelazokształ.	8.10.0	8.10.0
Blacha okrę-		
towa, mo-		
stowa i t. p.	8.15.0—8.17.6	8.15.0—8.17.6
Blacha czar-		
na (24 gage)	9.12.6—9.15.0	9.12.6—9.15.0
Blacha ocyn-		
kow. (24 g.)	11.17.6	11.17.6
Drut - wal-		
cówka . . .	8.0.0	8.0.0
Bednarka . .	9.5.0—9.15.0	9.5.0—9.15.0
Koks wielko-		
piecowy . . .	0.14 i wyż.	0.14 i wyż.

SUROWCE I PÓLPRO- DUKTY WŁÓKNISTE

ANGLJA. — W tygodniu od 27 sierpnia do 3 września sytuacja na rynku przedstawiała się następująco:

Bawełna. — Cena bawełny surowej amerykańskiej „middling” wynosiła w Liverpoolu w dn. 4 września 6⁵⁰ d za funt; cena przędzy bawełnianej wynosiła w bieżącym tygodniu: amerykańskiej 10 ³/₄ d, egipskiej 19¹/₄ d za funt.

Wełna. — Oficjalne notowanie gatunków typowych już od szeregu tygodni pozostają bez zmiany i wynoszą: myta merynosowa Queensland £ 0.2.6, śnieżnobiała z przylądka Dobrej Nadziei £ 0.2, Victoria tłusta średnia £ 0.1.3, krzyżówka: australazyjska przednia £¹/₂ 0.1.6, średnia

£ 0.1, licha £ 0.0.9 za funt; topsy typ „64” £ 0.2.3 za funt.

Juta. — Producenci wyrobów jutowych w Indiach wyrazili swą zgodę na to, aby praca odbywała się tylko 43 tygodni w roku. Tem nie mniej wyraźniejsza poprawa sytuacji w handlu włóknem i wyrobami spodziewana jest li tylko w zależności od zapotrzebowania transportu morskiego. Oficjalne notowania cen wykazują spadek: przednia z £ 18.10 £ 18.7.6, „lightnings” z £ 16.7.6 do £ 15.15, „hearts” z £ 15.5 do £ 14.10 za tonnę.

Konopie. — Nowe zbiory we Włoszech sprzedawane są po cenie o £ 2 na tonnie niższej od dotychczasowej. Należy wobec tego spodziewać się wzrostu popytu na miękkie konopie. Państwa bałtyckie sprzedają niewielkie ilości po „przedwojennej” cenie £ 40 za tonnę. Oficjalne notowania były następujące: sisal przedni bez zmiany £ 22, manilskie „J” bez zmiany £ 22.10, miękkie konopie północno-włoskie spadły z £ 46 do 44.

Len. — Państwa bałtyckie oferują produkt z nowych zbiorów po £ 60 i wyżej z dostawą na październik, liflandzki stary len jest notowany £ 54. Oficjalne notowania cen bez zmiany: przedni £ 100, średni £ 80, liche £ 50 za tonnę.

Jedwab. — Donoszą z Lyonu o pewnej nieznacznej poprawie na rynku jedwabiu — dotychczas był to rynek najbardziej ze wszystkich dotknięty kryzysem. Oficjalne notowania cen bez zmiany: włoski £ 0.13.6, japoński £ 0.12.6, chiński £ 0.11 za funt.

PRZEDRUK DOZWOŁONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie—*zł* 15, półrocznie—*zł* 30, rocznie—*zł* 60

z granicą:

kwartalnie—*zł* 25, półrocznie—*zł* 50, rocznie—*zł* 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki—*zł* 1.200; II i III str. okł.—*zł* 900;

¹/₂ str. — *zł* 500; strony zwyczajne — *zł* 600,

¹/₂ str. — *zł* 350, ¹/₄ str. — *zł* 200, ¹/₈ str. — *zł* 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petlitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej pod firmą **ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S. A.**

na mocy par. 17 statutu zaprasza PP. Akcjonariuszów na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które ma się odbyć w Warszawie w dn. 1 października 1930 r. o godz. 12 $\frac{1}{2}$ w południe w lokalu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, ul. Marszałkowska Nr. 94.

Porządek obrad obejmuje:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Zamiana akcji uprzywilejowanych co do prawa głosu na akcje zwykłe. Głosowanie nad powyższym punktem odbędzie się w każdej grupie akcjonariuszów oddzielnie; 3) Zamiana wartości nominalnej akcji Spółki z zł 50 na zł 100; 4) Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (Rozporz. P. Prez. R. P. z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 30 z dn. 26/III 1928 r.); 5) Wybór władz Spółki.

Prawo głosu mają ci Akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje, świadectwa tymczasowe lub kwity depozytowe, albo zastawnicze, wystawione przez krajowe instytucje kredytowe, działające na mocy statutów, zatwierdzonych przez Rząd, przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, t. j. najpóźniej dn. 25 września r. b. Radzie Zarządzającej Spółki w biurze w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 9, lub w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 94. Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad Walnego Zgromadzenia. Na kwitach depozytowych podane być muszą numery akcji oraz imię, nazwisko i adres właściciela.

Stosownie do par. 30 statutu, zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą na nie Akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący co najmniej połowę kapitału akcyjnego.

W razie, gdyby zgromadzenie w powyższym terminie nie mogło się odbyć z powodu niedostatecznej liczby zgłoszonych akcji, Rada Zarządzająca zawiadamia jednocześnie, na zasadzie par. 32 statutu, iż zwołuje Walne Zgromadzenie w drugim terminie na dzień 18 października 1930 r. do tego lokalu S. A. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, o godz. 12 $\frac{1}{2}$ w poł. z tym samym porządkiem obrad. Złożenie akcji w tym wypadku musi nastąpić najpóźniej do dn. 11 października 1930 r. Walne Zgromadzenie w tym drugim terminie uważane będzie za prawomocne, bez względu na to, jaką część kapitału zakładowego reprezentować będą przybyli na nie Akcjonariusze lub ich pełnomocnicy. Osobnego ogłoszenia o drugim terminie nie będzie. Ogłoszenie niniejsze jest obowiązujące i dla ewentualnego powtórnego Zgromadzenia.

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej pod firmą **„SIECI ELEKTRYCZNE”, S. A. w Warszawie**

na mocy par. 17 statutu zaprasza PP. Akcjonariuszów na **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**, które ma się odbyć w Warszawie w dn. 1 października 1930 r. o godz. 9 $\frac{1}{2}$ w lokalu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, ul. Marszałkowska Nr. 94.

Porządek obrad obejmuje:

1) Wybór przewodniczącego;
2) Zmiana statutu spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (Rozporz. P. Prez. Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 30 z dn. 26/III 1928 r.);

3) Wybór władz Spółki.

Prawo głosu mają ci Akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje, świadectwa tymczasowe lub kwity depozytowe albo zastawnicze, wystawione przez krajowe instytucje kredytowe, działające na mocy statutów, zatwierdzonych przez Rząd, przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, t. j. najpóźniej dn. 25 września r. b. Radzie Zarządzającej Spółki w biurze w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 94, lub w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94. Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad Walnego Zgromadzenia. Na kwitach depozytowych podane być muszą numery akcji oraz imię, nazwisko i adres właściciela. Stosownie do par. 30 Statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą na nie Akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący co najmniej połowę kapitału akcyjnego.

W razie gdyby zgromadzenie w powyższym terminie nie mogło się odbyć z powodu niedostatecznej liczby zgłoszonych akcji, Rada Zarządzająca zawiadamia jednocześnie, na zasadzie par. 32 Statutu, iż zwołuje Walne Zgromadzenie w drugim terminie na dzień 18 października 1930 r. do tego lokalu S. A. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, o godz. 9 $\frac{1}{2}$ rano, z tym samym porządkiem obrad. Złożenie akcji w tym wypadku musi nastąpić najpóźniej do dn. 11 października 1930 r. Walne Zgromadzenie w tym drugim terminie uważane będzie za prawomocne bez względu na to, jaką część kapitału zakładowego reprezentować będą przybyli na nie Akcjonariusze lub ich pełnomocnicy. Osobnego ogłoszenia o drugim terminie nie będzie. Ogłoszenie niniejsze jest obowiązujące i dla ewentualnego powtórnego Zgromadzenia.

Sp. Akc. Częstochowskiej Fabryki Guzików dawn. Jan i Stanisł. Grosman

Bilans na dz. 31 grudnia 1929 r.

AKTYWA: Kasa zł 10.798'23; Weksle zł 143.537'11; Weksle Protestowane zł 25.874'63; Place, budynki, maszyny i urządzenia biurowe zł 1.495.811'05; Towary, surowce i materiały pomocnicze zł 603.738'76; Dłużnicy zł 229.083'45; Sumy Przechodnie zł 70'50; Straty za 1929 r. zł 35.686'44; **Razem zł 2.544.600'17.**

PASYWA: Kapitał Zakładowy zł 864.000'00; Kapitał Amortyzac. zł 415.229'82; Kapitał Zapasowy zł 20.316'93; Kapitał Rezerw. zł 66.792'26; Wierzyciele zł 1.134.904'77; Sumy Przechodnie zł 43.356'39; **Razem zł 2.544.600'17.**

Rachunek Zysków i Strat

Robocizna, koszty handlowe i produkcji zł 911.116'28; Zysk brutto na produkcji zł 875.429'84; Straty za 1929 r. zł 35.686'44; **Razem zł 911.116'28.**

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Fabryka Perfum i Mydeł WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE” SP. AKC.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż

NADZWYCAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW odbędzie się dn. 2 października 1930 r., o godz. 5 po południu w biurze Spółki, ul. Złota Nr. 61, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Zmiana Statutu celem uzgodnienia go z nowym prawem akcyjnym w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22 marca 1928 r.; 3) Udzielenie Zarządowi Spółki pełnomocnictwa dla dokonania ewentualnych zmian w nowym Statucie Spółki, jakichby zażądały władze zatwierdzające.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni w myśl § 20 Statutu, najpóźniej do dn. 25 września r. b. złożyć swe akcje lub kwity depozytowe w biurze Spółki.

Cukrownia „PELPLIN”, S. A.

Bilans z dn 31 marca 1930 r.

	zł	zł
MAJĄTEK:		
Nieruchomość		86.000'00
Budynki		732.800'00
Maszyny i aparaty		1.442.000'09
Susznarnia wytlóków		63.450'00
Kolejka		409.731'57
Zapasy		5.613.586'85
Papiery wartościowe		2.292'12
Udziały		88.476'85
Stan kasy		34.374'07
Dłużnicy		514.326'01
Zobowiązania wekslowe	34.500'00	
	<u>34.500'00</u>	<u>8.987.037'47</u>

	zł	zł
DŁUGI:		
Kapitał akcyjny		1.800.000'00
Rezerwa prawna		564.967'27
dla dobra urzędników.		7.835'00
na utrzymanie zakład.		575.644'87
Dywidenda		7.432'20
Weksle		323.876'15
Weksle—Kredyt plantatorski		685.100'00
Wierzyciele		4.784.740'35
Zysk z 1928/29 roku		9.249'43
w 1929/30 roku		228.192'20
Zobowiązania wekslowe	34.500'00	
	<u>34.500'00</u>	<u>8.987.037'47</u>

Rachunek strat i zysków z dn. 31 marca 1930 r.

	zł	zł
WYDATKI:		
Koszt buraków		5.051.124'03
Wydatki fabryczne i handlowe		3.140.480'76
Odpisania		198.750'03
Zysk		228.192'20
		<u>8.618.547'02</u>
DOCHODY:		
Cukier		8.434.024'30
Melasa		184.522'72
		<u>8.618.547'02</u>

Pelplin, dn. 8 sierpnia 1930 r.

CUKROWNIA PELPLIN, S. A.
Eugen Ziehm, Joh. Dirksen

RADA ZAWIADOWCZA

Sp. Akc. Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Krakowskim

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 października 1930 roku o godz. 10½ rano odbędzie się w Warszawie w lokalu Sp. Akc. „Siła i Światło”, ul. Marszałkowska Nr. 94,

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Zamiana wartości nominalnej akcji Spółki z zł 50 na zł 100; 3) Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (Rozporz. P. Prez. Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 30 z dn. 26/III 1928 r.); 4) Wybór władz Spółki.

Na mocy § 22 statutu posiadanie 10 akcji daje prawo do jednego głosu. Akcje składane być mają, w myśl postanowienia niżej przytoczonego § 23 statutu, najpóźniej na 8 dni przed Walnym Zgromadzeniem w kasie Sp. Akc. Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Krakowskim w Sierśzy Wodnej, poczta Trzebinia, w biurze Sp. Akc. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, w Banku Związku Spółek /arobkow ch w Krakowie, Rynek Główny 8, i w biurze Spółki „Trust Métallurgique Belge-Français”, 168 rue Royale w Brukseli.

§ 23 statutu brzmi:

„Celem wykonania prawa głosowania należy akcje, uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnym Zgromadzeniem (§ 25) w kasie Spółki lub w innym miejscu, wskazanym przez Radę Zawiadowczą. Akcjonariusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania, otrzymają karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwiska, z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też należycie wskazanemu pełnomocnikowi.

W razie gdyby zgromadzenie w powyższym terminie nie mogło się odbyć z powodu niedostatecznej liczby zgłoszonych akcji, Rada Zawiadowcza zawiadamia jednocześnie, na zasadzie par. 26 statutu, iż zwołuje Walne Zgromadzenie w drugim terminie na dzień 18 października 1930 r. do tegoż lokalu S. A. „Siła i światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, o godz. 10½ rano, z tym samym porządkiem obrad. Złożenie akcji w tym wypadku musi nastąpić najpóźniej do dn. 13 października 1930 r. Walne Zgromadzenie w tym drugim terminie uważane będzie za prawomocne bez względu na to, jaką część kapitału zakładowego reprezentować będą przybyli na nie Akcjonariusze lub ich pełnomocnicy. Osobnego ogłoszenia o drugim terminie nie będzie. Ogłoszenie niniejsze jest obowiązujące i dla ewentualnego powtórnego Zgromadzenia.

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej „Siła i Światło” w Warszawie

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 października 1930 r. o godz. 11½ przed południem w domu własnym przy ul. Marszałkowskiej Nr. 94, odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zamiana wartości nominalnej akcji Spółki z zł 50 na zł 100;
- 3) Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (Rozporz. P. Prez. Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 30 z dn. 26/III 1928 r.).

Prawo głosu na Walnym Zgromadzeniu mają ci Akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje, kwity tymczasowe lub wzamian za nie kwity depozytowe lub zastawnicze instytucji bankowych w biurze Dyrekcji Spółki w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, najpóźniej na 7 dni przed Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniem, t. j. do dn. 25 września r. b. Akcjonariusze zagraniczni mogą składać zaświadczenie, wydane na dowód przyjęcia akcji na przechowanie przez firmę Trust Métallurgique Belge-

Français, 168 rue Royale, Bruksela. Na kwitach depozytowych winny być podane numery akcji, imię, nazwisko i adres właściciela. Złożono akcje, względnie kwity tymczasowe lub depozytowe zwrócone będą po ukończeniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w pierwszym lub w drugim terminie.

Stosownie do par. 45 Statutu, zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą nań Akcjonariusze, lub ich pełnomocnicy, reprezentujący co najmniej ½ kapitału zakładowego.

Rada Zarządzająca zawiadamia jednocześnie, że w razie gdyby Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w powyższym terminie nie było prawomocne, to zwołuje się niniejszem drugie Zgromadzenie, w myśl par. 47 statutu, na dzień 18 października 1930 r. do tegoż lokalu w domu własnym Spółki w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, o godz. 11½ przed południem, z tym samym porządkiem dziennym, o czym specjalnych ogłoszeń nie będzie.

Drugie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie będzie prawomocne bez względu na to, jaką część kapitału zakładowego reprezentować będą przybyli nań Akcjonariusze lub pełnomocnicy.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

Zjednoczone Browary Warszawskie p. f. HABERBUSCH i SCHIELE S. A.

podają do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

odbędzie się dn. 2 października 1930 r., o godz. 5 po południu, w biurze Zarządu, ul. Krochmalna Nr. 59, z następującym porządkiem obrad:

Zatwierdzenie Statutu, zmienionego stosow. do Rozp. Prez. Rzecz. Pol. z dn. 22 marca 1928 r.

ZARZĄD

Górnośląskiej Fabryki Celulozy, Sp. Akc. w Warszawie

zawiadania PP. Akcjonariuszów, że dn. 10 października r. b. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 4,

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Uzgodnienie Statutu z nowym prawem z dn. 22 marca 1928 r. o spółkach akcyjnych; 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzezonem Zebraniu, zechcą — stosownie do Ustawy — złożyć w biurze Zarządu swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe, nie później jak na 7 dni przed terminem Zebrania.

ZARZĄD

Karolewskiej Manufaktury KAROL KRONING i S-ka, S. A. w Łodzi

zawiadanie PP. Akcjonariuszów, iż dn. 29 września r. b. o godz. 5 po południu odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. 6-go sierpnia Nr. 5

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Uzgodnienie statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych (Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/1928, poz. 383); 3) Wolne wnioski.

Cukrownia Kościańska, Sp. Akc.

zawiadania PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 27 września 1930 r., o godz. 12 w biurach własnych w Kościanie, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

1) Przedłożenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1929/30 r.; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Dyskusja i przyjęcie sprawozdań, bilansu, rachunku zysków i strat, rozdział czystego zysku i udzielenie absolutorjum; 4) Wybór Członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 5) Wolne wnioski.

Dnia 27 września 1930 r. o godz. 3 po poł. odbędzie się w Skawinie

SIÓDME ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW SPÓŁKI p. f.

„HENRYKA FRANCKA SYNOWIE“

FABRYKA ŚRODKÓW KAWOWYCH

SPÓŁKA AKCYJNA W SKAWINIE,

w biurach tejże spółki, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za ubiegły rok gospodarczy, badanie i zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego i bilansu, oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;

2) Powzięcie uchwały co do użycia czystego zysku, jak również ustalenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej;

3) Ustalenie ilości i wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej;

4) Podwyższenie kapitału zakładowego spółki o kwotę zł 3.000.000, drogą VI emisji 5.000 sztuk nowych akcji, pełnowpłaconych i na okaziciela opiewających, nominalnej wartości zł 600 każda, i związana z tem zmiana postanowień statutu spółki, jak również powzięcie uchwały co do objęcia całej emisji przez firmę „English and Foreign Food Products Limited, London” z tem, że dotychczasowi akcjonariusze w myśl postanowień art. 116 prawa o sp. akc. wyłączeni być mają od przysługującego im prawa poboru tych nowych akcji;

5) Zmiana postanowień § 53 statutu spółki, co do ogłoszeń spółki;

6) Powzięcie uchwały co do pozbycia poszczególnych parcel i co do hipotecznego obciążenia nieruchomości;

7) Wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania należy akcje, uzasadniające prawo głosowania, wraz z odnośnymi niepłatnymi kuponami złożyć najpóźniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w kasie spółki. Zamiast akcji złożone być mogą zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej, lub też w „Schweizerische Bankgesellschaft” w Zurychu (Szwajcaria), a to w myśl zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dn. 27 marca 1928 r. Nr. D. II 2027/3. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłosić do Zarządu pisemne żądanie umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym tego Walnego Zgromadzenia, ze wskazaniem powodów i konkretnych wniosków, oraz udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcji. Zgłoszenie to winno nastąpić najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

ZARZĄD.

Drukarnia Kujawska, Sp. Akc. w Inowrocławiu

zwołuje Akcjonariuszy na

Walne Zebranie

na dzień 25 września 1930 r. o godz. 2 po południu w lokalach Spółki.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 1929/30 r.;
- 2) Przedłożenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat;
- 3) Sprawozdanie rewizyjne;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz podział zysków i strat;
- 5) Przystosowanie statutu do nowego prawa o Spółkach Akcyjnych (Rozp. Prezyd. Rzpl. z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383, na 1928 r.);
- 6) Zniesienie akcji uprzywilejowanych;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 8) Wolne wnioski.

Od dn. 10 września r. b. jest bilans wyłożony w naszej Administracji do wglądu dla Akcjonariuszy.

Akcjonariusze, biorący udział w zebraniu, winni złożyć do rąk Zarządu Spółki akcje, względnie poświadczenie Banku, że akcje złożone zostały, lub pełnomocnictwo, pełne siedem dni przed terminem zebrania. Akcjonariusze, którzy chcą stawić wnioski poza porządkiem obrad, winni takowe zgłosić do rąk Zarządu w terminie przewidzianym w art. 57 prawa o Spółkach Akcyjnych.

Inowrocław, dn. 6 sierpnia 1930 r.

Rada Nadzorcza: *Edward Pawłowski*, prezes

Zarząd: *Kazimierz Ziętowski*

ZARZĄD

Włocławskiej Fabryki Papieru, S. A.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 10 października r. b., o godz. 18 min. 30 w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 4, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór Przedwodniczącego; 2) Uzgodnienie statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych z dn. 22 marca 1928 r.; 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzezonem Zebraniu, zechcą — stosownie do statutu — złożyć w biurze Zarządu swoje akcje, lub odnośne kwity depozytowe, nie później jak na 7 dni przed terminem Zebrania.

Zarząd Akcyjnego Towarzystwa

Kluczewskiej Fabryki Papieru

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 10 października r. b., o godz. 18 w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 4, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Uzgodnienie statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych z dn. 22 marca 1928 r.; 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzezonem Zebraniu, zechcą — stosownie do statutu — złożyć w biurze Zarządu swoje akcje, lub odnośne kwity depozytowe, nie później jak na 7 dni przed terminem Zebrania.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysł Bawełniany „TEODOR TIETZEN i Sp.”

w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 29 września r. b. o godz. 4 po poł., w kantorze Spółki w Łodzi, ul. Łąkową 1a, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór nowego członka zarządu na miejsce ustępującego;
- 2) Wybór komisji rewizyjnej;
- 3) Zastosowanie statutu Spółki do nowej ustawy o Sp. / kc.;
- 4) Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku powyższego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, wyznacza się takowe w drugim terminie w dn. 13 października r. b., o godz. 4 po poł., z tym samym porządkiem dziennym.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem zgromadzenia zgłosić swoje akcje lub kwity depozytowe do Zarządu Spółki.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu

„REKTYFIKACJA WARSZAWSKA”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 września 1930 r. o godz. 18 w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Dobra Nr. 46/50, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

w sprawie zmiany statutu Spółki w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39).

Właściciele akcji na okaziciela, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub zastępujące dowody w biurze Zarządu Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Stosownie do § 18 statutu każdy akcjonariusz może być zastąpiony przez swego pełnomocnika, również akcjonariusza. Jedna osoba nie może mieć więcej jak dwa pełnomocnictwa.

W razie niedojścia do skutku Zgromadzenia, odbędzie się ono w drugim terminie w dn. 11 października 1930 r. o godz. 18 w tymże lokalu, z tym samym porządkiem dziennym.

Imienne zawiadomienia o Zgromadzeniu rozsyłane nie będą.

Warszawa, dn. 4 września 1930 r.

„Warta” Towarzystwo Reasekuracyjne, S. A.

Bilans na dzień 31 grudnia 1929 roku.

STAN CZYNNY:	zł	STAN BIERNY:	zł
Kasa	13.442'32	Emitow. kap. akc. (akcji 25.000 szt. po zł 10)	
Instytucje kredytowe	525.536'31	(„ 7.500 „ „ zł 100)	1.000.000'00
Papiery wartościowe z kuponami bieżącymi	385.632'38	Kapitał zapasowy	175.000'00
Pożyczki hipoteczne i pożyczki pod zastaw		Inne kapitały i fundusze własne zakładu	17.705'15
hipotek	266.310'00	Fundusze i rezerwy techniczne (rezerwa składek na udział własny)	3.255.171'53
Nieruchomości	498.511'95	Rezerwa na nieuregulowane szkody	730.977'74
Należność z tytułu rezerwy składek zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń	4.366.512'71	Należność z tytułu rezerwy składek zatrzymanej reasekuratorom przez zakład	1.898.132'69
Zakłady ubezpieczeń	1.567.049'11	Fundusz na umorzenie wartości nieruchom.	29.751'75
Inni dłużnicy	7.513'90	Zakłady ubezpieczeń	1.571.987'20
Ruchomości biurowe	43.317'62	Inni wierzyciele	12.488'40
Inne aktywa	5.628'93	Niepodniesiona dywidenda przez akcjonarj.	2.991'18
Strata	1.051.379'51 ¹⁾	Nieuiszczone podatki i opłaty	23.506'64
		Inne pasywa	13.122'46
	<u>8.730.834'74</u>		<u>8.730.834'74</u>

¹⁾ Stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy z dn. 26/VIII 1930 r. na pokrycie straty zużyto kapitał zapasowy oraz część kapitału akcyjnego przez obniżenie go do sumy zł 125.000. Jednocześnie Walne Zgromadzenie uchwaliło podwyższenie kapitału akcyjnego do sumy zł 1.000.000, zgodnie z udzieloną gwarancją Instytucji finansujących.

Rachunek Zysków i Strat za 1929 r.

ZYSKI:	zł	STRATY:	zł
Pozostałość zysku z roku poprzedniego	2.424'85	Strata z roku sprawozdawczego na rachunku ubezpieczeń przyjętych pośrednio	1.209.173'97
Czysty dochód z majątku zakładu	181.136'85	Niepodzielona część kosztów administracji	278'00
Niepodniesiona dywidenda przez akcjonarjuszów zaliczona na rzecz zakładu	355'55	Umorzone należności wątpliwe	569'55
Inne zyski nieobjęte poszczególnymi rachunkami — nieprzyjęta tantjema	535'90	Strata na kursie walut obcych	2.301'05
Strata	1.051.379'51	Inne odpisy i straty nieobjęte poszczególnymi rachunkami:	
		1) odpisano z wartości ruchomości 5.469'03	
		2) odpisano z wartości nieruchom. 9.970'25	
		3) odpisano na rezerwę na należności wątpliwe 211'09	
		4) różnica kursu na papier. wartoś. 7.859'72	23.510'09
	<u>1.235.832'66</u>		<u>1.235.832'66</u>

Rada Nadzorcza: (—) Prezes *Wł. Strzelecki*

Zarząd: (—) *E. Betcher* (—) *St. Wądołowski* (—) *T. Poznański*
Główny Księgowy: (—) *W. Petrykowski*

Zarząd Spółki Akcyjnej
p. f.

Zakłady Rolniczo-Przemysłowe Ziemi Kutnowskiej

zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, iż **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** odbędzie się w dn. 3 października 1930 r. o godz. 15, w Kutnie, w lokalu Związku Ziemiań, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie wyboru członków Komisji Rewizyjnej;
- 3) Sprawa wydzierżawienia młyna;
- 4) Wolne wnioski.

Dyrekcja

Banku Międzynarodowego w Warszawie, Sp. Akc.

podaje niniejszem do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że dn. 27 września r. b. o godz. 5 po południu odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Trębacka Nr. 4. **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów** z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania;
- 2) Zatwierdzenie nowego statutu Spółki, uzgodnionego z nowym prawem o spółkach akcyjnych;
- 3) Upoważnienie Dyrekcji do poczynienia w statucie ewentualnych zmian, jakie okażą się konieczne przy zatwierdzeniu statutu przez Ministra Skarbu;
- 4) Wolne wnioski akcjonarjuszów.

Akcionarjusze, pragnący wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje w Dyrekcji Spółki, zgo nie z § 26 statutu Spółki.

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu o Walnem Zebraniu **Cukrowni „Kujawy”, S. A. w Janikowie**, zamieszczonem w zesz. Nr. 36 tyg. „Polska Gospodarcza” wkraśl się błąd w dacie Zebrania, a mianowicie podano: „dn. 30 września”, winno być „dn. 20 września”.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
„ZAKŁADY WŁÓKIENNICZE KAROL HOFFRICHTER”
 SPÓŁKA AKCYJNA

na zasadzie § 50 Statutu ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszów na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

mające się odbyć dn. 30 września 1930 r. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 204

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Uzgodnienie Statutu Spółki Akcyjnej z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. o spółkach akcyjnych oraz upoważnienie Zarządu do poczynienia ewent. zmian w Statucie na żądanie odnośnych Ministerstw;
- 3) Zmiana punktu 1 Uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej z dn. 17 czerwca 1930 r. w przedmiocie sumy amortyzacji budynków i maszyn;
- 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje najpóźniej na 7 dni przed zebraniem. W razie nieprzybycia na zebranie akcjonariuszów, reprezentujących ostateczną ilość akcji, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tem samym miejscu i z tym samym porządkiem dziennym w drugim terminie dn. 15 października 1930 r. o godz. 5 po poł. i będzie prawomocnym bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

ZARZĄD

**Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla
 i Zakładów Hutańskich, S. A.**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 3 października r. b., o godz. 11 rano, odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa, ul. Traugutta Nr. 5,

**Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie
 Akcjonariuszów**

z porządkiem dziennym następującym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu Towarzystwa i jego uzgodnienie z przepisami Prawa o Spółkach Akcyjnych (Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39 z dn. 26 marca 1928 r.).

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu Walnem, jeżeli najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia zostali zapisani do księgi akcyjnej, zaś właściciele akcji na okaziciela, jeżeli na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli swe akcje w biurze Spółki. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji w instytucji kredytowej krajowej lub takiej zagranicznej, na którą zezwoli Ministerstwo Skarbu. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Krakowskim, S. A.

Rachunek bilansu na dz. 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY:	zł	zł
Inwestycje:			Kapitały:		
Grunty	152.848'17		Akcyjny	7.500.000'00	
Budynki	3.465.982'77		Zapasowy	393.965'20	
Maszyny i urządzenia techn.	5.916.453'71		Rezerwowo	1.854.907'56	
Sieci i transformatory	4.246.250'93		Amortyzacyjny	5.251.877'49	15.000.750'25
Ruchomości	327.548'52		Wierzyciele:		
Nowe budowle	4.181.137'56		Kredyty inwestycyjne	3.531.709'52	
Gazownia Oświęcim	287.266'07	18.577.487'73	Inni wierzyciele	2.462.172'42	3.993'881'94
Kasa		13.177'36	Niepodjęte dywidendy		172.095'48
Banki		93.069'29	R-k Strat i Zysków:		
Weksle		64.275'39	Przeniesiony zysk z 1928 r.	2.087'96	
Dłużnicy		2.035.585'00	Zysk za 1929 r.	593.353'81	595.441'77
Papiery wartościowe		15.694'61			
Zapasy materiałów:					
dla budowy	635.112'54				
dla ruchu	327.767'52	962.880'06			
		<u>21.762.169'44</u>			<u>21.762.169'44</u>

Rachunek Strat i Zysków za 1929 rok.

WYDATKI:	zł	zł	WPŁYWY:	zł
Koszty ruchu	1.658.949'26		Pozostały zysk z 1928 r.	2.087'96
Podatki	284.514'59		Wpływy z operacji przedsiębiorstwa	3.157.680'23
Świadczenia socjalne	52.454'04	1.995.917'89		
R-k odpisów na amortyzację		568.408'53		
R-k Strat i Zysków:				
Pozostały zysk z 1928 r.	2.087'96			
Zysk za 1929 r.	593.353'81	595.441'77		
		<u>3.159.768'19</u>		<u>3.159.768'19</u>

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Ołówków ST. MAJEWSKI i S-ka

zawiadamia PP. Akcjonariuszów Spółki, że dn. 2 października 1930 r., o godz. 5 po południu w Warszawie, ul. Wspólna Nr. 10 m. 5, ma się odbyć

NADZWYCZAJNE WALNE

ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

I. — Uzgodnienie Statutu Spółki z nowym prawem o Spółkach Akcyjnych i wprowadzenie w związku z tem zmian do Statutu:

1) Ustalenie zmian w nazwie firmy Spółki; 2) Uzupełnienie określenia przedmiotu przedsiębiorstwa Spółki; 3) Uchylenie uzależnienia ważności Walnego Zgromadzenia od udziału w niem określonej części Kapitału Akcyjnego; 4) Uchylenie ograniczenia co do maksymalnej ilości głosów poszczególnego akcjonariusza; 5) Określenie sposobu powołania i składu Zarządu Spółki; 6) Określenie nominalnej wartości każdej akcji i zamiana dawniejszych akcji na nowe; 7) Zmiana siedziby Spółki; 8) Usunięcie ze Statutu przepisów, zawartych w nowym prawie o Spółkach Akcyjnych, bądź z nim sprzecznych lub zbędnych; 9) Ustalenie redakcji nowego Statutu Spółki; 10) Upoważnienie Zarządu do przeprowadzenia zatwierdzenia przez władze państwowe nowego Statutu z uprawnieniem Zarządu do dokonywania ewentualnie zmian w projekcie nowego Statutu bez odwoływania się do Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów.

II. — Upoważnienie Zarządu do dokonania zamiany części posiadanych placów na inne przylegające.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje, lub kwity depozytowe lub zastawne instytucji kredytowych z wyszczególnieniem numerów akcji, w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Wspólna Nr. 18, najpóźniej do dn. 18 września r. b. (w godz. od 9 do 2 po południu).

O ileby dn. 2 października 1930 r. w terminie pierwszym Walne Zgromadzenie nie mogło się odbyć z powodu nieprzybycia Akcjonariuszów, reprezentujących podług wymagań Statutu Spółki dostateczną część kapitału zakładowego, potrzebnego do prawomocności Zgromadzenia, to o drugim terminie Walnego Zgromadzenia będą poczynione osobne ogłoszenia.

ZARZĄD

Wileńskiego Domu Towarowo-Przemysłowego „BRACIA JABŁKOWSCY”, Sp. Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dn. 6 października r. b., o godz. 4 po poł. w lokalu firmy Dom Towarowy „Bracia Jabłkowscy”, Sp. Akc. w Warszawie, przy ul. Brackiej Nr. 25, odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego;

2) Zmiana statutu Spółki w związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39 z dn. 26 marca 1928 r., par. 383).

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub zastępujące dowody w siedzibie Spółki (Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 18) lub w Zarządzie firmy Dom Towarowy „Bracia Jabłkowscy”, Sp. Akc. (Warszawa, ul. Bracka Nr. 25) z zastosowaniem się do przepisów § 26 statutu.

OGŁOSZENIE.

Do tutejszego rejestru handlowego w dziale B pod numerem 70 zapisano dnia 14 kwietnia 1929 r. spółkę akcyjną pod firmą: „Spółka Akcyjna dla Międzynarodowego Transportu Schenker i S-ka w Warszawie”, po francusku: „Société Anonyme pour transports internationaux Schenker et Co a Varsovie”, po niemiecku: „Aktiengesellschaft fuer Internationale Transporte Schenker et Co in Warschau”. Siedzibą Spółki jest Warszawa, Długa 48, Oddział w Gdyni.

Spółka działa na podstawie statutu zatwierdzonego przez Ministrów Przemysłu i Handlu i Skarbu oraz opublikowanego w Nr. 170 „Monitora Polskiego” z dn. 29/VII 1921 r. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie częściowych zmian statutu zostały opublikowane w numerach „Monitora Polskiego” 213 z dn. 20 września 1922 r., 74 z dn. 31 marca 1926 r. i 110 z dnia 14 maja 1927 r.

Przedmiotem spółki jest przeprowadzenie wszelkich czynności połączonych z transportem towarów ładem i wodą, kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju towarów na własny i cudzy rachunek, jakoteż przeprowadzenie wszelkich interesów, służących wymienionym celom. W zakres działania w szczególności wchodzi czynności podane w § 1 pod liczbą 1 — 10 statutu.

Kapitał zakładowy wynosi 100.000 złotych. Radę zawiadowczą stanowią: Dr. Maksymilian Liptay, Dr. Ozyasz Wasser, Zygmunt Rymowicz, Józef Dworski, Marcel Holzer, Curt Schiller, Jakob Spielmann i Karol Jonsson.

Dyrekcję Centrali stanowią: Fryderyk Peters i Stefan Sztroidler. Dyrektorem oddziału w Gdyni jest Stefan Sztroidler.

Prokury udzielono kupcowi Józefowi Lasce z Gdyni i kupcowi Józefowi Müllerowi z Gdańska.

Rada Zawiadowcza zastępuje spółkę wobec władz i osób trzecich i prowadzi jej interesy. Do podpisywania firmy spółki uprawnieni są dwaj członkowie Rady Zawiadowczej, lub jeden członek Rady Zawiadowczej łącznie z jednym dyrektorem lub prokurentem lub dwóch dyrektorów lub jeden dyrektor łącznie z jednym prokurentem, lub też dwóch prokurentów łącznie. Podpisywać firmę spółki za oddział jej w Gdyni winny dwie osoby do podpisywania za oddział uprawnione, w tem przynajmniej dyrektor lub członek Rady Zawiadowczej zawsze łącznie z jednym z prokurentów wyżej wymienionych. Kapitał zakładowy wynosi 100.000 złotych, podzielonych na 1.000 akcji, każda po 100 złotych. Wszystkie akcje opiewają na okaziciela i są niepodzielne.

Rada Zawiadowcza składa się conajmniej z 7-miu, a co najwyżej z 15-tu członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na okres 3-letni.

Walne zebranie zwołuje się drogą jednorazowego ogłoszenia, wymieniającego miejsce, czas i dokładny porządek dzienny. Ogłoszenie winno być zamieszczone conajmniej na dni 14 przed terminem Zgromadzenia.

Gdynia, dnia 14 kwietnia 1929 r.

SĄD POWIATOWY.

ZARZĄD

Warszawskiej Warrantowej Spółki Akcyjnej

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów**

odbędzie się dn. 18 października 1930 r., o godz. 1 po południu w biurze Zarządu, przy ul. Brackiej Nr. 18, z następującym porządkiem obrad: Zatwierdzenie Statutu, zmienionego stosownie do Rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22 marca 1928 r.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA TUBEK METALOWYCH
„STANIOLA” Sp. Akc.

niniejszym zawiadamia, że

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
odbędzie się dn. 9 października 1930 r., o godz. 6 wie-
czorem, w lokalu Sp. Akcyjnej przy ul. Czerskiej Nr. 12.

Porządek obrad:

- 1) Zmiana Statutu stosownie do przepisów zawar-
tych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczy-
pospolitej Polskiej z dn. 22 marca 1928 r.
- 2) Wolne wnioski.

Z A R Z A D

Tow. Akcyjnego Kopalń Węgla „Flora”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 2 październi-
ka 1930 r., o godz. 4 po południu w lokalu Zarządu To-
warzystwa w Warszawie, ul. Senatorska Nr. 30, odbędzie
się **Nadzwyczajne Ogólne Zebranie** z następującym po-
rządkiem dziennym: 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Zmia-
na Statutu celem uzgodnienia go z nowym prawem akcyj-
nym w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej
z dn. 22 marca 1928 r.; 3) Udzielenie Zarządowi Towar-
zystwa pełnomocnictwa z prawem substytucji dla doko-
nania na prawach Ogólnego Zebrania zmian w nowym
Statucie Towarzystwa, jakichby zażądały władze zatwier-
dzające.

Z A R Z A D

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA FABRYK CUKRU

Sp. Akc.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w myśl
paragrafu 25 Statutu oraz przepisów, zawartych w Nr. 124
zbioru praw i rozporządzeń Rządów, z dn. 21 grudnia 1901 r.

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

odbędzie się w piątek dn. 3 października 1930 r. o godz.
3-ej po południu w lokalu Zarządu, przy ulicy Krakowskie-
Przedmieście Nr. 7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Zmiany w statucie Spółki i uzgodnienie go z prze-
pisami prawa o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.”
Nr. 39 z 1928 r.).

Właściciele akcji na okaziciela, zamierzający uczestni-
czyć w tem Nadzwyczajnym Zebraniu, zechcą, stosownie
do § 30 Statutu, conajmniej na 7 dni przed terminem
Zebrania złożyć w biurze Zarządu swe akcje, względnie
świadcstwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucyj
kredytowych, państwowych lub akcyjnych. W świadectwach
tych powinny być oznaczone numery akcji, będących przed-
miotem zastawu lub depozytu.

Właściciele akcji imiennych korzystają z prawa obecności
i głosu na Nadzwyczajnym Zebraniu, o ile zostali zareje-
strowani w księgach Spółki, jako akcjonariusze, conajmniej
na miesiąc przed terminem Nadzwyczajnego Zebrania.
Składanie akcji imiennych nie jest wymagane.

Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru

Spółka Akcyjna.

Z A R Z A D

Towarzystwa Akcyjnego R. Lipszyc

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn.
3 października r. b., o godz. 5 po południu odbędzie się
w lokalu Towarzystwa przy ul. Piramowicza 11/13 **Nad-
zwyczajne Ogólne Zebranie** z następującym porządkiem
dziennym: 1) Zmiana statutu i uzgodnienie z nowym praw-
em o spółkach akcyjnych z dn. 22 marca 1928 r.
2) Wolne wnioski.

W razie nieprzybycia przewidzianej w § 57 ustawy
liczby Akcjonariuszów, powtórnie Nadzwyczajne Walne
Zebranie odbędzie się w drugim terminie dn. 17 paź-
dziernika r. b. w tymże lokalu i o tejże godzinie i bę-
dzie prawomocne bez względu na ilość uczestników.

Z A R Z A D

**TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH
„LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN” Sp. Akc.**

W WARSZAWIE

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że wyznaczone
na dzień 12 września 1930 roku

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

wskutek niezgłoszenia odpowiedniej ilości akcji do skutku
nie doszło i odbędzie się ono w drugim terminie dnia
30 września 1930 r. o godzinie 4-ej po południu, w lokalu
Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3.

Porządek obrad, ogłoszony w „Monitorze Polskim” z dn.
21 sierpnia 1930 r. Nr. 192, „Kurjerze Warszawskim” z dn.
21 sierpnia 1930 r. Nr. 228 i „Polsce Gospodarczej” z dn.
23 sierpnia 1930 r. Nr. 34, pozostaje bez zmiany.

Zebranie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie
prawomocne, a uchwały jego zapadły zwykłą większością
głosów, uważane będą za ostateczne bez względu na liczbę
akcji, zgłoszonych przez obecnych na zebraniu akcjo-
nariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w tem Nad-
zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć Zarzą-
dowi Towarzystwa swoje akcje, lub też odpowiednie za-
świadczenia jednego z banków akcyjnych ze wskazaniem
Nr. Nr. akcji najpóźniej do dnia 23 września 1930 r.

Bank Zachodni przyjmuje akcje Towarzystwa do depo-
zytu narówni z Zarządem Towarzystwa.

Z A Ł O Ż Y C I E L E

Sp. Akc. „GAZ”, Fabryki Gazów Przemysłowych

W WARSZAWIE

podają do wiadomości, że

Walne Zgromadzenie Organizacyjne Spółki

odbędzie się dn. 24 września, o godz. 13, w kancelarii
notariusza Karola Hettlingera, w gmachu hipoteki, w War-
szawie, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Odczytanie i przyjęcie do wiadomości spra-
wodzania założycieli i biegłych rewidentów;
- 4) Odczytanie i przyjęcie statutu spółki.
- 5) Wybór władz spółki.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE
UL. KRÓLEWSKA 5

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

- 1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI
- 2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE NA RACHUNEK WŁASNY WALUT OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH I INNYCH
- 3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU NALEŻNOŚCI
- 4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ ZAGRANICĄ POŁOŻONE
- 5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU WSZELKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW ORAZ KOSZTOWNOŚCI
- 6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGO-TERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ 7% LISTÓW ZASTAWNYCH, 7% OBLIGACJ KOMUNALNYCH, A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU 7½% OBLIGACJ BANKOWYCH. PAPIERY TE WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

KAPITAŁY WŁASNE WYNOSZĄ zł 208,000.000

19 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-04, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY